

iks
KULTURA
W POZNANIU

Poznański Informator Kulturalny,
Sportowy i Turystyczny IKS

kulturapoznan.pl

Cena 4,90 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1231-9139

marzec nr 3(317)/2018

gratis z każdym numerem
afisz



Václav Luks

w Filharmonii Poznańskiej

INNY DONIZETTI

2.03.2018



**Towarzystwo Muzyczne
im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu
zaprasza na wieczór**



WIENIAWSKI znów w BAZARZE



11.03.2018
godz. 18:00

Bazar Poznański
Sala Biała
Al. Marcinkowskiego 10



ROMAN SIMOVIC
skrzypce

OLGA SITKOVIETSKY
fortepian



www.bilety24.pl
CIM (ul. Ratajczaka 44)

Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego
ul. Świętosławska 7, www.wieniawski.pl

BILETY
30-40zł





TEATR WIELKI

IM. STANISŁAWA MONIUSZKI
W POZNANIU

ŚPIEWACY NORYMBERSCY

DIE MEISTERSINGER
VON NÜRNBERG

PREMIERA 4 III 2018

SPEKTAKLE 7, 10 III 2018

WAGNER

CHMURA / STURM / ENGELMANN



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

mecenas Teatru





Mieć otwarty umysł

My poznaniacy lubimy być pionierami! I w wielu obszarach rzeczywiście nam się to udaje. O jednym z takich osiągnięć można przeczytać w tym numerze IKS-a. A warto, bo pewnie wielu z nas nie zdaje sobie sprawy, że Poznań jest w czołówce polskich ośrodków digitalizacyjnych. Co to znaczy i jak to dokładnie wygląda? Zachęcam do lektury!

Czy w marcu przyjdzie do nas wiosna, tego nie wiadomo, na pewno jednak czeka nas festiwal Poznańska Wiosna Muzyczna. Już po raz 47. będzie okazja posłuchać (także w Urzędzie Miasta) tego, co dzieje się we współczesnej polskiej muzyce poważnej. Ten rodzaj twórczości to rzecz niezwykle fascynująca, choć bywa i trudna, dlatego wybierając się na koncerty, warto mieć nie tylko otwarte uszy, ale i umysł. Młodzi skrzypkowie zmierną się natomiast w Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. G.P. Telemanna. To jeden z najbardziej prestiżowych konkursów tego typu na świecie. O tym, dlaczego tak jest, przeczytaj Państwo w rozmowie z jego twórcą i organizatorem – Sławomirem Jarmołowiczem.

Głośna wystawa *Frida Kahlo i Diego Rivera. Polski kontekst* niestety już za nami. Trudno będzie pobić to rekordowe zainteresowanie, ale pewne jest, że na marzec zapowiadana jest kolejna arcyciekawa wystawa. Tym razem polskiego twórcy Zdzisława Beksińskiego. To artysta, którego dziś nikomu nie trzeba przedstawiać. Spodziewam się, że Stary Browar przeżyje obłęd. W marcu wpadniemy też w objęcia książek, a stanie się to za sprawą Poznańskich Targów Książki „Pegazik” oraz Poznańskich Targów Książki Naukowej i Popularnonaukowej. Nie mam najmniejszych wątpliwości, że każdy z nas znajdzie tam coś dla siebie. To rzecz jasna nie wszystko, co wydarzy się w tym miesiącu, bo jest jeszcze jedyny w swoim rodzaju festiwal filmów krótkometrażowych Short Waves, a Teatr Polski szykuje premierę spektaklu *Odys*. Pełen przegląd wydarzeń kulturalnych na ten miesiąc znajdą Państwo w bieżącym numerze IKS-a. Warto się z nim zapoznać!

Jacek Jaśkowiak
Prezydent Miasta Poznania

polecamy



10

▼ Nieznany Beksiński



12

▼ Książki dla dzieci i dorosłych



16

▼ Nowa muzyka na wiosnę

▼ TEMAT NUMERU

- 4 **Miliony skanów** / D. Bartkowiak
o digitalizacji w Poznaniu

▼ WYDARZENIA

- 8 **10 lat na fali** / P. Toboła
Short Waves Festival
- 9 **Polska Odyseja** / A. Tomczyk
premiery spektaklu *Odys* w Teatrze Polskim
- 10 **Z szuflady Beksińskiego** / A. Solak
wystawa w Starym Browarze
- 12 **W objęciach książek** / S. Klimek
Poznańskie Targi Książki „Pegazik”
- 13 **Jesteśmy wierni tradycji** / K. Kamińska
rozmowa w Marzenną Ledzion-Markowską
- 14 **W wizerunku Poznania powinny być skrzypce** / A. Szulc-Woźniak
rozmowa ze Sławomirem Jarmołowiczem
- 16 **Odzwierciedlenie naszych czasów** / A. Bliźniuk
Poznańska Wiosna Muzyczna

▼ RECENZJE

- 17 **Rak piersi i brokat** / A. Nieścioruk
o wystawie fotografii w Galerii Miejskiej Arsenał
- 18 **Słowacki na placu Mickiewicza** / A. Tomczyk
spektakl *Kordian* w Teatrze Polskim
- 20 **Buta i melancholia** / A. Bliźniuk
koncert orkiestry Amadeus i Jazz at Lincoln Center Orchestra
- 21 **Choroby i zarazki** / A. Solak
książka *O pochodzeniu rodziny* Joanny Bednarek

▼ ROZMOWY

- 22 **Takie Winiary pamiętamy** / T. Janas
z Ewą Burchard i Katarzyną Stelmachowską, autorkami albumu *Taki Poznań pamiętamy...*
- 24 **Doświadczaliśmy złożoności świata** / S. Klimek
z Pawłem Szkotakiem, założycielem Teatru Biuro Podróży
- 26 **Piszę jedną powieść w odcinkach** / M. Malinowski
z Ryszardem Ćwirlejem, autorem książek kryminalnych

▼ HISTORIA

- 28 **Młodzież kontra dyktatura ciemniaków** / P. Grzelczak
Marzec 1968 roku w Poznaniu
- 30 **Nic, tylko się uczyć!** / D. Kolbuszewska
o akademiku „Hanka”

▼ Z CYKLU

- 32 **Rozmowy w garderobie** / A. Kochnowicz-Kann
z Ewą Wójciak
- 34 **Okiem polonisty** / J. Adamiec
Jan Komolka, demaskator zła
- 36 **Cyryl Wam pokaże** / P. Michałek
niesamowicie kolorowe archiwum
- 38 **Fotografia** / M. Piotrowska
celebryci i „endemicy”
- 40 **Poznań do poprawki** / J. Głaz
komunikacja na nowych torach?
- 42 **Jest taka ulica** / W. Gostyński
kto rządzi Księstwem?
- 44 **Z torby listonosza** / D. Kolbuszewska
trzy liście w liście
- 45 **Mistrzowie sportu** / J. Pałuba
Akademii Judo rosną talenty

▼ SPORT

- 47 **Chuligańska gra dżentelmenów** / J. Krenc
Mistrzostwa Europy w Rugby do lat 18

▼ CO, GDZIE, KIEDY

49 FILM

52 TEATR

60 MUZYKA

72 SZTUKA

79 MUZEA

89 KSIĄŻKI

97 CENTRA KULTURY

106 VARIA



instytucje i imprezy dotowane przez Urząd Miasta Poznania



wydarzenia, którym patronuje IKS



partnerem wydawniczym IKS-a jest Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu

Poznański Informator Kulturalny, Sportowy i Turystyczny IKS

Wydawca Wydawnictwo Miejskie Poznania, ul. Ratajczaka 44, 61-728 Poznań, tel. 61 851 86 01, iks@wm.poznan.pl, wmpoznan.pl, kulturalnypoznan.pl **Redaktor naczelna IKS-a** Katarzyna Kamińska **Zespół** (Dział Publikacji Informacyjnych) Mateusz Malinowski (61 854 07 41), Elżbieta Woźna (61 854 07 42), Jan Gładysiak (61 854 07 40), Monika Nawrocka-Leśnik (61 854 07 43, afisz@wm.poznan.pl), Sylwia Klimek (61 854 07 50), Anna Solak (61 854 07 44) **Współpraca** Tomasz Janas **Korekta** Anna Nowotnik **Opracowanie graficzne** Joanna Pakuła, Alicja Waśkiewicz **Skład i łamanie** Studio Graficzne WMP **Druk** Betmor Sp. z o.o., ul. Chlebowa 16, 61-003 Poznań **Nakład** 2000 egz. **Prenumerata** RUCH S.A., prenumerata.ruch.com.pl, prenumerata@ruch.com.pl, tel. 801 800 803 lub 22 717 59 59, w g. 7–18

Fotografie w działach stałych: M. Ciesielski, A. Waśkiewicz, J. Pakuła, A. Skowrońska
Informacje o imprezach i wydarzeniach przyjmowane są do 8. dnia każdego miesiąca. Zastrzegamy sobie prawo do skrótów oraz opracowania zamówionych tekstów. Nie odpowiadamy za zmiany repertuarowe oraz treść reklam (również na stronach okładowych). Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość zmian w programach.
Copyright by Wydawnictwo Miejskie Poznania 2018

Indeks nr 369845



Miliony skanów

DANUTA BARTKOWIAK

Digitalizacja, czyli skanowanie i utrwalenie w postaci cyfrowej obiektów analogowych, to od kilkunastu lat bardzo modna działalność. Modna i pożyteczna, ponieważ dzięki niej wszystko to, co przez wieki napisaliśmy na papierze, utrwaliśmy na kliszy, namalowaliśmy na płótnie, wyrzeźbiliśmy w glinie, wzniesiliśmy w betonie i nagraliśmy na taśmach, już możemy lub kiedyś będziemy mogli obejrzeć na ekranie własnego komputera. Poznań jest w czołówce polskich ośrodków digitalizacyjnych.

► Digitalizacja w Polsce ruszyła 20 lat temu. Od tego czasu w ramach różnych programów zrealizowano około 1500 projektów digitalizacyjnych, i wykonano dziesiątki milionów skanów, a postać cyfrową uzyskały miliony obiektów archiwalnych, bibliotecznych, muzealnych i audiowizualnych. Żeby ta praca miała sens, potrzebne były kryteria wyboru materiałów przeznaczonych do digitalizacji spośród niepoliczalnej, ogromnej liczby wytworzonych

przez stulecia obiektów kultury. W tej kwestii posłużono się rozsądkiem i fantazją. W pierwszej kolejności skanuje się materiały o największej wartości historycznej, a z nich wybiera się najpierw te, których stan jest na tyle tragiczny, że mogą za chwilę zostać bezpowrotnie utracone. A fantazja objawia się w takim doborze skanowanych treści, aby zadowolić, zainteresować i przyciągnąć jak największą liczbę internautów odwiedzających portale, na których cyfrowe wersje historycznych obiektów są prezentowane, i to w możliwie jak najbardziej atrakcyjnej formie. Bo digitalizacja to dopiero pierwszy etap całej archiwalnej maszyny cyfrowej, ponieważ celem tej działalności jest nie tylko zachowanie od utraty, a potem archiwizacja wytworzonych plików graficznych w tzw. repozytoriach, czyli zmagazynowanie ich na serwerach, ale przede wszystkim upowszechnianie, głównie poprzez portale internetowe.

Fenomen w skali kraju

Znakomicie w tych meandrach digitalizacyjnego przemysłu odnalazł się Cyryl, czyli funkcjonujące w ramach Wydawnictwa Miejskiego Poznań wirtualne muzeum historii. Powstało w 2012 roku dzięki pokaźnej dotacji otrzymanej z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego realizującego rządowy program KULTURA+. Cyryl to pracownia digitalizacyjna, repozytorium i portal. Od początku wszystkie trzy części służyły najpierw kilkunastu, a teraz już 30 poznańskim instytucjom. I to był, a prawdopodobnie nadal jest, fenomen w skali kraju. Te liczne instytucje, bardzo różne w sensie przynależności i funkcji,

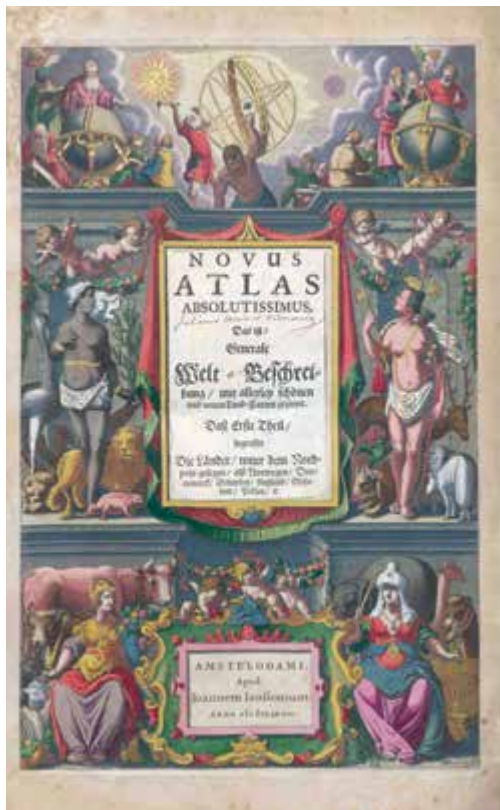


Luis de Granada, *Secundus tomus concionum de tempore*, ze zbiorów Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

zgodnie i z chęcią digitalizują w Cyrylu swoje archiwalia. Cyryl jest dla nich repozytorium cyfrowych wersji ich obiektów, a ostatecznym efektem współpracy jest portal cyryl.poznan.pl, który w tej chwili prezentuje już 50 tys. obiektów, kolejne 50 tys. jest na etapie opracowania merytorycznego, a następnych kilkadziesiąt tysięcy czeka na digitalizację. Sensem tej pracy jest nie tylko umieszczenie w wirtualnym świecie nawet najbardziej spektakularnego i unikatowego obiektu, ale obudowanie go stosowną, wyczerpującą informacją. Są tacy, którzy nie zerkają na tabliczki z nazwiskami autorów i tytułami dzieł w muzeach, ale większość jednak chce je poznać. Cyryl publikuje w tematycznych kolekcjach fotografie, pocztówki, plany, dokumenty, plakaty, filmy, spektakle i obiekty przestrzenne należące do poznańskich teatrów, galerii, bibliotek, muzeów, towarzystw, izb, placówek naukowych, wyższych uczelni, archiwów i szkół. Część z nich ma tak gigantyczne zbiory, że partnerstwo z Cyrylem nie wyczerpuje ich apetytów na cyfrową archiwizację i zaistnienie w sieci.

Życia nie wystarczy

Takim partnerem Cyryla jest Archiwum Państwowe w Poznaniu. Placówka swoją przygodę z tworzeniem kopii zgromadzonych archiwaliów zaczęła od mikrofilmowania. Pracownię utworzono w 1953 roku, kiedy jeszcze świeże było wspomnienie wojny i pamięć o utracie ogromnej liczby cennych materiałów. Postanowiono wówczas przenieść na mikrofilmy dokumenty staropolskie, w tym głównie księgi sądów grodzkich i szlacheckich, oraz materiały metrykalne, czyli księgi urodzin, ślubów i zgonów. Do 2006 roku, kiedy pracownia zakończyła działalność, wykonano 15 mln klatek. Z czasem jednak następowała destrukcja mikrofilmów. W 2007 roku podjęto decyzję o utworzeniu pracowni digitalizacyjnej. – Do 2018 roku wykonaliśmy 6 mln skanów, w tym 4 mln z oryginałów, a 2 mln z owych wcześniejszych mikrofilmów – mówi Henryk Krystek, dyrektor APP. – Skany z oryginałów to przede wszystkim Akta miasta Poznania, w tym kartoteka mieszkańców miasta Poznania z lat 1870–1931/32 zapisana na milionie fiszek z kwasnego papieru, który powoli ulega degradacji, oraz materiały metrykalne, w tym akta parafialne. Dyrektor Krystek podkreśla, że digitalizując materiały metrykalne, wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniu społecznemu, ponieważ archiwalia genealogiczne cieszą się największym zainteresowaniem użytkowników archiwum. Henryk Krystek znakomicie i z wielkim wyczuciem łączy zalety doskonałego szefa



Jan Janssonius, *Novus Atlas Absolutissimus*, Amsterdam 1647 – strona tytułowa pierwszego tomu atlasu, ze zbiorów Biblioteki Raczyńskich

instytucji i wrażliwego człowieka, użytkownika historycznych treści. Dlatego mimo posiadania wyposażonej w nowoczesne skanery pracowni obsługiwanej przez profesjonalistów wszedł w partnerstwo z Cyrylem, przekazując do digitalizacji i publikacji kilkaset planów Poznania i szykując następne materiały. Wie, że ani jego życia, ani życia jego nawet najmłodszych pracowników nie wystarczy, by zdigitalizować zasób archiwum, którym kieruje.

Cały znany ówczesnie świat

Biblioteka Raczyńskich także jest partnerem Cyryla. Wirtualnemu muzeum udostępnia za pośrednictwem kierującej współpracą, niezwykle kompetentnej i posiadającej olbrzymią wiedzę Agnieszki Baszko przede wszystkim starannie opracowane teatralia. Instytucja realizuje jednak również własne projekty digitalizacyjne. Największym w ostatnich latach była cyfryzacja dziewiętnastowiecznych wydań książek J.I. Kraszewskiego w ramach Wieloletniego Projektu Rządowego KULTURA+. Do digitalizacji przeznaczono

kolekcję zgromadzoną w Pracowni-Muzeum J.I. Kraszewskiego, oddziale Biblioteki kierowanym przez Krzysztofa Kluppa. W latach 2013-14 zdigitalizowano ponad 450 publikacji i wykonano prawie 138 tys. skanów. Równie wielkim przedsięwzięciem była cyfryzacja książek, czasopism, rękopisów, muzealiów i materiałów audiowizualnych związanych z życiem i działalnością Kraszewskiego ze zbiorów Pracowni, Biblioteki Kórnickiej i Archiwum PAN w Warszawie. Łącznie postać cyfrową uzyskało ponad 750 obiektów i wykonano 113 tys. skanów. W 2018 roku Biblioteka Raczyńskich rozpoczęła znakomity projekt digitalizacyjny w ramach zadania, które obejmuje modernizację historycznego budynku Biblioteki oraz konserwację i digitalizację cennych zasobów bibliotecznych. Postanowiono zeskanować i udostępnić najcenniejsze i zagrożone postępującą destrukcją atlasy geograficzne od XVI do XIX wieku. – Wśród nich znalazł się pierwszy nowożytny atlas świata *Theatrum orbis terrarum* flamandzkiego kartografa i geografą Abrahama Orteliusa (Antwerpia 1595) oraz najcenniejszy w zbiorach Biblioteki monumentalny, dziesięciotomowy atlas *Novus atlas absolutissimus* (Amsterdam 1647-58) stanowiący unikat w skali krajowej. Wydany przez jednego z najbardziej znanych kartografów niderlandzkich Johanna Janssoniusa, zawiera ponad 500 ręcznie kolorowanych map przedstawiających cały znany ówczesnie świat – opowiada Agnieszka Baszko. – Atlas został zakupiony do zbiorów Biblioteki przez Konstancję Raczyńską od znanego literata i historyka Juliana Ursyna Niemcewicza. W pierwszym tomie atlasu obok ogólnych i szczegółowych map Polski znalazła się pierwsza drukowana mapa województwa poznańskiego opracowana przez lekarza ze Wschowy Jerzego Freudenhammera. Łącznie do konserwacji i digitalizacji przeznaczono 23 tytuły w 32 tomach. Konserwacja rozpoczęła się w 2018 roku, a po jej zakończeniu atlasy zostaną zdigitalizowane i udostępnione w internecie.

Prezes żartuje i skanuje

Sprawnie i ciekawie digitalizuje swoje zbiory Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. – To podstawowa forma naszej działalności – żartuje prezes Andrzej Gulczyński. Faktem jednak jest, że za jego niezwykle aktywnej prezesury przeprowadzono cyfryzację tysięcy znakomych zabytków dotąd przed światem ukrytych. Pierwsze w sieci pojawiły się zbiory muzealne PTPN, obrazy, rysunki, grafiki i rzeźby, które pod koniec XIX wieku tworzyły jedno z najbogatszych muzeów na ziemiach polskich. Dzisiaj

większość dzieł znajduje się w depozycie polskich muzeów i w dużej części zalega w magazynach. Muzealia PTPN nie zostały zeskanowane, lecz sfotografowane, a cyfrowe fotografie umieszczone na stronie internetowej Towarzystwa. Profesjonalnej digitalizacji poddano natomiast unikatowy zbiór zabytkowych opraw książek z Biblioteki PTPN, prawie 300 bogato dekorowanych okładek wykonanych ze skóry, pergaminy, jedwabiu i aksamitu. W wykwintnej formie zamykają dzieła polskie i obce, głównie szesnastowieczne, które stanowią część bibliotecznych starodruków. W 2015 roku Biblioteka PTPN uzyskała z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pieniądze na projekt, w ramach którego zeskanowano i udostępniono w sieci 4500 zdjęć, rysunków i oryginalnych portretów wyselekcjonowanych przez pracowników instytucji ze względu na ich wyjątkowe walory historyczne i artystyczne, ale także stan zachowania i stan prawny. – Rok później Biblioteka PTPN otrzymała z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dofinansowanie na digitalizację 317 rękopisów literackich i 187 kalendarzy religijnych, rolniczych i gospodarczych z XIX i początku XX wieku, a w 2017 roku na cyfryzację 53 słowników z tego samego okresu – wylicza prezes Gulczyński ostatnie dokonania Towarzystwa. – Kolekcja obejmuje pozycje do tej pory nieobecne w bibliotekach cyfrowych, wśród nich wiele słowników jedno-, dwu- lub wielojęzycznych, słowników wyrazów obcych, etymologicznych, ortograficznych, synonimów, a także fachowych.

Czekając na pocztówki

Powoli i nieśmiało, ale skutecznie digitalizuje swoje zbiory Biblioteka Uniwersytecka. W działającej od 2004 roku pracowni kierowanej przez Jolantę Noskowiak wykonuje się głównie skany czasopism. Do tej pory zdigitalizowano ponad sto tysięcy gazet i periodyków, a liczba skanów niedługo przekroczy 2 mln. Wirtualny świat, a ze szczególną niecierpliwością Poznań, czeka na cyfrową publikację imponującej kolekcji poznańskich pocztówek, planów i map od lat gromadzonej w Bibliotece. Byłoby to dużej rangi wydarzenie w digitalizacyjnej historii Poznania. Trzeba mieć nadzieję, że nowa dyrekcja placówki dostrzeże wagę tych działań nie tylko z perspektywy miasta, ale także promocji własnych zbiorów.

Opasłe tomy i pojedyncze ulotki

Teoretycznie jest oczywiste, że publiczna prezentacja zdigitalizowanego dorobku przeszłych pokoleń jest

Zdjęcia w wyjątkowych przypadkach, kiedy ich jakość nie pozwalała na komfort odbioru są retuszowane, jednocześnie plik wzorcowy zostaje zachowany w repozytorium.



bardzo ważna dla ciągłości tradycji i edukacji kulturowej pokoleń następujących. W praktyce na przeszkodzie tym działaniom stoją niekiedy bardzo trudne do rozwiązania problemy. Dwa podstawowe to brak miejsca w repozytoriach, czyli cyfrowych magazynach, których rolę pełnią mało pojemne serwery w instytucjach, oraz prawa autorskie i własnościowe. PTPN, Biblioteka Raczyńskich i Biblioteka Uniwersytecka część swoich zbiorów publikują na swoich stronach internetowych, jednak dostępne w tych instytucjach serwery nie są w stanie pomieścić ogromnej liczby wytwarzanych plików cyfrowych. Zadanie udostępnienia i upowszechnienia zdigitalizowanych zbiorów wzięła więc na siebie Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa. Powstała w 2002 roku z inicjatywy środowisk akademickich i skupia biblioteki naukowe i publiczne Poznania. Nie ma własnej pracowni digitalizacyjnej, cyfryzację zajmują się instytucje stowarzyszone i przekazują WBC gotowe pliki do publikacji. Podstawowym założeniem biblioteki, przynajmniej początkowo, było udostępnienie w internecie podręczników, skryptów i monografii naukowych, z czasem jednak przeważać zaczęły regionalia i zabytki piśmiennictwa. Dostęp do WBC nie jest prosty, wielu użytkowników zderza się ze ścianą w postaci przeglądarki, oprogramowania, wtyczek i tym podobnych instrumentów, które utrudniają sprawną nawigację na portalu. Niemniej od 2004 roku

bibliotekę odwiedziło ponad 60 mln użytkowników, którzy mają dzisiaj do dyspozycji ponad 320 tys. cyfrowych dzieł, w tym opasłych tomów i pojedynczych ulotek. Biblioteka Raczyńskich umieściła na WBC kolekcję Kraszewsciana, PTPN – rękopisy, kalendarze i słowniki, Biblioteka Uniwersytecka – czasopisma.

Nawet nie połowa

Współczesne zdobycze cywilizacyjne umożliwiają przeniesienie materiału analogowego na nośniki cyfrowe bez naruszania integralności dokumentu historycznego i jego udostępnienie w porównywalnej, a nawet lepszej jakości. Ale choćbyśmy się dwoili i troili, obecne pokolenia nie są w stanie zdigitalizować i udostępnić nawet połowy analogowego dziedzictwa kulturowego. Dotyczy to całej Polski i Poznania również. Szacuje się, że do tej pory formę cyfrową uzyskało 10, może 12-15 procent tego gigantycznego zasobu dokumentów, a intensywne działania w tym kierunku, poparte wielomilionowymi nakładami, trwają już 20 lat! Istnieje duże prawdopodobieństwo, że proces cyfryzacji będzie trwał jeszcze bardzo długo, aż wyczerpią się obiekty, które takiemu procesowi powinny być poddane. I wtedy wszystko będzie w sieci. Albo ponownie zacznie się je drukować. Albo internetu już nie będzie... ▲



10 lat na fali

PRZEMYSŁAW TOBOŁA

Short Waves Festival, międzynarodowy festiwal filmów krótkometrażowych, od 20 do 25 marca już po raz dziesiąty w Poznaniu. Do obejrzenia ponad 300 filmów.

► Program Short Waves Festival to przede wszystkim konkursy na najlepsze kino krótkometrażowe. Konkurs międzynarodowy to zaproszenie na pokazy filmów z całego świata. W ramach konkursu polskiego będzie można zobaczyć filmy rodzimych twórców krótkiego metrażu. Konkurs tematyczny *Dances with Camera* to filmy nie tylko o tańcu, ale też o ruchu, fizycznym byciu człowieka w świecie. *Urban View* zaś to konkurs, gdzie prezentowane filmy dotyczą architektury, urbanistyki i designu, ich wpływu na życie społeczne, aspekty kulturowe oraz ekonomiczne. *Best of Ten* – konkurs kuratorski, gdzie 10 programerów z najważniejszych festiwali kina krótkometrażowego zgłosiło trzy propozycje spośród filmów, jakie wyświetlali na swoich konkursach. Z finałowej dziesiątki najlepszy film wybierze 20 jurorów, a są to programerzy, kuratorzy, dyrektorzy festiwali i przedstawiciele branży filmowej.

Festiwal to także ok. 70 wydarzeń spod znaku event cinema, gdzie będzie można spotkać się i podyskutować z gośćmi z całego świata, których łączy miłość do krótkiego metrażu. Tegoroczne motto festiwalu IN OR OUT pozwoli widzom na poszukiwanie filmowej odpowiedzi na pytania o bycie we wspólnocie czy też możliwości wypisania się z miejsca pochodzenia czy urodzenia, a to wszystko na tle globalnych zmian, jakie zachodzą na naszych oczach.

Organizatorzy zapraszają na filmowy spacer *A Wall is a Screen*, czyli polską premierę filmowego spaceru odbywającego się w centrum miasta, gdzie znane dotąd ściany budynków zamieniają się w ekrany, na których uczestnicy oglądają wybrane przez kuratorów filmy krótkometrażowe. Trasa spaceru i zestaw filmów to niespodzianka. *Kino Forma* to realizacja site-specific w przestrzeni klubu Farby, czyli pokaz filmowy wzbogacony o elementy scenograficzne



i performatywne. Tym samym wydarzenie to stanie się projektem transmedialnym, wykraczającym poza granice tradycyjnego odbioru filmu.

Innym wydarzeniem spod znaku event cinema są filmowe domówki *Random Home Cinema*, spotkania w prywatnych mieszkaniach poznaniaków, gdzie oprócz specjalnie dobranej oprawy wieczoru. 10. edycja Short Waves Festival to także bogaty program pokazów pozakonkursowych. Można w nim znaleźć zestawy filmów nominowanych do Oscara czy Europejskiej Nagrody Filmowej. W tej sekcji znajdują się pokazy tematyczne, jak *Girl Power*, *Stary Człowiek i może*, czy pokazy filmów dla dzieci z berlińskiego festiwalu Kuki. Na SWF odbędą się również pokazy gatunkowe: *Comedy Shorts* czy *Hot Shorts*. W programie znalazł się jubileuszowy zestaw krótkich metraży skompilowany specjalnie na 10-lecie Studia Munka czy pokaz polskiego filmu tańca – *Dances with Camera: Polish Movies*. ▲

10. Short Waves Festival

20–25.03,

bilety: 10 zł (jeden seans), 20 zł (domówka), 100 zł (karnet)

więcej na: www.shortwaves.pl



Polska Odyseja

ANNA TOMCZYK

Ewelina Marciniak w Teatrze Polskim opowie na nowo dwa mity – o Odysie i o polskiej transformacji.

■ Dziewięć lat wojny, a potem długi, pełen przeszkód i niespodziewanych wydarzeń powrót do czekającej w ojczyźnie rodziny. Po powrocie zastaje swój dom w rozpadzie i żonę rozbijaną przez zalotników. Mowa oczywiście o Odyseuszu, który mimo całej swojej odwagi i heroizmu zawsze zdany jest na nieprzewidywalną łaskę bogów. W eposie Homera wierny syn i żona wyczekują jego powrotu, nie tracąc nadziei, mimo bezskutecznych poszukiwań, na które wyrusza Telemach. Penelopa co wieczór pruje tkaninę, bo gdy zakończy pracę, będzie musiała się zgodzić na zaloty któregoś z mężczyzn, oddając mu zarówno siebie, jak i Itakę.

W późniejszych interpretacjach klasycznego mitu od losów Odysa więcej zaciekawienia budziło to, jak podczas jego nieobecności radziła sobie opuszczona rodzina. Bo gdy Odys powraca, historia znów kręci się wokół niego – po raz kolejny musi dowiedzieć swojego bohaterstwa, mordując wszystkich nieproszonych gości i zaprowadzając ład w Itace oraz w rodzinie. Jak jednak przez te lata wyglądała rodzina bez Odysa? Tym tropem idzie reżyserka Ewelina Marciniak i z pomocą dramaturga Marcina Cecki przenosi Odysa do Polski lat 90. Opierając się na homeryckim eposie, ale także modernistycznym dramacie Stanisława Wyspiańskiego *Powrót Odysa*, opowiada jego mit na nowo, zderzając go z mitem dużo bardziej współczesnym i może jeszcze nie dość opowiedzianym – mitem transformacji. Odys Wyspiańskiego jest zbrodniarzem, powraca do ojczyzny z krwią na rękach i rzuca się do kolejnego mordu na zalotnikach. Uwięziony we wciąż zapętlającej się historii umyka wreszcie – za namową syren – do Hadesu, gdzie wyrwa się z objęć nieobliczalnego fatum.

Jaki los spotyka polskiego Odysa? Też oczywiście wyjeżdża, nie na wojnę jednak, ale również z przymusu – za pracą, na Zachód. Podczas gdy

on wypełnia swoje męskie obowiązki, żona i syn przeżywają niespodziewane i wstrząsające zmiany. Pierwsza połowa lat 90. to dla wielu Polaków szok nie tylko polityczny i gospodarczy, ale kulturowy. Nagle każdy może zarobić pieniądze, i to na sposoby, o których nikomu się dotąd nie śniło. Na wyciągnięcie ręki są również luksusowe towary, dotąd znane tylko ze słyszenia. Odys mierzy się z Zachodem za granicą, a tymczasem Zachód rozgościł się u jego rodziny na stałe. Czy Penelopa nie ulegnie zalotnikom rozbijającym się drogimi autami, czy Telemach nie zapomni o ojcu w pogoni za pierwszymi własnymi pieniędzmi? I jak z tym chaosem poradzi sobie po powrocie Odyseusz?

W pierwszej chwili może się wydawać, że od *Odysei* do młodych yuppies jest bardzo daleko, jednak w istocie jednych i drugich łączą nieprzewidywalne wyroki losu oraz poświęcenia, na jakie człowiek jest gotów, by osiągnąć cel. Tylko cele się zmieniają – czasem chodzi o ocalenie ojczyzny, czasem o wczasy na Majorce. W obu mitach największymi bohaterami są jednak zawsze ci, którzy zostają w domu – to ich najbardziej dotykają niezrozumiałe wyroki bogów i kaprysy losu. Spektakl Marciniak jest pretekstem do tego, by spojrzeć wstecz i z dzisiejszej perspektywy zastanowić się, jak poradziły sobie po tych latach oczekiwania na zmianę, gdy w końcu nadeszła. Czy bylibyśmy tymi samymi ludźmi, gdyby nie doświadczenie transformacji? Niezależnie od tego, czy jesteśmy Penelopą, czy Odysem – zmiany są nieuchronne, nawet jeżeli co wieczór prujemy tkaninę, próbując zatrzymać czas. A uciec od rzeczywistości można co najwyżej do Hadesu. ▲

Odys
reż. Ewelina Marciniak
Teatr Polski, Duża Scena
premiera: 17.03, g. 19



Z szuflady Beksińskiego

ANNA SOLAK

Zdzisław Beksiński nazywał swoje obrazy „romantycznymi”, choć większość odbiorców jego malarstwa widziała w nich wizje mroczne i niepokojące. Od 23 marca w Galerii na Dziedzińcu Sztuki w Starym Browarze będzie można obejrzeć zbiór ponad stu jego prac. Wystawie będą towarzyszyć wykłady multimedialne, prezentacje filmów dokumentalnych oraz pokazy wirtualnej rzeczywistości.

■ Mimo że pół życia zmagał się z powracającą depresją, był nad wyraz pogodnym człowiekiem, odnoszącym się do szarej rzeczywistości PRL-u z dystansem i humorem. Na prywatnych nagraniach swoją pogodę ducha wyjaśnia w ten sposób: „Życie z depresją można porównać do płynięcia rzeką na łodzi, która nieuchronnie zbliża się w stronę wodospadu. Wiesz, że za chwilę nastąpi koniec i że nie możesz nic z tym zrobić. Ciągle to tłumaczę Tomkowi – jeśli masz na tej łodzi wygodny fotel i kaktus, to na czym wygodniej będzie ci siedzieć? Na fotelu czy na kaktusie?”.

Mało kto wie, że Beksiński prócz malowania obrazów, które przyniosły mu największy rozgłos, zajmował się również innymi odmianami sztuk wizualnych. Jedną z ciekawszych było na przykład projektowanie

modeli autobusów w słynnej sanockiej fabryce Autosan w połowie lat 60. Wcześniej, w latach 50., zajmował się fotografią, następnie rysunkiem, malarstwem, rzeźbą, grafiką, a od połowy lat 70. już wyłącznie malarstwem. W 1977 roku przeprowadził się z rodziną do Warszawy, gdzie kontynuował twórczość malarską, a w latach 90. odkrył grafikę komputerową.

Zdzisława Beksińskiego w tej chwili chyba nie trzeba już nikomu przedstawiać. Po sukcesie podwójnej biografii ojca i syna *Beksińscy. Portret podwójny* Magdaleny Grzebałkowskiej czy głośnym i obsypanym licznymi nagrodami filmie *Ostatnia rodzina* Jana P. Matuszyńskiego twórczość tego niezwykłego artysty stała się powszechnie znana i jeszcze bardziej doceniana w kręgach zwykłych odbiorców. Nadal jednak Beksiński ma nam dużo do powiedzenia – tym





razem za sprawą mniej znanych prac, wydobytych niemalże z przysłowiowej szuflady. Kiedy w 2005 roku w wieku 76 lat artysta zostaje brutalnie zamordowany w swoim warszawskim mieszkaniu, jego bogaty dorobek artystyczny zapisem testamentowym trafia do Muzeum Historycznego w rodzinnym Sanoku, w którym spędził większość życia i któremu od lat przekazywał swoje najlepsze prace.

Wystawa *Beksiński nieznan*y i towarzyszące jej wydarzenia stworzą niepowtarzalną szansę obejrzenia fotografii (1955–1960), fotomontaży i grafik komputerowych (1996–2004) jednego z najsłynniejszych polskich artystów. Dopełnieniem wystawy będą filmy dokumentalne i wykłady multimedialne przybliżające jego życie i drogę twórczą. Nowoczesny charakter wydarzenia podkreśli projekt wykorzystujący technologię Virtual Reality (wirtualnej rzeczywistości), który pozwoli „wniknąć” w świat stworzony w oparciu o niezwykłą wyobraźnię Beksińskiego – twórcy, który inspirował artystów na całym świecie. Mało kto wie na przykład, że jego wielkim fanem jest Guillermo del Toro, nagrodzony właśnie Złotym Globem za film *Kształt wody* scenarzysta i reżyser takich kinowych przebojów jak *Hellboy 2* czy *Labirynt fauna*.

– Większość osób kojarzy twórczość Beksińskiego głównie z obrazami pierwszego okresu fantastycznego oraz późnego warszawskiego. Warto jednak pamiętać, że najpierw zaczynał od fotografii, a po

1997 roku działał również w obszarze fotomontażu i grafiki komputerowej. I właśnie tę nieznaną część Beksińskiego chcemy pokazać podczas wystawy. Ta galeria prac rzuca nowe światło na postać artysty i jest doskonałym spoiwem całego dorobku artystycznego tego twórcy – zapowiada Ewa Barycka, kuratorka wydarzenia.

Od 23 marca wystawa będzie czynna przez cały tydzień od godziny 12 do 20 (ostatnie wejścia o g. 19). Będzie tym samym pierwszą z cyklu czterech ekspozycji w Galerii na Dziedzińcu Sztuki pod szyldem *Wystawowej wiosny w Starym Browarze*. Kolejne to m.in. galerie prac w ramach festiwalu Malta oraz Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Ekspozycja gościła dotychczas m.in. w Krakowie, Warszawie, Łodzi i Wrocławiu. W Poznaniu Fundacja „Beksiński” wybrała dla niej przestrzeń silnie związaną ze sztuką współczesną – znany z projektów artystycznych Stary Browar, w którym regularnie odbywają się wydarzenia promujące kulturę i sztukę. ▲

wystawa *Beksiński nieznan*y

kuratorzy: Ewa Barycka i Janusz Barycki

organizatorzy: Fundacja „Beksiński”, Stary Browar

w Poznaniu, Muzeum Historyczne w Sanoku

Galeria na Dziedzińcu Sztuki, Stary Browar

23.03–30.04

bilety: 10 zł (wystawa) i 10 zł (VR)



W objęciach książek

SYLWIA KLIMEK

– Nie lubię grafomanii, kiczu i infantylizmu – mówiła w jednym z wywiadów Wanda Chotomska, poetka, pisarka, autorka ponad dwustu książek i tysięcy wierszy dla dzieci. Twórczość zmarłej w sierpniu ubiegłego roku królowej polskiej literatury, mistrzyni słowa i dziecięcej wyobraźni, będzie jednym z motywów przewodnich tegorocznych Poznańskich Targów Książki „Pegazik”.

■ Oficjalne otwarcie targów (w piątek 23 marca) poprzedzi *Czwartek literacki* dedykowany Wandzie Chotomskiej, z udziałem prof. Joanny Papuzińskiej, którą w pisanie dla dzieci wciągnęła Chotomska; Ewy Chotomskiej – córki poetki, słynnej Ciotki Klotki z *Tik-Taka*, i Ewy Grudy – szefowej Muzeum Książki Dziecięcej w Warszawie. – Chotomska jest symbolem, takim jak Astrid Lindgren dla Szwedów czy Tove Jansson dla Finów – mówiła w jednym z wywiadów Barbara Gawryluk, autorka biograficznej książki o Chotomskiej.

Twórczości autorki *Jacka i Agatki* (pierwszej polskiej dobranocki), *Dzieci pana Astronoma*, *Kurczę blade*, *Tadka Niejadka* i wielu, wielu innych poświęcony będzie drugi dzień targów – sobota. Festiwal Wandy Chotomskiej poprowadzi Pan Zegarmistrz – bohater wiersza *Koziółki Pana Zegarmistrza*, który poetka napisała specjalnie dla Poznania. W programie: warsztaty, spotkania, spektakle Teatru Łejery i Teatru Wariate, inspirowane jej wierszami.

Poznańskie targi to zawsze wielkie święto literatury dla małych i trochę większych. Program wypełniają warsztaty, spotkania czytelników z ich ulubionymi autorami i ilustratorami, gry, konkursy, panele, wystawy... Ale przygotowane przede wszystkim z myślą o młodych czytelnikach targi są także doskonałą okazją do wymiany doświadczeń m.in. dla pisarzy, tłumaczy, ilustratorów, wydawców, księgarzy, bibliotekarzy, pedagogów, psychologów. Stałym punktem programu są wystawy *Mistrzowie ilustracji*. W tym roku pod tym tytułem kryje się prezentacja prac Krystyny Michałowskiej – graficzki i malarki, uczennicy Jana Marcina Szancera, twórczyni legendarnego już wyróżnika graficznego serii *Poczytaj mi, mamo* (otwarcie wystawy – piątek, g. 14). W scenarii wystawy mistrzyni ilustracji spotka się z widzami.



Tradycją targów są także przyznawane co roku nagrody Pegazika w dwóch kategoriach: „Twórca książki dla dzieci” oraz „Przyjaciel książki dla dzieci”. Pierwszą odbierze Henryk Jerzy Chmielewski, znany jako Papcio Chmiel – autor kultowej serii komiksów *Tytus, Romek i A'Tomek*, drugą: Małgorzata Swędrowska – autorka koncepcji czytania wrażliwego, słuchania tekstów literackich z dziećmi.

W ostatnim dniu planowane są wydarzenia inspirowane kryminałem dla dzieci. Prezentacje książek z tego nurtu, spotkania z policyjnymi detektywami i psami tropiącymi, „Laboratorium małego detektywa” oraz konferencja poświęcona fenomenowi literatury kryminalnej dla dzieci – to najważniejsze punkty programu targowej niedzieli. Tego dnia również autorzy poczytnych powieści kryminalnych, m.in. Joanna Jodełka i Robert Ziółkowski, spotkają się z młodymi czytelnikami. ▲

XVII Poznańskie Targi Książki „Pegazik”

MTP, pawilon nr 1

23–25.03 (pt. i sob., g. 10–18, niedz., g. 10–16)

wstęp wolny



Jesteśmy wierni tradycji

z MARZENNĄ LEDZION-MARKOWSKĄ rozmawia KATARZYNA KAMIŃSKA

Przed nami Poznańskie Targi Książki Naukowej i Popularnonaukowej. Jaką rolę w czasach dominacji internetu pełnią tego typu imprezy?

Nic nie zastąpi bezpośredniego kontaktu, osobistej wymiany zdań, udziału w spotkaniach, panelach, debatach, wernisażach, a przede wszystkim żadne nowe media nie zastąpią spotkania autora z czytelnikami!

Od ubiegłego roku targi te odbywają się na terenie MTP, a nie w gmachu Collegium Maius. Czy to korzystna zmiana?

Zależało nam, aby do naszego grona odbiorców – głównie studentów i pracowników naukowych – dołączyli poznaniacy, ci, którzy nie przekraczali dotychczas progu Collegium Maius. Ale cały czas jesteśmy wierni tradycji. To są nadal te same targi promujące książki naukowe i popularnonaukowe, tylko w nowej odsłonie. MTP zapewniają przestrzeń wystawieniową, którą aranżują, starając się spełnić potrzeby wystawców i organizatorów. Równolegle, w tej samej przestrzeni odbywać się będą XVII Poznańskie Targi Książki „Pegazik”, a w sąsiednich pawilonach Targi Edukacyjne i Ogólnopolski Kongres Oświatowy. To przekłada się na frekwencję.

Jacy wystawcy przyjadą do Poznania? Jakie książki zobaczymy? Co je wyróżnia?

Przyjadą wydawcy naukowcy, akademicy, uniwersyteccy z ofertą najnowszych książek naukowych i popularnonaukowych. Ponadto będziemy gościć m.in. wydawnictwa: Bellona, Prószyński, Helion, Rebis, Sejmowe, NCK. Książki, które zobaczymy na stoiskach, trafią w ręce specjalistów, ale także hobbystów, osób interesujących się określonymi dziedzinami nauki. Publikacje popularyzujące wiedzę cieszą się wśród miłośników książek dużym uznaniem.

Bardzo prestiżowym elementem targów są nagrody wręczane wydawcom książek naukowych i popularnonaukowych.

W tegorocznej edycji zostaną rozstrzygnięte trzy konkursy: Konkurs na Najlepszą Książkę Akademicką (o puchar JM Rektora UAM i statuetkę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego), Konkurs na Najlepszą Książkę Popularnonaukową (o nagrodę Prezydenta Miasta Poznania) i Konkurs o Nagrodę Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych.

Bywalcy targów czekają również na ciekawy program towarzyszący.

Ułożyliśmy program tak, aby jak najwięcej osób znalazło coś dla siebie. Będzie konferencja *Nowe media – nowa przestrzeń komunikacji z uczniem*. Wystąpi wiele autorytetów w tej dziedzinie, np. prof. H. Zgórkowa mówić będzie o wpływie mediów na kształtowanie języka dziecka, a prof. Z. Melosik o Facebooku i tożsamości współczesnej młodzieży. Zaprezentowana zostanie Obwoźna Czytelnia Komiksów. Odbędzie się panel *UE a prawo autorskie – przegląd prac legislacyjnych*. Dla dzieci przygotowaliśmy zajęcia ze sztuki chińskiej kaligrafii, zabierzemy je w podróż do świata zmysłów i literatury, nauczymy robić świąteczne wianki i wyplatanki. Warto również skorzystać z relaksacyjnych zajęć – *Joga z książką*. ▲

22. Poznańskie Targi Książki Naukowej i Popularnonaukowej, MTP, 23–25.03



▶ **Marzena Ledzion-Markowska** dyrektorka Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, współorganizatorka Poznańskich Targów Książki Naukowej i Popularnonaukowej, miłośniczka górskich wędrówek i oczywiście dobrej książki.



W wizerunku Poznania powinny być skrzypce

ze SŁAWOMIREM JARMOŁOWICZEM rozmawia AGATA SZULC-WOŹNIAK

Tegoroczna edycja konkursu to jubileusz, a taka okazja prowokuje zawsze do pytań o początki.

Wyznaję zasadę, że nie powinno się myśleć o przeszłości, ale o przyszłości – o kolejnych wyzwaniach artystycznych. Ale rzeczywistość, w tym roku odbywa się XV edycja konkursu w jego międzynarodowej odsłonie (poprzedziły je cztery edycje konkursów ogólnopolskich), więc jest okazja do wspomnień. Moja przygoda z organizacją konkursów skrzypcowych zaczęła się w 1991 r., kiedy powstał Wielkopolski Konkurs Wykonawczy dedykowany uczniom szkół podstawowych. Pracowałem przy tych imprezach od początku, a odbyło się ich aż 25 edycji. W trakcie organizowania konkursów wielkopolskich pomyślałem, że można byłoby zrobić coś więcej – czyli stworzyć konkurs ogólnopolski. Po jego czterech edycjach, kiedy pojawiły się zgłoszenia uczestników spoza granic Polski, postanowiliśmy rozszerzyć formułę imprezy o wykonawców zza granicy. Tak narodziły się Międzynarodowe Konkursy Skrzypcowe.

Wśród młodych skrzypków mówi się, że Konkurs im. Telemanna to „młody Wieniawski” – preludium do Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego.

Naszym celem nie było stworzenie imprezy, która byłaby wstępem do Konkursu Wieniawskiego. Konkurs nazywany „małym Wieniawskim” odbywa się w Lublinie. Skoro jednak w stolicy Wielkopolski mamy wielki, międzynarodowy konkurs dla dorosłych, dlaczego nie mógłby tu istnieć także międzynarodowy konkurs dla młodzieży? Bardzo często powtarzam, że w wizerunku miasta powinna być muzyka, a dokładniej skrzypce. Argumentami są: świetna poznańska szkoła wiolinistyczna i liczne konkursy, wykonawcze (np. Ogólnopolski Konkurs Skrzypcowy im. Zdzisława Jahnkego) i lutnicze (Międzynarodowy Konkurs Lutniczy im. Henryka Wieniawskiego).

Patronem naszego konkursu jest Georg Philipp Telemann – autor *Fantazji*, jednego z niewielu cykli utworów na skrzypce solo. Nie wszyscy wiedzą, że pierwszy etap twórczości kompozytora nazywa się niekiedy „polskim”. Telemann był zafascynowany muzyką naszego kraju. Przebywał w Żarach, Pszczynie i Krakowie, gdzie zetknął się z polską muzyką ludową, która inspirowała go w jego twórczości kompozytorskiej.

Jak zmieniały się konkursy na przestrzeni lat?

Bardzo sobie cenię, że ten konkurs był trafiony od samego początku. Od pierwszej edycji cieszył się ogromną popularnością i zawsze przyjeżdżało na niego wielu wykonawców. W tym roku zgłosiło się aż 53 uczestników z Polski, Litwy, Ukrainy, Rosji, Niemiec, Czech, Węgier, Austrii, Włoch, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i Izraela. Jeśli chodzi o samą formułę konkursu – wymagania repertuarowe, sposób oceniania występów – niewiele się zmieniło. Zmieniają się wykonawcy. Co jednak ciekawe – zdarza się tak, że uczestnik przyjeżdża raz, a potem wraca nawet kilkakrotnie. Mieliśmy kilka razy sytuacje, że skrzypek, który w jednej edycji był w środku stawki, później wygrywał konkurs.

To możliwe dzięki dość elastycznym regulaminowym ustaleniom dotyczącym wieku wykonawców.

Górna granica to 18 lat. Nie mamy dolnej. Na konkurs przyjeżdżają nawet bardzo młodzi skrzypkowie, ale przecież talent objawia się czasami bardzo wcześnie. Krystian Zimerman, kiedy zdobył pierwszą nagrodę na Konkursie Chopinowskim, miał 19 lat, a Wieniawski, kiedy skończył Konserwatorium Paryskie, miał 12 lat. Wiek dla wirtuoza nie jest bardzo istotny. Konkursowe występy udowadniają, że mamy do czynienia nie tyle z młodzieżą, ile z dojrzałymi artystami.

Poziom jest z roku na rok coraz wyższy... Tak lubi się mówić o konkursach.

Nie było ani jednego konkursu, który miałby niższy poziom niż poprzednie. Warto spojrzeć w historię

konkursów i zauważyć, że bardzo często jury przyznaje dużo nagród – to znaczy, że wielu uczestników jest świetnych. Cieszę się z wysokiego poziomu i z tego, że do Poznania przyjeżdża coraz więcej uczestników zza granicy. To przecież duży wysiłek – trzeba zorganizować wyjazd nie tylko dla młodego skrzypka, ale i jego rodziny, nauczyciela, akompaniatora. Chęć podjęcia tego trudu świadczy o renomie konkursu. Bo wykonawcy mogliby przyjeżdżać na inny konkurs – a przyjeżdżają na nasz.

Jak wyglądają ścieżki kariery dotychczasowych laureatów?

Mieliśmy duże szczęście, że pierwszy ogólnopolski konkurs wygrała Agata Szymczewska [późniejsza zwyciężczyni XIII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu – przyp. red.]. Przyjechała do nas jako bardzo młoda osoba – i jej gra zachwyciła. Do dziś pamiętam ten występ. Interesuje nas, ilu jest laureatów albo uczestników Konkursu Telemanna w polskiej ekipie na Konkursie Wieniawskiego – i jest ich zawsze bardzo dużo. Podczas ostatniego XV Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego wszyscy polscy uczestnicy, którzy awansowali do II etapu, to laureaci bądź uczestnicy Telemanna.

Jak na międzynarodowym tle wypada polska szkoła wiolinistyczna?

Polska szkoła wypada bardzo dobrze i tak samo dobrze wypada szkoła poznańska. Mamy czterech zdobywców pierwszej nagrody, którzy uczyli się w Szkołach Muzycznych przy ulicy Solnej – są to: Marta Pawłowska, Marta Gidaszewska, Celina Kotz i Robert Łaguniak. Nasi absolwenci osiągają oczywiście różne wyniki i nie zawsze zdobywają laury, ale na pewno godnie reprezentują szkołę.

Kto będzie oceniał młodych skrzypków?

W tym roku będzie jedna zmiana – niedawno zmarłego profesora Wojciecha Malińskiego zastąpi profesor Karina Gidaszewska. Poza tym tradycyjnie – profesor Jurgis Dvarionas z Litewskiej Akademii Muzyki i Teatru w Wilnie, František Novotný, profesor Akademii Muzycznej w Brnie. Przyjadą również Eszter Perényi, profesor Akademii Muzycznej w Budapeszcie, jedna z największych skrzypaczek węgierskich, i znakomita profesor Tatiana Liberova z Sankt Petersburga. W jury zasiądą także: Tomasz Tomaszewski, koncertmistrz Deutsche Oper w Berlinie, i polscy jurorzy: przewodniczący komisji, profesor Michał Grabarczyk, i profesor Bartosz Bryła (obaj z poznańskiej Akademii Muzycznej), profesor Antoni Cofalik z Krakowa i ja, pomysłodawca i dyrektor konkursu.



▼ Sławomir Jarmolowicz

skrzypek, pomysłodawca, organizator i dyrektor Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Georga Philippa Telemanna dla młodych skrzypków, muzyk Orkiestry Filharmonii Poznańskiej

Jak wygląda współpraca między członkami jury? Czy każdy kieruje się innymi kryteriami i zwraca uwagę na inne aspekty wykonawcze?

Jestem przekonany, że każdy te kryteria ma nieco inne, ale, jak sięgnę wstecz pamięcią, jestem zadowolony ze sprawiedliwych ocen komisji. Nie pamiętam, aby po którymkolwiek konkursie werdykt jury był uważany za krzywdzący. Komisja jak na konkurs młodzieżowy jest duża, ale to świadczy o randze konkursu, liczne grono jurorów daje znacznie większą pewność sprawiedliwej oceny.

XV edycja konkursu na pewno nie będzie ostatnią. Czego życzyć na kolejne lata?

Może chciałbym, żeby nazwiska laureatów i uczestników Konkursów Telemanna pojawiały się w programach konkursów i koncertów ośrodków muzycznych całego świata? Poza tym życzylibyśmy sobie dalszego wsparcia lokalnych władz. Jesteśmy wdzięczni Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Wielkopolskiego i Urzędowi Miasta Poznania, które uwierzyły w konkurs i dotują go od samego początku. ▲

**XV Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy
im. Georga Philippa Telemanna
24-26.03
szczegóły na: www.telemann.art.pl**



Odzwierciedlenie naszych czasów

ALEKSANDRA BLIŹNIUK

Filharmonia Poznańska, Akademia Muzyczna, Centrum Kultury ZAMEK, a nawet Urząd Miasta – mury tych instytucji wpuszczają do siebie świeży powiew sztuki najnowszej. A gdy usłyszymy pierwsze dźwięki wyrwane z okowów tradycyjnej tonalności, będzie to dla nas znak, że wiosna już nadeszła.

► Inauguracja festiwalu odbędzie się w Filharmonii Poznańskiej, gdzie usłyszymy koncert zatytułowany *W dawnym i nowym stylu*. Nawiązujący do nazwy wydarzenia repertuar możemy podzielić na dwie części. W pierwszej usłyszymy utwory polskich klasyków: Krzysztofa Pendereckiego, Henryka Mikołaja Góreckiego oraz Witolda Lutosławskiego. Część druga przeniesie nas we współczesne czasy. Pracy wykonanie *Morza traw* poznańskiego kompozytora Janusza Stalmierskiego zestawione zostanie z *La barcă* z 2005 – kompozycją niezwykle interesującej, lecz mało znanej w Polsce Litwinki Onuťe Narbutaitė.

W czasie festiwalu usłyszymy około 70 utworów, w tym kilkanaście prawykonania. Podobnie jak we wcześniejszych edycjach dużą część repertuaru stanowić będą utwory kompozytorów związanych z Poznaniem, m.in. Krzysztofa Meyera, Moniki Kędziory, a także młodych polskich kompozytorów związanych z innymi ośrodkami (m.in. Artura Zagajewskiego, Sławomira Kupczaka, Jagody Szymtyki czy Macieja Jabłońskiego). Nie zabraknie także muzyki klasyków. Prócz wspomnianych utworów Pendereckiego, Góreckiego i Lutosławskiego usłyszymy również (zdecydowanie za rzadko wykonywane) kompozycje Tomasza Sikorskiego i Bogusława Schaeffera.

Obok muzyki polskiej zabrzmiały utwory z całego świata, zarówno te utrwalone już w literaturze muzycznej (m.in. Karlheinz Stockhausena *In Freundschaft* na klarnet solo, Luciana Berio *Sequenza IX b*), jak i kompozycje mniej popularne. Wśród prawykonania znajdują się wyłącznie polskie kompozycje.

Wykonawstwo muzyki współczesnej to niezwykle fascynująca, trudna, a nie rzadko niewdzięczna praca. I chociaż w wielu epokach słuchacze bardziej doceniali to, co dawne, to nie sposób nie czuć szczególnej wdzięczności dla dzisiejszych artystów podejmujących się tej trudnej dziedziny wykonawczej. Podczas tegorocznej edycji Poznańskiej Wiosny Muzycznej usłyszymy m.in. Tomasza Sośniaka (fortepian), Blankę Dembosz (sopran), Łukasa Laxy (wiolonczela), Ostapa Manko (skrzypce), Barbarę Borowicz (klarnet) oraz zespół Sepia Ensemble.

Wybierając się na kolejną edycję Poznańskiej Wiosny Muzycznej, warto zabrać ze sobą otwarte uszy i umysł. Muzyka nowsza jest odzwierciedleniem naszych czasów. I choć często sprawia przyjemność, jeszcze częściej niepokoi, zastanawia, intryguje. ▲

47. Poznańska Wiosna Muzyczna**16–23.03****program na:****www.wiosnamuzyczna.pl**



Rak piersi i brokat

ALEKSANDRA NIEŚCIORUK

Od stycznia można w Arsenale oglądać kontrowersyjną wystawę fotografii, uwieczniającą perypetie pary performerek i partnerek w życiu osobistym, Beth Stephens i Annie Sprinkle. *Romantyczne przygody Beth Stephens, Annie Sprinkle i raka piersi* to poruszający zapis zmagania się z traumą choroby i wychodzenia jej naprzeciw z podniesionym czołem.

■ Annie Sprinkle zmieniała swoją operację i chemioterapię w spektakl artystyczny, który niewątpliwie jawić się może jako bardzo odważny. Nie tyle przez to, że pokazuje walkę z rakiem przez pryzmat homoseksualnego uczucia łączącego parę, ile przez kampową estetykę połączoną z dokumentacją erotycznego współżycia. Elementy te zostały zestawione z tradycyjnie eksponowanymi, niemniej tragicznymi aspektami choroby – walką o życie i wizualną dosłownością zdjęć operowanego ciała.

Wyjściowe założenia projektu łączące brokat z chorobą mogą się wydawać szokujące. Idąc na wystawę, byłam zaniepokojona tym zestawieniem, jednak negatywne odczucia znikają po obejrzeniu zdjęć. Kolorowe inscenizacje zrównoważone zostały czarno-białymi zdjęciami autorstwa Davida Steinberga, które eksponują przede wszystkim wzajemną czułość i troskę, wyrażoną na przykład przez akt mycia ogolonej po chemioterapii głowy. Poprzez zastosowaną estetykę kampu widz staje się świadkiem ogromnego uczucia łączącego artystki, pomagającego najczarniejsze momenty przysłonić kolorowym światem ich nieskrępowanej i wyzwolonej wyobraźni. Performerki pokazują najintymniejsze chwile towarzyszące przebiegowi choroby, zaskakując widzów poczuciem humoru, pozytywną energią i kreatywnością. Artystki śmiało wykraczają poza rozpowszechniony w świadomości

publicznej, konserwatywny obraz walki z rakiem, koncentrujący się na cierpieniu. Pokazują, że chore ciało nie przestaje być obiektem seksualnych pragnień, a także że czerpanie przyjemności ze współżycia (nie tylko erotycznego, ale i emocjonalnego) jest możliwe również w czasie chemioterapii. Annie w czasie walki z rakiem nie przestaje być proseksualną feministką, konsekwentnie podtrzymującą swój kampowy wizerunek celebrytki i emerytowanej gwiazdy porno, naruszając tym samym społeczne tabu chorego ciała i dokonując odważnego "wyjścia z ukrycia".

Na uwagę zasługuje sposób wykorzystania miejskiego fotoplastykonu, będącego jedną z lokalnych, turystycznych atrakcji. Urządzenie dodaje ekspozycji dodatkowych znaczeń, niemożliwych do wygenerowania przez tradycyjny pokaz zdjęć. Erotyczny aspekt wystawy zostaje dodatkowo podkreślony przez wpisany w fotoplastykon element „podglądania” przez wizjer. Pokaz dzięki temu przypomina peep-show i zyskuje na intymności.

Zastosowanie fotoplastykonu łagodzi również ewentualne kontrowersje – niemożliwe jest, by przypadkowy widz został zaatakowany odważniejszymi zdjęciami ze ścian miejskiej galerii. Należy jednak zadać pytanie, czy o taki efekt chodziło artystkom, dokonującym przecież odważnego coming-outu chorego ciała. W moim odczuciu działa to na korzyść pracy. Odbiorca postawiony został w sytuacji kameralnego odbioru, co z jednej strony dodaje pikanterii zdjęciom, z drugiej zaś podkreśla osobisty wymiar miłosnej relacji. ▲



■ **Aleksandra Nieścioruk**
studentka historii sztuki na
Uniwersytecie im. Adama
Mickiewicza. Uwielbia
malarstwo młodopolskie i piękne
klatki schodowe zabytkowych
poznańskich kamienic.

***Romantyczne przygody Beth Stephens,
Annie Sprinkle i raka piersi***
Fotoplastykon, Galeria Miejska Arsenal
19.01–1.04



Słowacki na placu Mickiewicza

ANNA TOMCZYK

Jakub Skrzywanek robi spektakl o tym, dlaczego żaden Kordian nie chce już być Kordianem.

■ Przed wejściem do Malarni stoi przykryta białoczerwoną flagą trumna, a po przekroczeniu progu zamiast sceny ujrzymy coś na kształt przestrzeni wystawowej – prostą makietę, którą dzięki objaśnieniom zawartym w informatorze możemy rozpoznać jako poznański plac Mickiewicza. W tej przestrzeni zaraz pojawią się aktorzy performery, tymczasem mamy jeszcze chwilę na zwiedzanie, spacer, zajęcie miejsc. Tak zaaranżowana scena z miejscami dla publiczności ustawionymi po trzech jej bokach to nie tylko zburzenie czwartej ściany między spektaklem a widzem. Wykorzystując dobrze znane elementy miejskiej topografii, reżyser wyprowadza spektakl na zewnątrz, do miejskiej przestrzeni, a może raczej zaprasza miasto na scenę. Takim gestem podkreśla udział teatru w życiu miasta, wtapia się w jego klimat i rytm, wyprowadza go na ulicę. A na ulicy wydarzyć może się wszystko, lecz niekoniecznie od razu wielki, romantyczny dramat.

Śmierć Kordiana

Nie będzie to spoiler, jeśli zdradzę od razu, że w trumnie przed teatrem leży Kordian. Młody reżyser Jakub Skrzywanek już w wywiadach zapowiadających spektakl przyznał, że chce pochować Kordiana. I robi to tak skutecznie, że Kordian nie mieści się w teatrze,

musi czekać na swoją kolej, kiedy my zapoznajemy się z przestrzenią placu – o ironio – Mickiewicza. Na początku rozgrywa się coś na kształt szkolnej akademii – jest list od prezydenta Dudy, inauguracja obchodów stulecia odzyskania niepodległości, są nawet jacyś Kordian (Konrad Cichoń) i Laura (Kornelia Trawkowska), którzy drżącymi głosami recytują miłosne wyznania. W końcu Kordian umiera – na to chyba wszyscy czekali, teraz dopiero można rozpocząć właściwy spektakl. Pojawiają się kolejne wcielenia Kordianów i Kordianek, każdy z innym problemem i innym carem do obalenia, nie każdemu jednak spiesz się do umierania za ideały.

Kordianowie i Kordianki

Tekst Słowackiego płynie w kolejnych scenach spektaklu Skrzywanek, wybrzmiewa swoim klasycznym rytmem i wielkimi słowami, ale w kontekście tego wszystkiego, co rozgrywa się na scenie, znaczy niewiele. Prosty przekaz – Kordian nie jest już bohaterem młodego pokolenia – mógłby się obyć właściwie bez wieszczki. Dużo silniejszy akcent został położony chociażby na teksty Siksy – Alex Freiheit – która wykrzykuje swoją prawdę o carze-mężczyźnie gwałcącym i molestującym kobiety za ogólnym społecznym przyzwoleniem. Bardziej poruszający jest wizerunek schorowanego papieża Jana Pawła II niż monolog na Mont Blanc. Ciekawsza zdaje się osobista historia Wiesława Zanolowicza, który przed 39 laty grał Kordiana w rzeszowskim Teatrze im. Wandy Siemaszkowej, niż jego sceniczne wcielenie. Tak, to wszystko – i jeszcze więcej – zmieściło się obok sześciu Kordianów i Kordianek. I zmieściłoby się jeszcze więcej, wszak Kordian i tak już nie żyje.



■ **Anna Tomczyk**
*polonistka, anglistka, tłumaczka.
Pisuje o teatrze, książkach
i przekładzie.*

Teatr na proteście

Wybierając przestrzeń placu Mickiewicza, Skrzywanek porusza oczywiście kontekst miejsca kojarzącego się z obywatelskimi protestami – niemymi (choć nie do końca) bohaterami wszystkich scen są Poznańskie Krzyże, cierpliwie obserwujące rosnące niezadowolenie i kolejne zrywy. Wprowadzając do teatru ulicę, reżyser zaciąga też na scenę proste emocje i mechanizmy – przede wszystkim takie jak bunt i krzyk. Wykrzyczany Kordian jest być może odzwierciedleniem społecznych nastrojów, być może pokazuje nijakość i bezideowość młodego pokolenia, ale jednocześnie odkrywa jakiś błąd, jakiś niedostatek w komunikacji. Kordianowie Skrzywanek nie mówią, tylko atakują. Brak scenograficznej bariery wcale nie zbliża aktora i publiczności, co najwyżej

wprawia widza w zakłopotanie. To chyba najbardziej męcząca i rozczarowująca cecha tego spektaklu – brak porozumienia między postaciami, ale też między bohaterami a widownią. Błyskotliwym rozwiązaniem było ożywienie Poznańskich Krzyży, które w roli widza podsumowują spektakl z perspektywy szarego, niezaangażowanego obywatela, zapewne w wieku średnim, może słynnego suwerena. Lub też polityka. „Jak im się aż tak nie podoba, to niech wyjeżdżają” – wzdychają umęczone prawie dwugodzinnym spektaklem. Jak długo już trwa to nieporozumienie? ▲

Kordian
Juliusza Słowackiego
reż. **Jakub Skrzywanek**
Teatr Polski, Malarnia
premiera: 12.01



Melancholia i buta

ALEKSANDRA BLIŹNIUK

O tym, jak ważnym wydarzeniem był koncert Orkiestry Kameralnej Polskiego Radia Amadeus i Jazz at Lincoln Center Orchestra, świadczył tłum osób, jakiego od dawna Aula UAM nie gościła w swoich progach. Tłum, trzeba przyznać – wyjątkowo różnorodny.

■ Co wyniknie, gdy orkiestra klasyczna zacznie pracować nad dziełem mocno osadzonym w kanonie muzyki europejskiej, jednak do współpracy zaprosi najznakomitszych solistów jazzowych? Co wyniknie, gdy klasyczną formę rozepchniemy niepokornymi solówkami, a w znane wszystkim melodie wpleciemy mocne, bigbandowe brzmienie? Jeśli tylko tymi dwoma zespołami będą Amadeus i zespół Marsalisa – wówczas uda się rzecz wyjątkowa! Prócz stałych bywalców koncertów muzyki klasycznej na długo wyczekiwane wydarzenie przybyło mnóstwo amatorów jazzu, wielbicieli gry Wyntona Marsalisa, studentów i uczniów. Kiedy w końcu udało się rozlokować rozemocjonowanych słuchaczy, zabrzmiały *Obrazki* z wystawy Modesta Musorgskiego, jakich dotąd nikt nie słyszał.

Nowa aranżacja *Obrazków*, którą opracowała Agnieszka Duczmał współ z muzykami Jazz at Lincoln Center Orchestra, była naprawdę widowiskowa. Znane wszystkim części utworu Musorgskiego poprzedzielane były improwizacjami muzyków jazzowych. Improwizacjami niekiedy opartymi na tematach utworu, innym razem przenoszącymi nas w zupełnie odległe, niepokorne, niezwykle intrygujące muzyczne odniesienia. Wykonanie dzieła Musorgskiego, chociaż naprawdę wyjątkowe, chwilami budziło niedosyt. Bywało, że muzycy Amadeusa tak zaśluchiwali się w oryginalne brzmienie sąsiadów, że gdy przychodziła

ich „klasyczna” część, wydawali się na nią nieprzygotowani, przez co nierzadko napięcie zbudowane przez jazzmanów upadało.

Zabawne były te wzajemne podpatrywania muzyków. Liczyłam jednak, że zderzenie tak różnorodnych żywiołów przyniesie więcej w kolejnych utworach. Tam jednak kameraliści oddali scenę swoim gościom. Wysłuchaliśmy więc standardów jazzowych oraz własnych utworów zespołu i doświadczyliśmy całej palety emocji, jakie niesie ze sobą jazz. Doskonale wypadł utwór Turnera Laytona i Henry’ego Creamera, *After You’ve Gone*. Utwór prosty, więc tym bardziej podatny na skomplikowane i pobudzające wyobraźnię improwizacje.

Przed tym wieczorem miałam obawy, że ciężar koncertu przeniesie się na grę Marsalisa. I chociaż nie sposób nie lubić tego charyzmatycznego instrumentalisty, dobrze było usłyszeć także pozostałych członków zespołu. Chrapliwość, liryka, nonszalanca, buta – wszystko to przewijało się w grze najwspanialszego saksofonisty, jakiego miałam okazję posłuchać. Sherman Irby – ten wieczór należał do Ciebie! Moją uwagę zwróciła też niezwykle skupiona, lekko wycofana, melancholijna gra Chrisa Crenshawa.

Wynton Marsalis powrócił do Poznania po 24 latach. Myślę, że może być w pełni zadowolony z tego, jak przyjęła go tutejsza publiczność. Żałuję tylko, że zbyt mało było okazji, by posłuchać obu towarzyszących mu zespołów we wspólniej grze. ▲



▼ **Aleksandra Bliźniuk**
krytyczka muzyczna
i wierna słuchaczka muzyki –
tej dawnej i najnowszej

Orkiestra Kameralna Polskiego Radia Amadeus
i Jazz at Lincoln Center Orchestra,
Wynton Marsalis – trąbka, Anna Duczmał-Mróz – dyrygent,
Aula UAM, 7.02



Choroby i zarazki

ANNA SOLAK

Z pozoru zwyczajna polska rodzina. Mieszkanie w bloku, drobne sprzeczki, wiecznie grające telewizor i radio. Obojętność matki i opresja ze strony ojca. I pies, który dyskutuje na równym poziomie z domownikami, zadając często kluczowe pytania, które jakoś nie mogą doczekać się mądrej odpowiedzi.

■ Nie umiem zmyślać. Po prostu biorę jakieś fragmenty ze swojego życia i pozwalam im obrastać myślą – zdradza Joanna Bednarek, autorka książki *O pochodzeniu rodziny*. To dlatego powieściowi mama, tata i siostra są czymś na kształt ulotnych duchów czy konstruktów myślowych, ale już pies Misia kiedyś istniał naprawdę. Z tą różnicą, że ten prawdziwy nie potrafił mówić. A szkoda.

O pochodzeniu rodziny, ni to powieść, ni przypowieść, jest pierwszą nienaukową książką w dorobku autorki – poznańskiej filozofki, tłumaczki i publicystki, która publikowała już m.in. w „Krytyce Politycznej” i „Czasie Kultury”. Jak sama przyznaje, opowiadaną historią chciała pokazać, jak wszyscy bez wyjątku (łącznie z psem) jesteśmy zanurzeni w traumie rodziny, jak bardzo wpływa ona na kształtowanie naszej osobowości, poczucia wartości i charakteru i jak silnie determinuje nasze wszystkie późniejsze wybory. Nielatwa to lektura dla kogoś, kto preferuje jednorowowy bieg akcji, przewidywalnych bohaterów czy zachowanie elementarnych realiów. Tu nie ma nawet o tym mowy, zwłaszcza gdy powieściowy tata dosłownie traci głowę, a główna bohaterka sprzedaje własną nerkę „na kino, książki, ciuchy, płyty i inne tego rodzaju konsumpcyjne uciechy” albo paraduje po osiedlu z pieczątką „nihil obstat” na czole, przybitą tam przez katechetkę w ramach kary za niepokorną odpowiedź na lekcji religii.

O pochodzeniu rodziny zdecydowanie jest prozą eksperymentalną, a co za tym idzie rzeczą niełatwą

w odbiorze. Nieprzypadkowo poszatkowana na fragmenty, z których każdy stanowi interesujący, acz odrębny wycinek rzeczywistości. Trochę powieść polityczna o relacjach społecznych i teorii władzy uosabianej przez ojca, trochę filozoficzna, ale w wersji pop – znacznie łatwiej przyswajalnej niż sążniste traktaty ojców filozofii. A wszystko to podsypane do smaku garścią abstrakcji i szczyptą ironii. W efekcie książka ta jest jak szkatułka, z której raz wyciągniemy bibelot, który nas rozśmieszy, innym razem smutną prawdę o sobie.

Ostateczny wniosek płynący z lektury jest banalny i zatrważający jednocześnie – nie można uciec od rodziny i nie można raz na zawsze się od niej uwolnić. Można jedynie świadomie jej się przyglądać i równie świadomie obserwować siebie. A potem postarać się nie reprodukować przewin swoich przodków. Być uważnym i czujnym, a skoro nie da się kontrolować własnego życiorysu w stu procentach, potrafić chociaż nazwać kardynalne błędy. Jak w monologu ojca – nieszcześliwego i trochę śmiesznego, wciąż jednak agresora: „W rodzinie się wszystko zaczyna i kończy, przez rodzinę się wszystko genetycznie przenosi, wygląd, charakter, i choroby, i zarazki. Mój ojciec był złym człowiekiem, nie chcę mówić nic złego o moim ojcu, nienawidzę tego skurwysyna, ale przecież nie żyje staruszek, a o zmarłych nie mówi się źle, ja byłem złym synem, a teraz jestem złym ojcem. Tylko to inaczej wygląda, bo mam córki”.



■ **Anna Solak**
absolwentka historii
i dziennikarstwa na UAM.
Interesuje się filmem
i literaturą.



Joanna Bednarek
O pochodzeniu rodziny
wyd. WBPiCAK



Takie Winiary pamiętamy

z EWĄ BURCHARD i KATARZYŃĄ STELMACHOWSKĄ rozmawia TOMASZ JANAS

Wszystko zaczęło się na podwórku św. Leonarda 1/1a?

Ewa Burchard: Tak, dokładnie.

Tam się Panie wychowały i poznały - jak czytamy w książce *Taki Poznań pamiętamy... Życie na Winiarach w XX wieku*. Choć dziś wygląda tam zupełnie inaczej niż wtedy.

E.B.: Domy, w których się urodziłyśmy, jeszcze stoją, ale podwórka są już inne, przebudowane...

Katarzyna Stelmachowska: ...ogrodzone

Najdawniejsze wspomnienia w obu „winiarskich” książkach pochodzą od osób znacznie starszych.

K.S.: Tak. Mamy wspomnienia pań, które są o pokolenie starsze od nas. Korzystałyśmy z ich opowiadań i fotografii.

E.B.: Najstarszą z żyjących jest pani Walkowiak (z rodziny Paetzoldów), ma 94 lata. Odwiedzamy ją chętnie i czerpiemy jak ze skarbnicy wiedzę o Winiarach. Podziwiamy wspaniałą pamięć, poczucie humoru i życzliwość, którą się z nami dzieli.

K.S.: Podczas pracy nad pierwszym albumem zdobyłyśmy kilka przedwojennych zdjęć winiarskich stowarzyszeń i organizacji. Na większości z nich, zawsze pośrodku, stał charakterystyczny pan z siwą brodą. Nikt nie potrafił powiedzieć, kim jest. Dopiero pani Walkowiak, mimo kłopotów ze wzrokiem, na podstawie naszego opisu zidentyfikowała nauczyciela i społecznika - Bolesława Dezora.

Co było dla Pań najważniejsze: odszukać własne wspomnienia, zrobić to dla winiarczyków czy dla następnych pokoleń?

E.B.: Zaskoczyło nas, kiedy na pierwszej wystawie pojawiło się wielu obecnych mieszkańców. Byli bardzo zainteresowani tym, co tutaj kiedyś istniało. Pierwszy tom dedykowałyśmy właśnie mieszkańcom, dawnym i obecnym, z nadzieją, że nasza historia, nasze Winiary - sąsiedzi, rodzice, znajomi - nie zostaną zapomniane...

K.S.: My jesteśmy ostatnim pokoleniem, które pamięta tamte Winiary, dlatego ważne, że w albumach na zawsze pozostanie ich obraz.

Bo był to wręcz podmiejski klimat.

E.B.: Można powiedzieć nawet wiejski, taka wieś w Poznaniu. Pamiętam krowy, które wędrowały ulicą Leonarda od strony Kowalskiej, przechodziły dzisiaj Piątkowską i szły Wyłomem. Dzisiejsze os. Powstańców Warszawy było polem. Stały jedynie budynki sióstr pasterek, a poza nimi pola aż do „Cepelinki”. Pamiętam już nie budowlę, jedynie pozostałości po niej, płyty, wystające żelastwa porośnięte trawą. Takie Winiary wspominamy, te krówki i bruk...

K.S.: ...wozy konne gospodarzy. No i tak zwanych wędrownych dziadów, którzy chcieli coś uhandlować, zbierali szmaty.

Zanim powstały książki o Winiarach, była wspomniana już wystawa.

E.B.: Wystawa możliwa dzięki życzliwości winiarskiego proboszcza, który nie znając nas zupełnie, na początku 2013 roku zaufał nam i udostępnił salę w Domu Parafialnym. Wystawę odwiedziło około dwóch tysięcy osób. Wielu winiarczyków było w posiadaniu własnych zdjęć, pamiątek, ale po raz pierwszy mieli okazję zobaczyć w jednym miejscu ponad 400 fotografii dawnych Winiar. Nie zapomnę reakcji jednego z panów, który chwycił mnie za rękę i powiedział: „Dziewczyny, zróbcie coś z tym, nie chowajcie tego z powrotem do szuflad”.

Pierwszy album sprawia wrażenie opowieści o szczególnym miejscu, w którym żyją ludzie, a album drugi - o ludziach na tle miejsca.

E.B.: Dokładnie tak. W drugim mowa też o licznych organizacjach, o których wcześniej zbyt wiele nie wiedzieliśmy. Rezultaty poszukiwań były dla nas zaskoczeniem. Taka sobie wieś, o której prawie zapomniano. Jeden z tomów „Kroniki Miasta Poznania” poświęcony był Winiarom i jest w nim wiele cennych informacji, ale ma inny charakter.

Przyznam, że o klubie sportowym Urwinia też wcześniej nie słyszałem.

E.B.: Niewielu słyszało, my również.

Łaskę Panie do Winiar?

K.S.: Tak. Ja tam spędziłam 12 lat. I czuję się winiarczykiem, chociaż od lat mieszkam na Winogradach.

E.B.: Winiary to moje pierwsze miejsce: beztrockiego dzieciństwa, poczucia bezpieczeństwa, bliskości rodziny, pierwszych przyjaźni, a za tym w dorosłym życiu się tęskni.

**Kiedy dziś wracają Panie na Winiary, co domi-
nuje: melancholia, smutek, inne emocje?**

K.S.: Przed wystawą, przed albumami miałam żal, sama nie bardzo wiem do kogo. Chyba najbardziej do miasta, że zdecydowało w latach 70. o rozbiórce „naszych” Winiar, że wybudowano bloki na miejscu dawnych gospodarstw. Natomiast po wystawie, kiedy okazało się, że nie jestem sama w tęsknocie za tym, co minęło, pogodziłam się z rzeczywistością. Teraz spacer po Winiarach daje mi dużo radości.

E.B.: Ja nie miałam aż takich emocji, może dlatego że mieszkałam na Winiarach dłużej, dłużej też na nich bywałam, oswajałam się ze zmianami, które zachodziły. Po założeniu własnej rodziny wyprowadziłam się, ale moi rodzice pozostali w tym samym domu do śmierci. Do 2002 roku mogłam tam wracać razem z dziećmi, które też mają winiarskie korzenie.

**Dla Pań to już zamknięta opowieść czy będzie
ciąg dalszy?**

E.B.: Pytają nas o to. Obie mamy ogromny sentyment do naszej szkoły, nieistniejącej już „Siedemnastki”. Mimo że była biedna, obskurna, mile ją wspominamy, spędzałyśmy w niej dużą część dnia. Lekcje, potem zabawy, gry, kółka, odpowiedzialność za „gazetki”...

K.S.: A po szkole chodziło się nad Wierzbak, który później został skanalizowany, lub zimą na górkę przy ulicy Sokoła i Źródlanej...

I ta myśl o „Siedemnastce” kusi?

E.B.: Kusi.

K.S.: Musimy to zrobić (*śmiech*). I musimy się spieszyć, tak jak przy drugim albumie.

E.B.: Niestety kilka osób nie doczekało. Były na wystawie, „widziały swoją młodość”, czekały...

K.S.: ...jedna z pań obejrzała album w styczniu – już sama nie miała siły go trzymać, oglądała z pomocą córki – dosłownie na łożu śmierci.

Zatem będzie album o szkole.

E.B.: Szkoda, że została zburzona, najstarszy budynek był z XIX wieku, więc zabytek. Stary, parterowy, z czerwonej cegły, ale pamiętamy, że całkiem solidny. Jakie piękne miejsce, aby stworzyć w nim winiarskie minimuzeum. Po pierwszej wystawie pojawiła się nadzieja, że znajdzie się lokal, w którym można będzie gromadzić pamiątki czasów minionych, które nie zawsze jest komu przekazać. Same nie mamy takich możliwości, ale może znajdzie się pasjonat i pomoże? ▲



Widok na Winiary, 1968 r.



Początek ul. Bonin od ul. Winiarskiej



Klasa VI w Szkole Podstawowej nr 17 z wychowawczynią p. Kandzierzanką



Katarzyna Stelmachowska i Ewa Burchard – autorki „winiarskich” albumów (więcej na s. 91)



Doświadczyliśmy złożoności świata

z PAWŁEM SZKOTAKIEM rozmawia SYLWIA KLIMEK

Jest rok 1988, krótko przed przełomem '89. Jesteśmy w Poznaniu - jak się niebawem okaże - mekce teatrów alternatywnych. Jak zaczyna się historia Teatru Biuro Podróży? Dlaczego powstał?

Początki sięgają jeszcze innego ustroju, kiedy paszporty były własnością państwa, a nie obywatela. Procedura ich uzyskiwania była wówczas skomplikowaną i upokarzającą komunistyczną biurokracją. Nie zawsze dostawało się zgodę na paszport i zgodę na wyjazd. Postanowiłem wtedy wraz z grupą przyjaciół podróżować bez paszportów i wiz - w teatrze i zapraszać na wspólne peregrynacje widzów. Nie wiedziałem wtedy, jak wielka jest magia słów. Wkrótce potem komuna upadła, a podróżowanie stało się naszym przeznaczeniem.

Zagraliśmy spektakle na wszystkich kontynentach, w ponad 60 krajach, i cały czas jesteśmy w podróży.

Pierwsza premiera? Pierwszy festiwal zagraniczny? Pamięta Pan?

Pierwszym spektaklem był *Einmal ist keinmal*. Przedstawienie opowiadało o marzeniu o lepszym świecie, o wyjeździe na Zachód... Pamiętam, że była tam drabina Jakubowa zrobiona z kiełbasy, zwisająca z nieba... Dostaliśmy za nasze debiutanckie przedstawienie pierwszą nagrodę na Festiwalu Teatrów Studenckich „Start”. To nas dodatkowo zmotywowało do pracy. Pierwsze granie za granicą chyba było w Niemczech. To było dla nas wtedy dość egzotyczne środowisko. Spotkaliśmy mocno lewicujących artystów, a my byliśmy nastawieni mocno antykomunistycznie. Łączył nas młodzieńczy bunt i energia.

Zdaje się, że łatwiej wymienić kraje, do których przez ostatnie 30 lat Teatr Biuro Podróży nie dotarł, niż te, w których grał...

Graliśmy w największych ośrodkach kultury, takich jak Londyn, Nowy Jork, Berlin, Paryż, Rzym, Moskwa, ale bardzo sobie też ceniliśmy nasze pobyty w Ameryce Południowej i Azji. Dotarcie do publiczności tak odmiennej kulturowo, religijnie i społecznie jest nie lada wyzwaniem. Zawsze się nam to udawało, czego dowodem są ponawiane zaproszenia. Daje mi to nadzieję, że mimo różnic wszyscy razem należymy do rodziny ludzkiej, która kiedyś będzie umiała się porozumieć.

Osobnym doświadczeniem są nasze spektakle i warsztaty w krajach podwyższonego ryzyka, tam gdzie nie ma demokracji, wolności i swobód obywatelskich: Iran, Irak, Palestyna, Jordania, Kurdistan. Widzieliśmy tam nikczemność, okrucieństwo, nadzieję i heroizm ludzi. Na zawsze zapamiętamy obrazy z Halabdy, która doświadczyła ataku bronią chemiczną sprokurowanego przez Saddama Husajna, warunki, w jakich żyją uchodźcy w Burj el Barajneh, czy opowieści Palestyńczyków z Zachodniego Brzegu, którym Państwo Izrael reglamentuje wodę i odbiera ziemię.

Z każdą Waszą teatralną wyprawą wiążą się konkretne emocje, wspomnienia. Które pozostały w Was najmocniej?

Każdy z nas ma swój ulubiony region. Ja najlepiej czuję się w Brazylii. Zawsze jest tam dużo słońca, muzyki i uśmiechu. Lubię bezpośredniość, spontaniczność Brazylijczyków. Możemy się od nich uczyć radości życia.

Graliście w miejscach, w których teatr bywa bardzo rzadko lub wcale, jak obóz uchodźców palestyńskich w Bejrucie, Palestyna, Bliski Wschód, Czarnobyl, Kuba... Są jeszcze takie miejsca na mapie, na obecności w których zależało Wam szczególnie, a z różnych powodów się nie udało?



Silence – cisza w Troi – jeden ze spektakli, które pod koniec stycznia Teatr Biuro Podróży prezentował na International Theatre Festival of Kerala w Indiach

Chciałbym kiedyś zagrać na Islandii, ciekawi mnie ten kraj, nie tylko z powodów turystycznych. Niedostępna ciągle pozostaje dla nas Japonia, to hermetyczny rynek, ale wszystko przed nami.

Świat wokół, który przemierzyliście wszertz i wzdłuż, przez ostatnie 30 lat zmienił się diametralnie. A jak bardzo zmieniliście się Wy? Teatr Biuro Podróży z 1988 roku i w 2018 roku to wciąż ten sam Teatr?

Jesteśmy starsi, pewnie bardziej zdystansowani wobec tego, co widzimy, spokojniejsi. Dużo więcej rozumiemy i musieliśmy się nauczyć obcych języków... Najważniejsze jest chyba jednak to, że

doświadczaliśmy złożoności świata. Poznaliśmy inne kulturowe kody i teatralne techniki. Poznaliśmy ludzi, dzięki którym zmieniła nam się perspektywa i pogląd na wiele międzynarodowych kwestii. Staliśmy się bardziej kosmopolityczni niż polscy.

Najbliższe plany podróży? W którym miejscu na świecie planujecie świętować 30 urodziny?

Właśnie wróciliśmy z Indii. Zobaczymy, ile podróży uda się zrealizować w tym roku, ale świętować jubileusz 30-lecia chcielibyśmy w domu, w Poznaniu. Tutaj jest nasze miejsce i tu chcemy zawsze wracać. ▲



▼ **Paweł Szkotak**

rocznik 1965. Aktor, reżyser, absolwent psychologii na UAM. Założyciel i reżyser poznańskiego Teatru Biuro Podróży – jednego z najważniejszych polskich teatrów alternatywnych. Zrealizowali wspólnie wiele głośnych spektakli, które prezentowali w najdalszych zakątkach świata: m.in. *Giordano* (1992), obsypane nagrodami na festiwalach przedstawienie *Carmen funebre* (1994), *Selenauci* (1999) czy *Rękopis Alfonsa van Wordena* (2001). W 2005 roku założyciel TBP został laureatem *Paszportu Polityki* za „tworzenie mądrego, życzliwego dialogu z widownią w teatrze offowym i instytucjonalnym”. Od 2003 do 2015 roku był dyrektorem Teatru Polskiego w Poznaniu.



Piszę jedną powieść w odcinkach

z RYSZARDEM ĆWIRLEJEM rozmawia MATEUSZ MALINOWSKI

Już nikogo nie słychać jest trzecią powieścią rozgrywającą się w Poznaniu lat 20. i 30. XX wieku. Pan, autor znany wcześniej z powieści dziejących się w czasach PRL, także sięgnął do kryminałów retro. Co intrygującego jest w tamtej epoce?

Lata 20. i 30. XX wieku wydają się zamierzchną przeszłością, ale korzenie demonów, które obecnie opanowują nasz kraj, sięgają właśnie dwudziestolecia międzywojennego. To był czas nabrzmiałego antysemityzmu, organizacje o charakterze nacjonalistycznym stawały się coraz bardziej prężne. Warto przyglądać się tej przeszłości, aby móc znaleźć odniesienie do tego, co dzieje się dzisiaj. Tę książkę pisałem kilka miesięcy temu, a teraz problem antysemityzmu znowu w naszym kraju wybił niczym przepełnione szambo. Tamten czas jest często idealizowany, znany głównie z przedwojennych filmów i powojennych seriali, jak *Kariera Nikodema Dyzmy*. Tymczasem był to okres dużej biedy, nierówności społecznych.

Akcję książki *Tylko umarli wiedzą* umieścił pan niemal w przededniu dojścia do władzy Hitlera. Społeczeństwo niezadowolone z sytuacji w kraju stawia na formację, która okaże się nieporównywalnie gorsza. Znajdziemy tam dosłowne wręcz nawiązania do „wstawania z kolan”.

Gdy pisałem o Niemcach, którzy „wstają z kolan”, to odwoływałem się do słów z ówczesnej propagandy, że Niemcy „prostują zgięte karki”. Ruch faszystowski, narodowosocjalistyczny, obiecywał ludziom przywrócenie godności, która została rzekomo im zabrana. Skojarzanie o wstawaniu z kolan niejako samo się narzucało.

Po kilku pokoleniach doświadczeń, jakbyśmy nadal tkwili w tym samym miejscu.

Nie nauczyliśmy się niczego po endeckich wybraniach z gettem ławkowym ani po antysemickich



▼ Ryszard Ćwirlej

autor książek kryminalnych, dziennikarz radiowy i telewizyjny; ma w swoim dorobku kilkanaście powieści, których akcja toczy się w czasach PRL i w dwudziestoleciu międzywojennym, zawsze w Poznaniu.

ekscesach w 1968 roku. Zaczynamy powtarzać dokładnie te same kalki. Patrę na to z przerażeniem. Nie wyciągamy z naszej historii żadnych wniosków.

Może dlatego, że zamiast historii jako nauki uprawiamy politykę historyczną.

Niestety to prawda. Polityka historyczna – kosztowne sformułowanie – narobiła wiele złego. Mam nadzieję, że dożyjemy czasów, w których nikt nie będzie tworzył polityki historycznej, a historycy będą zajmowali się opisywaniem historii.

Co różni śledczych z Milicji od tych z czasu II RP? Metody? Mentalność? A może wbrew pozorom więcej jest podobieństw?

Prawdziwego „psa” policyjnego w zasadzie nic nie różni od prawdziwego „psa” milicyjnego. Milicjanci, o których piszę, nie służą w tej formacji, bo chcą siłą utrzymywać panujący ustrój. Oni walczą ze światem przestępczym, robią to, co powinni robić policjanci śledczy. Oczywiście Milicja Obywatelska kojarzy się z aparatem opresji, palowaniem ludzi, ale tym zajmowali się ZOMO-wcy, a inwigilacją podziemia SB.

W *Już nikogo nie słychać* pojawia się niejaki Anastazy Olkiewicz, i zbieżność nazwisk nie jest przypadkowa. Jest ojcem Teofila Olkiewicza, bohatera kryminałów „milicyjnych”. To próba stworzenia pomostu między różnymi czasami historycznymi?

Zawsze powtarzam, że nie napisałem kilkunastu powieści, ale cały czas piszę jedną w odcinkach. Opowiadam historię mającą wiele wątków i bohaterów. Siłą rzeczy muszę w latach 20. XX wieku odwoływać się do bohaterów będących przodkami postaci z lat późniejszych. Olkiewicz z lat 80. XX wieku musiał mieć jakiegoś ojca. Zwrócił mi na to uwagę mój przyjaciel, lubelski pisarz Marcin Wroński, który kiedyś zadzwonił do mnie i właśnie o to zapytał. Odpowiedziałem, że Olkiewicz miał ojca, ale nic nie wiem na jego temat. W powieści *Ręczna robota* Teofil Olkiewicz wspomina jedynie o swoim ojcu, który walczył w powstaniu wielkopolskim, a później brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Marcin Wroński pisał kryminał dziejący się w latach 20. na Zamojszczyźnie i tam pojawia się postać pewnego posterunkowego, któremu chciał nadać nazwisko Olkiewicz, na co chętnie się zgodziłem. I tak w wydanej kilka lat temu książce *Kwestja krwi* Marcin Wroński umieścił Anastazego Olkiewicza. Pod koniec powieści wsadza go do pociągu i wysyła do Poznania. Jeszcze w pociągu Olkiewicz spotyka pewną damę i coś tam zaczyna między nimi iskrzyć, ale na tym powieść się kończy. Postanowiłem kontynuować temat, ale przedtem stworzyłem przestrzeń i bohaterów, którzy pomogą Olkiewiczowi odnaleźć się w poznańskiej rzeczywistości: komisarza Fischera, sierżanta Okonia, paru innych, którzy znali go z czasów powstania i wojny.

W pierwszej książce, *Tam ci będzie lepiej*, dziejącej się w 1924 roku, Olkiewicza jeszcze nie ma, pojawia się we wspomnieniach. W *Już nikogo nie słychać*, w roku 1926, przyszedł czas, aby Olkiewicza wyciągnąć z pociągu.

Antoni Fischer, główny bohater serii, jest postacią całkowicie wymyśloną czy ma jakieś oparcie w osobie lub osobach kiedyś żyjących?

W czasach międzywojennych mieliśmy kilku znanych policjantów, ale do powieści nie można było zaadaptować jednej postaci. Dysponujemy skromną wiedzą na temat tego, co ci policjanci robili, zachowało się niewiele dokumentów. „Ulepiłem” więc takiego typowego poznaniaka, o cechach dających czytelnikowi możliwość zaprzyjaźnienia się z nim.

Fischer w pierwszej powieści poznaje swoją przyszłą żonę – Niemkę. Z kolejnych książek dowiadujemy się, że zamieszkali razem w Poznaniu, doczekali się potomstwa. Pod koniec lat 30. XX wieku polsko-niemiecka rodzina z pewnością stanie przed bardzo trudnym wyborem. Dowiemy się z pańskich książek, jakiego wyboru dokonają?

Myszę o tym i trochę się tego nawet obawiam. Celowo stworzyłem taką rodzinę, aby pokazać, że Poznań był miastem wielu narodowości. Zdarzały się mieszane małżeństwa. Komisarz nosi niemieckie nazwisko, ale czuje się Polakiem. W przedwojennej niemieckiej Pile, nazywającej się Schneidemühl, żyło wielu Niemców noszących polskie nazwiska. To było pogranicze, tygiel kulturowy. Stąd pomysł stworzenia małżeństwa polsko-niemieckiego, które w 1939 roku będzie musiało dokonać wyboru. Jakiego? Jeszcze do końca nie wiem, jeszcze nie stawiam ich przed tym wyborem. Na razie kolejna książka rozgrywać się będzie w latach 1918-1919.

Jaka to będzie tym razem historia?

Umieszczę akcję na tworzącym się wtedy Uniwersytecie Poznańskim. To mój ukłon w stronę uczelni, która w 2019 roku będzie obchodziła 100-lecie. Wcześniej, jeszcze w tym roku przed wakacjami, ukaże się powieść *Masz to jak w banku* dziejąca się w przełomowym roku 1989.



Ryszard Ćwirlej
Już nikogo nie słychać
Wydawnictwo Czwarta Strona



Młodzież kontra dyktatura ciemniaków

PIOTR GRZELCZAK

Kilka tysięcy studentów protestujących w centrum miasta, brutalne interwencje ZOMO, gaz łzawiący, gumowe pałki, aresztowania, medialna nagonka wymierzona w „wichrzycieli”, wreszcie haniebny, partyjny wiec na placu Mickiewicza. Tak wyglądał Marzec 1968 w Poznaniu.

► Późna zima 1968 roku przyniosła PRL wielkie polityczne tąpnięcie, którego kulminacją były masowe protesty studentów Warszawy odważnie demonstrujących swój sprzeciw wobec komunistycznego systemu roszczonego sobie pretensje do kontrolowania wszelkich aspektów życia społeczno-politycznego. Kamykiem uruchamiającym marcową lawinę było zdjęcie przez cenzurę *Dziadów* w reżyserii Kazimierza Dejmka, których premiera odbyła się w listopadzie 1967 roku na deskach Teatru Narodowego (notabene z okazji 50-lecia rewolucji październikowej!). Gwałtowność niezależnego studenckiego ruchu, który narodził się wówczas na ulicach stolicy, była dla partii władzy pewnym zaskoczeniem. Z drugiej jednak strony stała się dla niej długo wyczekiwany pretekstem umożliwiającym bezpardonowe uderzenie w wyraźnie dystansujące się od polityki PZPR środowisko liberalnej inteligencji, które obarczono odpowiedzialnością za taki, a nie inny rozwój wydarzeń. Szczególnie mocno podkreślano fakt żydowskiego pochodzenia części jej przedstawicieli, co z kolei dało asumpt do rozpoczęcia dramatycznej w skutkach „kampanii antysyjonistycznej”, która doprowadziła do utraty pracy, a w konsekwencji do wyjazdu z Polski ok. 15–20 tys. jej obywateli.

Stolica Wielkopolski nie była bynajmniej białą plamą na mapie studenckich protestów, które poczynawszy od 8 marca 1968 roku, poczęły obejmować najważniejsze ośrodki akademickie w kraju. Pierwsze ulotki wzywające do solidarnościowych manifestacji, wspierających opór warszawskiej studenterii, pojawiły się w poznańskich akademikach w niedzielę 11 marca, kulminacja wydarzeń

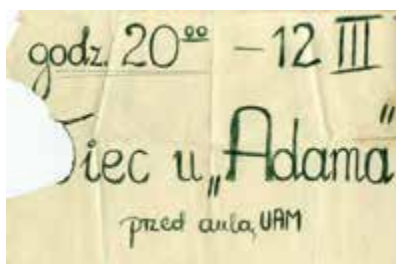
przypadła zaś w Poznaniu na cały kolejny tydzień. W tych dniach poznańscy żacy w sile od kilkuset do nawet kilku tysięcy uczestników, co jest liczbą godną szacunku, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że pod koniec lat 60. na studiach dziennych uczyło się tutaj ok. 17 tys. osób, demonstrowali w samym sercu miasta – na placu Mickiewicza. Tę lokalizację łatwo wytłumaczyć, wskazując na położony w jego bezpośrednim sąsiedztwie pomnik narodowego wieszcza. Z drugiej wszakże strony takie umiejscowienie protestów zdradza chyba pewne związki z Czerwcem 1956, które z kolei znajdują poważne wsparcie za sprawą kilkutysięcznego przemarszu pod położony niedaleko gmach KW PZPR, co miało miejsce wieczorem 12 marca 1968 roku. Zauważmy przy tym, że obok ostentacyjnego palenia gazet i skandowania haseł, które nie odbiegały w zasadzie od marcowych standardów znanych z innych miast (m.in.: „Prasa kłamie”, „Żądamy *Dziadów*”, „Studenci wszystkich miast łączcie się” etc.), wyjątkowo mocno wybrzmiały tutaj okrzyki: „Niech żyją robotnicy Cegielskiego”, zawołanie zaś: „Robotnicy z nami” miało być przez studentów powiowane jeszcze po wielekroć. Odpowiedź na podobne gesty, która nadeszła ze strony poznańskich robotników, była jednak dość mizerna. Nie licząc mało chwalebego zaangażowania tzw. aktywu, który był często mylnie utożsamiany z ogółem robotników, postawę większości załóg można określić jako obojętną. Pomimo to poznańska PZPR żywiła wyraźne obawy związane z atmosferą panującą „na zakładach” i prowadziła w tych dniach nieustanny monitoring robotniczych nastrojów ze szczególnym



Tzw. aktyw robotniczy
w czasie partyjnego wiecu
na placu Mickiewicza,
16 marca 1968 r.

uwzględnieniem HCP. Idealem była sytuacja, gdy z nieskrywaną ulgą można było donieść zwierzchnictwu w Warszawie, że w Cegielskim „nie dostrzega się grupowego zbierania pracowników” i „nie notuje się jawnej ani ukrytej działalności elementów reakcyjnych”.

Począwszy od 13 marca, poszczególne manifestacje były tyleż metodycznie, co niezwykle brutalnie rozpędzane przez znaczne siły ZOMO, MO i ORMO. Odpowiedź poznańskich władz na studenckie protesty to jednak nie tylko gumowe pałki, gaz łzawiący, szeroko zakrojone zatrzymania (214 osób!) i procesy wymierzone w „rozwydrzonych wichrycieli”. Prędko ruszyła bowiem intensywna kampania propagandowa mająca objaśnić społeczeństwu prawdziwy charakter „gorszących zająć” oraz ich rzeczywistych inspiratorów. Co jednak dość znamienne, lokalna prasa donosząca o „ulicznych burdach” szczególnie intensywnie odwoływała się zarówno do rangi Poznania, „cenionego w kraju za pracowitość i rozagę”, jak i bez cienia skrupowania podpirała



Studencka ulotka kolportowana w Poznaniu, 12.03.1968 r.

się autorytetem robotników Cegielskiego, którzy rzekomo jednogłośnie mieli protestować „przeciwko chuligańskiemu wybuchowi wykołowej i zdemoralizowanej części warszawskich studentów”. Najważniejszym elementem marcowej nagonki zaaranżowanej przez poznańską PZPR był jednak „spontaniczny” wiec „przeciw wichrycielom

ładu i porządku publicznego”, który 16 marca 1968 roku zorganizowano na placu Mickiewicza. Zaproszono nań ok. 50 tys. członków PZPR, którzy wyrazili „pełne poparcie dla polityki partii, jej I Sekretarza tow. Władysława Gomułki” oraz domagali się „surowych konsekwencji do prowodyrów i inspiratorów zająć”. „Marcowe” przemówienie I sekretarza KW PZPR Jana Szydłaka, charakter przyjętej rezolucji oraz haniebne hasła, które wówczas wznoszono (m.in. „Syjoniści do Izraela”, „Precz z bankrutami politycznymi”), stanowią do dziś jedną z najbardziej przygnębiających kart w powojennych dziejach grodu Przemysła. ▲



Nic, tylko się uczyć!

DAINA KOLBUSZEWSKA

Poznański akademik „Hanka” pachnie nowością i nowoczesnością, czeka na studentów i gości. Słynny budynek z reprezentacyjnym wejściem ma ciekawą, a poza tym długą, historię – pamięta jeszcze PeWuKę. Od 1984 r. „Hanka” wpisana jest do rejestru zabytków.

■ Słynna „Hanka” została właśnie oddana po remoncie, który trwał od marca 2016 r. Budynek został nowocześnie urządzony i wyposażony, wszystkie pokoje (w czarno-białej tonacji) mają łazienki z prysznicem, wybudowano też parking i zadaszony postój dla rowerów. Kilka jednoosobowych pokoi zostało przystosowanych dla niepełnosprawnych, numery pokoi zapisane zostały także brajłem. Jest stołówka z regałami na książki (sic!), sala telewizyjna i elegancka, owalna sala na małe koncerty, spotkania. Na wykończenie czeka sala teatralna z zapleczem – do „Hanki” powrócą Maski. Podczas uroczystego otwarcia od dawnych mieszkańców i bywalców akademika słyszało się głosy, że to „już nie to”, że „zbyt sterylnie”, mało „nobiłwie”. Jest w tym sporo nostalgii – „Hanka” miała w czasach PRL-u swoją sławę, ale też pamięci o jej korzeniach z okresu międzywojennego i specyficznej, nie do podrobienia estetyce.

Hanka została

Budowę budynku rozpoczęto w 1927 r., od początku miał w nim funkcjonować akademik Uniwersytetu Poznańskiego. Projekt wykonał Roger Ślawnski – architektura „Hanki” wraz z reprezentacyjnym wejściem z kolumnami ma niemal pałacowy charakter. Znakomicie wpisuje się w pejzaż ulicy, wytyczonej i zaprojektowanej przed I wojną światową przez wybitnego urbanistę Josepha Stübbena, po likwidacji umocnień fortecznych. Wówczas pełna zieleni i spokojna ulica z willową głównie zabudową nosiła nazwę Kasiering i należała do urokliwych miejsc w Poznaniu (trudno to dziś odczuć...). W okresie międzywojennym nosiła nazwę Wały Leszczyńskiego. Kiedy w 1950 r. została przemianowana na al. Stalingradzką, patronką akademika została Hanka

Sawicka i stąd po prostu „Hanka”. Od 1990 r. nosi nazwę al. Niepodległości, ale „Hanki”, która wrosła w miasto, nikt nie zamierzał zmieniać.

Zawiłe kwestie gruntowe

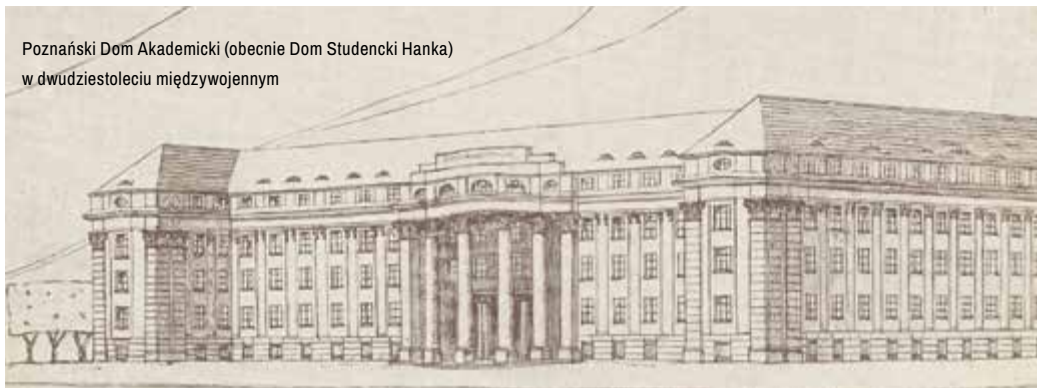
Historia budowy „Hanki” jest od strony prawnej dość zawiła. Grunt przy Wałach Leszczyńskiego, który pozyskał UP, pierwotnie przeznaczony był pod budowę Banku Polskiego i pozostawał do dyspozycji Ministerstwa Skarbu. Wojewoda poznański Adolf Bniński zwrócił się do Ministerstwa Robót Publicznych o zmianę decyzji na korzyść uczelni. Sprawa gruntu ciągnęła się długo i pełna jest niejasności. Rektor uniwersytetu przyznał w 1938 r., że budowa akademika odbyła się bez formalnych rozstrzygnięć (jakoś mało po poznańsku!). Do wybuchu wojny nic się w tej kwestii nie zmieniło.

Na sfinansowanie budowy przeznaczono czesne i wpisowe części studentów oraz kredyt z Banku Cukrownictwa, a potem także w Banku Gospodarstwa Krajowego i subwencje pozyskane przez uniwersytet. Ostatecznie koszt budowy wyniósł 2 529 040,10 zł.

Kurator najważniejszy

Pierwszą część budynku oddano do użytku w maju 1927 r. Podczas Powszechnej Wystawy Krajowej w 1929 r. w akademiku nocowały i stołowały się wycieczki studentów z innych miast. W sumie do dyspozycji było 245 pokoi (ogółem 332 łóżka) oraz dwie sale jadalne, czytelnia, kaplica, kuchnia centralna z pomieszczeniami gospodarczymi, pralnia, praso-walnia, mieszkanie kuratora oraz mieszkanie dla żeńskiej służby kuchennej, portiernia (kluczy nie wolno było zabierać ze sobą, obecnie jako klucz służy karta magnetyczna) i poczta.

Poznański Dom Akademicki (obecnie Dom Studencki Hanka)
w dwudziestolecie międzywojennym



Kurator był postacią o dużych wpływach – miał prawo zawetować kandydatury mieszkańców zgłaszane przez korporację „Bratnia Pomoc”, miał też kilka miejsc do własnej dyspozycji oraz w prawo do wydalenia niesfornych mieszkańców. Był generalnie kimś w rodzaju gospodarza domu i zapewne warto było z nim dobrze żyć, tym bardziej że przywiązywano wtedy dużą wagę do morale mieszkańców. Kurator wybierany był raz na pięć lat i miał zapewnione darmowe mieszkanie i wyżywienie.

Bez kobiet

Nie ma żadnych zdjęć wnętrza akademika z okresu międzywojennego, a szkoda! Z regulaminu można się domyślać za to, jak wyglądało życie studenckie. By w ogóle się wprowadzić, należało po pierwsze być mężczyzną, a po drugie – przedstawić świadectwo zdrowia. Cisza nocna obowiązywała od godz. 23 do 6, jeśli ktoś wracał po północy, gdy akademik był już zamknięty, zobowiązany był zapłacić stróżowi 20 groszy. Wizyty kobiet były zabronione, mężczyźni mogli przebywać w budynku do godz. 22. Jest całkiem możliwe, że w akademiku pracowały osoby zajmujące się sprzątniem pokoi!

Dbano o zdrowie mieszkańców – w razie choroby należało zgłosić się do kuratora. Jeśli uznał on, że chory potrzebuje fachowej pomocy, mógł go skierować do szpitala.

Akademik?

W 1945 r. budynek akademika został dość mocno zniszczony. Odbudowany w czasach entuzjazmu, przodowników pracy i braków materiałowych, właściwie nie powinien był, jak okazało się podczas ostatnich prac, przetrwać tyle lat. Ale nie zawalił się i dzięki gruntownemu remontowi jeszcze długo postoi.



Z czasów PRL-u wszyscy pamiętają waletowiczów, woreczki z jedzeniem wiszące za oknem, nieco wybrażone prysznice na korytarzach, wyranżerowane łóżka i wyrównujące wszystkie niedostatki – niekończące się imprezy. Ku zgrozie byłego mieszkańca, na zewnętrznym gzymsie na ostatnim piętrze położone zostały podczas ostatniego remontu dachówki, a była to najkrótsza droga do sąsiednich pokoi, w których odbywała się właśnie impreza! Akrobatyczne popisы jeden ze studentów przypłacił zresztą życiem.

Obecny standard tak dalece odbiega od tego zapamiętanego przez bywalców i mieszkańców „Hanki” z lat dawno minionych, że jakoś trudno używać słowa „akademik”...



Ja tego teatru szukałam...

z EWĄ WÓJCIAK rozmawia ANNA KOCHNOWICZ-KANN

„Zakon braterstwa” - tak nazywałaś Teatr Ósmego Dnia...

...bo nie mieliśmy nic poza tą wspólnotą. I prawdę mówiąc, nie wiem, jak by to było, gdybyśmy nie wierzyli w ideę grupy. Kilka razy przecież mogliśmy się rozpaść, chociażby wtedy, kiedy znaleźliśmy się na emigracji. Nasz przykład jest dowodem na to, że trzeba budować więzi, związki przyjacielskie, bo tylko one mają szansę przetrwać dłużej niż jakiekolwiek inne.

Nadal wierzysz też w moc sprawczą teatru?

Jeśli bym w to nie wierzyła, nie miałabym siły do działania. To nie był zawód, tylko realizowanie przekonania, że coś mogę. Z historii mojego życia wynika, że miałam rację. Bo tak długo pchaliśmy tę ścianę, aż upadła. Jasne, że na to złożyło się o wiele więcej niż teatr, ale byliśmy faktyczną częścią oporu, który potem zrodził Solidarność i przekształcił się w potężny ruch społeczny.

Wtedy uważałaś, że teatr musi być „bombą”, którą się podkłada, by zacząć rewolucję.

I wciąż jestem przekonana, że teatr musi chociaż próbować robić te „bomby”. Myśmy od tego nigdy nie odstąpili. Zawsze dotykaliśmy „żywych ran”, często dość profetycznie. Tak, nadal w to wierzę. Ale oczywiście nigdy nie było też tak, że jedno przedstawienie mogło coś zmienić, mogło jednak wiele odsłonić.

Czy rzeczywistość jest w stanie Cię jeszcze zaskoczyć?

Nie tracę nadziei. Nie wszystko można przewidzieć. Upadku muru berlińskiego nie przewidzieliśmy. Sondaże, czy nawet ogląd rzeczywistości w galeriach handlowych, nie dają pełnego obrazu tego, co ludzie myślą naprawdę. W socjalizmie, za Edwarda Gierka, też tak było: wielu myślało, że nic się nie zmieni... Dziś o tyle jestem spokojniejsza, że moje dzieci wyjechały.

Dokąd?

Julia do Norwegii, a Piotrek do Barcelony, na studia doktoranckie. Pewnie nie wrócą. A ja czuję się dzięki temu bezpieczna. Bo przeżyłam, co przeżyłam, ale też i dużo czytałam, na przykład o Rosji sowieckiej,

i w związku z tym zawsze byłam zgięta strachem, żeby przeszłość nie powróciła w kolejnych pokoleniach. Każdy ma jedno życie i ma prawo poznać świat, a nie...

Kiedys uważałaś, że wybór takiej drogi jak Twoja oznacza życie wyłącznie dla idei.

Tak, to prawda. Nie chciałam mieć dzieci.

Ale nastąpiła zmiana u Was wszystkich: w pewnym momencie pojawili się partnerzy życiowi, dzieci i okazało się, że można dalej tworzyć teatr równie zaangażowany.

Chyba bardzo się zmieniłam. Ale to normalne, życie ma swoje etapy. Jak się jest młodym - i chyba tak być powinno - jest się zero-jedynkowym. I na pewno jest tak - oczywiście w systemach opresyjnych politycznych - że zakładanie rodziny, posiadanie dzieci jest niebezpieczne, bo może to stać się narzędziem władzy: dopadną nie Ciebie, tylko Twoją rodzinę. Wtedy o to chodziło. Trzeba było być samemu, żeby się nie bać.

Nie czujesz się już zmęczona tym ciągłym nasłuchiwaniami rzeczywistości?

Jestem zmęczona, tak.

Stąd coraz częstsze wyjazdy do Chorwacji?

Chorwacja jest tak piękna, że nawet i bez tego chciałabym pewnie tam często przebywać, nie była jednak następstwem mojego znudzenia światem, pojawiła się dużo wcześniej - pierwszy raz znaleźliśmy się w Borje, kiedy tam jeszcze wojna dymiła...

Co dziś Ci daje?

Dystans i zachwyt nad światem.

A jak już nasycisz się jego urodą, to...?

...czytam kryminały. Kiedys Chandlera, teraz - czarną powieść skandynawską. Ale i wielką literaturę. Chętnie do niej wracam. Ciągłe uważam, że *Biesy* Dostojewskiego, zwłaszcza w nowym tłumaczeniu, nie mają konkurencji, ale czytam też dzienniki i różne świadectwa. To mnie zawsze bardziej interesowało niż literatura jako taka.

Wróćmy do Poznania - miasta, które zawsze było trudnym partnerem do rozmów o sztuce.

Specyficzne miasto, to prawda, ale trzeba pamiętać, że ono nie miało elit, bo je stanowili Niemcy,



Ewa Wójciak w najnowszym spektaklu
Teatru Ósmego Dnia 196 KK (ćwiczenia z terroru)

k którzy wyjechali, a te niby-elity to było ziemiaństwo, które z kolei nie mieszkało w Poznaniu. I to chyba pokutuje. Myślę, że stąd ta różnica między Poznaniem a Warszawą czy Krakowem. My to takie miasto klasy średniej, rzemieślniczo-przedsiębiorczej.

To czym Was przyciągało?

Kiedyś, lata temu, Leszek Długosz powiedział, że w Krakowie nasz teatr nie byłby możliwy, bo tam w życiu artystycznym wszystko się rozdrabnia... Życie na marginesie kultury stwarzało nam rodzaj azylu, byliśmy z daleka od „kawiarnianych sądów”, jakie odbywają się w Krakowie. I to pomagało.

Ale Poznań nadmiernie Was nie rozpieszczała.

I bardzo dobrze. Inaczej być nie powinno. Dzisiaj patrzę na to inaczej, bo niewielu ludziom naprawdę się udało zachować taką wolność, jaką my mamy, i dostawać do tego jeszcze pieniądze za to, co robimy. Nasze pensje nie są wielkie, ale jednak je mamy, co jest dzisiaj jakąś sytuacją wyjątkową – myślę teraz o naszym środowisku, na przykład o Akademii Ruchu, która została na lodzie. Nam się udało. Uważam, że mamy – tak, wywalczoną ciężko! – bardzo komfortową sytuację. Nigdy nie musiałam niczego robić wbrew sobie.

A co by było, gdybyś jako 19-letnia dziewczyna na swej drodze nie spotkała Ósemek?

Zastanawiałam się przede wszystkim nad tym, co by było, gdyby żył mój ojciec, bo pewnie wybuchłaby między nami jakaś wojna, tak sobie wyobrażam –

oczekiwałby zapewne, że skończę prawo, przejmę kancelarię... A gdybym nie spotkała teatru? Wiesz, ja tego teatru szukałam. To nie był przypadek. Zawsze zdawałam sobie sprawę z tego, że dla takich ludzi jak ja nie było miejsca w tamtych latach.

Szukałaś z potrzeby grania czy bycia we wspólnocie?

To drugie. Nigdy nie chciałam grać. To było najtrudniejsze w tej historii. Gdyby nie metoda Grotowskiego, nie zostałabym aktorką. Dlatego też później nie przyjmowałam propozycji od innych – np. głównej roli w *Pokocie* Agnieszki Holland. Umieć być tylko tu... Ale powiem ci coś jeszcze, bo ludzie mogą pomyśleć, że ja tak tylko czytam książki... Mało kto zdaje sobie sprawę, że ten teatr to ciężka, fizyczna praca. Zrobiliśmy kilka wielkich przedstawień plenerowych, które razem – dosłownie – także budowaliśmy. Nauczyłam się operować kluczem nr 19, montowałam różne rury, dźwigałam ciężary, mam za sobą ileś tysięcy nocy, często dotkliwie zimnych... Dziś reumatyzm bardzo mi obrzydza życie. Ból jest zawsze ze mną. Tak, teatr to nie tylko pięknoduchostwo. No, ale to sobie wybraliśmy. ▲

▼ **Ewa Wójciak**

ur. 22.08.1951 r. w Poznaniu, od 48 lat aktorka Teatru Ósmego Dnia, w latach 2000–2014 jego dyrektor; działaczka opozycyjna w czasach PRL



Jan Komolka, demaskator zła

JACEK ADAMIEC

Ucieczka do nieba, debiutancka i jedyna powieść Jana Komolki, stanowiła śmiały głos krytyki skierowany przeciwko systemowi resocjalizacji młodzieży w PRL-u oraz – za sprawą licznych czytelnych aluzji – również przeciwko ustrojowi.

■ Na krótko przed ogłoszeniem stanu wojennego Jerzy Pilch, późniejszy autor *Spisu cudzołóżnic* i *Pod mocnym aniołem*, udał się wraz ze znajomymi: Marianem Stalą, Tadeuszem Słobodziankiem oraz Bronisławem Majem do Poznania na spotkanie z twórcami formacji poetyckiej Nowa Fala. Do zawarcia znajomości z cenionymi literatami niestety nie doszło. Ale ten rozczarowujący nieco wieczór odmieniło niespodziewane pojawienie się przy stole zajmowanym przez Pilcha oraz jego towarzyszy – Jana Komolki, pisarza już wtedy cieszącego się w środowisku literackim wielką estymą.

Pisarz zakazany

W *Dzienniku* Jerzego Pilcha czytamy, że Komolka „to wtedy nie był byle kto”, jako zwycięzca legendarnego konkursu wydawnictwa Czytelnik na powieść został z miejsca pisarzem zakazanym. Urodzony w 1947 roku autor, absolwent filologii polskiej na UAM, pisał *Ucieczkę do nieba* w latach 1972–1973. Pomimo prestiżowego wyróżnienia jednak ta niewielka objętościowo powieść nie trafiła do druku. Powodem była niezgoda pisarza na dokonanie w tekście pewnych zmian, które zasugerowane zostały – jak sam to określił – „dla jego dobra”. Fragmenty *Ucieczki* ukazały się w czasopiśmie „Student” oraz „Zapis”, gromadzącym teksty, na których ciążył nałożony przez cenzurę zakaz publikacji. Wyimki powieści Komolki znalazły się w jego pierwszym numerze z 1977 roku, obok tekstów tak kontrowersyjnych, jak fragmenty *Niereczywistości* Kazimierza Brandysa i *Miazgi* Jerzego Andrzejewskiego.

Książka doczekała się wydania dopiero pod koniec 1980 roku, nakładem PIW. Pilch powraca do tego pamiętnego wieczoru słowami: „*Ucieczka do nieba* po paru, bo po paru latach, ale właśnie się ukazywała, Nagroda Kościelskich wisiała w powietrzu; gapiliśmy się – zwłaszcza ja – na spełnionego pisarza jak cielę na malowane wrota, on zaś zastanawiał się, czy zostać z nami i co nieco pobiesiadować, czy też pójść na strajk studentów na uniwersytecie”. Pisarz ostatecznie udał się na strajk. A przeczucia Pilcha okazały się słuszne – w 1981 roku Komolka został laureatem Nagrody Kościelskich. Jan Błoński, juror tegoż konkursu, pisał w „Tygodniku Powszechnym”, iż twórca „z poprawczaka zbudował model totalitarnej społeczności, niezdolnej do jakiegokolwiek dialogu, porozumienia, wymiany wartości”.

Poprawczak i ucieczka do nieba

W tym też ponurym ośrodku toczy się akcja środowiskowej powieści poznaniaka. *Ucieczka do nieba* nie pozostawia złudzeń – opisywany poprawczak jest miejscem powszechnej demoralizacji. Młodociani prześcępcy nie odnajdują pozytywnych wzorców w wychowawcach – są przez nich upokarzani, zmuszani do bezcelowej, niekończącej się pracy, obligowani do uczestnictwa w niezdrowym współzawodnictwie, wypacającym w nich poczucie solidarności. Prowadzi to do powstawania kast „ludzi” i „frajerów”. Sposobem na awans w strukturze jest donosicielstwo oraz prześladowanie nieprzystosowanych jednostek. Osażeni nieustannie padają ofiarą przemocy fizycznej i werbalnej; pozbawiani są przedmiotów osobistych



i strzyżeni. Poddani brutalnemu rygorowi, stopniowo ulegają depersonalizacji, co uniemożliwia im późniejszy powrót do życia na wolności. Wyrazem tęsknoty za porzuconą rzeczywistością – a także pozycji w hermetycznej wspólnotie – stają się kolejne tatuaże. Za kratami zakładu dochodzi do samookaleczeń oraz prób samobójczych. Jediną formą ucieczki z piekła domu poprawczego okazuje się właśnie „ucieczka do nieba”.

Powieść składa się z dwóch części. Pierwsza to historia Janka Plewy, wrażliwego piętnastoletniego chłopca, który za sprawą zgubnego wpływu kolegi recydywisty bierze udział w napadzie na młodą kobietę. Plewa zostaje oskarżony o gwałt i zesłany do zakładu poprawczego, gdzie doświadcza skutków działania zwyrodniałego systemu penitencjarnego. Druga część powieści stanowi natomiast monolog jednego z wychowawców, przedstawiającego rozmówcy własną wersję historii Plewy oraz objaśniającego tajniki opracowanej metody wychowawczej, która polega na nieustannej inwigilacji i okrutnym karaniu wychowanków za każde, często jedynie domniemane, wykroczenie. Złamani chłopcy wkrótce dostosowują się do panujących reguł i wyżywają na słabszych.

Fakty i mity

Krytyk literacki Piotr Śliwiński uznał *Ucieczkę do nieba* za jeden z najbardziej błyskotliwych debiutów literackich powojennej Polski. Dostrzega w placówce opisanej przez Komolkę „rezerwat społecznego zła i zarazem źródło moralnej infekcji rozprzestrzeniającej się poza mury”. Sugeruje, aby

odczytywać *Ucieczkę* jako tekst, który metaforycznie odnosi się do mechanizmów rządzących Polską Ludową. Jego zdaniem w wychowawcach widzieć powinniśmy doktrynerów oraz przedstawicieli aparatu bezpieczeństwa. Do podobnych wniosków doszedł również krytyk Leszek Bugajski, według którego dzieło Komolki „precyzyjnie przedstawia system funkcjonowania represji w społeczeństwie zamkniętym”.

Ucieczka do nieba napisana przed ponad czterdziestoma laty w odmiennych realiach politycznych nie straciła nic ze swej niepokojącej wymowy. Niezmiennie przeraża, obrażając najmroczniejsze skłonności natury ludzkiej. Stanowi psychologiczne studium terroru oraz przestrogę przed tym, jak nieograniczona władza czy też ostateczne poniżenie doprowadzić mogą do bestialskich praktyk.

Źródła uparcie milczą na temat dalszych prób literackich Jana Komolki, choć w środowisku twórczym długo pojawiały się głosy o jego następnej powieści. W „Młodej Kulturze”, dodatku do „Studenta”, już w 1976 roku ukazały się fragmenty tekstu *Gwiazdy w górze, gwiazdy w dole*. Pilch, który nazywa autora pisarzem „mitycznym”, pisze wręcz o „legendzie” tejże prozy, o której nie wiadomo, czy była jedynie opowiadaniem, czy też częścią większego dzieła. ▲



UNIWERSYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU





Z CYKLU *Cyryl Wam pokaże*

Niesamowicie kolorowe archiwum

PAWEŁ MICHALAK

„Kultura jest tym, co sprawiło, że człowiek stał się czymś innym niż tylko przypadkowym wydarzeniem w przyrodzie”, twierdził André Malraux, dlatego tak cenne są wszelkie instytucje i inicjatywy dbające, pielęgnujące i moderujące ten aspekt ludzkiego życia. Jedną z nich jest Estrada Poznańska, która właśnie została kolejnym partnerem Cyryla.



Narodowe Święto Odrodzenia Polski, 22 lipca 1972 r.

► Instytucja powstała ponad 60 lat temu, dokładnie 30 grudnia 1954 roku, a jej wpływu na rozwój kulturalny wielu pokoleń poznańców nie sposób przecenić. To w jej siedzibie przy ul. Masztalarskiej wykuwała się legenda polskiego kabaretu – słynny Tey. To dzięki Estradzie Poznań odwiedzały największe gwiazdy PRL-owskiego show-biznesu, a były to gwiazdy nie byle jakie, poczynając od związanych

z naszym miastem Zdzisławy Sońnickiej i Haliny Frąckowiak, przez Danutę Rinn, na wielkim Mieczysławie Foggu kończąc. W latach 70. XX wieku Estrada była organizatorem słynnego dorocznego święta muzyki rozrywkowej, czyli Międzynarodowej Wiosny Estradowej, na którą zjeżdżały ówczesne gwiazdy polskie, a wśród nich: Krzysztof Krawczyk, Anna Jantar, Stanisław Sojka, Kombi, jak i artyści



z dawnych tzw. demoludów. W hali MTP zagrał wtedy najpopularniejszy zespół rockowy w dawnej Jugosławii Bijelo Dugme, założony w 1974 roku przez Gorana Bregovicia. W 1979 roku na Międzynarodowej Wiosnie Estradowej debiutowała grupa VOX.

Dzisiaj Estrada to organizator bardzo licznych wydarzeń kulturalnych – koncertów, wystaw i spektakli. W strukturach tej instytucji działają kultowe kino Muza i Scena na Piętrze. Estrada jest organizatorem takich cyklicznych imprez, jak Międzynarodowy Festiwal Filmów Animowanych Animator, Poznań Baroque i *Made in Chicago*.

Bogate i niesamowicie kolorowe archiwum Estrady Poznańskiej właśnie trafiło do Cyryla. Pierwsza kolekcja, którą wkrótce opublikujemy, składa się z około 200 zdjęć prezentujących wydarzenia organizowane przez tę instytucję w latach 70. i 80. XX wieku. Wśród nich są fotografie gwiazd, które dzięki Estradzie zawitały do Poznania, plakaty wydane

z okazji 30-lecia działalności Estrady i promujące Międzynarodową Wiosnę Estradową czy Rock Arenę 1981 oraz fotografie z koncertów, ale również, co ciekawe, obchodów wielkiego święta w PRL – 22 Lipca, wśród zdjęć są te z lata 1972 i 1973. Te ostatnie pokazują rozmach i przepych państwowych uroczystości odbywających się na wypełnionym po brzegi Stadionie im. 22 Lipca (dziś: im. Edmunda Szyca). Ten zbiór to z jednej strony wspaniałe świadectwo intensywnej i różnorodnej działalności zasłużonej instytucji, z drugiej zaś doskonały materiał poglądowy dla poznania dziejów poznańskiej kultury ostatnich kilkudziesięciu lat. Dla starszych to powrót do niedalekiej przeszłości, dla młodszych skok w niemal prehistorię, dla wszystkich zaś namacalny dowód na istnienie i działalność Estrady. ▲

CYRYL

KULTURA+
■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■

Celebryci i „endemici”

MONIKA PIOTROWSKA

„Książki to były moje uniwersytety” – tak swoje wykształcenie podsumował urodzony w 1930 roku poznański fotograf Marian Kucharski. W ślad za humanistyczną refleksją nad książkami rozwijał wyobraźnię, również techniczną. Dziś pomysł techniczny niestety wyprzedza refleksję, a niekiedy nawet ją zastępuje.

■ Wypowiedź Kucharskiego powtarzam na tych łamach bodaj po raz trzeci, tak doskonale wprowadza w inność obecnych czasów. Młodzi potrafią korzystać ze smartfona z prędkością światła, obsługując po kilka funkcji jednocześnie. Zastanawiające, co dzięki temu budują. Telefon, który zarazem jest aparatem fotograficznym, powstał przecież po to, by wszystko ułatwiać. Żeby owo wszystko było dosłownie pod ręką, natychmiast. Czy łatwość technologiczna ułatwia wybór motywu, kadru, znalezienie własnej drogi? Nielicznym. Widać to na portalach społecznościowych i z darmowymi zdjęciami, ale i u profesjonalistów.

Adrian Wykrota, choć niestary, przeżył szok na warsztatach ze sprzętem jednej z firm fotograficznych, które galeria Pix.House urządziła w pierwszym roku działalności. „Ci ludzie byli zainteresowani jedynie walizką z aparatami, która leżała na stole, nawet nie zauważyli, co jest na ścianach”*. Niektórzy uczestnicy tych warsztatów ostatecznie spojrzeli na prezentowane na ścianach fotografie, gdy już dostali aparaty do ręki. Jasne, starzy fotografowie powiedzą, że sprzęt zawsze był ważny, lecz przecież nie jako cel sam w sobie, bo wtedy wiałoby nudą. Kucharski właściwie nigdy nie miał sprzętu, jaki mieć by chciał, a mimo to bezustannie patrzył wnikliwie na świat, co zresztą trwa do dziś. Refleksja nad światem poprzedała u niego wynalazek techniczny. Wymyślił montaż bi- i polirefleksowy dla wyrażenia protestu przeciw wiecznie powracającym hegemonom i żandarmom świata. Oczywiście pchnęły go do tego nie tylko książki, one jedynie pomogły mu zbudować tę myśl przez doświadczenie II wojny i zimnej wojny.

Wykrota uważa, że zachowanie uczestników warsztatów wskazuje na potrzebę uczenia ludzi wrażliwości estetycznej, lecz przecież fotografia estetyczna

ma dziś wielu fanów. Wykonać ładne zdjęcie jest niebywale łatwo, stąd ta fiksacja na sprzęcie. Edukacja estetyczna nie przechodzi jednak w humanistyczną, jeśli nie idą za nią wiedza ogólna i doświadczenie. A ci, których stać obecnie na aparat i cały rytuał fotografowania, doświadczenie zdobywają powszechnie na wycieczkach turystycznych, w centrach fitnessu, na wyprzedażach i promocjach.

Nie oznacza to wcale, że wojna była lepsza. Również dziś są i tacy, którzy rozmyślają nad kondycją ludzką, np. na podstawie lektury cudzych doświadczeń. Nietrudno jednak stracić do tego ochotę w zderzeniu z zalewem prostszych możliwości, które są znacznie bardziej doceniane. Celem większości amatorów aparatu jest po prostu ładne zdjęcie. Celem zaś większości wąskiego grona profesjonalistów, którym chce się zagłębiać w stosunek człowieka do człowieka, stał się pomysł techniczny na ładne zdjęcie. Zdjęcie, które samo w sobie nic nie mówi, za to kieruje do innego medium. Używanie starych technik, jak polaroid, fotografia otworkowa, ekstremalne przetworzenia graficzne, a nawet robienie dzieła sztuki z ewidencji fotograficznej (patrz. *Spis rzeczy Sputnik Photos*), jest wprowadzeniem do przekazu podanego w innym języku niż fotografia. Te zdjęcia stają się właściwie tylko zwiastunem, „zajawką” jakichś tekstów, kompozycji graficznych i samego autora. Najwyraźniej fotografowie nieamatorzy utracili poczucie użyteczności społecznej i wynajdują inne rejony, gdzie mogą zaistnieć, często na zasadzie celebrytów. Nieliczni idą inną drogą i celebrytami nie zostają. Imprezy z ich udziałem określa się raczej „spotkaniami z ciekawym człowiekiem”. To prawdziwi „endemici”**.

* cytat z książki M. Frąckowiaka *Kruche medium. Rozmowy o fotografii*, Pix.House, 2017

** endemicity – okazy z gatunku rzadko spotykanego



Zdjęcie typowe we współczesnej estetyce stylizowanej na „ciekawą” przez wyszukanie motywu „artystycznego” czy też „wolnościowego”, kontrastującego z nędzą otaczającej go przestrzeni architektonicznej. Niestety taki motyw ani wyeksponowanie krzykliwej czerwieni (w programie graficznym) nie wystarczą, by zdjęcie przestało być pstrym kafelkiem i nabrało treści. Jest wręcz przeciwnie. Tu: amatorskie zdjęcie jednego z murali na Jeżycach



Mniej znaczy więcej, także w fotografii. Czarno-biała technika, proste zabiegi artystyczne – fotomontaż przetworzony w kserokopiarce, a efekt głębi obrazu i refleksji tak mocny, że zdjęcie od razu każe sobie czytać, rozpoznać pociski i wejść do głowy człowieka, który nie chce patrzeć na to, co sam sobie robi. „To ludzie ludziom zgotowali ten los” – pisała Nałkowska. Kucharski wzbudza niepokój, by zdanie Nałkowskiej, w czasie przeszłym, nie musiało paść znowu. Obraz mówi. Jego tytuł (*Stan posiadania*), jak i tytuł cyklu (*Budzenie wyobraźni*, 1967), pełni jedynie rolę poślikową.



Komunikacja na nowych torach?

JAKUB GŁĄZ

Po wielu latach Poznań bierze się za budowę brakujących tras tramwajowych. Czy i kiedy uda się zapewnić mieszkańcom wszystkich dzielnic dogodne połączenia komunikacją miejską?

■ Nie ma chyba tematu związanego z przestrzenią dyskutowanego tak energicznie, jak komunikacja i poruszanie się po mieście. Po roku 1989 budowano głównie drogi dla samochodów. Trwające od kilku lat próby zrównoważenia tej sytuacji traktowane są jednak przez kierowców jako zamach na przywileje zdobyte w ostatnich dekadach. Nowym władzom udaje się więc tylko częściowo realizować postulaty pasażerów MPK, pieszych i rowerzystów. W centrum wyłączono zbędną sygnalizację na przejściach dla pieszych, zaczęło się uspokajanie ruchu i wytyczanie tras rowerowych. Spotyka się to z tak silną krytyką poznaniaków, przyzwyczajonych do status quo, że w roku przedwyborczym prezydent zlikwidował nawet stanowisko tzw. oficera rowerowego. Z drugiej strony, ruszają wreszcie inwestycje tramwajowe, które pozwolą uwolnić część mieszkańców od korzystania z własnego samochodu. Najważniejsza jest obecnie trasa na Naramowice.

Kłopoty z dojazdem do tej części miasta to wynik wieloletnich zaniechań i braku porządnego planowania. Po wielu latach udało się jednak zacząć prace nad budową linii tramwajowej, która docelowo połączy skrzyżowanie ulic Garbary i Estkowskiego z Umultowem. Koniec pierwszego etapu, między pętlą na Wilczaku a ul. Błażeja, przewidziano na wiosnę 2022 roku. Później planowana jest budowa odcinka w ul. Szelągowskiej. Do Umultowa, za tory kolejowe, tramwaje pojadą w bliżej nieokreślonej przyszłości. W pierwszym etapie odcinek nad ul. Lechicką tramwaj pokona wiaduktem. Dalej, obok torów, powstanie też szeroka ulica Nowa Naramowicka, która zdaniem progresywnie

myślących specjalistów od komunikacji jest przekształcana i będzie kosztować za dużo.

W najbliższym czasie powstanie też krótki odcinek trasy tramwajowej na ul. Falistą, w ul. Unii Lubelskiej, za rondem Starołęka. Mimo że nigdy nie była to najważniejsza inwestycja, to właśnie ona zostanie chyba zrealizowana jako pierwsza. Tramwajowo-autobusowa pętla na Falistej pozwoli skrócić trasy kilku linii robiących teraz puste przebiegi na Starołękę oraz obsłuży izolowane osiedle spółdzielni Enklawa, a także nowe inwestycje mieszkaniowe i biurowe planowane między ul. Hetmańską a Starołęką Małą. Krótki, niespełna kilometrowy odcinek torów wraz z pętlą miał być gotowy przed końcem obecnej kadencji prezydenta Jaśkowiaka, czyli jeszcze w tym roku.

Listę konkretnych zamierzeń zamyka planowany od ponad 20 lat tramwaj w ul. Ratajczaka, którego budowa będzie kolejnym etapem odnowy ulic ścisłego centrum, rozpoczętej remontem ul. Święty Marcin. Miastu przyznano już unijne dofinansowanie na tę inwestycję, która znacznie skróci dojazd z Wildy do centrum oraz przy okazji ucywilizuje mocno zaniechaną ulicę Ratajczaka. Planowany termin zakończenia prac to także rok 2022. Niestety, nie zdecydowano się na proponowany kiedyś wariant z przedłużeniem torów do pl. Cyryla Ratajskiego i dalej – Młyńską do ul. Solnej, co dałoby miastu brakujące połączenie tramwajowe na osi północ-południe. W pasie rozdziału Solnej planowano też niegdyś sensowny skrót tramwajowy z centrum na Sołacz i Winogrady. Obecnie jest o nim cicho.

Kształtów nabierają za to projekty innych tras. W zeszłym roku zakończyły się społeczne



Planowany tramwaj na Naramowice

konsultacje w sprawie tramwaju na os. Kopernika, który ma w przyszłości jechać od Reymonta, przez Arciszewskiego, Pogodną i Promienistą do pętli przy ul. Kaczej. Czy i kiedy rozpocznie się ta inwestycja? Na razie brak konkretnych planów, terminów i pieniędzy. Myśli się także o przedłużeniu kilku istniejących linii, tak by umożliwić wygodne przesiadki na pociąg lub autobus. Ostatnio odżyła koncepcja budowy torowiska z Dębca na Dębnie, z przystankiem przy stacji PKP i pętlą tuż obok autostradowego węzła, przy którym może powstać parking park & ride. Obecnie trwa przygotowanie koncepcji.

Spółecznicy zaczęli też ostatnio walczyć o przedłużenie tramwaju z pętli na Junikowie, której niefortunne położenie utrwalono pięć lat temu, budując przy tym interesujące skądinąd zadaszenie przystanków. Tramwaj miałby jechać do planowanego węzła przesiadkowego przy stacji PKP i tunelu, który ma udrożnić korkujący się przejazd na Plewiska przez tory kolejowe. Z braku miejsca nie może powstać tam linia dwutorowa, aktywiści postulują więc nawet zbudowanie jednego toru obsługującego ostatni kilometr trasy.

Reszta tramwajowych planów pozostaje nadal mglista, choć koncepcje kilku rozwiązań są gotowe od wielu lat. To między innymi coraz bardziej potrzebny tramwaj na rozbudowującą się Główną, do źle skomunikowanej stacji Poznań Wschód.

Jego budowa była zapowiadana jeszcze przed Euro 2012, ale brak unijnego dofinansowania uniemożliwił prace. Od wielu lat mówi się też o budowie tzw. Bramy Zachodniej – węzła przesiadkowego przy ul. Polskiej z budynkami biurowymi i usługowymi. Tu rozbuchane koncepcje sprzed prawie dekady przewidywały przedłużenie linii na Ogrody, tunel pod skrzyżowaniem Polskiej i Dąbrowskiego oraz zagłębioną pod poziomem gruntu pętlę tramwajową. Pomysły wpisano w miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego z 2010 roku i do dziś pozostają na papierze. Skomplikowanej inwestycji stanęły na przeszkodzie koszty, choć praktyczne przedłużenie linii tramwajowej można było zaplanować prościej i oszczędniej.

Wreszcie najbardziej niesprecyzowaną, choć potrzebną koncepcją jest budowa trasy tramwajowej na Podolany i Strzeszyn, której coraz głośniej domagają się mieszkańcy rozwijającej się stale dzielnicy. Ich sytuacja zaczyna przypominać to, co dzieje się od lat na Naramowicach. Spółecznicy proponują budowę tramwaju w al. Wojska Polskiego; myśli się o odgałęzieniu z trasy na Piątkowską w ulicę Strzeszyńską. Oba warianty to na razie bardzo luźne koncepcje. Głośniejsze ostatnio było za to o planach drogowych ułtwień dla mieszkańców Strzeszyna. O nich i o innych planach oraz wyzwaniach dla drogowców i kolejarzy napiszemy w kolejnym numerze. ▲

Kto rządzi Księstwem?

WITOLD GOSTYŃSKI

Tym razem poznamy Emilię Sczaniecką, wybitną Wielkopolankę, która całe życie pracowała dla sprawy narodowej. Nic dziwnego, że wkrótce po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w styczniu 1920 roku, Sczaniecka została patronką ulicy na poznańskim Łazarzu.

■ Emilia Sczaniecka – filantropka i patriotka, organizatorka szpitali powstańczych w 1831, 1848 i 1863 roku – urodziła się w rodzinie ziemiańskiej w 1804 roku w Brodach koło Lwówka, jako córka Łukasza, uczestnika powstania kościuszkowskiego, i Weroniki z Wysogota-Zakrzewskich. Uczyła się na prywatnych pensjach. Gdy wybuchło powstanie listopadowe, zbierała fundusze dla formowanych oddziałów wielkopolskich, pracowała też jako sanitariuszka w szpitalach powstańczych, między innymi w założonym przez Raczyńskich tzw. Szpitalu Poznańskim. Wówczas też zaprzyjaźniła się z działającą w Warszawie Klaudyną Potocką i weszła w skład Towarzystwa Dobroczynności Patriotycznej Kobiet. Po upadku powstania majątek Sczanieckiej w Pakosławiu, odziedziczony po wcześniej zmarłych rodzicach, został skonfiskowany przez władze pruskie, ją zaś skazano na sześć miesięcy więzienia. Po apelacji (o łaskę królewską nie chciała prosić) król Fryderyk Wilhelm III ułaskawił ją i cofnął decyzję o konfiskacie. Humanitarna działalność Sczanieckiej podczas powstania doceniona została przez międzynarodowe Towarzystwo Monthyona i Franklina (protoplastę Czerwonego Krzyża), które przyznało jej złoty medal „za jej poświęcenie się w opatrywaniu i pielęgnowaniu w szpitalach warszawskich rannych w wojnie 1831 r. bez różnicy, czy rannym był jej rodak, czy nieprzyjaciół” [Dioniza Wawrzykowska Wierciochowa, *Emilia Sczaniecka*].

Po odzyskaniu majątku Sczaniecka umiejętnie gospodarzyła w Pakosławiu, zajmowała się też działalnością charytatywną i pracami Komitetu Dam Wielkopolskich, którego celem było udzielanie pomocy weteranom powstania listopadowego. W Pakosławiu założyła ochronkę i szkołę dla dzieci wiejskich, a w czasie epidemii cholery utworzyła mały szpital



Portret Emilii Sczanieckiej, autor François Le Villain

i sama pielęgnowała chorych. Dużo podróżowała po Europie, pełniąc rolę łączniczki emigracji z ziemiami polskimi. Ukrywała też przybywających do Wielkopolski emisariuszy. Po nieudanej próbie powstania w 1846 roku opiekowała się uwięzionymi. O jej znaczeniu w Wielkopolsce świadczy wierszyk, który przed 1846 rokiem krążył po Wielkim Księstwie Poznańskim: „Kto rządzi Księstwem, mówmy bez przekąsów: doktor, kobieta i para wąsów” – wspomniany „doktor” to Karol Marcinkowski, „kobietą” była Emilia Sczaniecka, natomiast „para wąsów” oznaczała Macieja Mielżyńskiego. W czasie Wiosny Ludów Sczaniecka zakładała szpitale i pełniła obowiązki sanitariuszki, a w czasie powstania styczniowego założyła szpital

w Strzelnie, ratowała też powstańców rannych na pobojuwiskach pod Brdowem oraz Ignacewem.

Zmarła w 1896 roku. Mimo jej prośby o skromny pochówek - „...chcę, żeby nabożeństwo odprawiono się w kościele brodzkim, kościół nie ma być ustrójony i żadnej nie ma być mowy, a obiad dla księży w Pakoślawiu” - pogrzeb był manifestacyjny. Oprócz arcybiskupa Stablewskiego żegnały ją tłumy okolicznej ludności oraz przedstawiciele organizacji polskich w zaborze pruskim. Grób Emilii Sczanieckiej, podobnie jak innych członków rodziny, znajduje się na cmentarzu w Michorzewie.

Poznańska ulica, której patronuje Emilia Sczaniecka, znajduje się na Łazarzu, dawnej wsi Święty Łazarz. Wraz z tą podmiejską gminą ulica została włączona w granice administracyjne Poznania w 1900 roku. Urbanizacja przedmieścia, odciętego od miasta torami kolejowymi i fortyfikacjami, rozpoczęła się już przed przyłączeniem do Poznania; wytyczono wówczas sieć ulic z główną ulicą Głogowską i położonym w pobliżu Rynkiem Łazarskim. „U schyłku XIX wieku (...), mniej więcej w okolicy ulicy Emilii Sczanieckiej kończyła się wówczas zabudowa zwarta, a dalej ciągały się już tylko pola i łąki, otwarta rozległa przestrzeń pozwalała dostrzec z daleka w pobliżu dzisiejszej ulicy Chociszewskiego dwa wiatraki” [Zbigniew Zakrzewski, *Ulicami mojego Poznania*].

Ulica ma 351 metrów długości i łączy Głogowską z Jarochowskiego. Według współczesnych książek adresowych w 1910 roku przy Jagowstrasse (tak nazywała się wówczas ulica Sczanieckiej) zamieszkiwało 173 mieszkańców; dla porównania pobliska ulica Augusty (Niegolewskich) liczyła w tym czasie około 900 mieszkańców. Większość budynków mieszkalnych przy ulicy Sczanieckiej powstała w pierwszej ćwierci i w latach 30. XX wieku; najstarsza jest pochodząca z 1907 roku kamienica na rogu ulicy Głogowskiej - dzieło spółki architektów, Paula Lidnera i Karla Roskama. Pod koniec XIX wieku przy ulicy Jagowa (Emilii Sczanieckiej 8) powstała elektrownia łazarska, która wyłączona została z użytkowania w 1910 roku, po zbudowaniu miejskiej elektrowni na Grobli.

Ciekawym świadkiem historii ulicy są zachowane tory tramwajowe. Tramwaj poprowadzono przez ulicę Sczaniecką dla wygody odwiedzających Powszechną Wystawę Krajową (PeWuKę), którą zorganizowano w Poznaniu z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości. Przez odgałęzienie od ulicy Głogowskiej do pętli przy terenach wystawowych kursowały wówczas aż trzy linie tramwajowe. Z powodu kryzysu w pierwszej połowie lat 30. trasy na ul. Sczaniecką zostały jednak wyłączone z ruchu. Tramwaje pojawiły się tutaj



ponownie w połowie 1941 roku (w czasie okupacji niemieckiej ulica nazywała się Tirpitzstrasse) i kursowały z przerwami do początku lat 70. XX wieku. W mojej pamięci zachował się obraz konduktorów „jedenastki” i „czternastki” głośno nawołujących: „do Sczanieckiej...”, a później nadzorujących tzw. „trójkątowanie”, czyli zmianę kierunku jazdy na końcowym przystanku, w taki sposób, aby mimo braku pętli tramwaje powracające w kierunku śródmieścia - zawracając na trójkacie torów na ulicach Sczanieckiej i Bogusławskiego - znalazły się ponownie na prawym torze. ▲

W nowym numerze

rowertour

1 rowertour lat

Nordkapp

REKLAMA



Trzy liście w liście

DAINA KOLBUSZEWSKA

16 marca 1822 r. przyszedł cesarz Wilhelm I wysłał z Niederwaldu do Elizy Radziwiłłówny w Poznaniu dwa liście bluszczu oraz liść trzciny znad brzegu Renu. Jego korespondencja była kontrolowana i tylko tak, w sposób zrozumiały jedynie dla Elizy, mógł przekazać swoje uczucia.

■ Historia miłości Wilhelma (1797-1888) i Elizy Radziwiłłówny (1803-1834) rozegrała się na oczach całej koronowanej Europy. Barbara z Dąbrowskich Mańkowska pisała w swoich pamiętnikach, że „wysmukła, pełna gracyi, uroku i anielskiej dobroci” Eliza „obudziła w sercu Wilhelma miłość młodą, gorącą i bez granic”. Co ciekawe, pominięła temperament i poczucie humoru Elizy, co w połączeniu z pogodą ducha stanowiło o nieodpartym jej uroku. Siostry Wilhelma ułożyły wierszyk: „Ewig - liebe - Ich - solche - Anmut” (wiecznie - kocham - ja - taki - wdzięk), który składał się na imię Elisa.

Młodzi poznali się jako dzieci na berlińskim dworze - Luiza z Hohenzollernów, matka Elizy, była bratanicą Fryderyka Wielkiego, króla Prus. Z dziecięcej przyjaźni narodziło się głębokie uczucie. Ze względu na niższą pozycję Elizy (Antoni Radziwiłł, jej ojciec, był jednym z bogatszych ludzi w Europie, ale tylko arystokratą, poza tym Polakiem), nie było ono mile widziane przez ojca Wilhelma - Fryderyka Wilhelma III, który jednak, niezdecydowany, raz zezwalał na spotkania Elizy i Wilhelma, a raz ich zabraniał.

Mańkowska uczyniła w pamiętniku ze spotkania pary romantyczną tajemnicę. Kiedy książę Antoni Radziwiłł został namiestnikiem Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Wilhelm „w wielkiej tajemnicy, pod obcym nazwiskiem, w cywilnym ubraniu, przyjeżdżał (...) ze świetnego Berlina do skromnej poznańskiej siedziby w kolegium pojezuickim (...) ażeby swe serce rozjaśnić i ogrzać przy blasku swojego słońca”. Pewnego razu, jak wspominała Mańkowska, zapatrzonej w Elizę potknął się na schodkach rezydencji i runął jak długi, tracąc przytomność. Trzeba było powiadomić Berlin, a tajemne wyjazdy wyszły na jaw. Wersja wydarzeń opisana przez Mańkowską



Eliza Radziwiłłówna i książę pruski Wilhelm, późniejszy cesarz Wilhelm I

jest urocza, trudno jednak przypuszczać, by żywotnie zainteresowanego króla nie informowano o spotkaniach kochanków!

Wszyscy znają meandry historii miłosnej trzymającej w napięciu Europę przez kilkanaście lat. Król Prus zamawia liczne ekspertyzy na temat ewentualnego ślubu Elizy i Wilhelma, pada propozycja, by Elizę adoptował car Rosji. Sprawa kończy się definitywnie brakiem zgody na małżeństwo. Wilhelm się podporządkowuje.

„Dla Króla, mego Ojca, żywię pełną czci i czułości miłość. Będę się gorąco starać, by sprawić mu radość. Będę bezwzględnie posłuszny jego rozkazom” - musiał powiedzieć Wilhelm podczas swojej konfirmacji (!). Takie połączenie władzy i religii nie dawało pola do sprzeciwu.

Wysłała Elizie jeszcze czasem liście...



Akademii Judo rosną talenty

JACEK PAŁUBA

Historia judo w Poznaniu przez wiele lat związana była z Klubem Sportowym Olimpia. Ale od 2009 roku na sportowej mapie stolicy Wielkopolski niepoślednią rolę w tej dyscyplinie odgrywa KS Akademia Judo.

■ Historia naszego klubu nie jest może długa, ale mam nadzieję, że już wkrótce doczekamy się reprezentantów kraju, którzy będą zdobywali medale podczas najważniejszych imprez międzynarodowych – mówi Radosław Miśkiewicz, który tworzył Akademię Judo wspólnie z Barbarą Jopek. Oboje wcześniej uprawiali judo w poznańskiej Olimpi.

Treningi z najmłodszymi adeptami zaczęli w Suchym Lesie, Daszewicach czy Czapurach. Potem był już Poznań, gdzie znaleźli swoją siedzibę przy ul. Głogowskiej. Od września 2017 roku Akademia Judo mieści się przy ul. Taborowej.

– Cały czas myślimy o swojej własnej hali. W poprzednim roku wystartowaliśmy w programie budżetu obywatelskiego miasta Poznania i zabrakło nam niewiele głosów, aby otrzymać dofinansowanie do budowy hali judo. Chcemy, aby powstała obok Szkoły Podstawowej nr 77 przy ul. Dmowskiego. Wierzę, że w niedalekiej przyszłości uda nam się to zrobić – podkreśla Miśkiewicz.

Obecnie KS Akademia Judo prowadzi treningi w ponad dwudziestu punktach nie tylko w Poznaniu, ale też w pobliskich miejscowościach: Luboniu, Czapurach, Dąbrowce, Buku, Mosinie, Murowanej Goślinie i Czerwonaku. Zajęcia prowadzi dwunastu szkoleniowców: Radosław Miśkiewicz, Barbara Jopek, Angelika Kowalczyk, Agnieszka Nowak, Kamila Busse, Joanna Witkowska, Dariusz Migdałek, Paweł Koszela, Jan Wallus, Łukasz Zataj, Monika Jopek i Michał Nowaczyński. Ogromna większość ćwiczących to ponad 600 dzieci we wszystkich punktach. Przez prawie dziewięć lat funkcjonowania Akademii Judo przy tej dyscyplinie pozostało przynajmniej dziesięć

procent trenujących. Wielu natomiast po kilku latach treningów przeszło do innych dyscyplin sportowych.

– Staramy się zapewnić naszym dzieciakom jak najlepsze warunki do zajęć. Dzięki współpracy z rodzicami oraz dzięki naszym sponsorom, partnerom i przyjaciółom udaje nam się to robić. Co roku organizujemy też bal Akademii Judo, podczas którego nasi sponsorzy i partnerzy mogą zobaczyć, jaka panuje atmosfera w klubie i jak są wszyscy związani z naszą dyscypliną. Na pewno to daje satysfakcję i zachętę do dalszej, ciężkiej pracy – tłumaczy Radosław Miśkiewicz.

Obecnie sponsorem głównym klubu jest Sushi4You, a sponsorami wspierającymi firmy Dystrybucja Polska i Eurofol. Jest również grupa kilkunastu partnerów oraz kilku przyjaciół. Nie można też zapomnieć o funduszach miejskich, w ramach których funkcjonuje w Akademii Judo Młodzieżowe Centrum Sportu.

Choć historia Akademii Judo nie jest długa, to jednak zawodniczki i zawodnicy mają już na swoim koncie sporo sukcesów. Pierwszy przyszedł w 2010 roku, kiedy juniorki wywalczyły srebrny medal drużynowych mistrzostw Polski. W kolejnych latach były też złote medale, głównie w młodszych kategoriach wiekowych, razem 8 medali: 4 złote, 3 srebrne i 1 brązowy.

Cieszą również występy indywidualne. Joanna Witkowska została mistrzynią Polski w kategorii juniorek w 2011 roku. Vanessa Machnicka jest trzykrotną mistrzynią Polski juniorek (2013, 2014 i 2017). Eliza Wróblewska ma w dorobku złoto juniorek młodszych 2015 i 2016, złoto juniorek 2017 i złoto seniorek 2017. Mistrzyniami kraju są też juniorka Olivia Piechota 2017 i młodziczka Anna Zakrzewska 2017. Srebrne medale mistrzostw Polski zdobywali: Joanna Witkowska,



Kamila Busse, Olivia Piechota, Eliza Wróblewska, Olga Jarmuż i Kacper Kubiak. Z kolei brązowe krążki MP: Agnieszka Lis, Sonja Liber, Oliwia Gawron, Agata Szafrań, Joanna Milej, ale też wspomniane wcześniej Witkowska, Piechota, Machnicka i Kacper Kubiak.

Trzeba dodać, że Akademia Judo prowadzi także sekcje dla osób niepełnosprawnych oraz dla niesłyszących. To jedne z nielicznych takich sekcji w Polsce, które są miejscem rywalizacji dla tych sportowców. Treningi dla osób niepełnosprawnych prowadzone są w Zespole Szkół Specjalnych nr 101 przy ul. Swoboda w Poznaniu. Ta grupa zawodników regularnie uczestniczy w ogólnopolskich zawodach, które prowadzone są według zasad olimpiad specjalnych. W mistrzostwach Polski zawodnicy tej grupy wywalczyli prawie 50 medali, w tym 24 złote.

Piękne sukcesy z kolei osiągają zawodnicy niesłyszący Akademii Judo. Natalia Brzykcy jest mistrzynią świata osób niesłyszących z 2016 roku. Ma też w dorobku brązowy medal igrzysk olimpijskich niesłyszących (2013) i srebrny igrzysk w 2017 roku. Agnieszka Brzykcy jest brązową medalistką mistrzostw świata z 2016 roku. Natalia i Agnieszka są też drużynowymi mistrzyniami świata osób niesłyszących (2016).

- Sukcesy osób niesłyszących oraz niepełnosprawnych dają nam taką samą radość jak sukcesy zawodniczek i zawodników naszej dyscypliny. Wieloletnie, systematyczne treningi pokazują, że warto ciężko pracować. Nasi zawodnicy przekonali się, że to jest najkrótsza droga do jeszcze większych sukcesów w przyszłości - opowiada Radosław Miśkiewicz.

Ostatnio nasze dwie zawodniczki, Vanessa Machnicka i Eliza Wróblewska, trafiły do kadry narodowej senierek. Obie już na początku marca będą miały okazję zaprezentować się w Pucharze Europy. Klub bardzo liczy na to, że do nich będzie należała przyszłość w kadrze i że obie pojadą na igrzyska olimpijskie. Może już do Tokio, a może do Paryża.

Akademia stara się, aby zawodnicy mogli potrenować z najlepszymi na świecie. W tym roku po raz drugi przyjedzie do klubu Masaki Negishi z Japonii, który zna judo od podszewki. Organizowane są również tak zwane Olympic Camp z Gwiazdami Igrzysk. W poprzednim roku w Poznaniu gościła brązowa medalistka igrzysk z Rio de Janeiro Yarden Gerbi z Izraela. W tym roku przyjedzie z kolei srebrny medalista z Rio Amerykanin Steven Travis. - Wiem, że nasi zawodnicy byli bardzo zadowoleni z zajęć z Yarden, więc pewnie podobnie będzie też po zajęciach ze Stevenem - zauważa Radosław Miśkiewicz.

W tym roku Akademia Judo najbardziej liczy na Elizę Wróblewską i Vanessę Machnicką, które wreszcie powinny zabłysnąć w gronie senierek. Nadzieje na duży postęp roją także: Kacper Kubiak, Filip Kubiak i Kacper Ignasiak. - Przede wszystkim przygotowujemy się do organizacji naszej sztandarowej imprezy, czyli 10. Turnieju im. Jigoro Kano, w którym udział bierze kilkuset juniorów, juniorów młodszych i młodzików. To podczas takich imprez prezentują się talenty, które w przyszłości mogą zostać świetnymi sportowcami - podsumowuje Radosław Miśkiewicz. ▲

Chuligańska gra dżentelmenów

JANUSZ KRENC

23 marca w Wielkopolsce rozpoczną się Mistrzostwa Europy w Rugby do lat 18. Impreza potrwa do 1 kwietnia, a oprócz Poznania mecze odbywać się będą w Szamotułach, Komornikach, Grodzisku, Jarocinie oraz Żerkowie.

► Poznań wspiera rozwój rugby, co przejawia się nie tylko w dofinansowaniu szkolenia młodzieży, ale też w środkach przekazanych zespołom seniorskim startującym w rozgrywkach ligowych. Na przestrzeni ostatnich lat rugbyści i rugbistki Klubu Sportowego Posnania Poznań odnosili sukcesy na krajowych arenach. Szczególnie rozwinęła się siedmioosobowa, olimpijska odmiana rugby. Kobiety, które w rozgrywkach występują jako Black Roses Posnania, są obecnie brązowymi medalistkami mistrzostw Polski. Warto zaznaczyć, że to czwarty medal poznańskich zawodniczek z rzędu. W dwóch poprzednich sezonach poznańki zdobywały tytuł wicemistrzowski. Poprzedni rok był świetny również w wykonaniu męskiego siedmioosobowego zespołu. Posnania Poznań po raz pierwszy w ponad 60-letniej historii sekcji sięgnęła po tytuł mistrza Polski. Ponadto rugbyści wywalczyli Puchar Polski w finałowym turnieju w Gnieźnie.

Poznań po raz kolejny

Mistrzostwa Europy do lat 18 rozgrywane są w klasycznej formie 15-osobowego rugby. Taka impreza już raz odbywała się na sportowych arenach Wielkopolski. W kwietniu 2014 roku Poznań także był jednym z miast gospodarzy rywalizacji o prymat na Starym Kontynencie. Cztery lata temu w imprezie wzięły udział aż 24 zespoły podzielone na trzy ośmiozespołowe dywizje. Po ponad dwóch tygodniach zmagania zwycięzcami okazali się Anglicy, którzy pokonali Irlandczyków, broniąc tym samym tytułu mistrzowskiego. W tegorocznym turnieju wystartuje 16 zespołów podzielonych na dwie grupy: Elite i Trophy.

Zwycięzca grupy Elite otrzyma tytuł mistrza Europy, natomiast zespół, który wygra w grupie Trophy, wywalczy awans do wyższej dywizji. Turnieje w obu grupach rozegrane zostaną systemem pucharowym trzyetapowym. Oznacza to, że każda z drużyn rywalizować będzie w trzech spotkaniach: ćwierćfinale, półfinale oraz meczu o ostateczne miejsce w klasyfikacji.

Poznań będzie gościł zespoły występujące w grupie Trophy, w której zagra m.in. reprezentacja Polski. Spotkania będą się odbywać na stadionie Klubu Sportowego Posnania przy ul. Słowiańskiej. Organizacja Euro Rugby 2018 jest kolejnym przykładem wsparcia ze strony miasta dla tej dyscypliny. Dzięki środkom miejskim możliwa będzie wymiana nawierzchni boiska trawiastego, tak by perfekcyjnie przygotować obiekt do zmagania młodych rugbistów.

Na przełomie stycznia i lutego pod czujnym okiem trenera Krzysztofa Krzewickiego i całego sztabu szkoleniowego zawodnicy szlifowali swoją formę

Podział na grupy:

► **Grupa Elite:** Francja, Gruzja, Portugalia, Hiszpania, Belgia, Rosja, Holandia, Rumunia

► **Grupa Trophy:** Niemcy, Czechy, Polska, Luksemburg, Litwa, Ukraina, Łotwa, Dania

► **Mecze w Poznaniu (stadion KS Posnania ul. Słowiańska 78):**

27.03, g. 12 (wtorek) – przegrani meczów: Czechy vs Łotwa i Polska vs Ukraina; **27.03, g. 16 (wtorek)** – półfinał – zwycięzcy meczów: Czechy vs Łotwa i Polska vs Ukraina; **30.03, g. 12 (piątek)** – mecz o 7. miejsce i utrzymanie w dywizji; **30.03, g. 16 (piątek)** – mecz o 1. miejsce i awans do dywizji wyższej

oprac. J.K.



w Gdańsku. W drugiej połowie lutego kadra odbyła zgrupowanie w Treviso, podczas którego rozegrała dwa mecze testowe z rówieśnikami z Włoch. Obecnie reprezentacja Polski przechodzi ostatni etap przygotowań do zbliżających się mistrzostw Europy. Ostateczny skład, czyli 26-osobowa grupa zostanie wyselekcjonowana po 17 marca. Start w turnieju Polacy zainaugurują meczem przeciwko Ukrainie w sobotę 24 marca.

Rugby zaczęło się w... Rugby

Termin poznańskiego turnieju zbiega się niemal ze 195. rocznicą powstania rugby jako gry. 7 kwietnia 1823 roku podczas gry w piłkę nożną rozgrywaną przez uczniów gimnazjum niejaki William Webb Ellis złapał piłkę w ręce i pobiegł z nią przez boisko do bramki przeciwnika. Działo się to w miejscowości Rugby, niedaleko Birmingham. Ellis został za to ukarany, ale szybko znalazł naśladowców. Oczywiście data jest czysto symboliczna, bo w gry podobne do rugby grano już w średniowieczu, a nawet w czasach starożytnych. Przypadek Ellisa nie był pierwszy, ale został dokładnie opisany.

Do Polski rugby dotarło po zakończeniu I wojny światowej, wraz z repatriantami i misją wojskową z Francji. Jesienią 1920 roku rozegrano w Warszawie dwa pokazowe mecze rugby z udziałem żołnierzy

Francuskiej Misji Wojskowej. Wiosną 1921 roku Louis Amblard, dyrektor szkoły języków obcych, założył Związek Sportowy Orzeł Biały, pierwszy klub rugby w Polsce. Pierwszy oficjalny mecz rugby polskiej drużyny przy udziale publiczności odbył się we Lwowie na boisku LKS Pogoń 9 lipca 1922 roku między dwoma zespołami Orła Białego znanymi jako Biali i Czarni. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Czarnych 6:5.

Choć rugby narodziło się de facto ze złamania przepisów piłki nożnej, wśród jego sympatyków popularne jest stwierdzenie, że „piłka nożna to gra dżentelmenów uprawiana przez chuliganów, podczas gdy rugby jest grą chuligańską uprawianą przez dżentelmenów”.



Trofea sportowe i korporacyjne

ul. Gąsiorowskich 3, Poznań
tel. 61 866-77-88 GSM 501 45-55-77
www.puchary-poznan.pl

▼ **Czerwona jaskółka**

reż. Francis Lawrence

premiera: 2 marca

Ekranizacja bestsellerowej książki byłego agenta CIA Jasona Matthews'a. Dominika Egorova zostaje zmuszona do przyjęcia roli „jaskółki”, specjalnie szkolonej uwodzicielki na usługach rosyjskich służb specjalnych. Uczy się używać swego ciała jako broni i robi wszystko, by nie utracić własnego „ja” w trakcie szkolenia, które zaprzecza godności człowieka. Wkrótce staje się bezcennym nabytkiem dla swoich przełożonych. Jej pierwszym celem okazuje się Nate Nash, agent CIA, który prowadzi ściśle tajną infiltrację rosyjskiego wywiadu. Dwoje młodych agentów wpada w pułapkę, która zagraża ich przyszłości, międzynarodowym sojuszom i bezpieczeństwu obu mocarstw.

thriller

▼ **Twój Simon**

reż. Greg Berlanti

premiera: 16 marca

Ekranizacja bestsellerowej powieści Becky Albertalli *Simon oraz inni homo sapiens*. Zabawna i wzruszająca opowieść o dorastaniu, poznawaniu prawdy o sobie i pierwszym uczuciu. Każdy zasługuje na wielką miłość, historia siedemnastoletniego Simona Spiera jest jednak nieco bardziej skomplikowana. Simon jest bowiem gejem, ale jeszcze nie powiedział o tym rodzinie ani nikomu ze swego otoczenia. Nie wie także, kim jest anonimowy kolega z klasy, w którym się zakochał, poznając go w internecie. Rozwiązanie tej niezwyklej sytuacji obfitować będzie w wydarzenia zarówno komiczne, jak i przerażające, które na zawsze zmienią życie tytułowego bohatera.

dramat

▼ **W czterech ścianach**

reż. Philippe Van Leeuw

premiera: 16 marca

Bohaterką filmu jest matka trojga dzieci, uwięziona wraz z rodziną w budynku w Damaszku, znajdującym się pod stałą obserwacją snajpera. Zamknięci w klaustrofobicznej przestrzeni niczym w bunkrze bohaterowie nie mogą opuszczać mieszkania za dnia ani w nocy. Ryzykują nawet wtedy, gdy podchodzą do okien lub głośno rozmawiają. Jak zdobyć jedzenie? Jak przeżyć kolejną dobę? To nie jest wyjątkowa sytuacja, to syryjska codzienność... W roli głównej wybitna aktorka izraelska Hiam Abbass, której międzynarodowy rozgłos zapewniły role w takich filmach, jak *Spotkanie Toma McCarthy'ego*, *Monachium* Stevena Spielberga czy *Exodus: Bogowie i królowie* Ridleya Scotta.

dramat

▼ **Daddy Cool**

reż. Maxime Govare

premiera: 23 marca

Czterdziestoletni, kompletnie niedojrzały Adrien zostaje porzucony przez marzącą o założeniu rodziny Maude. Wizja końca wielkiej miłości jest dla niego nie do zniesienia. Dzięki sprzyjającemu zbiegowi okoliczności postanawia więc zostać w ich wspólnym mieszkaniu i założyć w nim... domowe przedszkole, by w ten sposób przekonać do siebie ukochaną. Jak łatwo się domyślić, maluchy przewracają jego beztróskie dotąd życie do góry nogami, same przy tym ucząc się w jego towarzystwie prawdziwej sztuki survivalu. Nowe oblicze „wkrótce-byłego-męża” sprawia, że mur wokół serca Maude zaczyna kruszeć... Propozycja w sam raz na okolicie kalendarzowego początku wiosny.

komedia

oprac. A.S.

BARTOSZ ŻURAWIECKI poleca:

KOBIETY MAJĄ GŁOS

***Boski porządek (Die göttliche Ordnung)*, scen i reż. Petra Biondina Volpe**

Trudno w to uwierzyć, ale Szwajcaria – kraj, który od wieków szczyti się demokracją bezpośrednią – prawa wyborcze nadała kobietom dopiero w roku 1971, czyli kilka dekad później niż inne kraje europejskie. O tamtym historycznym momencie opowiada *Boski porządek*, który przyjmuje perspektywę młodej żony i matki z prowincjonalnego miasteczka koło Zurychu. Nie dotarła tu rewolucja obyczajowa lat 60. Rolą kobiety jest służenie mężczyźnie i wychowywanie dzieci. Nora (celowe, jak sądzę, nawiązanie do imienia bohaterki dramatu Ibsena *Dom lalki*) zrazu posłusznie poddaje się tym nakazom, jednak lektura feministycznych artykułów budzi w niej ducha buntu. Wraz z kilkoma innymi kobietami zakłada ruch wspierający prawa wyborcze Szwajczarek. Zważywszy na obecną sytuację w Polsce, film Volpe to dzieło bardzo na czasie. Pokazuje, że równouprawnienie samo się nie robi. Trzeba o nie zawalczyć. Premiera 9 marca.



PORTRET RODZINNY WE WNĘTRZU / *Happy End*, scen i reż. Michael Haneke

Nowy film austriackiego reżysera Michaela Hanekego (któremu *Miłość* przyniosła szereg międzynarodowych nagród, z Oscarem włącznie) może nieco zaskoczyć jego wielbicieli. Co prawda w *Happy Endzie* twórca ponownie sięga po swoje ulubione „toposy”: zmierzch starej Europy, cierpienie, śmierć, alienacja, przemoc w relacjach międzyludzkich etc., tym razem jednak opowiada o nich w tonacji niemalże komediowej. Niemalże, bo też trudno wyobrazić sobie Hanekego jako wesołka. *Happy End* to ponura komedia, zbliżona w nastroju do dramatów Czechowa. Na ekranie oglądamy więc sceny z życia zamożnej francuskiej rodziny przemysłowców, zżeranej przez ich wewnętrzne demony. Rodzina Laurentów mieszka w Calais, francuskim mieście portowym, z którego blisko do angielskiego Dover. W mieście koczują grupy uchodźców, którzy chcieliby przedostać się na drugą stronę kanału La Manche. Ale Laurentowie nie utrzymują z nimi kontaktu, obracają się przecież w zupełnie innych sferach.

I oni jednak mają swoje problemy. Na ich budowie zginął robotnik – trzeba będzie jakoś tę sprawę zatuszować. Zmęczony życiem senior rodu Georges (znakomity Jean-Louis Trintignant) uparczywie pragnie popełnić samobójstwo. Z powodzeniem udało się natomiast zabić pierwszej żonie Thomasa (Matthieu Kassovitz), więc teraz ich wspólna córka musi przejść pod opiekę ojca. Ale mała Ewa jako jedyna widzi, że gra w miłość, którą uprawiają Laurentowie, jest obłudna i fasadowa.

Ukazując wsobność swoich bohaterów, dekadenskie niepokoję, jakim ulegają, a także klasowe podziały, w których utknęli, Haneke nie sztydzi i nie miota oskarżeń. Bardziej interesuje go sytuacja egzystencjalna Laurentów niż ich miejsce w biegu dziejów. Dostrzega jednak, że nadszedł czas przesilenia. Jakiś „end” wkrótce nastąpi, choć niekoniecznie będzie „happy”.

Premiera 16 marca.

PRZEMYSŁAW TOBOŁA poleca:

JAZDA OBOWIĄZKOWA

Jestem najlepsza. Ja, Tonya (I, Tonya), reż. Craig Gillespie

Jazda figurowa na lodzie kobiet kojarzy nam się nieodłącznie z gracją i pięknym łyżwiarek w kusych spódnickach. Ale sportowa rywalizacja o medale, zwłaszcza olimpijskie, zawsze miała swoją ciemną stronę. W roku 1994 tuż przed olimpiadą w Lillehammer reprezentantka USA Nancy Kerrigan zostaje zaatakowana w szatni przez mężczyznę, który metalowym prętem chciał złamać kolano brązowej medalistce z Albertville. Świat sportu osłupiał na wieść, że napastnika wynajęła Tonya Harding, jej konkurentka z reprezentacji olimpijskiej, zresztą pierwsza kobieta w historii, która skoczyła potrójnego axla. Film Craiga Gillespie opowiada właśnie historię kariery Tonyi Harding, od czasu jej dzieciństwa naznaczonego przez toksyczną matkę, która tresowała córkę do wygrywania konkursów, budząc w dziewczynie złość. Gdy więc przegrywała, rozjuszona Tonya potrafiła podjechać z gracją do sędziów i wykrzyknąć jurorze „Pocałuj mnie w broszkę!”. Premiera 2 marca.



TAKA CÓRKA, JAKA MATKA / *Lady Bird*, scen. i reż. Greta Gerwig

Gretę Gerwig zobaczyłem po raz pierwszy w filmie *Greenberg* (2010) Noaha Baumbacha, ale polubiłem na dobre po ich kolejnym filmie, rewelacyjnej *Frances Ha*, do której zresztą wspólnie pisali scenariusz roli skrojonej na miarę Gerwig. Aktorka i reżyser razem zrealizowali jeszcze *Mistress America* (2015), ale *Lady Bird*, nagrodzoną Złotymi Globami dla najlepszej komedii i za rolę główną dla Saoirse Ronan, Greta Gerwig postanowiła zrobić już sama, odrzucając propozycję reżyserii Noaha Baumbacha. W efekcie film ten można uznać za jedno z najlepszych dzieł kina z rodzaju tzw. mumblecore – autorskich niskobudżetowych filmów niezależnych twórców. Takie indie – tyle że w konwencji komediodramatu. Już żartobliwa nazwa, wzięta od angielskiego słowa: *mumble* – mamrotać, ukazuje rdzeń – *core*, scenariusza. Fabuła filmów oparta jest na dialogach między młodymi bohaterami, z reguły przed 30-tką, którzy coś tam gadają, jak to w zwyczajnym życiu. Greta Gerwig przez ostatnią dekadę napisała pięć takich

scenariuszy i sama zagrała z dwa tuziny ról, ale do najnowszego projektu zaprosiła Saoirse Ronan, jedną z najlepszych aktorek młodego pokolenia (nagrody za *Brooklyn*, *Nostalgię anioła* i oczywiście morderczą *Hannę*). Deszcz nagród i nominacji dla *Lady Bird* – z Oscarowymi na czele – jest najlepszym dowodem na słuszność decyzji, by zdobyć się na samodzielną reżyserię. Tytułowa *Lady Bird* to nastolatka kończąca katolickie liceum w Sacramento. Pierwszy skręt, pierwszy seks i bal maturalny, tematy znane, ale w wersji Gerwig nabierają świeżości z racji nieustannej kłótni z matką (Laurie Metcalf – nominacja do Oscara za rolę drugoplanową) o odrębność. No a ponieważ obie kobiety mają podobny charakter, żadna nie odpuszcza drugiej, nawet na odrobinę oddechu. Najlepszym pomysłem autorki jest osadzenie akcji w roku 2002. Internet raczkuje, smartfony nie istnieją, więc ludzie chcąc nie chcąc ze sobą rozmawiają. Premiera 2 marca.

ANNA TOMCZYK poleca:

NIEWIDZIALNE OBRAZY

Żyjemy w kulturze obrazu, na każdym kroku wpadają nam w oko nowe produkty i promocje, a internet pochłania nas, obiecując niekończącą się wizualną rozrywkę. Oceniamy książki po okładkach i ludzi po wyglądzie. Czy byłby świat bez światła i oka? Czy nie istniałby wcale? Nie, taki świat istnieje, a na co dzień doświadczają go osoby niewidome. To rzeczywistość niedostępna i niepoznawalna dla człowieka widzącego, dlatego dla Adama Ziajskiego stała się tematem teatralnego reportażu. W swoim poprzednim niezwykłym spektaklu *Nie mów nikomu* Ziajski podjął współpracę z osobami głuchymi. Tym razem pojechał do Katowic, gdzie w Teatrze Śląskim z pomocą osób niewidomych poznawał świat pozbawiony obrazów. Jak udało mu się przekuć to doświadczenie w obraz teatralny? Między innymi za pomocą dźwięku i audiodeskrypcji, ale także pozostałych dostępnych zmysłów. Warto wybrać się z nim w tę podróż w niewidzialne – 9 i 10 marca w CK ZAMEK.



REPERTUAR POZNAŃ

Agencja Artystyczna Akrat

ul. Fredry 7, tel. 61 639 32 75, www.akrat.pl

▼ **Będą zmiany** Zenona Laskowika i Kabareciarni
wyst. Zenon Laskowik, Adrianna Biedrzyńska, Jacek Fedorowicz, Grzegorz Tomczak i zespół muzyczny Telemenele
12.03, g. 18, Teatr Muzyczny

Agencja Artystyczno-Reklamowa Gruv Art **iks**

ul. Prusa 6/3, tel. 61 847 11 17

www.gruv-art.com.pl

▼ **Dobry wieczór Państwu**

„monodram w duecie” – komedia
wyst. Krzysztof Materna, Olga Boładź
Autoironiczny spektakl autorstwa Krzysztofa Materny i w jego reżyserii. Autor prezentuje swój stosunek do zalewającej nas głupoty medialnej i estradowej. Opowiada anegdoty z życia estradowego, ironizuje na temat celebrytów i pseudo-medialnych gwiazd.
17.03, g. 17 i 20, Aula Artis; bilety: 30 i 55 zł (10 zł dla seniorów i dużych rodzin)

Agencja Artystyczna WojArt

ul. Rembertowska 17/5, tel. 602 267 421

www.wojart.pl

▼ **Między łózkami** – komedia

wyst. m.in. Joanna Kurowska/Katarzyna Skrzynecka, Artur Barciś, Radosław Pazura
8.03, g. 18 i 21, kinoteatr Apollo; bilety: 100 zł

▼ **Kłamstwo** – komedia

wyst. m.in. Joanna Liszowska/Izabela Kuna, Piotr Szwedcs/Wojciech Malajkat
16.03, g. 18 i 21, kinoteatr Apollo; bilety: 105 zł

▼ **Zacznijmy jeszcze raz** – komedia

wyst. Aldona Jankowska, Tomasz Sapryk
23.03, g. 18 i 20.30, kinoteatr Apollo; bilety: 85 zł

Estrada Poznańska – Scena na Piętrze **iks**

ul. Masztalarska 8, tel. 61 852 88 33

www.estrada.poznan.pl

▼ **Z cyklu Dzieciaki na Piętrze:**

▼ **Warsztaty animacji poklatkowej**

prowadzenie Łukasz Augustyniak
3.03, g. 15 i 17, Galeria OKO/UCHO; bilety: 10 zł

▼ **Pippi Pończoszanka** Teatru Lalki Tęcza

reż. Jacek Popławski
Historia piegowatej dziewczynki z rudymi warkoczami, kolorowymi pończochami i za dużymi butami na pozór wydaje się prosta. Pod osłoną dowcipu i lekkości opowiada o tęsknotach za własnym miejscem, ludźmi i akceptacją.
3.03, g. 16, Scena na Piętrze; bilety: 10 zł

▼ **Szabadabada** Teatru Fuzja

7.03, g. 11, Scena na Piętrze; bilety: 10 zł

▼ **Warsztaty plastyczne Wiosenna przygoda**

prowadzenie Małgorzata Fabian
10.03, g. 15 i 17, Galeria OKO/UCHO; bilety: 10 zł

▼ **Wiosenna przygoda** TeatRyli

To historia niesfornego Misia, który znajduje porzucone jajko. Czeką go naprawdę poważne zadanie – czy sobie z nim poradzi?
10.03, g. 16, Scena na Piętrze; bilety: 10 zł

Jeżyckie Centrum Kultury

ul. Jackowskiego 5/7

▼ **Festiwal Teatrów Studenckich START: Umbra** Teatru

Granda z Poznania
15.03, g. 15, 16 i 17
więcej na s. 53

Mój Teatr

ul. Górczyczewskiego 2/1A
tel. 604 111 755, 668 856 444
www.mojteatr.pl
bilety: 20 i 30 zł

▼ **Querer – dotykając flamenco** – wieczór muzyki i pieśni hiszpańskich

wyst. Izabella Tarasiuk-Andrzejewska (śpiew), Przemysław Hałuszczak (gitara flamenco), Andrzej Mazurek (cajon i instrumenty perkusyjne)

1.03, g. 20

▼ **Nago w kisielu**, reż. Marek Zgaiński

2, 8 i 10.03, g. 20 (8.03 – spektakl z okazji Dnia Kobiet, połączony z koncertem jazzowo-bluesowym *Trzeba uważać na serce*)

▼ **Mój stary mąż, moja nowa żona**, reż. Mariusz Puchalski
3 i 24.03, g. 17 i 18.30

▼ **Mężczyzna o północy, czyli noc świra**

reż. Marek Zgaiński

3 i 9.03, g. 20

▼ **Nieporadnik mężczyzny**, reż. Marek Zgaiński

4.03, g. 18; 16 i 24.03, g. 20

▼ **Randka w ciemno**, reż. Marek Zgaiński

10.03, g. 17 i 18.30; 17.03, g. 18.30 i 20

▼ **Alibi do wynajęcia**, reż. Marek Zgaiński

11.03, g. 18

▼ **Rokendrol albo mów mi teściu**, reż. Marek Zgaiński

17.03, g. 17; 23.03, g. 20

▼ **Usta Angeliny**, reż. Marek Zgaiński

18.03, g. 18

Pies Andaluzijski

ul. Nowowiejskiego 17

▼ **Festiwal Teatrów Studenckich START:**

▼ **Koncert piosenki aktorskiej:** Mateusz Ławrynowicz,

Teatr Nowy w Poznaniu

15.03, g. 21.30

▼ **DJ Bogna Wróż**

16.03, g. 21.30

▼ **Matsili/Woźny**

17.03, g. 22

▼ **Gala festiwalu** oraz koncert Świernalis

18.03, g. 21.30 (gala) i 22.30 (koncert)

więcej w ramce obok

Polski Teatr Tańca

Studio, ul. Kozia 4, tel. 61 852 42 41

www.ptt-poznan.pl

▼ **Z cyklu Odpowiednie dać Tańcowi słowo. Czwartkowe rozmowy o tańcu:** spotkanie poświęcone książce *Polskie*

Studenckie teatry na start!

Unikatowy w skali kraju konkursowy przegląd spektakli studenckich – Festiwal Teatrów Studenckich START – odbędzie się w marcu w różnych teatralnych i nieateatralnych przestrzeniach Poznania. Cztery festiwalowe dni to: 10 spektakli studenckich grup teatralnych z Warszawy, Poznania, Katowic, Zabrza, Gdańska, Piotrkowa Trybunalskiego, Częstochowy oraz Bielska Podlaskiego, 4 występy muzyczne oraz cykl pokazów performatywnych. Spektakle prezentowane w Teatrze Polskim, Teatrze Ósmego Dnia, Scenie Roboczej oraz Jeżyckim Centrum Kultury oceniać będzie jury, w którym zasiadają: Joanna Nowak (dyrektor Teatru w Gnieźnie), Marcin Kęszycki (aktor Teatru Ósmego Dnia) oraz Juliusz Tyszcza (prof. UAM, teatrolog, recenzent). Koncerty odbędą się w klubokawiarni Pies Andaluzijski, a pokazy performatywne w Galeriach Miejskich UAP. Organizatorami festiwalu są: Stowarzyszenie Międzynarodowych Inicjatyw Kulturalnych, UAM oraz UAP. **S.K.**

▼ **V Festiwal Teatrów Studenckich START, 15–18.03, szczegóły w repertuarze**

artystki awangardy tanecznej. *Historie i rekonstrukcje* pod red. Joanny Szymajdy

15.03, g. 19, Studio PTT; wstęp wolny

▼ **Polka**

reż. Igor Gorzkowski, chor. Iwona Pasińska, muz. Zbigniew Kozub

24.03, g. 20, Aula Artis

▼ **Gorycz**

chor. Kaya Kołodziejczyk, muz. Jacek Sienkiewicz

Spektakl został zrealizowany we współpracy z Instytutem Muzyki i Tańca.

27.03, g. 20, Scena Wspólna

Sala Ziemi

ul. Głogowska 14 (wejście od ul. Śniadeckich)

▼ **Romeo i Julia** Moscow City Ballet

14.03, g. 19; bilety: 125–175 zł

Scena Robocza iks

Centrum Rezydencji Teatralnej

kino Olimpia, ul. Grunwaldzka 22 (IV p.)

www.scenarobocza.pl

bilety: 15 i 20 zł



Wagner chciał zbawiać

Pierwszy raz od ponad stu lat na polską scenę wracają *Śpiewacy norymberscy* Richarda Wagnera. Premiera – 4 marca w Teatrze Wielkim. Wystawiana wcześniej między innymi w Metropolitan Opera w Nowym Jorku opera w Poznaniu pojawi się w nowatorskiej odsłonie. Reżyserem realizacji jest Michael Sturm, współpracujący z teatrem we Fryburgu, dyrektor artystyczny Internationale Theater und Opern Company. – Chodzi o zasadnicze pytanie, dlaczego istota ludzka jest istotą ludzką, a odpowiedzią jest sztuka, która nadaje mu tożsamość. Ponadto sztuka ma rolę zbawiać. Wagner chciał zbawić przy pomocy sztuki jednostki, ale i całe społeczeństwo – mówi reżyser. Surrealną scenografię i kostiumy, pełne odniesień do Biblii, stworzył austriacki artysta Matthias Engelmann. W roli Hansa Sachs'a wystąpi znakomity bas – Frank van Hove, a orkiestrę poprowadzi maestro Gabriel Chmura. **oprac. S.K.**

▼ *Śpiewacy norymberscy* Richarda Wagnera, reż. Michael Sturm, Teatr Wielki, premiera: 4.03, g. 17

▼ Spójrz na mnie premiera poznańska!

reż. Adam Ziajski
Spektakl zrealizowany przez Adama Ziajskiego z zespołem Teatru Śląskiego im. St. Wyspiańskiego w Katowicach (prapremiera: 23.02)

9 i 10.03, g. 19, CK ZAMEK

więcej na s. 52 (spektakl poleca Anna Tomczyk)

▼ Festiwal Teatrów Studenckich START:

▼ *Love and Information* Teatru Nieoetykietkowni z Zabrze 16.03, g. 18

▼ *Zapałki* Teatru Wyjście Ewakuacyjne z Kielc 17.03, g. 18

▼ *Kontrakt* Teatru Trybik z Częstochowy 18.03, g. 18
więcej na s. 53

▼ *Nowa wizja: ekskluzje, akty, sublimacje* Teatru Automaton
reż. Krzysztof Cicheński
24.03, g. 19

▼ *Nie mów nikomu*
scen. i reż. Adam Ziajski
25.03, g. 18

Scena STA

ul. Ratajczaka 18, tel. 691 736 212, www.studiosta.pl

▼ Widzowie

uwaga! premiera!

reż. Benjamin Bukowski
9.03, g. 19.03; 10, 11, 16–18.03, g. 19.03

▼ *Chwilówka*, reż. Jacek Lisewski
23–25.03, g. 19.03

Scena Wspólna *

Teatru Lejery i Centrum Sztuki Dziecka

ul. Brandstaettera 1/ul. Za Cytadelą, www.csdpoznan.pl
bilety: 19 zł

proponuje Centrum Sztuki Dziecka **iks**

▼ *Jagoda i niedźwiedzie* Karin Serres
uwaga! premiera!

reż. Jerzy Moszkowicz
dla widzów 9+
12.03, g. 18 – premiera; 13.03, g. 10 i 13
koprodukcja: Teatr Nowy w Poznaniu
więcej na s. 55

▼ *Stopklatka* Maliny Prześlugi
reż. Łukasz Chruszcz
dla widzów 14+
19.03, g. 10 i 12; 23.03, g. 18

▼ *Scena Czytana*: Martin Baltscheti, *Wrona i Niedźwiedź albo słońce świeci wszystkim*
czytają: Przemysław Chojęta i Julia Rybakowska
opieka reżyserska: Artur Romański
dyskusja: Krzysztof Cicheński
dla widzów 10+
19.03, g. 18

▼ *Morfeusz Sen*
monodram Radosława Elisa
reż. Jerzy Moszkowicz
dla widzów 5–7 lat
20.03, g. 10 i 12

▼ **Odsłonięcie Pomnika Dziecięcej Radości** na skwerze przy Scenie Wspólnej
Projekt pomnika powstał podczas 21. Biennale Sztuki dla Dziecka *Do śmiechu*. Autorką projektu jest Martyna Karolczuk. Odsłonięciu towarzyszyć będzie wystawa prezentująca kolejne etapy pracy nad pomnikiem (w holu Sceny).

21.03, g. 10

Sollus Entertainment

ul. Bednarska 13

tel. 61 679 27 27

www.sollus.pl

▼ **Triathlon story, czyli chłopaki z żelaza**

reż. Piotr Nowak

wyst. Bartłomiej Topa, Leszek Lichota, Waldemar Błaszczyk, Michał Żurawski, Piotr Nowak

2.03, g. 17.30 i 20.30; 25.03, g. 17 i 20, kinoteatr Apollo;

bilety: 95–130 zł

▼ **Eko Wyprawa Króla Juliana**

„Widowisko pełne tańca, śpiewu i dowcipnych gagów w wykonaniu papugi Ary” – piszą twórcy.

3.03, g. 11, kinoteatr Apollo; bilety: 39 zł

▼ **Andropauza 3**

reż. Piotr Dąbrowski, Katarzyna Mikiwicz

wyst. m.in. Maciej Damięcki/Tadeusz Ross/Jacek

Fedorowicz

3 i 4.03, g. 17 i 20, kinoteatr Apollo; bilety: 95–130 zł

▼ **Prywatna klinika**

reż. Grzegorz Reszka

wyst. m.in. Tomasz Oświeciński, Klaudia Halejcio, Rafał Cieszyński

18.03, g. 17 i 20, kinoteatr Apollo; bilety: 95–130 zł

Studio Teatralne Blum

OK Wierzbak, ul. Wojska Polskiego 6/8

www.teatr-blum-pl

bilety rodzinne: 40 zł

spektakle w Concordia Design (ul. Zwierzyniecka 3)

▼ **Gra**

dla dzieci w wieku 1,5 roku–6 lat

4.03, g. 10 i 11.30

▼ **Śpiewanki**

dla dzieci w wieku 1,5 roku–5 lat

25.03, g. 10 i 11.30

Teatr Animacji *

ul. Św. Marcin 80/82, tel. 61 853 72 20

www.teatranimacji.pl

▼ **Żabka**, reż. Fabrizio Montecchi

1 i 2.03, g. 9.30 i 11.30; 3.03, g. 11 i 13



Jagoda i tajemnica

Premierę sztuki Karin Serres *Jagoda i niedźwiedź* szykuje w marcu Centrum Sztuki Dziecka we współpracy z Teatrem Nowym. Spektakl reżyseruje Jerzy Moszkowicz. Dedykowany jest widzom 9+. Jagoda ma 11 lat. I tatę. I siostrę. I niedźwiedzia, który chodzi za nią krok w krok, choć nikt poza dziewczynką go nie widzi. Czy coś może być tak małe, że nie da się tego dostrzec gołym okiem? Czy coś może być tak duże, że wzrok tego nie ogarnia? Czy na świecie jest tylko to, co widać? A co z tym, czego nie widzimy, ale rozumiemy? Co z tym, czego nie widzimy, ale czujemy? Co z tajemnicą? Zapytajcie Jagodę.

oprac. S.K.

▼ **Jagoda i niedźwiedź** Karin Serres, reż. Jerzy Moszkowicz, Scena Wspólna, premiera: 12.03, g. 18, koprodukcja: Teatr Nowy w Poznaniu

▼ **Baron Münchhausen** Gottfrieda Augusta Bürgera uwaga! premiera!

reż. Konrad Dworakowski

3.03, g. 18; 9–11 i 16–18.03, g. 18; 20.03, g. 12

więcej na s. 56

▼ **Calineczka**, reż. Artur Romański

6 i 7.03, g. 9.30 i 11.30



Z Baronem do źródeł prawdy

Kolejna propozycja dla młodzieży i dorosłych pojawi się w marcu w repertuarze Teatru Animacji – *Baron Münchhausen* w reżyserii Konrada Dworakowskiego. „To spektakl dla dociekających prawdy” – pisze reżyser. „Historie zręcznego mistyfikatora i łgarza stają się w nim pretekstem do rozmowy na tematy fundamentalne. Filozoficzna podróż do źródeł prawdy opowiedziana językiem teatru plastyki, poszukuje sensu budowania narracji (...). Próbując dotrzeć do prawdy bezwzględnej, podróżnicy dowiadują się, że podróż ta nie ma końca...” – dodaje.

oprac. S.K.

▼ *Baron Münchhausen* G.A. Bürgera, reż. Konrad Dworakowski, Teatr Animacji, premiera: 3.03, g. 18

▼ *Dziób w dziób* Maliny Prześlugi, reż. Ireneusz

Maciejewski

8.03, g. 9.30 i 11.30

▼ *A niech to Gęś kopnie!*, reż. Marta Guśniowska

9.03, g. 9.30 i 11.30; 10 i 11.03, g. 11 i 13; 15.03, g. 11.30

▼ *O diabełku Widelku*, reż. Lech Chojnacki

13 i 14.03, g. 9.30 i 11.30; 15.03, g. 9.30

▼ *Jaś i Małgosia* Jana Brzechwy

reż. Janusz Ryl-Krystianowski

16 i 23.03, g. 9.30 i 11.30; 17 i 18.03, g. 11 i 13

▼ *Odłot* Maliny Prześlugi, reż. Janni Younge

21 i 22.03, g. 9.30 i 11.30

▼ *Miłość nie boli, kolano boli, czyli dzieci piszą, dorośli grają* – koncert, reż. Artur Romański

23.03, g. 18; 24 i 25.03, g. 13

▼ *Pan Tobiasz i książki*, reż. Ewa Piotrowska

27 i 28.03, g. 9.30

Teatr Atofri

ul. Rybaki 22/22, tel. 601 378 158, 605 318 716

www.teatratofri.pl, bilety: 16 zł

spektakle w Scenie Nowej CK ZAMEK

▼ *Ślady*, reż. Barbara Kölling, dla dzieci w wieku 2+

4.03, g. 10.30 i 12

▼ *Słoń Trąbimbombi*

scen. i reż. Beata Bąblińska, Monika Kabacińska

dla dzieci w wieku 1 rok–5 lat

11.03, g. 10.30 i 12

▼ *Len*, reż. i wyk. Beata Bąblińska, Monika Kabacińska

dla dzieci w wieku 1 rok–5 lat

18.03, g. 10.30 i 12

▼ *Grajkołko* Maliny Prześlugi

scen. i reż. Beata Bąblińska, Monika Kabacińska

dla dzieci w wieku 1 rok–5 lat

25.03, g. 10.30 i 12

Teatr Muzyczny *iks

ul. Niezlomnych 1e, tel. 61 852 29 27

www.teatr-muzyczny.poznan.pl

▼ *Madagaskar – musicalowa przygoda*

reż. Jerzy Jan Połosiński

1 i 2.03, g. 11

▼ *Zakonnica w przebraniu*

reż. Jacek Mikołajczyk

1 i 2.03, g. 19; 3.03, g. 18

▼ *Uśmiechnij się z Kiepurą*

uwaga! premiera!

reż. Łukasz Lech, kier. muz. Agnieszka Nagórka

8 i 9.03, g. 19; 10.03, g. 15.30 i 19

więcej na s. 58

▼ *Akompaniator* Anny Burzyńskiej

reż. Grzegorz Chrapkiewicz

11.03, g. 17

▼ *Nine* Maury'ego Yestona

reż. Jacek Mikołajczyk

16.03, g. 19; 17.03, g. 15 i 19; 18.03, g. 17

▼ *Krakowski Salon Poezji* z Joanną Szczepkowską

17.03, g. 12 (Teatr Muzyczny), g. 17 (Biblioteka w Zamku

w Kórniku)

▼ *Skrzypek na dachu* Jerry'ego Bocka/Josepha Steina

kier. muz. Agnieszka Nagórka, reż. Artur Hofman

22–24.03, g. 18

gościnnie

▼ *Klimakterium II, czyli menopauzy szaf*

4.03, g. 17; 25.03, g. 17 i 20.15

▼ *Jakobi i Leidental* Hanocha Levina

reż. Marcin Hycnar, wyst. Jacek Braciak, Katarzyna Herman,

Michał Sitarski

5.03, g. 19

▼ *Dziwactwa Mistrza Bulbulasa* Teatru Baniek Mydłanych

19.03, g. 9, 11 i 18.30

Teatr Nowy im. Tadeusza Łomnickiego *iks*

ul. Dąbrowskiego 5, tel. 61 848 48 85

www.teatrnnowy.pl

▼ Z cyklu Czytnik:**▼ Spotkanie ze Stanisławem Łubieńskim**

5.03, g. 19, Trzecia Scena

▼ Spotkanie z Mikołajem Grynbergiem

26.03, g. 19, Trzecia Scena

Duża Scena

▼ Będzie pani zadowolona, czyli rzecz o ostatnim weselu we wsi Kamyk

reż. Agata Duda-Grac

2–4.03, g. 18

▼ Wiśniowy sad Antoniego Czechowa

reż. Izabella Cywińska

8–10.03, g. 19

▼ Kanapka z człowiekiem

reż. Jerzy Satanowski

13–15.03, g. 20

▼ Elvis Magdaleny Zaniewskiej i Michała Siegoczyńskiego

reż. Michał Siegoczyński

17 i 18.03, g. 18

▼ Iwona, księżniczka Burgunda

reż. Magdalena Miklasz

20–22.03, g. 17

▼ Życie to nie teatr

reż. Jerzy Satanowski

24, 25 i 27.03, g. 19 (27.03 – spektakl z okazji

Międzynarodowego Dnia Teatru)

▼ Dziady

reż. Radosław Rychcik

29 i 30.03, g. 19

Scena Nowa

▼ Versus Rodriga Garcí

reż. Jędrzej Piaskowski

3 i 4.03, g. 19.30

▼ Osiecka. Byle nie o miłości

recital Julii Rybakowskiej, reż. Piotr Kruszczyński

9–11.03, g. 19.30

▼ Kalina®

monodram muzyczny Anny Mierzwy

reż. Agata Biziuk

14–16.03, g. 18

▼ Z archiwum Marca '68

Marzec 1968. Co zapoczątkowało wydarzenia, które stały się największym aktem antysemityzmu po II wojnie światowej?

Jak zostało to zapisane w dokumentach z tamtych dni?

Aktorzy Teatru Nowego przeczytają niedostępne na co dzień materiały. „Dziennikarskie plotki, stenogramy z posiedzenia Związku Literatów Polskich, tajne notatki

służb, relacje świadków i zatrzymanych zmienia ten wieczór w przejmującą, dokumentalną podróż. Czy tylko w przeszłość?” – pytają.

19.03, g. 18

▼ Dom lalki

reż. Michał Siegoczyński

20 i 21.03, g. 20

▼ Na obraz i podobieństwo swoje

reż. Piotr Trojan

23–25.03, g. 19.30

Trzecia Scena

▼ Co się właściwie stało z Betty Lemon?

uwaga! premiera!

monodram Ireny Dudzińskiej

reż. Mikita Valadzko

Kim jest pani Lemon? Zrędlivą, nienawidzącą całego świata i bardzo samotną staruszką, której nie starcza już sił na wyjście z domu? Kobieta o ogromnym hartie ducha i witalności, będącą doskonałym przykładem na to, jak w każdym momencie życia oraz okolicznościach zachować czyste serce i ostry jak brzytwa umysł? A może obie odpowiedzi okażą się prawidłowe? Aktorka Teatru Nowego Irena Dudzińska świętuje tym monodramem 50-lecie swojej obecności na scenie.

16.03, g. 20.30 – premiera;

17 i 18.03, g. 20.30; 20 i 21.03, g. 18

▼ Spotkanie z cyklu Nowy czyta dzieciom

25.03, g. 11

▼ Przesilenie

reż. Anna Gryszkówna

27.03, g. 20.30; 28.03, g. 18 i 20.30

Teatr Ósmego Dnia *

ul. Ratajczaka 44, II p., tel. 61 855 20 86

www.teatrosmegodnia.pl

▼ Socjalny Kongres Kobiet. O wysokie płace i niskie czynsze

Do udziału w Socjalnym Kongresie Kobiet zaproszone są: pracownice, lokatorki, matki, bez względu na miejsce zamieszkania, pozycję społeczną, wiek, przynależność narodową czy religijną. „Chcemy rozmawiać o wspólnych doświadczeniach i potrzebach” – piszą organizatorzy.

3.03, g. 11

▼ Spis kobiet Kolektywu Polka

Twórcy piszą: „Spis kobiet to spektakl-pułapka. Jej mechanizm tworzy się na naszych oczach, łapiemy się w nią, sami ulegając naszym przyzwyczajeniom w myśleniu o pracy i o kobietach. Tekst, na którym bazuje przedstawienie, powstał z rozmów i ze spotkań z kobietami pracującymi na ul. 1 Maja w Lublinie”.

6.03, g. 19



Kiepura i inni

Pomysł na widowisko muzyczne o legendarnym polskim tenorze zrodził się w głowie twórców podczas Festiwalu im. Jana Kiepury w Krynicy Zdroju.

8 marca spektakl *Uśmiechnij się z Kiepurą* będzie miał premierę w scenie Teatru Muzycznego. „Twórcy zabiorą publiczność w niezapomnianą podróż do lat 20. i 30.” – czytamy w zapowiedzi. Oprócz porywających arii duetów oraz piosenek widzowie usłyszą wiele barwnych, zarówno tych autentycznych, jak i fikcyjnych, historii z życia Kiepury. Grają: Anna Lasota, Łukasz Gaj, Joanna Horodko, Jakub Oczkowski oraz orkiestra Teatru Muzycznego pod dyrekcją Agnieszki Nagórki. **oprac. S.K.**

▼ *Uśmiechnij się z Kiepurą*, reż. Łukasz Lech, Teatr Muzyczny, premiera: 8.03, g. 19

▼ Festiwal Teatrów Studenckich START:

▼ *Jarosław Ocalony* Teatru Poświęconego z Katowic
15.03, g. 20

▼ *#W* Teatru Naprzeciwno z Warszawy
16.03, g. 16

▼ *Dzień, w którym pękło niebo* Grupy Działań Teatralnych Conspexit z Poznania

16.03, g. 20

▼ *Hamlet. Miłość* Standby Studio z Gdańska

17.03, g. 20

▼ *Nieobecność* Teatru Órżko z Poznania

18.03, g. 16

▼ *Sztuka mięsna, czyli krótki utwór na formę* grupy The M.A.S.K. z Bielska Podlaskiego

18.03, g. 20

więcej na s. 53

▼ Paragraf 196 KK (ćwiczenia z terroru)

Przedsięwzięcie z pogranicza performance'u i happeningu, które zespół Teatru Ósmego Dnia realizuje we współpracy ze znanym malarzem i artystą przestrzeni publicznej – Pawłem Hejnclem.

22–24.03, g. 19

▼ Z cyklu *Historia pod prąd: Zapiski z wygnania* –

spotkanie autorskie z Sabiną Baral (USA)

prowadzenie: Anna Karolina Kłys

Zapiski z wygnania to przejmujące opowiadanie-dokument z wydarzeń marcowych 1968 roku.

Przymusowa emigracja opisana oczami młodej dziewczyny, która wraz z rodziną opuszcza Polskę.

Na ich podstawie powstaje spektakl w reżyserii Magdy

Umer z okazji 50. rocznicy Marca '68. Premiera –

9 marca w warszawskim Teatrze Polonia. Wystąpi

Krystyna Janda.

26.03, g. 19

Teatr Polski * iks

ul. 27 Grudnia 8/10

tel. 61 852 56 27–9

www.teatr-polski.pl, bilety: 20–70 zł

Duża Scena

▼ *Krakowiacy i Górale* Wojciecha Bogusławskiego

reż. Michał Kmiecik

3 i 4.03, g. 19.30

▼ *Odys*

uwaga! premiera!

reż. Ewelina Marciniak

17.03, g. 19 – premiera; 18, 20–25 i 27.03, g. 19

więcej na s. 9

Malarnia

▼ *Myśli nowoczesnego Polaka* Romana Dmowskiego

reż. Grzegorz Łaszuk

2.03, g. 19; 3 i 4.03, g. 17.30

▼ *Ojczyzna* Krystyny Miłobędzkiej

reż. Justyna Sobczyk

8.03, g. 12; 9.03, g. 10 i 12

▼ XVI Przegląd Kabaretowy

12.03

▼ Festiwal Teatrów Studenckich START: Moral Insanity.

Tragedia ludzi głupich Teatru Papahema z Białegostoku
15.03, g. 18

więcej na s. 53

▼ Spotkanie z cyklu Nie-boskie narracje

20.03, g. 19

▼ Great Poland

reż. Aleksandra Jakubczak

22–25.03, g. 19.30

Galeria

▼ Dracula. Vagina dentata, reż. Agata Biziuk

1, 6 i 9.03, g. 19

Piwnica pod Sceną

▼ Extravaganza o władzy

reż. Joanna Drozda

7.03, g. 22; 8, 23 i 24.03, g. 22.30

foyer i piętro

▼ Teatrunki

zabawy teatralne dla fajnych dzieci i fajnych rodziców

4, 11, 18 i 25.03, g. 11

Teatr U Przyjaciół

ul. Mielżyńskiego 27/29

tel. 61 851 67 95

www.uprzyjaciol.pl

bilety: 15 zł

▼ Gomber, reż. Tomasz Zajcher

2.03, g. 20

▼ Dementia praecox, reż. Monika Chuda

3.03, g. 20

▼ K., reż. Filip Borowiak

9.03, g. 20

▼ Appendix, reż. Tomasz Zajcher

10.03, g. 20

▼ Legenda o Świętym Patryku

16 i 17.03, g. 18

▼ Sherlock Holmes – Dolina strachu

uwaga! premiera!

spektakl na motywach twórczości sir Arthura Conan Doyle'a
scen. i reż. Mateusz Paszkiewicz

Widzowie odwiedzą mieszkanie przy Baker Street,
gdzie Sherlock Holmes usiłuje znaleźć związek między
przestępstwami, do których dochodzi na ulicach Londynu.
Z czasem śledztwo zmienia się w obsesję, a geniusz –
w obłąd...

22.03, g. 20 – premiera; 23.03, g. 20

▼ Teatroza, reż. Krzysztof Skibski/Tomasz Zajcher

27.03, g. 20

Teatr Wielki im. Stanisława Moniuszki iks

ul. Fredry 9, tel. 61 659 02 00

www.opera.poznan.pl

▼ Śpiewacy norymberscy Richarda Wagnera
uwaga! premiera!

reż. Michael Sturm

kier. muz. Gabriel Chmura

4.03, g. 17 – premiera; 7 i 10.03, g. 17

więcej na s. 54

▼ Parsifal Richarda Wagnera

kier. muz. Gabriel Chmura, reż. Kirsten Dehlholm

16.03, g. 18; 18.03, g. 17

▼ Macbeth Giuseppe Verdiego

kier. muz. Gabriel Chmura, reż. Olivier Fredj

23.03, g. 19; 25.03, g. 18

▼ Królowa Śniegu

spektakl baletowo-operowo-akrobatyczny

reż. Anna Niedźwiedz, muz. Gabriel Kaczmarek

27 i 28.03, g. 11 i 18

Sala im. W. Drabowicza

▼ Anioł dziwnych przypadków Brunona Coliego

kier. muz. Grzegorz Wierus, reż. Krzysztof Cicheński

8 i 9.03, g. 19

Teatr im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie

ul. Chrobrego 32, tel. 61 426 22 91

www.teatr.gniezno.pl

▼ Klub Samotnych Serc „Portofino”

reż. Łukasz Czuj

2 i 3.03, g. 19; 4.03, g. 18

▼ Droga

reż. Beata Bąblińska, Monika Kabacińska (Teatr Atofiri)

spektakl dla najmłodszych widzów

7 i 8.03, g. 9 i 11; 9.03, g. 9.30 i 11

▼ Solaris wg Stanisława Lema

dramat. i reż. Elżbieta Depta

10.03, g. 19; 11.03, g. 18

▼ Gniazdo Marii Wojtyśko

reż. Agnieszka Mielcarek

15 i 16.03, g. 9 i 11; 17.03, g. 11

▼ Szajba Małgorzaty Sikorskiej-Miszczuk

reż. Marcin Liber

22–24.03, g. 19; 25.03, g. 17

Teatr – oprac. Sylwia Klimek
sylwia.klimek@wm.poznan.pl

więcej na **kulturapoznan.pl**

ELŻBIETA WOŹNA poleca:

CZAS REFLEKSJI

Okres Wielkiego Postu sprzyja wyciszeniu i spowolnieniu tempa życia. Przynajmniej dotyczy to większości spośród nas. W tym czasie organizowane są koncerty i festiwale z muzyką pasyjną, a jednym z nich jest XVIII Festiwal Muzyki Pasyjnej i Paschalnej. Koncerty odbędą się w Poznaniu i w Wielkopolsce. Te poznańskie są trzy i odbędą się 16 i 18 marca oraz 14 kwietnia. Istotnym aspektem Festiwalu jest ekumeniczny charakter i otwartość na projekty wielokulturowe. Tegoroczny stanowiąc będzie uhonorowanie 100. rocznicy obchodów niepodległości Polski przez włączenie do programów koncertów wartościowych polskich dzieł muzycznych z różnych epok i stworzenie oprawy literackiej składającej się z utworów rodzimych twórców. Koncerty poznańskie odbędą się w dwóch świątyniach: kościele Łaski Bożej i w bazylice archikatedralnej, a wśród wykonawców usłyszymy m.in. Orkiestrę CoOperate pod dyktando Adama Domurata, Poznański Chór Katedralny pod dyktando ks. Szymona Daszkiewicza i Chór Kameralny Collegium Cantorum Małgorzaty Kwaśnik-Chmielewskiej. Więcej na www.nowowiejski.pl.



Filharmonia Poznańska **iks** im. Tadeusza Szeligowskiego

ul. Św. Marcin 81
tel. 61 852 47 08, www.filharmoniapoznanska.pl

▼ **Inny Donizetti**

Natalia Rubiś – sopran
Agnieszka Rehlis – mezzosopran
Jaroslav Březina – tenor
Jan Martiník – bas
Roman Hoza – bas
Chór Opery i Filharmonii Podlaskiej
Violetta Bielecka – przygotowanie chóru
Václav Luks – dyrygent
Orkiestra Filharmonii Poznańskiej
w programie: Gaetano Donizetti – *Messa da Requiem*
2.03, g. 19, Aula UAM, bilety: 55–100 zł, wejściówki: 30 zł



Martin Helmchen

▼ **Mozart z... Nowego Świata**

Martin Helmchen – fortepian
Marta Murawska-Bednarska – waltornia
Piotr Kowalski – waltornia
Łukasz Borowicz – dyrygent, prowadzenie koncertu
Orkiestra Filharmonii Poznańskiej
ks. Piotr Nawrot – prowadzenie koncertu
w programie: Georg Philipp Telemann – *Suita F-dur TWV 44:7*, Pedro Ximenes de Abrell Tirado – *Symfonia nr 40* (ks. Piotr Nawrot – rekonstrukcja i edycja; europejskie prawykonanie), Johannes Brahms – *II Koncert fortepianowy B-dur op. 83*
9.03, g. 19, Aula UAM, bilety: 20–50 zł, wejściówki: 15 zł

▼ **W dawnym i nowym stylu. Koncert w ramach Poznańskiej Wiosny Muzycznej**

Marcin Suszycki – skrzypce
Jakub Chrenowicz – dyrygent
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Pomorskiej
Mikołaj Rykowski – wprowadzenie słowne do koncertu
w programie: Krzysztof Penderecki – *Trzy utwory w dawnym stylu* z filmu *Rękopis znaleziony w Saragossie*, Henryk Mikołaj Górecki – *Trzy utwory w dawnym stylu*, Witold Lutosławski – *Łańcuch II*. Dialog na skrzypce i orkiestrę, Janusz Stalmierski – *Morze traw* na orkiestrę (2017) – prawykonanie, Onutė Narbutaitė – *La Barca* na orkiestrę symfoniczną
16.03, g. 19, Aula UAM, bilety: 20–50 zł, wejściówki: 15 zł

▼ **Muzykoteczka – urodzinowy tort koncertowy – Muzyczne podróże małe i duże**

Koncert dla dzieci w wieku 0–5 lat.
17.03, g. 10, Sala Lubrańskiego UAM, wejściówki: 15 zł

▼ **Muzykoteka młodego człowieka – Pary (nie) do pary. Hop! W hip-hop**

Marzena Michałowska – sopran

Jarosław Thiel – dyrygent
 Wrocławska Orkiestra Barokowa
 Daniel Moszczyński – wokół
 Jan Adamczewski – saksofon
 Jacek Szwał – fortepian
 Bartek Pietsch – gitara basowa
 Waldemar Franczyk – perkusja
 Czy Monteverdi i Bach znali się na hip-hopie? Kto miał
 najlepszy flow?
 Koncert dla dzieci od 6 lat.
 17.03, g. 11, Aula UAM, wejściówki: 15 zł

Akademia Muzyczna im. I.J. Paderewskiego

ul. Święty Marcin 87, tel. 61 856 89 00, www.amuz.edu.pl

▼ Pianści u Paderewskiego

1.03, g. 19, Aula Nova

▼ Warsztaty musicalowe

4–5.03, g. 10–18, Sala Prezydencka

▼ Koncert klasy perkusji

4.03, g. 17, Aula im. S. Stuligrosza

▼ Koncert musicalowy

5.03, g. 19, Aula im. S. Stuligrosza

▼ VIII Forum Akademickie *Muzyka naszych czasów*

6.03, g. 10–16, Sala Prezydencka

▼ Sympozjum naukowe *Convenium Musicae*

Sacræ dedicatum. Troska o organy piszczałkowe w kościołach

7.03, g. 10–14, Sala Prezydencka

▼ Koncert *Estote ergo fideles*

W ramach obchodów 1050. rocznicy biskupstwa w Poznaniu.

7.03, g. 19, Aula Nova

▼ V Międzynarodowa Konferencja z cyklu *Nowoczesne metody edukacji muzycznej*

8.03, g. 9–19, Aula im. S. Stuligrosza

▼ Koncert *Baby, ach, te baby*

8.03, g. 19, Aula Nova

▼ V Międzynarodowa konferencja *Barwy instrumentów dętych – muzyka świata* połączona z jubileuszem 60-lecia Katedry Instrumentów Dętych oraz z jubileuszem 35-lecia pracy artystycznej prof. Romana Grynia

11–14.03, g. 10, sale Akademii Muzycznej

Koncerty w ramach Konferencji:

▼ 11.03, g. 18, Aula Nova, Koncert Orkiestry Dętej

▼ 12.03, g. 19, Aula Nova, Koncert kameralny pedagogów Katedry Instrumentów Dętych

▼ 13.03, g. 19, Aula Nova, Koncert gości z najlepszych muzycznych uczelni europejskich

▼ 14.03, g. 16, Aula Nova, Koncert studentów uczestniczących w konferencji

Marcin Suszycki zagra podczas koncertu 16.03



▼ Dyplomy licencjackie Wydziału Dyrygentury Chóralnej, Edukacji Muzycznej i Muzyki Kościelnej

14.03, g. 19, Aula im. S. Stuligrosza

▼ II Ogólnopolska Sesja Naukowa *W kręgu kameralistyki fortepianowej*

15.03, g. 10–16, Sala Prezydencka

▼ Czwartki z muzyką dawną

15.03, g. 18, Aula im. S. Stuligrosza

▼ Koncert w ramach II Ogólnopolskiej Sesji Naukowej *W kręgu kameralistyki fortepianowej*

15.03, g. 19, Aula Nova

▼ Konferencja z cyklu *Musica Archi*

16–17.03, g. 10–18, Sala Kameralna

▼ Koncert Międzyuczelnianej Orkiestry Barokowej

16.03, g. 19, Aula Nova

Chóry w Wielką Środę

Poznański Chór Chłopięcy zaprasza w Wielką Środę na koncert zatytułowany *Wykonało się*. Odbędzie się on w kościele oo. Franciszkanów na Górze Przemysła. Wystąpi Poznański Chór Kameralny pod dyr. Bartosza Michałowskiego, Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. Jacka Sykulskiego oraz Jakub Pankowiak, który zagra na pozytywwie. W programie znajdą się utwory rodziny Bachów: Johanna Michaela Bacha, Johanna Christopha Bacha, Johanna Ludwiga Bacha oraz Johanna Sebastiana Bacha.

▼ 28.03, g. 19 *Wykonało się, kościół oo. Franciszkanów na Górze Przemysła*

iks

▼ **Koncerty** w ramach 47. Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej Poznańska Wiosna Muzyczna 16–23.03

▼ **16.03, g. 17**, Aula im. S. Stuligrosza

▼ **17.03, g. 17**, Aula im. S. Stuligrosza

▼ **19.03, g. 19**, Aula Nova

▼ **20.03, g. 17**, Sala Błękitna

▼ **20.03, g. 19**, Aula Nova

▼ **21.03, g. 21**, Sala Błękitna

▼ **23.03, g. 16**, Sala Błękitna

▼ **23.03, g. 19**, Aula Nova

▼ **Rozmowy o kameralistyce wokalne**

17.03, g. 11, Sala Prezydencka

▼ **Koncert Prof. Jadwiga Kaliszewska in memoriam**

w 6. rocznicę śmierci w ramach konferencji *Musica Archi*
17.03, g. 19, Aula Nova

▼ **44. Koncert z cyklu Rodzinne spotkania z poezją i muzyką**

Trąbka w kolorach wiosny

18.03, g. 17, Aula im. S. Stuligrosza

▼ **Koncert Big-Bandu Akademii Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu**

18.03, g. 19, Aula Nova

▼ **Akademickie Forum Doktorantów**

19.03, g. 10, Sala Prezydencka

▼ **Koncert w ramach Akademickiego Forum Doktorantów**

19.03, g. 19, Sala Prezydencka

▼ **Prof. Maja Urbanek-Jaworowicz in memoriam**

w 4. rocznicę śmierci

Wręczenie studentom Wydziału Wokalno-Aktorskiego stypendiów imienia prof. Mai Urbanek-Jaworowicz.

20.03, g. 19, Aula im. S. Stuligrosza

▼ **Dyplomy licencjackie Wydziału Dyrygentury Chóralnej, Edukacji Muzycznej i Muzyki Kościelnej**

21.03, g. 19, Aula im. S. Stuligrosza

▼ **Koncert Rytmiki Muzyka – Ruch – Przestrzeń**

22.03, g. 18, Aula Nova

▼ **Spotkania z muzyką**

Projekt edukacyjny dla Szkoły Podstawowej nr 73 i Gimnazjum nr 63 w Poznaniu.

23.03, g. 11, Sala Kameralna

▼ **Mikstury kultury. Międzyuczelniany projekt artystyczny**

24.03, g. 18, Aula Nova

▼ **Koncert w ramach projektu Dni Muzyki C. Debussy'ego w 100. rocznicę śmierci**

25–26.03, g. 19, Aula Nova

▼ **Koncert pasyjny *Christus factus est pro nobis obædiens usque ad mortem***

W ramach obchodów 1050. rocznicy biskupstwa w Poznaniu.

26.03, g. 19, Aula im. S. Stuligrosza

▼ **Koncert muzyki chóralnej**

Chór Ogólnuczelniany Akademii Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu pod dyr. Macieja Grosza

27.03, g. 19, Aula Nova

na wszystkie koncerty Akademii wstęp wolny

Amadeus zaprasza

W ramach 50. jubileuszowego sezonu artystycznego Orkiestra Amadeus zaprasza na koncert, który odbędzie się 11 marca w Auli UAM. Wystąpią Orkiestra Kameralna Polskiego Radia Amadeus pod dyktando Agnieszki Duczmal oraz rodzinny duet wybitnych skrzypków: Krzysztof Jakowicz i Jakub Jakowicz, a także młoda, utalentowana skrzypczka Inés Issel Burzyńska.

w programie: Gustaw Holst – *St. Paul's Suite*, op. 29, nr 2, Camille Saint-Saëns – *Introdukcja i rondo capriccioso* op. 28 (ar. Agnieszka Duczmal), Sławomir Czarnecki – *Concerto „Liliowe”* na dwoje skrzypiec i smyczki op. 41, Piotr Czajkowski – *Serenada* na orkiestrę smyczkową C-dur op. 48

▼ **11.03, g. 18, Aula UAM, bilety: 30–50 zł **



Salon Muzyczny **iks**

– Muzeum Feliksa Nowowiejskiego

Willa Wśród Róż, al. Wielkopolska 11

www.nowowiejski.pl

▼ **3.03, g. 11–12.30 Przygoda z piosenką** – warsztaty artystyczne z cyklu *Muzyczne zabawy u Mistrza Feliksa* dla dzieci w wieku przedszkolnym, opłata uczestnika – 15 zł (konieczna rezerwacja)

▼ **13.03, g. 18 Koncert z cyklu Wieczory Akademickie w Willi Wśród Róż** z udziałem studentów i pedagogów Akademii Muzycznej
wstęp wolny

▼ **17.03, g. 16 Koncert laureatów X Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. T. Szeligowskiego**
wstęp wolny

▼ **21.03, g. 17 I Koncert rezydencki Aleksandry Chmielewskiej** w ramach projektu *Nowowiejski w Poznaniu dawniej i dziś* oraz Festiwalu Poznańska Wiosna Muzyczna w programie: wybrane utwory rezydentki oraz Feliksa Nowowiejskiego wykonawca: Zespół Wokalny Minimus pod dyr. Sławomiry Raczyńskiej
wstęp wolny

Towarzystwo Muzyczne **iks**

im. Henryka Wieniawskiego

ul. Świętosławska 7, tel. 61 852 26 42

biuro@wieniawski.pl

▼ **28.03, g. 18** w ramach cyklu *Środowe widowiska – środowiska Wieniawskiego* pokaz filmu dokumentalnego o Czesławie Niemienie *Sen o Warszawie*, wstęp wolny, liczba miejsc ograniczona, konieczna rezerwacja

Akademickie Gorzkie Żale **iks**

▼ **4.03 Miejsce wypełniania woli Bożej**

kazanie: o. prow. Bernard Marciniak OFM

Chór Kameralny UAM, Joanna Piech-Sławecka – dyrygent

▼ **11.03 Zdrada w ogrodzie**

kazanie: o. Kamil Paczkowski OFM

Schola Duszpasterstwa Postakademickiego PULS – śpiew oraz zespół instrumentalny

▼ **18.03 Złożenie do grobu**

kazanie: o. Leonard Bielecki OFM

Chór Kameralny Sine Nomine – śpiew, zespół instrumentalny studentów Akademii Muzycznej, Anna Hyjek – dyrygent

▼ **25.03 Tu zmartwychwstał**

kazanie: o. Klaudiusz Michalski OFM

Jakub Tomalak i uczestnicy warsztatów AGŻ – śpiew oraz zespół instrumentalny

kościół oo. Franciszkanów, pl. Bernardyński, g. 20

organizacja: Duszpasterstwo Akademickie Plus

INNE KONCERTY

▼ **U2 Symfonicznie**

Występują m.in. Marek Piekarczyk, Małgorzata Ostrowska, Rafał Brzozowski.

2.03, g. 18, Arena, bilety: 60–150 zł

▼ **Queen Symfonicznie**

3.03, g. 19, Sala Ziemi, bilety: 140–180 zł

▼ **Lao Che: Wiedza o społeczeństwie**

Koncert promujący nową płytę zespołu *Wiedza o społeczeństwie*. Na krążku zespół sięga do brzmień mogących kojarzyć się z muzyką rozrywkową lat 80. Brzmienia te podane są jednak w charakterystyczny dla twórczości Lao Che sposób, nawiązujący do wielu gatunków muzycznych. Za produkcję płyty ponownie odpowiada Piotr „Emade” Wąglewski oraz Filip „Wieża” Różański.

3.03, g. 20, CK Zamek, Sala Wielka, bilety: 50 zł

▼ **40-lecie zespołu Pod Budą**

3.03, g. 20, Aula UAM

▼ **Tede**

3.03, g. 20, Tama, bilety: 45 zł

▼ **Stare Dobre Małżeństwo**

5.03, g. 19, Aula UAM, bilety: 60–90 zł

▼ **Hanna Banaszak**

6.03, g. 19, Teatr Wielki

▼ **Kobiety kobietom** – IV Wielka Gala Charytatywna

przeciw przemocy w rodzinie, wystąpią Małgorzata

Ostrowska, Urszula i Wanda Kwietniewska

8.03, g. 19, Teatr Wielki, bilety: 89–139 zł

▼ **Chór Czarownic na Dzień Kobiet**

8.03, g. 20, Aula Artis, bilety: 40–50 zł

▼ **Nosaj Thing**

8.03, g. 20, Projekt LAB, bilety: 45 zł

▼ **Krzysztof Daukszewicz**

9.03, g. 19, ODK Pod Lipami, bilety: 60 zł

▼ **Voo Voo**

9.03, g. 20, Aula Artis, bilety: 79–89 zł

▼ **Tribute to Dirty Dancing**

10.03, g. 19, Sala Ziemi, bilety: 49–139 zł

▼ **Illusion**

11.03, g. 18.30, Tama, bilety: 55–65 zł

▼ **JazZamek – Tomasz Dąbrowski & Ad Hoc**

11.03, g. 19, CK Zamek, Sala Wielka, bilety: 30 zł

▼ **Selfish Murphy**

11.03, g. 20.30, Tanner's Irish Pub, bilety: 5 zł

▼ **Artur Andrus** – recital kabaretowy

12.03, g. 19, Teatr Wielki

▼ **Rosalie.**

Podczas koncertu poznańsko-berlińska artystka Rosalie. będzie promowała swój debiutancki album zatytułowany

Rosalie.



Flashback. Kiedy debiutowała epką *Enuff*, miała już na koncie występy na Open'erze i Spring Breaku. Klip do piosenki *Pozwól* osiągnął ponad pół miliona wyświetleń. Twórczość Rosalie. to efekt jej własnych muzycznych poszukiwań w odpowiedzi na coraz szerzej eksplorowane trendy we współczesnej muzyce r'n'b, czerpiące z klasycznego hip-hopu i nowej elektroniki.

16.03, g. 19, Tama, bilety: 30–35 zł

▼ **Natalia Przybysz / Mikromusic / Odet**

16.03, g. 19, CK Zamek, Sala Wielka, bilety: 80–85 zł

▼ **Christian Löffler**

16.03, g. 23, Tama, bilety: 45 zł

▼ **Fisz Emade Tworzywo**

Grupa promuje ukazujący się właśnie dwupłytowy album *Numer 1*, który będzie zawierał 26 utworów wyselekcjonowanych przez Fiszę z lat 2000–2011. Znajdą się tu także dwa nowe utwory, m.in. *Zwykły*. Płyta dokumentuje prawie 15 lat „stylu bla bla bla” – pierwszego etapu twórczości braci Waglewskich.

17.03, g. 19, Tama, bilety: 69–80 zł

▼ **Kult Akustik**

18.03, g. 19, Aula UAM, bilety: 100–130 zł

▼ **Tribute to John Williams – Symphony Show / Music & Light Experience**

Koncert muzyki filmowej Johna Williamsa. Wystąpią Orkiestra Collegium F., Mariusz Patyra.

19.03, g. 17.30, Sala Ziemi, bilety: 70–200 zł

▼ **Tre Voci The Tenors!**

20.03, g. 19, Sala Ziemi, bilety: 50–139 zł

▼ **EABS** – inauguracja cyklu muzycznego *beat2beat* *beat2beat* to nowy cykl koncertów organizowany przez Estradę Poznańską, prezentujący artystów i artystki, których charakteryzuje świeże spojrzenie na muzykę i swobodne poruszanie się między muzycznymi gatunkami.

Septet EABS kontynuuje tradycję polskiej szkoły jazzu, wymykając się równocześnie wielu brzmieniowym schematom i prezentując zupełnie nowe podejście, przeciwstawiając się utartym muzycznym standardom. Zespół jest odpowiedzią na powiew wiatru płynącego z Los Angeles przez Londyn nad samą Odrę. Debiutancki krążek EABS *Repetitions (Letters to Krzysztof Komeda)* w całości poświęcony jest twórczości legendy polskiego jazzu — Krzysztofa Komedy.

23.03, g. 20, Scena na Piętrze, bilety: 40–45 zł

▼ **Julia Pietrucha**

24.03, g. 19, Aula UAM, bilety: 59–99

▼ **L.U.C – muzyka do filmu Good L.U.C.K.**

24.03, g. 20, CK Zamek, Sala Wielka, bilety: 45 zł

▼ **Another Pink Floyd**

25.03, g. 19, Aula UAM, bilety: 79–99 zł

KLUBOWE GRANIE

Blue Note Jazz Club

ul. Kościuszki 79

tel. 61 657 07 77, www.bluenote.poznan.pl

▼ **3.03, g. 20 Hermon Mehari Quartet: *From Kansas City with Love*** **iks**

Czołówka muzycznej sceny Kansas City! W autorskim kwartecie uzdolnionego trębacza usłyszymy między innymi perkusistę Mike'a Warrena, współpracownika Wyntona Marsalisa w Jazz at Lincoln Center Orchestra. Hermon Mehari – trąbka, Peter Schlamb – fortepian, Dominique Sanders – kontrabas, Mike Warren – perkusja

bilety: 50–70 zł

▼ **4.03, g. 20 Noam Vazana (Izrael) iks**

Po raz pierwszy w Polsce! Subtelna i żywiołowa, liryczna i zadziorna, hipnotyzująca! Noam Vazana to fascynujący wokół oddychający nowym życiem, łączący bliskowschodnie i północnoafrykańskie mieszanki i własne przebojowe kompozycje. W unikatowy sposób łączy śpiew z graniem na fortepianie i puzonie.

bilety: 40–55 zł

▼ **6.03, g. 20 Marcin Kydryński prezentuje: Elida Almeida** **iks**

Wschodząca gwiazda z Wysp Zielonego Przylądka proponuje muzykę czerpiącą z klasycznych rytmów i gatunków Wysp, jednak dynamiczny i rozkołysany styl wokalistki różni się od tego, co zapamiętaliśmy z twórczości Cesarii Evory, ale przecież zachwyt ten sam. A także przejmujące, przepełnione szczerością przesłanie i urzekający wdziękiem oraz emocjami głos artystki.

bilety: 90–115 zł

▼ **9.03, g. 20 Szttywny Pal Azji**

bilety: 40–50 zł

▼ **10.03, g. 20, 20 lat klubu Blue Note: Greg Osby Quartet**

Greg Osby – jeden z głównych filarów amerykańskiego jazzu, współtwórca ruchu m-base, jeden z najbardziej charakterystycznych i rozpoznawalnych saksofonistów współczesnego jazzu. **iks**

Greg Osby – saksofon altowy, Jakub Płużek – piano, Max Mucha – kontrabas, Ivars Arutyunyan – perkusja

bilety: 60–80 zł

▼ **11.03, g. 18 Podaj łapę – Karma wraca – vol. 2!**

koncert charytatywny dla schroniska dla zwierząt w Przyborówku.

Hoi Polloi, Adam Wolski (Golden Life) z synem Filipem, Glasspop, Hope

▼ **16.03, g. 20 Korpus**

Legenda festiwalu w Jarocinie powraca z albumem *Respekt*.

bilety: 35–45 zł

▼ **17.03, g. 20 Dzień Świętego Patryka: Carrantuohill**

wstęp wolny

▼ **18.03, g. 19, 20 lat klubu Blue Note: Linda May Han Oh Quartet** **iks**

Niezwykłe utalentowana artystka dała się poznać szerokiej publiczności jako basistka Pata Metheny'ego, ale od wielu lat pracuje z własnymi zespołami, pisząc także muzykę filmową.

Linda Oh – kontrabas, gitara basowa, Matthew Stevens – gitara, Greg Ward – saksofon, Artur Hnatek – perkusja

bilety: 60–80 zł



▼ **21.03, g. 20 The New Conrad Miller Trio (Holandia/Urugwaj)** **iks**

Powiązanie południowoamerykańskich rytmów i harmonii z tradycyjnym jazzem, bluesem i soulem zaowocowało lirycznymi, impresjonistycznymi kompozycjami.

Coen Molenaar (Holandia) – fortepian, David de Marez Oyens (Holandia) – kontrabas, Enrique Firpi (Urugwaj) – perkusja

bilety: 35 zł

▼ **23.03, g. 20 Kiedy byłem... – polskie przeboje stulecia**

Piotr Lemańczyk – kontrabas, Marcin Wądołowski – gitary, głos, Adam Czerwiński – perkusja **iks**

bilety: 50–70 zł

▼ **25.03, g. 19 Rene Pawelec, Jose Duarte, Ricardo**

Anastacio: Moje fado **iks**

bilety: 50–70 zł

Klub Dragon

ul. Zamkowa 3

▼ **28.03, g. 20.30 Pokusa**

Natan Kryszk – saksofon, śpiew, Tymon Bryndal – bass, Teodor Olter – perkusja

bilety: 10–25 zł

Klubokawiarnia Meskalina **iks**

Stary Rynek 6, www.meskalina.com

▼ **1.03, g. 19 Molk**

bilety: 20–25 zł

▼ **4.03, g. 19 Złodzieje**

Opowiadane przez piątkę Złodziei historie to podróż przez swobodnie zmieniające się tematy i konwencje. W ich muzyce ulice Szczecina stają się drogami Miami z lat 80., pomorskie puszcze zapełniają się greckimi bogami, a przyszłość ma apokaliptyczny posmak. Łączą gitarowe rify i przestrzenne ściany dźwięku z jazzową lekkością.

Progresywne podejście do muzyki spotyka się z humorem i dystansem, właściwym dla straceńców w słusznej sprawie.

bilety: 39–49 zł

▼ **8.03, g. 19 Daniel Spaleniak**

25-letni artysta pochodzi z Kalisza. Jego eteryczne, bluesowo-folkowe, ocierające się o oniryzm utwory wzbudziły zainteresowanie na amerykańskim rynku. Daniel jest człowiekiem, który lubi grać na gitarze, po prostu.

I skoro sam zawarł swoją biografię w tym zdaniu, czy należy dodawać coś więcej?

bilety: 20–25 zł

▼ **11.03, g. 19 Peter J. Birch + Sonia Pisze Piosenki**

bilety: 20–25 zł, więcej na s. 66

▼ **14.03, g. 19 Henry David's Gun**

bilety: 15–20 zł

TOMASZ JANAS poleca:

W OBRONIE ZWIERZĄT

Zespół Dezerter koncertuje w Poznaniu regularnie. Każdy jego występ dowodzi jednak po raz kolejny, jak ważny w kontekście całej historii polskiej muzyki rockowej – i jej współczesności – jest to zespół. Z całą pewnością jednak najbliższy, marcowy wieczór z twórczością legendarnego punkowego warszawskiego tria będzie szczególny. Oto bowiem 25 marca w klubie U Bazyla (początek o g. 19) odbędzie się koncert benefitowy dla Otwartych Klatek, podczas którego zagrają cztery zespoły. Otwarte Klatki to organizacja pożytku publicznego walcząca z okrucieństwem wobec zwierząt, która edukuje i promuje pozytywne postawy w społeczeństwie. Właśnie dla tej idei zagrają w klubie Robert „Robal” Matera, Krzysztof „Krzysiek” Grabowski i Jacek Chrzanowski (znany m.in. także z Heya), którzy tworzą od lat skład Dezertera. Przypomnijmy, że zespół jest na scenie od 1981 roku, a jego ostatnim póki co albumem jest wydany ponad trzy lata temu krążek *Większy zjada mniejszego*. Obok Dezertera wystąpią tego dnia też inni cenieni przedstawiciele krajowej sceny hard core punk: złotowski 1125, wrocławski The Dog i poznański Lazy Jack and The Spinning Jenny. Bilety: 35–45 zł.



▼ 18.03, g. 19 Gniewomir Tomczyk Project

bilety: 20–30 zł

▼ 21.03, g. 19 Stray Dogg

Stray Dogg to zespół grający muzykę z obszaru folk i indie-rock. Pochodzą z Belgradu w Serbii i po raz pierwszy wystąpią w Meskalinie.

bilety: 15–20 zł

▼ 25.03, g. 19 The Underground Man

bilety: 16–20 zł

Pod Minogą

ul. Nowowiejskiego 8

▼ 1.03, g. 19 Kalamata, Kapitan Bongo, Tortuga

bilety: 30–40 zł

▼ 2.03, g. 19 Booze & Glory

bilety: 45–55 zł

▼ 3.03, g. 19 Sielska/Fink Tree

bilety: 15–25 zł

▼ 11.03, g. 20 Traitors

bilety: 45–50 zł

U Bazyla

ul. Norwida 18a

▼ 4.03, g. 19 Cała Góra Barwinków, Vespa, Qulturka

bilety: 30–40 zł

▼ 8.03, g. 19 Sautrus

bilety: 10–30 zł

▼ 10.03, g. 19 The Brew, One Future, The Walkers

bilety: 40–50 zł

▼ 11.03, g. 19 Hunter

bilety: 40–50 zł

▼ 17.03, g. 19 Rome

bilety: 65–75 zł

POLECAMY

Birch i Sonia

Swoj najnowszy krążek, wydany ledwie kilka tygodni temu *Inner Anxiety*, będzie w Poznaniu promował Peter J. Birch. A jako że czwarty album w jego dyskografii jest dziełem bardzo udanym, a sam artysta ma w naszym mieście spore grono wiernych fanów, należy się spodziewać bardzo udanego wieczoru.

Birch jest jedną z najciekawszych osobowości młodej polskiej sceny muzycznej. Z dala od meandrow show-biznesu, nagrywając dla niezależnej wytwórni, tworzy muzykę ujmującą melodyjną, przyjazną, a przy tym bardzo szlachetną. Naprawdę nazywa się Piotr Brzeziński, pochodzi z Wołowa na Dolnym Śląsku, ujmującą śpiewa i gra na gitarze. Swą pierwszą dużą płytę, *When the Sun's Risin' over the Town*, wydał w 2013 roku, jesienią roku następnego ukazał się drugi album



Peter J. Birch

Yearn. Dotychczasową dyskografię zamykała płyta *The Shore up in the Sky*.

Przez kilka lat aktywności muzycznej wypracował sobie mocną pozycję wśród twórców kameralnej piosenki, łączącej avant pop, folk, alt-country z muzyką niezależną. Stał się ważną postacią tzw. songwritingu.

Tego samego wieczoru w klubie wystąpi też Sonia Pisze Piosenki, czyli znana już również na niezależnej scenie Sonia Wąsowska.

T.J.

▼ **Peter J. Birch, Meskalina, 11.03, g. 19, bilety: 22–25 zł**

Ablaye Cissoko – kora i głos

To niewątpliwa i wielka atrakcja dla poznańskich wielbicieli muzyki świata. Gwiazdą tegorocznych Dni Kultury Francuskiej i Frankofonii będzie znakomity senegalski artysta, wirtuoz kory Ablaye Cissoko. Wystąpi on w Scenie na Piętrze.

Cissoko pochodzi z Saint Louis w Senegalu. Jest artystą o międzynarodowej renomie, autorem i kompozytorem wykonywanych przez siebie pieśni. Urodził się w rodzinie griotów – wędrownych muzyków, bardów, mędrców, strzegących tradycji i kulturowego dziedzictwa. W wieku 8 lat rozpoczął naukę gry na korze, która jest tradycyjnym instrumentem ludu Mandingo z Afryki Zachodniej. Ukończył konserwatorium muzyczne w Dakarze. Ablaye Cissoko w wyrafinowany sposób łączy tradycję muzyczną swego ludu z własną, nowoczesną twórczością. Na koncie ma kilkanaście płyt. Nagrywał i koncertował (również w Polsce) z międzynarodowym zespołem Constantinople. Za szczególnie udaną trzeba jednak uznać jego niezwykle owocną współpracę z niemieckim trębaczem Volkerem Goetze. Wspólnie nagrali oni m.in. płyty *Sira* i *Amanke Dioni*, będące wyrazem muzykowania pełnego pasji, a zarazem pełnego liryzmu i uduchowienia graniem ponad barierami językowymi i kulturowymi. Dbając o ciągłość przekazu tradycji instrumentalnej, artysta założył w 2016 roku w Saint Louis pierwszą i dotychczas jedyną w Senegalu szkołę kory. W Poznaniu wystąpi solo.

T.J.

▼ **Ablaye Cissoko, XXVIII Dni Kultury Francuskiej i Frankofonii, Scena na Piętrze, 25.03, g. 19, bilety: 30 zł (przedsprzedaż), 40 zł (w dniu koncertu) więcej na s. 101 **iks****

Roni Size!

Na swój jedyny koncert w naszym kraju, podczas aktualnej trasy koncertowej, przybywa do Poznania słynny Roni Size. To jedna z ikonicznych postaci nurtu drum and bass, muzyk, producent. Do Poznania przyjeżdża w ramach trasy w 20. rocznicę wydania słynnej przełomowej płyty *New Forms*, którą firmował wraz z didżejskim kolektywem pod

Ablaye Cissoko



szyldem Roni Size/Reprazent. Naprawdę nazywa się Ryan Owen Granville Williams, urodził się w, jakże znaczącym dla muzyki końca wieku, Bristolu. W jego twórczości odnajdziemy jednak nie tylko odniesienia do onirycznych triphopowych klimatów i nie tylko reminiscencje jamajskie (jego rodzice byli imigrantami z Jamajki). Fundamentem jego muzyki jest – przepełniona tętniącym, nerwowym pulsem – struktura rytmiczna, jej źródłami są też hip-hop i elektronika. Roni Size był jednym z założycieli oficyny Full Cycle Records, którą współtworzył z takimi artystami jak m.in. DJ Krust, DJ Suv i DJ Die, którzy także byli członkami formacji Reprazent. Album *New Forms* przyniósł artystom prestiżową nagrodę Mercury Prize. Sprzedał się w ponadpółmilionowym nakładzie, a grupa zaczęła koncertować na całym świecie nie tylko w elektronicznym składzie, ale i z „żywymi” muzykami – perkusistą, basistą i parą wokalistów.

Teraz czas na huczną zabawę jubileuszową w Poznaniu. T.J.

▼ **Roni Size, Tama, 8.03, g. 20.30, bilety: 89–100 zł**

Muzyka – oprac. Tomasz Janas
tomasz.janas@wm.poznan.pl

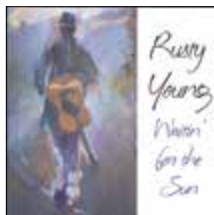
więcej na **kulturapoznan.pl**

RYSZARD GLOGER i WOJCIECH SKRZYDLEWSKI polecają nowe płyty



BOB SEGER
– *I Knew You When*
(Capitol) Już w latach

70. ubiegłego wieku był czołową postacią mięsistego, agresywnego rocka z Detroit. Na 18. płycie kompozytor i ciągle w doskonałej formie wokalista składa hołd zmarłemu przyjacielowi Glennowi Freyowi z grupy The Eagles oraz Lou Reedowi i Leonardowi Cohenowi. Jak w przeszłości, Seger uderza z rockowym impetem w utworach *The Sea Inside* i *Runaway Train*, lecz potrafi również poruszyć dramatyczną balladą *I'll Remember You*. Płytę nagrany w Detroit i Nashville wyprodukowano w szorstkiej, drapieżnej konwencji klasycznego rocka. Seger bardziej przemawia w piosenkach, w których odkrywa swój bardziej melancholijny i refleksyjny stan ducha. Przypomina wówczas Bruce'a Springsteena wzmocnionego dźwiękami gitary elektrycznej i saksofonu. Jest wtedy wierny sile przekazu i estetyce, z których zrodził się sukces Segera. (8,9)



RUSTY YOUNG
– *Waitin' for the Sun*
(Blue Elan) Amerykański

weteran gatunku country-rock kojarzy się z dorobkiem dwóch świetnych zespołów: Buffalo Springfield i Poco. Young napisał kilkanaście wielkich przebojów i zawsze imponował jako mistrz pedal steel gitar. Paradoksalnie dopiero po pięciu dekadach aktywności nagrał swój pierwszy solowy album. Na krążku w pełni eksponuje swój potencjał jako autor 10 piosenek, wokalista i wszechstronny muzyk grający na wielu instrumentach strunowych, od gitar, przez bandzjo, aż po mandolinę. Young ma wsparcie nietuzinkowych postaci, m.in. Jima Messiny, Richiego Furraya i Timothy'ego B. Smitha. Bogactwo instrumentów uzupełniają skrzypce, saksofon, organy i akordeon. Kiedy do lekkości melodycznej dodamy magnetyczne harmonie wokalne wtopione w mieszaną barw, wraca cały urok country-rocka w klasycznej postaci. (9,10)



VANJA SKY
– *Bad Penny* (Ruf)
Niemiecka wytwórnia
Ruf od 20 lat stawia na
odkrywanie samorodnych

talentów, a zwłaszcza śpiewających gitarzystek. Kariery Samantha Fish, Joanne Shaw Taylor czy Anny Popovic pokazały, że nie chodzi tylko o gitarę jako elektryzujący gadżet wizerunkowy. Vanja Sky z chorwackiego Zagrzebia jest kolejną debutantką, która może dołączyć do nowego pokolenia kobiet grających bluesa. Ze wsparciem świetnego Mike'a Zito jako producenta i gitarzysty rytmicznego, słynnego realizatora Jima Gainesa oraz kilku klasowych muzyków sesyjnych, Sky demonstruje swoje atuty jako autorka większości piosenek, równie stylowa wokalistka i przede wszystkim jako intrygująca instrumentalistka. Jej solowe improwizacje dowodzą sporych kompetencji, podobnie jak niebanalne kompozycje. (7,9)



LANCE LOPEZ
– *Tell the Truth*
(Provogue) Sukces zespołu
Supersonic Blues Machine,
w którym Lopez gra od prawie

trzech lat, ani na moment nie przerwał solowych działań tego muzyka. Tekszański wirtuoz gitary po 20 latach od debiutu wspina się na wyżyny blues-rocka. Na audiogeniczność muzyki z już szóstej płyty Lopez składają się doskonale zespolone brudne brzmienie gitar, ostre rytmiczne kontury piosenek i ekspresyjny śpiew chropowatym głosem. Odbiorca bez oporów wsiąka w tak wykreowane środowisko, wypełnione naturalną energią i szczerym przekazem. Piosenki krążą na krawędzi bluesa i rocka, uderzają dosadnością artykulacji i krwistym brzmieniem. Lopez co rusz błyskotliwie szarżuje brawurową solówką. Obok własnych kompozycji przedstawia wersję utworu Johna Lee Hookera *Mr. Lucky*. Porządny ładunek adrenaliny spod znaku gitary elektrycznej. (9,10)



VARIOUS ARTISTS

– *A Tribute to Dan*

Fogelberg (BMG) Po 10

latach od śmierci wielkiego amerykańskiego barda ukazała

się płyta, uhonorowanie jego geniuszu. Dan Fogelberg miał ugruntowaną pozycję wielkiego autora piosenek, czarującego wokalisty, przyjaciela wielu amerykańskich gwiazd. Stąd album przypominający jego najlepsze piosenki zgromadził naprawdę czołowych wykonawców zza oceanu. Są tu m.in. Garth Brooks, The Eagles, Zac Brown, Jimmy Buffett, Vince Gill, Michael McDonald i Boz Scaggs. Obok Jean Fogelberg, żony artysty, która skutecznie zabiegała o udział w sesji nagraniowej największych gwiazd muzyki folkowej, country, rocka i pop, nieoceniony udział w powstaniu płyty ma producent Norbert Putnam, który znakomicie oddał klimat niezapomnianej muzyki Fogelberga. 14 utworów z olbrzymiego repertuaru Fogelberga to zapewne mało, ale jakość artystyczna tych nowych wersji przypomina tego genialnego autora piosenek, wokalistę i niezrównanego performerę. (9,8)



TRAVIS MEADOWS – *First Cigarette*

(McDowell Road Records) Niebanalny i oryginalny wokalista, autor piosenek z Jackson

w Missisipi ugruntowuje swoją popularność kolejnym studyjnym krążkiem. Jego życie to wielka ucieczka przed uzależnieniem od alkoholu i narkotyków oraz chorobą nowotworową. Uwolnienia od tych plag Meadows szukał w religii; przez kilka lat był kaznodzieją, jednak dopiero pasja muzyczna przyniosła ukojenie i artystyczny sukces. Wśród artystów, którzy wspomagali Meadowsa w niełatwej walce o życie, nagrywając jego piosenki, są największe amerykańskie gwiazdy, m.in. Eric Church, Wynonna, Blackberry Smoke, Hank Williams, Jr., Randy Houser. Nowa płyta jest doskonałym zbiorem 11 utworów brawurowo napisanych i wykonanych. To opowieść o życiu, trudnych doświadczeniach i nadziei na przyszłość. Jeśli Travis wytrwa w swoim postanowieniu o godnym życiu, świat zyska niebanalnego twórcę stylistyki americana, którego możliwości artystyczne są wielkie. (9,8)



CHRIS STAPLETON

– *From a Room vol. 2*

(Mercury) Jak zapowiadał, tak się stało. Oto część druga muzycznej sesji nagraniowej

From a Room, jaką wokalista i autor piosenek z Kentucky zrealizował w legendarnym Historic Studio A w Nashville. Światowy sukces Stapletona, nawet na amerykańskie warunki, jest sensacyjny. Po odejściu z bluegrassowej grupy The SteelDrivers i zmianie stylu wykonywanej muzyki w 2015, za sprawą rewelacyjnej płyty *Traveller*, z trubadura muzyki z Appalachów stał się światową gwiazdą rocka. Ten znakomity autor piosenek i jeszcze lepszy wokalista szybko powtórzył sukces krążkiem *From the Room* w maju 2017. Płyta ta, doceniona, wywołała za sprawą tylko 30 minut muzyki falę krytyki, na którą artysta zareagował wydaniem zaledwie po kilku miesiącach drugiej części. Ten krążek jest mocniejszy, zawiera bardziej rockowy materiał muzyczny i kilka przebojowych piosenek (*Scarecrow in the Garden*, *Midnight Train to Memphis*, *Nobody's Lovely Tonight*). (8,8)



LA SANTA CECILIA

– *Amar Y Vivir* (Universal)

Meksykanie z amerykańskiej Kalifornii w kolejnym wydaniu. W 2014 zdobyli Grammy w kategorii muzyka latynoska za płytą *Treinta Dias*, dali się poznać

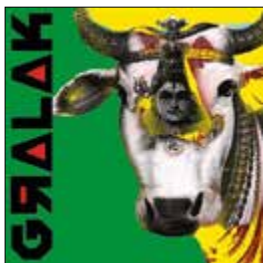
szerszej widowni udziałem w warstwie muzycznej filmu *Coco*, no i teraz mamy ich kolejną odsłonę muzyczną. Nazwa zespołu pochodzi od patronki muzyków, jednak dobrym duchem zespołu jest charyzmatyczna wokalistka Marisol „La Marisoul”, obdarzona rewelacyjnymi warunkami wokalnymi. Najnowszy album jest, jak mówią sami jego twórcy, audiowizualny, powstał bowiem live w różnych miejscach Mexico City. Nagrania brawurowo przedstawiają meksykańską stylistykę ranchera, boleros, mariachi, a także hiszpańsko- i angielskojęzyczny pop, a nawet elementy muzyki soul. Grupę w nagraniach wspierają największe gwiazdy muzyki latynoskiej, m.in. Mon Laferte, Eugenia Leon, Mariachi de América de Jesús Rodríguez de Hilar. Płyta jest dedykowana nieodżałowanemu Juanowi Gabrielowi, wielkiej gwiazdzie Meksyku. (9,8)

Ocena w skali dziesięciopunktowej. Pierwsza cyfra oznacza muzyczne wykonanie, druga – produkcję i realizację.



**Kapela ze Wsi Warszawa
– Re:Akcja Mazowiecka
(Karrot)** Klasycy polskiego

folku nagrali fantastyczną płytę, na której nie tyle wskazują na swe inspiracje, ile zaplatają ludową tradycję w swą własną muzykę, tworząc przejmującą i zachwycającą całość. Tak bowiem jak na poprzednim albumie muzyczną tkankę współtworzyli wybitni goście ze świata, tym razem podobne zadanie spełniają polscy artyści ludowi. A są tu znani wielbicielom tradycji: wspaniałe Maria Bienias czy Marianna Rokicka, zespół śpiewaczy Bandysionki, Grupa Śpiewacza Mężczyzn z Czarni, instrumentalisci Stefan Nowaczek, Eugeniusz Szymaniak i Kapela Zdzisława Kwapińskiego. Co najbardziej fascynujące, wraz z muzykami KZWW tworzą oni absolutnie spójną i fascynująco energetyczną, współczesną opowieść. Kiedy wiejscy artyści śpiewają, mając w tle towarzystwo instrumentalne Kapeli, kiedy w brzmieniu Kapeli rozkwita nagle „ludowy” saksofon Zdzisława Kwapińskiego, to tworzą one tak integralną całość, że zdają się nie do rozdzielenia. I to jest chyba największy walor nowej płyty KZWW. Że to nie „spotkanie” czy tym bardziej „konfrontacja” muzyki wiejskiej z miejską, tylko pełna radości, naturalności, ale i namiętności wspólnota muzykowania. Rewelacja.



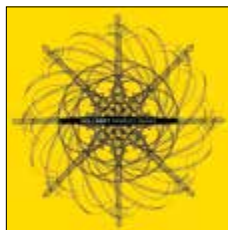
**Antoni Gralak
– Ganga
(Audio Cave)**

Ta płyta to owoc

swego rodzaju *field recordingu*. Owe „nagrania terenowe” zrealizował w Indiach mniej więcej dekadę temu Antoni Ziut Gralak – wybitna postać polskiej sceny niezależnej i improwizowanej. Zarejestrowane wówczas muzyczne ślady z udziałem hinduskich artystów poddał teraz studyjnej obróbce, dodał liczne własne partie – zagrał nie tylko na trąbce, ale też na gitarze basowej i syntezatorze, do zagrania na instrumentach perkusyjnych zaprosił również świetnego Zbigniewa Brysiaka.

Powstała z tego całość niecodzienna, hipnotyczna, medytacyjna i transowa. Osadzona w tradycji hinduskiej, a zarazem bliska współczesnej scenie muzyki improwizowanej, eksperymentalnej, ambientu. To twórczość nieoczywista, enigmatyczna, przykuwająca uwagę i skłaniająca do zasluchania w jej swoistości minimalistyczne, arabeskowe, rozkwitające struktury.

Członkowie zespołu Tie Break, z którym Gralak gra od wielu lat, mieli kiedyś wielką słabość do twórczości Ustada Bismillaha Khana, który grał na instrumentcie shehnai. Całkiem naturalne wydało mi się więc, że i tu shehnai jest, obok trąbki Ziuta, dominującym instrumentem. I dobrze! Ich współbrzmienia są bowiem prawdziwie magnetyczne.



**Andrzej Bauer – Cellonet
(ArtHorse)**

Andrzej Bauer to artysta nietuzinkowy. Ten wybitny

wiolonczelista od dekady prowadzi grupę Cellonet (grała w Poznaniu na Enter Music Festivalu), która niniejszym fonograficznie świętuje dziesięciolecie działalności. Powołanie do życia wiolonczelowego oktetu to gest przywodzący na myśl tyleż zdobycze muzyki XX i XXI wieku, co i istniejące w dawnych wiekach kameralne zespoły, łączące brzmienie instrumentów tylko z jednej rodziny. Oba tropy wydają się słuszne, grupa bowiem w brawurowy sposób łączy na swym krążku muzykę dawną i współczesną, prezentując zachwycającą wszechstronność. Mamy tu więc z jednej strony kompozycje Carla Gesualdo, fascynująco opracowane na kwintet wiolonczelowy, czy utwory Bruno Mantovaniego, odwołujące się wprost do twórczości Jana Sebastiana Bacha, z drugiej – dzieła Luciana Berio czy ukraińskiego kompozytora Aleksandra Szczetyńskiego. Całość znajduje zaś swoje epicentrum – i spełnienie – najpierw w pełnym niepokoju *Fingertrips* Sławomira Wojciechowskiego, potem – w *Cello Counterpoint* Steve'a Reicha. Płytę wieńczy zaś w sposób nieoczywisty *Sleep Safe and Warm*, czyli Komedowska kołysanka z filmu *Dziecko Rosemary*, wykonana z gościnnym udziałem Leszka Możdżera. Piękna płyta.



19-21.04 POZNAŃ

**KARNET
TYLKO
95ZŁ!**

**KORTEZ O.S.T.R.
COMA PRO8L3M
LEMON OTSOCHODZI
NATALIA KUKULSKA BOKKA
GRUBSON NIXES L.STADT
JAZZ BAND MŁYNARSKI-MASECKI
I WIELU INNYCH!**



MARTA SMOLIŃSKA poleca:

NA TLE I WSKUTEK HISTORII

W marcu mija pół wieku od tzw. Marca '68, gdy Władysław Gomułka jako inspiratorów zająć i protestów studenckich wskazał tych, którzy mieli żydowskie pochodzenie. Gest ten zapoczątkował antyżydowską akcję i masową emigrację tych, którzy jeszcze w Polsce pozostali. W Galerii Miejskiej Arsenał zobaczymy wystawę Krystyny Piotrowskiej, w której centrum stanie wideoinstalacja *Wyjechałam, wyjechałam z Polski, bo...*, na którą składa się kilkadziesiąt zebranych wypowiedzi tzw. emigrantów marcowych. Jak relacjonuje artystka: „Na dwóch przeciwstawnych ekranach wypowiadają się ludzie, którzy wskutek antysemitki nagonki po 1968 roku wyjechali z Polski. Wyjechali w różnym wieku. Reprezentowali różne środowiska społeczne, różne miejsca zamieszkania i wykształcenia. Ich zwięzłe wypowiedzi w języku polskim i w języku kraju, do którego wyjechali, pokazują indywidualne motywy wyjazdów, które w wypadku jednych znaczą katastrofę, a dla innych nadzieję na nowe, lepsze życie”. Bardzo polecam! Słuchamy opowieści ludzi, wczuwamy się w ich indywidualne losy. Piotrowska czujnie za kamerą słucha tych opowieści, gromadząc dla nas *oral history* i konfrontując nas z mikronarracjami, które rozegrały się na tle i wskutek historii. Nie sposób nie zadawać sobie pytania, jak wyglądałaby dziś Polska i co by było, gdyby tzw. marcowi emigranci wciąż byli naszymi sąsiadami...



WERNISAŻE

Galeria EGO

ul. Wyspiańskiego 41/3

tel. 510 230 269

www.galeriaego.pl

wt.–pt., g. 12–19, sob., g. 11–14

▼ **Are we there yet?** – wystawa Ewy Kubiak i Piotra Machy
To wizualna opowieść o wspólnym terytorium, jego przekraczaniu, opuszczaniu i powracaniu. Ekspozycja porusza także temat przenikania się mediów, zapożyczeń i cytatów.

wernisaż: 21.03, g. 19

czynna do 7.05

Galeria Miejska Arsenał *

Stary Rynek 6

tel. 61 852 95 02

www.arsenal.art.pl

▼ **Twarda Awangarda. Stażewski, Sosnowski, Bąkowski** – wystawa nawiązująca do ubiegłorocznego Roku Awangardy
kurator: Włodzimierz Nowaczyk

wernisaż: 2.03, g. 18

czynna do 1.04

oprowadzanie kuratorskie: 8.03, g. 17

więcej w ramce na s. 74 **iks**

▼ **Wyjechałam, wyjechałam z Polski, bo...** – wystawa

Krystyny Piotrowskiej

wernisaż: 9.03, g. 18

czynna do 8.04

oprowadzanie kuratorskie: 23.03, g. 17 – wystawę poleca

Marta Smolińska

Galeria Miejska Mosina

pod patronatem ZPAP Okręgu Poznańskiego, UA

w Poznaniu i MOK

ul. Niezłomnych 1

tel. 61 819 15 91

www.galeriamosina.pl

wt.–pt., g. 9–15, niedz., g. 10–13 (tylko wystawy czasowe)

▼ **Poddasze** – wystawa malarstwa Agnieszki Sowisło-
-Przybył

otwarcie: 3.03, g. 17.30

czynna do 30.03

PBG Gallery

Wysogotowo k. Poznania, ul. Skórzewska 35

tel. 61 665 17 00

pon.–pt., g. 9–16

▼ **Nieustające piękno** – wystawa malarstwa

Małgorzaty Ciernioch

wernisaż: 12.03, g. 12

czynna do połowy kwietnia

PBG Gallery Skalar Office Center

ul. Górecka 1

Galeria pokazuje sztukę w otoczeniu biznesu. Artyści wystawiający tam prace cenią przestrzeń, dającą duże możliwości aranżacyjne. Wystawy czasowe oglądać można po uprzednim zgłoszeniu, tel. 605 470 560 lub 605 470 565.

▼ **Unikatowa tkanina artystyczna** – wystawa

Marii Gostylli-Pachuckiej

wernisaż: 16.03, g. 18

czynna do 31.03

Galeria Profil *

CK Zamek, ul. Św. Marcin 80/82
tel. 61 646 53 21, www.ckzamek.pl

▼ **Ekspozycja** wybranych prac studentów pracowni otwartych interpretacji sztuki (Wydział Edukacji Artystycznej, Katedra Interdyscyplinarna)

opieka merytoryczna: prof. Rafał Boettner Łubowski
czynna: 16 i 17.03

▼ **Pejzaż w przestrzeni czasowej** – wystawa z okazji 85 lat ZPAP w Poznaniu
wernisaż: 21.03, g. 18
czynna do 14.04

Galeria Rodríguez

ul. Wodna 13/4
tel. 606 908 087
www.rodriguezgallery.com

wt.–pt., g. 12–19, sob., g. 12–17 (w czasie trwania wystaw)

▼ **12 concrete songs** – wystawa Gonzalo Elviry
wernisaż: 16.03, g. 19
czynna do 21.04

Elvira „rozkłada” na części pierwsze pomnik poświęcony robotnikom zamordowanym w czasie manifestacji i strajków w Berlinie w 1920 roku, a następnie komponuje postulowane przez Bauhaus dzieło totalne.

Galeria Sztuki Rozruch

ul. Jackowskiego 5/7, tel. 693 077 170

▼ **Obecność – Nieobecność** – wystawa malarstwa Nadii Kotkowskiej

Najczęściej eksplorowanym przez artystkę tematem jest portret. Nie ma potrzeby komentowania aktualnych zdarzeń ze świata.

wernisaż: 23.03, g. 18
czynna do 30.03 w g. 15–18 z wyjątkiem soboty i niedzieli

Galeria Sztuki Współczesnej Cechmanowicz

ul. Paderewskiego 7
tel. 61 855 10 58, 505 370 600
www.galeria-cechmanowicz.pl

▼ **Wystawa** malarstwa Kai Soleckiej, czynna: 1–31.03

Strefa Wyobraźni

strefawyobrazni.weebly.com

▼ **Wystawa** indywidualna Anny Kruczkowskiej, Galeria Caffè & Crema (CH Poznań Plaza), czynna: 8.03–21.04

Uniwersytet Artystyczny Poznań iks

Al. Marcinkowskiego 29
www.uap.edu.pl



Kaja Solecka – jedna z prac

▼ **Wystawa** malarstwa Barbary Pilch, Galeria WMiR Szewska 16, wernisaż: 5.03, g. 12
czynna do 10.03

▼ **Wystawa** zbiorowa pedagogów i studentów malarstwa UAP, Galeria Szewska 16
kurator: Janusz Marciniak
wernisaż: 14.03, g. 12
czynna do 29.03

▼ **Archeologia miejsca. Przedmioty wyobrażone** – wystawa organizowana przez Bramę Poznania ICHOT i II Interdyscyplinarną Pracownię Rysunku Wydziału Edukacji Artystycznej i Kuratorstwa UAP, Brama Poznania (Śluza)
wernisaż: 3.03, g. 16
czynna do 25.03, więcej na s. 81

▼ **Porozumienie/Understanding (FAQ)** – wystawa Wydziału Architektury i Wzornictwa; w ramach Arena Design – Generations, MTP, czynna: 6–9.03

▼ **Spotkanie** – wystawa Pracowni Programów Edukacyjnych i Współpracy z Przemysłem; w ramach Arena Design – Generations, MTP, czynna: 6–9.03

▼ **Wystawa** prac powstałych na plenerze prowadzonym przez Andrzeja Kurzawskiego, Atrium UAP, bud. B, czynna: 26–30.03

Miejskie Galerie UAP * iks

poznangalleries.com
Galeria Curators'Lab, ul. Nowowiejskiego 12; Galeria Duża Scena UAP, ul. Wodna 24; Galeria Mała Scena UAP, Al. Marcinkowskiego 28/2; Galeria R20, ul. Ratajczaka 20; Galeria Design UAP, ul. Wodna 24

Zdzisław Sosnowski,
praca z cyklu *Goalkeeper*, 1975/1976



Długie trwanie awangardy

Na wystawie zestawione zostały twórczość klasyka polskiego malarstwa Henryka Stażewskiego z twórczością fotografa i performerera Zdzisława Sosnowskiego oraz artysty multimedialnego Wojciecha Bąkowskiego. Zdaniem kuratora wystawy Włodzimierza Nowaczyka oraz dyrektora Arsenau Marka Wasilewskiego trójkę tę łączy „awangardowe przekonanie o nierozłączności sztuki i życia manifestowane poprzez kreowanie wizerunku artysty – autorytetu, celebryty, outsidera”. Ekspozycja pokazuje, jak zmieniały się realia sztuki od lat 60. ubiegłego wieku do dzisiaj. Próbuje, jak czytamy w jej zapowiedzi, „uchwycić »długie trwanie« awangardy jako procesu, kierowanego logiką cyklu”.

oprac. M.N.-L

▼ **Twarda Awangarda. Stażewski, Sosnowski, Bąkowski**, kurator: Włodzimierz Nowaczyk,
Galeria Miejska Arsenau, wernisaż: 2.03, g. 18, czynna do 1.04

iks

▼ **Wystawa** Martyny Ścibior w ramach cyklu *Punkty styczne*,
Galeria R20

kuratorki: Natalia Czarczińska i Dorota Tarnowska-Urbanik
wernisaż: 1.03, g. 18
czynna do 25.03

▼ **Wejścia/Wyjścia** – pokaz prac studentów/absolwentów
Pracowni Sztuki Performance Wydziału Rzeźby i Działań
Przestrzennych UAP, Galeria CuratorsLab, czynna: 15–18.03

▼ **Wystawy** laureatów Konkursu im. Marii Dokowicz
w MGUP

▼ **Wojciecha Weissa**, Galeria Design UAP
wernisaż: 22.03, g. 17

▼ **Aleksandry Polerowicz**, Galeria Curators'Lab
wernisaż: 22.03, g. 18

Wielkopolski Związek Artystów Plastyków i Fundacja Rozwoju Miasta Poznania

www.wzap.info
www.frmp.poznan.pl

▼ Zderzenia

„Termin »zderzenia« na ogół przywołuje skojarzenia z karambolem, kolizją, wypadkiem, konfliktem i ma zdecydowanie wydźwięk negatywny. Jako artyści chcemy zaprezentować prace, gdzie zderzenia przywdziewają »pozytywne kolory«, nie będą kasać ani boleć” – sekretarz WZAP Ewa J. Partyka.

World Trade Center (ul. Bukowska 12)
otwarcie: 1.03, g. 18
czynna do 30.05

Galeria YES

ul. Paderewskiego 7, tel. 61 851 58 48, 501 431 400

▼ **Światło-cienie** – wystawa Olgi Podfilipskiej-Krysińskiej
wernisaż: 8.03, g. 19
czynna do 5.04

WYSTAWY CZASOWE, SPOTKANIA, WYKŁADY

Assembly Gallery

ul. Paderewskiego 8, Bazar Poznański,
www.info@assemblygallery.com

▼ **Poor speechless creatures** – wystawa Wery Bet,
kurator: Katarzyna Kucharska
czynna do 11.03, wt.–niedz. w g. 11–19

Galeria 9/10

ul. Piekary 9/10, tel. 784 151 445, www.910.gallery

▼ **Tourrorism all inclusive** – wystawa Karoliny Melnickiej
i Stacha Szumskiego, czynna do 2.03

Galeria Artykwariat

ul. Paderewskiego 8, Bazar Poznański, tel. 61 855 10 16
www.artykwarat.pl

pon.–pt., g. 11–18, sob., g. 11–15

▼ **Spotkanie #Wojna #Kobieta #Hollywood. Bizuteria lat 40./50. XX wieku**, prowadzenie: Anna Dobaczewska, 8.03, g. 19

Galeria AT

ul. Solna 4, tel. 61 853 11 81, www.galeria-at.siteor.pl

▼ **Treści** – wystawa Pawła Kaszczyńskiego
czynna do 2.03, g. 15–18

Galeria Dalíneum

ul. Wielka 24, www.artexpo-international.com

pon.–niedz., g. 10–18

▼ **Flora Dalíne** – wystawa prac Salvadora Dalí,
czynna do 2.07

▼ **Le Tricorne** – wystawa prac Salvadora Dalí,
czynna do 3.07

▼ **Design Works** – wystawa prac Salvadora Dalí,
czynna do 4.07

▼ **Different Facets of the Belle Époque** – wystawa prac
Henriego de Toulouse-Lautreca, czynna do 19.08

Galeria El Arte

malarstwo-rzeźba-grafika, Elżbieta Rozpłochowska

ul. Włada 7, tel. 605 665 625, www.galeriaelarte.pl

▼ **Iberia** – wystawa Jana Wojciecha Malika
czynna do 25.03

O klasyku polskiej fotografii

Książka *Marek Piasecki. With Care*, wydana przez Fundację 9/11 Art Space oraz Galerię Piekary, jest próbą nowego spojrzenia na twórczość artysty, który obok m.in. Zdzisława Beksińskiego i Jerzego Lewczyńskiego uznawany jest za klasyka polskiej fotografii. – Publikacja została pomyślana jako połączenie monografii artysty z wnikliwym studium krytycznym, proponującym nowe spojrzenie na najważniejsze pola działalności artystycznej członka Grupy Krakowskiej. Jest ona rodzajem rozprawy naukowej połączonej z bogatą prezentacją najważniejszych prac artysty. Stanowi też znaczące uzupełnienie dotychczasowego stanu badań nad twórczością Piaseckiego – podkreśla wydawca publikacji. W książce znajdują się teksty Dobromiły Błaszczyk, Doroty Łuczak oraz Marty Smolińskiej. **oprac. M.N.-L.**

Galeria FWD:

ul. Św. Marcin 47, Pasaż Różowy, lokal 24
www.galeriafwd.pl, śr. i czw., g. 16–19

▼ **Frame me**

Każdy odwiedzający będzie miał okazję stworzyć popularny w dzisiejszych czasach autoportret (selfie) wpisujący się w cyfrowe obramowania zaprojektowane przez zaproszonych artystów, m.in. Kasię Balicką i Kubę Borkowicza.
czynna do 17.03

Galeria Jerzego Piotrowicza Pod Koroną

ul. Kramarska 3, tel. 504 029 441

www.asocjacja2006.pl

śr., g. 16–19, sob., g. 12–16

▼ **Pan Ignacy Czwartos umie rysować!** – wystawa prac Ignacego Czwartosa
kurator: Krystyna Różańska-Gorgolewska
czynna do 15.03

Galeria Łętwo

ul. Łukaszewicza 1, tel. 787 371 215

www.lectwo.pl

czynna: śr. i pt., g. 16–19

▼ **Lokalne uwagi do nerwicy i równowagi** – wystawa Grzegorza Bożka
czynna do 18.03

Galeria Miejska Arsenal ✨

Stary Rynek 6, tel. 61 852 95 02

www.arsenal.art.pl

▼ **Warsztaty** *Zbudujmy sobie miasto*, wiek: 5–10 lat, wraz z opiekunami, 3.03, g. 11–13, zapisy: tel. 61 852 95 01 lub e-mail: joanna.tekla@arsenal.art.pl

▼ **Spotkanie** wokół książki *Krucze medium*.

Rozmowy o fotografii Macieja Frąckowiaka, 7.03, g. 18

▼ **Spotkanie** wokół wystawy *Twarda Awangarda*, 8.03, g. 18

▼ **Spotkanie** *Oroński czakram idei i sztuki poświęcone* 8. Triennale Młodych w Orońsku, prowadzenie: Liliana Piskorska, Romuald Demidenko, Tobiasz Jędrak, Tomek Pawłowski, 11.03, g. 14–15.30

▼ **Warsztat i spotkanie** z twórczością Henryka

Tomaszewskiego *Uliczne Opowieści*, z cyklu *Sztukmistrzowie*, wiek: 9–12 lat, 13.03, g. 9–12 (2 grupy po 1,5 h), zapisy: tel. 61 852 9501

lub e-mail: joanna.tekla@arsenal.art.pl

▼ **Warsztaty** *Między warstwami pamięci*, wiek: 11–15 lat, 14 i 15.03, g. 9–10.15 (I grupa) i 10.30–11.45 (II grupa), zapisy: tel. 61 852 9501 lub e-mail: joanna.tekla@arsenal.art.pl

▼ **Spotkanie** *Marzec '68 z perspektywy 50 lat*

z Michałem Sobelmanem, 23.03, g. 18

▼ **Oprowadzania** dla grup (klasy, koła zainteresowań) *Nowe znaczenia. Lekcje sztuki... czyli zwiedzanie i dyskusja*, wt.–pt., g. 12–16, po wcześniejszym umówieniu

Fotoplastykon Poznański ✨📷

Galeria Miejska Arsenal

Stary Rynek 6, www.fotoplastykonpoznan.pl

bilety: 5–20 zł

Jedno z niewielu w Polsce czynnych urządzeń do podziwiania zdjęć stereoskopowych.

▼ **Romantyczne przygody Beth Stephens i Annie Sprinkle z rakiem piersi**, czynna do 1.04

Galeria Miejska Mosina

pod patronatem ZPAP Okręgu Poznańskiego, UA w Poznaniu i MOK, ul. Niezlomnych 1, tel. 61 819 15 91 www.galeriamosina.pl

wt.–pt., g. 9–15, niedz., g. 10–13 (tylko wystawy czasowe)

▼ **Spotkanie** *Wiersze w odcieniach czułości*

gość: Jerzy Struk oraz zespół Arete, 17.03, g. 17

Galeria Profil ✨

CK Zamek, ul. Św. Marcin 80/82

tel. 61 646 53 21, www.ckzamek.pl

▼ **This is my movie / Grafika** – wystawa

Magdaleny Uchman

czynna do 10.03



Agnieszka Sowisło-Przybył,
Poddasze, olej na płótnie, 2017

Galeria Rodríguez

ul. Wodna 13/4, tel. 606 908 087

www.rodriguezgallery.com

wt.–pt., g. 12–19, sob., g. 12–17 (w czasie trwania wystaw)

▼ **Second Shower** – wystawa Agnieszki Grodzińskiej
czynna do 8.03

Uniwersytet Artystyczny Poznań iks

Al. Marcinkowskiego 29

www.uap.edu.pl

▼ **Spotkanie** *Kilka prac w miarę możliwości* z Grzegorzem Kłamanem, Atrium UAP, bud. B, 7.03, g. 18, wstęp wolny

▼ **Spektakl** *Podróże przez sny i powroty*, Lech Raczak i Trio Targanescu, Atrium UAP, bud. B, 14.03, g. 19, wstęp wolny

▼ **Wykład** Janusza Bałdygi *Próba obecności – rozważania o sztuce performance*; w ramach Festiwalu Teatrów Studenckich START, Atrium UAP, bud. B, 16.03, g. 14, wstęp wolny

▼ **Drzwi Otwarte UAP**, 24.03, g. 10–16

▼ **Warsztaty i zajęcia**, Centrum Aktywności Artystycznej, zapisy: tel. 61 853 00 18, w. 109, 519 837 269 lub e-mail: caa.biuro@uap.edu.pl



W marcowym „Arteonie”

Michał Haake odczytuje obraz *Pojmanie Chrystusa* Caravaggia, Piotr Bernatowicz, analizując pracę *Naziści* Piotra Uklańskiego, przygląda się przesuwaniu znaczeń, a Karolina Staszak przybliża fenomen sztuki tworzonej w nazistowskim obozie zagłady Auschwitz-

Birkenau. Wojciech Delikta przedstawia environmenty Anne Hardy prezentowane w rotterdamkim Boijmans van Beuningen w ramach projektu *Sensory Spacer 13*, z kolei Anna Bartosiewicz recenzuje wystawę *Asamblaż* Angeli Melitopoulos i Maurizia Lazzarato w Muzeum Sztuki w Łodzi. Ponadto w najnowszym „Arteonie”: Agnieszka Salamon-Radecka pisze o fotomontażach Alicji Białej towarzyszących poezji Marcina Świetlickiego, które prezentuje poznańska Galeria Ego, twórczość Bianki Rolando rekomenduje Krystyna Różańska-Gorgolewska, Andrzej Biernacki natomiast pisze o malarstwie Włodzimierza Pawlaka, laureata Nagrody Cybisa 2017. Serię *Literaci plastycznie* przypomina Aleksandra Sikorska tekstem o rysunkach Zbigniewa Herberta, natomiast rubrykę *Rynek sztuki* artykułem o rynkowych szansach i pułapkach dla zbieraczy kontynuuje Dorota Żagłęwska.

W marcowym „Arteonie” także felieton Andrzeja Biernackiego, aktualia i inne stałe rubryki.

▼ Kurs rysunku i malarstwa dla młodzieży

ponadgimnazjalnej, 1, 8, 15, 22 i 29.03

▼ Kurs fotograficzny, 1 i 15.03

▼ Warsztaty ceramiczne dla początkujących, 3, 10, 17 i 24.03

▼ Kurs Realizacja wideo, 6, 13, 20.03

▼ Warsztaty dla dzieci *Sztuka – jak to się robi?*, 10 i 24.03

▼ Podstawy projektowania dla młodzieży, 10 i 24.03

▼ Kurs Rzeźba portretowa, 10, 17 i 24.03

Miejskie Galerie UAP * iks

poznangalleries.com

Galeria Curators'Lab

ul. Nowowiejskiego 12; Galeria Duża Scena UAP, ul. Wodna

24; Galeria Mała Scena UAP,

Al. Marcinkowskiego 28/2; Galeria R20, ul. Ratajczaka 20;

Galeria Design UAP, ul. Wodna 24

▼ Porozumienie – *Work in progres* – wystawa Katedry

Mebli UAP w ramach Miasto Żyje Designem, Galeria

Curators'Lab, czynna do 11.03,

▼ Dykteryjki/*Anecdotes* – wystawa duetu

Pawlak & Stawarski, Galeria Design UAP, czynna do 18.03

▼ Sztuczna obecność – wystawa Wojciecha Ledera,

Duża Scena UAP, ul. Wodna 24

czynna do 25.03

Strefa Wyobraźni

strefawyobrazni.weebly.com

▼ Wystawa obrazów Lidii Męczywórz i Małgorzaty Zgoły,

Galeria Caffè & Crema (CH Poznań Plaza), czynna do 7.03

▼ 4 – wystawa zbiorowa Strefy Wyobraźni, Galeria Caffè &

Restaurant Mandala (ul. Wrocławska 25), czynna do 21.05

Galeria VA. Fundacja Pro Veritate et Arte *

Al. Marcinkowskiego 26 (domofon nr 50), tel. 502 564 572, 695 796 556

www.facebook.com/vagaleria, wt.–sob., g. 12–18, oraz po uzgodnieniu telefonicznym

▼ Wieczór literacki *Po co poezja?...*, z cyklu *Spotkania ze słowem*, gość: Maciej Mazurek, 8.03, g. 19

▼ Droga Krzyżowa – wystawa prof. Elżbiety Wasyłyk czynna do 31.03

WYSTAWY STAŁE

ABC Gallery

ul. Koszalińska 15

tel. 605 446 182

www.abcgallery.pl

wt.–pt., g. 12–18, sob., g. 12–16; w pozostałe dni tygodnia

galeria czynna po uprzednim kontakcie tel.

Galeria mil'ART

Danuty Milian

ul. Wroniecka 6

tel. 61 851 74 01

pon.–pt., g. 11–18, sob., g. 11–14

Sztuka – oprac. Monika Nawrocka-Leśnik

monika.nawrocka@wm.poznan.pl

więcej na kulturapoznan.pl



Muzeum Narodowe w Poznaniu

1918–2018

„WOLNOŚĆ KOCHAM I ROZUMIEM”

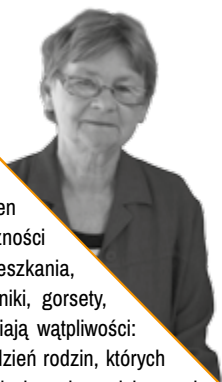
niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Projekt realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości

Z DALEKIEGO BAMBERGU

Poznaniacy o odpowiednio dostojnej metryce czują się tutaj jak u siebie w domu, no, może u babci: kanki na mleko, haftowane makatki z bogobojnymi hasłami, kredens pełen szuflad, słoików, kwirlejek etc. to kuchnia. Sypialka, podobnie jak jadalnia świadczy o zamożności gospodarzy i staraniach o godny wygląd. Jeszcze tak niedawno wyglądały poznańskie mieszkania, nie tylko wiejskie. Ale dokumenty sprzed wieków, stare zdjęcia, kwietne kornety, spódniki, gorsety, mapy z wykreślonymi trasami podróży z dalekiego Bambergu do Poznania nie pozostawiają wątpliwości: jesteśmy w dostatnim bamberskim domu, w którym zgromadzono skarby licznych po dziś dzień rodzin, których przodkowie trzy wieki temu odpowiedzieli na zaproszenie władz Poznania i szybko stali się najprawdziwszymi obywatelami miasta. W piątki i soboty od 10 do 14 można to wszystko podziwiać na Mostowej, w muzeum powstałym piętnaście lat temu dzięki autentycznej pasji Towarzystwa Bambrów Poznańskich. Na gości czekają uśmiechnięci i kompetentni przewodnicy, którzy barwnie, także gwarą, opowiadają o obecności Bambrów w Poznaniu i okolicach.



Muzeum Archeologiczne * iks

ul. Wodna 27, tel. 61 852 82 51

www.muzarp.poznan.pl

wt.–czw., g. 9–16, pt. i sob., g. 10–17, niedz., g. 12–16

w soboty wstęp wolny (na niektóre wystawy czasowe również w soboty obowiązują bilety)

31.03 nieczynne

ekspozycje stałe

▼ *Pradzieje Wielkopolski* – prezentuje życie ludzi w Wielkopolsce od epoki kamienia do schyłku starożytności

▼ *Tu powstała Polska* – obejmuje czasy średniowiecza i przedstawia rolę, jaką odegrał nasz region w tworzeniu polskiej państwowości

▼ *Śmierć i życie w starożytnym Egipcie* – jedna z najlepszych w Polsce ekspozycji zabytków ze starożytnego Egiptu

▼ *Archeologia Sudanu* – największa w Polsce kolekcja prezentująca w sposób przekrojowy dzieje tego kraju od paleolitu aż po podbój Arabów

▼ *Sztuka naskalna Afryki Północnej* – rytu naskalne sprzed tysięcy lat

ekspozycje czasowe

▼ *Uratowane skarby podziemnego Lwowa*

z cyklu *Bliskie spotkania z...*

czynna do 15.03

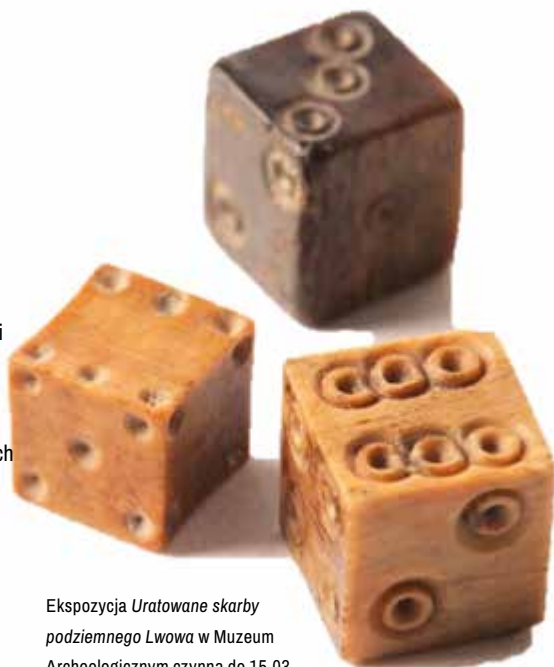
kuratorzy: Joanna Kurkiewicz, Antoni Czerwiński

Na ekspozycji prezentowanych jest prawie 500 artefaktów, w tym rzadkie i unikatowe znaleziska, np. taca cynowa z najstarszym godłem Lwowa wykonanym na przedmiocie metalowym, staroruskie enkolpiony, brązowa gotycka figurka błazna, kości do gry i wiele innych przedmiotów.

▼ *Sacrum et profanum. Rytuał i codzienność u schyłku epoki kamienia*

czynna do 19.05

kuratorzy: Danuta Żurkiewicz, Mateusz Stróżyk



Ekspozycja *Uratowane skarby podziemnego Lwowa* w Muzeum Archeologicznym czynna do 15.03

Przedstawiciele społeczności pucharów dzwonowatych pod koniec epoki kamienia pozostawili w okolicy dzisiejszego Supraśla fragmenty unikatowych naczyń ceramicznych, narzędzia krzemienne i kamienne, a także ozdoby z bursztynu, towarzyszące spalonym szczątkom ludzkim. Na wystawie obrazowe rekonstrukcje odtwarzają kontekst ich odkrycia.

▼ *Siekierki kamienne Indian brazylijskich*

Z cyklu *Bliskie spotkania z...*

czynna do 15.05

kurator: Małgorzata Winiarska-Kabacińska
więcej w ramce na s. 80



Indiańskie siekiery

Siekiry kamienne były narzędziami powszechnie używanymi przez społeczeństwa pradziejowe. Znaleźiska z epoki neolitu znane są z terenu Europy, Afryki, Azji i Ameryki. Indianie, którzy zamieszkiwali przez tysiąclecia południowe regiony obecnej Brazylii, byli nie tylko rolnikami – niektóre grupy prowadziły koczowniczy tryb życia, a myślistwo i zbieractwo było podstawą ich egzystencji. Na wystawie zaprezentowane zostaną siekiery kamienne pochodzące z Brazylii, znajdujące się w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Przedstawione na niej będą informacje o tym, w jaki sposób zabytki te trafiły do Muzeum, kim byli ci, którzy ich używali, i do jakich celów ich używano.

▼ **Ekspozycja czasowa *Siekiry kamienne Indian brazylijskich* w Muzeum Archeologicznym czynna do 15.05**

wydarzenie

▼ **17.03, od g. 12** impreza edukacyjna *Dzień Świętego Patryka*, wstęp wolny

Muzeum Archeologiczne jak co roku organizuje warsztaty i wykłady związane z kulturą Irlandii! Dzięki Fundacji Kultury Irlandzkiej Poznań świętuje Dzień św. Patryka z wielkim rozmachem! Warsztaty na Wodnej dedykowane są dzieciom w wieku 3–14 lat.

Muzeum Archidiecezjalne

ul. Lubrańskiego 1, tel. 61 852 61 95

www.muzeum.poznan.pl

wt.–pt., g. 10–17, sob., g. 9–15

Wspólny bilet patrz ramka na s. 82

17 i 29–31.03 nieczynne

ekspozycje stałe

▼ *Sztuka gotycka, Skarbiec, Salon ofiarodawców, Galeria sztuki nowożytnej*

wydarzenia

▼ **3.03, g. 12** spotkanie z cyklu *NajMuzeum*, wstęp wolny

▼ **7.03, g. 17** promocja książki *Akademia Lubrańskiego*, z cyklu *Zabytki Poznania*, wstęp wolny

▼ **24.03, g. 12** spotkanie z cyklu *Spotkania w salonie – opowieści z historii w tle*, wstęp wolny

Muzeum Armii „Poznań” *

Oddział Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości
Cytadela-Mała Słuzka

tel. 663 866 414

www.wmn.poznan.pl

wt.–sob., g. 10–17, niedz. g. 10–16

we wtorki wstęp wolny

ekspozycja stała

▼ *Wierni przysiędze – Armia „Poznań” w kampanii wrześniowej 1939 r.*

Muzeum Bambrów Poznańskich

ul. Mostowa 7

pt. i sob., g. 10–14, grupy po wcześniejszym umówieniu,

tel. 602 658 961

ekspozycja stała

▼ *Dzieje osadników z Bambergu, którzy przybyli na zaproszenie władz miasta Poznania do wsi podmiejskich w 1. poł. XVIII w.*

Brama Poznania ICHOT *

ul. Gdańska 2

tel. 61 647 76 34

www.bramapoznania.pl

wt.–pt., g. 9–18, sob. i niedz., g. 10–19

Wspólny bilet patrz ramka na s. 82

26–31.03 nieczynne

ekspozycja stała

▼ *Ekspozycja to angażująca zmysły dzięki multimediom opowieść o Ostrowie Tumskim, która prowadzi przez kolejne rozdziały niezwykłych dziejów tego miejsca. Zwiedzanie odbywa się z audioprzewodnikiem. Po wizycie na ekspozycji gość może zwiedzić Ostrów Tumski i katedrę z audioprzewodnikiem. W ofercie znajdują się ścieżki zwiedzania przeznaczone dla odbiorców indywidualnych oraz rodzin z dziećmi.*

ekspozycje czasowe

▼ *Miasto jak się patrzy*

czynna do 25.03

scenariusz: Maciej Moszyński, Anna Pikula

Poznań na przestrzeni wieków rozbudowywał się i zmieniał. Powstawały kolejne dzielnice, reprezentacyjne budynki, układy przestrzenne. Wystawa *Miasto jak się patrzy* spróbuje odkodować Poznań, wyczytać z jego historycznych widoków, jakim potrzebom i wyzwaniom próbowali sprostać budowniczości.

▼ **Archeologia miejsca. Przedmioty wyobrażone**

wystawa II Interdyscyplinarnej Pracowni Rysunku UAP
czynna: 4–25.03

wernisaż: 3.03, g. 16, wykład Zofii Małkiewicz o spotkaniu sztuki z archeologią
kuratorki: Anna Tyczyńska, Justyna Olszewska
więcej w ramce obok

▼ **Sto lat. Jak organizowano wolność?**

czynna: 17.03–31.12

Cykl wystaw z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, miejsce: kładka między Bramą Poznania a Śluzą Katedralną.

wydarzenia

▼ **1, 15.03 i 5, 19, 26.04, g. 18** warsztaty dla mieszkańców *Fest Fyrtel*. Łazarz, Inkubator Kultury PIREUS, ul. Głogowska 35, wstęp wolny

▼ **3.03, g. 11** oprowadzanie dla rodzin *Zbudujemy Ostrów Tumski*, wstęp wolny, zapisy: tel. 61 647 76 34

▼ **7.03, g. 12, 21.03, g. 16** oprowadzanie po ekspozycji dla seniorów i seniorów *Ostrów Tumski przez wieki*, wstęp wolny, zapisy: tel. 61 647 76 34

▼ **8.03, g. 13** oprowadzanie *Wszystko jasne!*
– zwiedzanie dla osób z dysfunkcją wzroku, wstęp wolny, zapisy: tel. 61 647 76 34

▼ **8.03, g. 17** zwiedzanie dla dorosłych *Kobiety Ostrów Tumski*, wstęp wolny, zapisy: tel. 61 647 76 34

▼ **10.03, g. 11** zwiedzanie dla rodzin *Wyprawa z Mieszkem*, wstęp wolny, zapisy: tel. 61 647 76 34

▼ **10.03, g. 16** oprowadzanie po wystawie *Miasto jak się patrzy*, wstęp wolny

▼ **11.03, g. 12** spotkanie *Pochówki i szczątki ludzkie w pracy archeologa*, na wystawie *Archeologia miejsca. Przedmioty wyobrażone*, prowadzenie: Olga Dec i Anna Haberland, wstęp wolny, zapisy: wydarzenia@bramapoznania.pl

▼ **11.03, g. 13** spotkanie *Archeologiczne warsztaty ceramiczne*, na wystawie *Archeologia miejsca. Przedmioty wyobrażone*, prowadzenie: Piotr Majorek i Mateusz Jarecki, wstęp wolny, zapisy: wydarzenia@bramapoznania.pl

▼ **11.03, g. 14** spotkanie *Archeologiczne zwierzęta i jak je badać*, na wystawie *Archeologia miejsca. Przedmioty wyobrażone*, prowadzenie: Dominika Wybult, Monika Stelmasiak, wstęp wolny, zapisy: wydarzenia@bramapoznania.pl



Archeologia wyobrażona

Studenci II Interdyscyplinarnej Pracowni Rysunku UAP we współpracy ze studentami i wykładowcami Instytutu Archeologii UAM podejmują tematy związane z historią, archeologią i pamięcią. Na wystawie, która nie przez przypadek odbędzie się w Bramie Poznania, zaprezentowany zostanie wybór najciekawszych prac zrealizowanych w pracowni i dotyczących archeologii, a w szczególności miejsca i przedmiotu. Prace w szeroki i swobodny sposób traktują postawiony temat; intymny i osobisty, analityczny, a czasem żartobliwy. Wśród prezentowanych prac znajdują się przede wszystkim obiekty, ale także filmy wideo, rysunki i fotografie. Na wystawie swoje prace zaprezentują: Joanna Bajus, Joanna Bartkowiak, Maggie Weizhi Chen, Jan Dołgowiec, Damian Dudek, Karolina Galla, Jędrzej Hofman, Joanna Januszewska, Liu Mingxin, Justyna Olszewska, Klaudia Pietrzak, Patrycja Plich, Aleksander Radziszewski, Patrycja Rutkowska, Iza Szulc, Szymon Tomaszewski, Anna Tyczyńska.

▼ **Ekspozycja czasowa *Archeologia miejsca. Przedmioty wyobrażone*, wystawa II Interdyscyplinarnej Pracowni Rysunku UAP, czynna od 4 do 25.03 w Bramie Poznania, wernisaż 3.03, g. 16**



Spotkanie *Bramskie dni* – Kajetan
Gosławski i Galina Krupa w Muzeum
Etnograficznym 4.03, g. 12.

▼ **12.03, od g. 9.30** konferencja *Dziedzictwo: wyobrażenia – zmysły – narzędzia*, obowiązują zapisy, szczegóły na www.bramapoznania.pl

▼ **17.03, g. 11** oprowadzanie dla rodzin *Sekrety dźwięcznej wyspy*, wstęp wolny, zapisy: tel. 61 647 76 34

▼ **17.03, g. 16** wykład *Piękne miasto w Polsce*, towarzyszący wystawie *Miasto jak się patrzy*, wstęp wolny

▼ **18.03, g. 12** oprowadzanie kuratorskie na wystawie *Archeologia miejsca. Przedmioty wyobrażone*, wstęp wolny

▼ **20.03, g. 17** wycieczka z rosyjskim przewodnikiem *Шаг за шагом – Экскурсия с русскоязычным гидом/ Krok za krokiem*, wstęp wolny, zapisy: tel. 61 647 76 34

▼ **22.03, g. 17** zwiedzanie dla dorosłych *Co jest za Bramą?*, wstęp wolny, zapisy: tel. 61 647 76 34

▼ **24.03, g. 11** zwiedzanie ekspozycji dla rodzin *Poszukiwacze skarbów*, wstęp wolny, zapisy: tel. 61 647 76 34

▼ **25.03, g. 12** archeologiczne warsztaty tkackie na wystawie *Archeologia miejsca. Przedmioty wyobrażone*, prowadzenie: Barbara Wielgus, wstęp wolny, zapisy: wydarzenia@bramapoznania.pl

▼ **25.03, g. 13.30** warsztaty z wytwarzania narzędzi prądziejowych z krzemienia, na wystawie *Archeologia miejsca. Przedmioty wyobrażone*, prowadzenie: Jan Dołgowicz, Maciej Kaczor, wstęp wolny, zapisy: wydarzenia@bramapoznania.pl

Muzeum Etnograficzne

ul. Grobla 25 (wejście od ul. Mostowej 7)
tel. 61 852 30 06, www.mnp.art.pl

wt.–czw., g. 11–17, pt., g. 12–21, sob. i niedz., g. 11–18
w soboty wstęp wolny

30.03 czynne w g. 10–16, 31.03 nieczynne

ekspozycja stała

▼ Prezentacja zagadnień kultury polskiej, regionu Wielkopolski, jak również terytoriów odległych, nieznanych i egzotycznych.

ekspozycje czasowe

▼ 100 lat zbiorów etnograficznych w Poznaniu

Wystawa z cyklu *Rzeczy mówią*. Każdy obiekt jest samodzielnym bohaterem z indywidualną „biografią”, własną historią do opowiedzenia.

▼ Smūtkeliai. Litewskie świętki z kolekcji Gediminasa Petraitisa

czynna do 20.05

kuratorki: Aneta Skibińska, Joanna Minksztyrn

Wspólny bilet

W ramach jednego biletu można zwiedzić ekspozycję w **Bramie Poznania, Rezerwacie Archeologicznym Genius loci** oraz w **Muzeum Archidiecezjalnym**.

Bilet ważny jest przez 10 dni od wejścia na ekspozycję w Bramie Poznania, obowiązuje od wtorku do soboty, do kupienia w kasie Bramy Poznania lub poprzez stronę internetową www.bilety.bramapoznania.pl: 21 zł normalny, 13 zł ulgowy, 39 zł rodzinny, grupowy (od 10 osób) 12 zł od osoby.

Na wystawie zorganizowanej we współpracy z Ambasadą Republiki Litewskiej prezentowane są unikatowe drewniane rzeźby ludowe datowane na XIX oraz początek XX wieku pochodzące z prywatnego zbioru Gediminas Petraitisa, cenionego na Litwie kolekcjonera. Wystawę wzbogacają eksponaty ze zbiorów poznańskiego Muzeum Etnograficznego.

wydarzenia

- ▼ **4.03, g. 12** spotkanie *Birmańskie dni – Kajetan Gosławski i Galina Krupa*, z cyklu *Pasjonaci*, wstęp: 7 zł
- ▼ **24.03, g. 11** impreza dla dzieci i dorosłych *Pisanka w Muzeum Etnograficznym*, wstęp wolny

Muzeum Farmacji

Al. Marcinkowskiego 11

tel. 61 851 66 15

pon., śr., pt., g. 9–15

wstęp wolny

ekspozycja stała

▼ Meble z apteki w Miłosławiu w stylu neorenesansu północnego z końca XIX w., naczynia apteczne: porcelanowe, cynowe, szklane od XVII w., sprzęt apteczny z XIX i XX w.

Muzeum Historii Miasta Poznania

Stary Rynek 1, tel. 61 856 81 93

www.mnp.art.pl

wt.–czw., g. 11–17

pt., g. 12–21, sob. i niedz., g. 11–18

w soboty wstęp wolny

30.03 czynne w g. 10–16, 31.03 nieczynne

ekspozycja stała

▼ *Historia Poznania od XV w. do 1945 r.*

ekspozycja czasowa

▼ **Z bliska i z daleka. Katedra poznańska na dawnych widokach**

Wystawa z okazji jubileuszu 1050-lecia wzmianki o pierwszym polskim biskupie Jordanie.

wernisaż: 9.03, g. 18

czynna do 20.05

kurator: Waldemar Karolczak

Wystawa z cyklu *1918–2018. Wolność kocham i rozumiem*
Szczegóły w ramce obok

Muzeum Komunikacji Miejskiej *

MPK Poznań

ul. Głogowska 131/133, tel. 61 839 62 07

czynne dla grup po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym



Najstarszy widok poznańskiej katedry z roku 1618

Biskup i katedra

Prima sedes episcoporum Poloniae, czyli pierwsza siedziba biskupów Polski, tak głosi napis umieszczony nad głównym wejściem do katedry. W bieżącym roku napis ten ma szczególnie donieść znaczenie z uwagi na przypadające w tym czasie obchody 1050. rocznicy ustanowienia diecezji poznańskiej i konsekrowania Jordana na biskupa poznańskiego. A ponieważ granice diecezji pokrywały się wówczas z zasięgiem władzy księcia Mieszka I, Jordan był więc równocześnie biskupem polskim. Wystawa w poznańskim ratuszu przedstawia bez mała 70 różnorodnych widoków budowli powstałych na przestrzeni ostatnich 400 lat, pokazując, jak zmieniła się forma najważniejszej świątyni Poznania kryjącej relikty jednego z najstarszych kościołów w Polsce.

▼ **Ekspozycja czasowa Z bliska i z daleka.**

Katedra poznańska na dawnych widokach w Muzeum Historii Miasta Poznania, wernisaż: 9.03, g. 18, czynna do 20.05

ekspozycja stała

▼ Muzeum prezentuje pamiątki związane z historią komunikacji miejskiej w Poznaniu: przedwojenne bilety, mundury, torby i akcesoria konduktorskie, kasowniki i automaty biletowe oraz oryginalne elementy wagonów tramwajowych.

**Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza ***

Stary Rynek 84

tel. 61 852 89 71 (72)

www.bracz.edu.pl/MHS/

wt.–pt., g. 9–17, sob., g. 9–16

30 i 31.03 nieczynne**ekspozycja stała**

► Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza powstało dzięki fundacji Ignacego Mosia, jako jeden z oddziałów Biblioteki Raczyńskich. Można w nim zobaczyć pamiątki po nobliście.

wydarzenia

► **3.03, g. 10** wykład *Jak skutecznie przygotować się do matury z historii?* wygłosi Marek Jekel, w ramach wykładów przygotowujących do matury z języka polskiego i historii, wstęp wolny, obowiązują zapisy, tel. 61 852 89 71

► **3, 10, 17, 23.03, g. 11** turniej gier planszowych *W pustyni i w puszczy*, wstęp wolny

► **8.03, g. 14** oprowadzanie tematyczne na Dzień Kobiet *Nie tylko Marie. Kobiety w życiu Henryka Sienkiewicza*, wstęp: 1 zł, obowiązują zapisy, tel. 61 852 89 71

► **10.03, g. 10** wykład *Kto da więcej (punktów)? Test czytania ze zrozumieniem – wskazówki praktyczne* wygłosi Dorota Staszewska, w ramach wykładów przygotowujących do matury z języka polskiego i historii, wstęp wolny, obowiązują zapisy, tel. 61 852 89 71

► **17.03, g. 11** wykład *Rozprawka problemowa, czyli od lektury fragmentu utworu literackiego do... sukcesu na egzaminie maturalnym. Wskazówki praktyczne* wygłosi Agnieszka Ślaska-Ryczaj, w ramach wykładów przygotowujących do matury z języka polskiego i historii, wstęp wolny, obowiązują zapisy, tel. 61 852 89 71

► **24.03, g. 10** wykład *Konstrukcja pracy pisemnej na maturze z historii* wygłosi Marek Jekel, w ramach wykładów przygotowujących do matury z języka polskiego i historii, wstęp wolny, obowiązują zapisy, tel. 61 852 89 71

Makiety Dawnego Poznania *

podziemia klasztoru Franciszkanów na Górze Przemysła (wejście od ul. Ludgardy)

tel. 61 855 14 35

www.makieta.poznan.pl

codziennie, pokazy o g. 11.45, 12.30, 13.15, 14, 14.45, 15.30, 16.15

29–31.03 nieczynne**ekspozycja stała**

► W podziemiach klasztoru Franciszkanów można oglądać makiety dawnego Poznania. Pierwsza przedstawia gród na Ostrowie Tumskim w czasach pierwszych Piastów, druga – miasto z początku XVII w.

Muzeum Martyrologii Wielkopolski Fort VII *

Oddział Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości

ul. Polska, tel. 61 848 31 38

www.wmn.poznan.pl

wt.–sob., g. 10–17, niedz. g. 10–16

we wtorki wstęp wolny**ekspozycje stałe**

► *Męczeństwo więźniów Fortu VII w okresie II wojny światowej*

► *Więźniowie Fortu VII w więzieniach i obozach III Rzeszy – zmarli i zaginieni*

► *Wysiedlenia ludności polskiej z Wielkopolski do Generalnego Gubernatorstwa*

► *Twierdza fortowa Poznań – wystawa fotograficzna poświęcona poznańskim fortyfikacjom*

► *Ja szukam życia i umrę cicho... – życie i twórczość Stefana Balickiego*

► *...i ślad po nich zaginął. Zagłada chorych psychicznie w komorze gazowej w Forcie VII*

ekspozycja czasowa

► **Gusen. Granit i śmierć, pamięć i zapomnienie**

czynna do 30.04

Wystawa przedstawia tragiczną historię Gusen i dramat wieloletniego zapomnienia o niemieckiej zbrodni, mocno też wpisuje się w obecną dyskusję o obozach koncentracyjnych, ich ofiarach i historycznej prawdzie. W Gusen był obóz, który Niemcy nazywali „obozem zagłady dla polskiej inteligencji”. Polaków zginęło najwięcej. Wśród nich byli Wielkopolanie, więźniowie Fortu VII.

Mieszkanie-Pracownia ***Kazimierzy Iłkiewiczówny**

ul. Gajowa 4 m. 8

tel. 61 847 36 45

czw., g. 16–18, pt., g. 10–12

wstęp wolny**30.03 nieczynne****ekspozycja stała**

► Ekspozycja prezentuje dorobek literacki, materiały ikonograficzne i pamiątki po poetce.

Muzeum Narodowe iks

Al. Marcinkowskiego 9

tel. 61 856 80 00,

61 852 59 69

www.mnp.art.pl

wt.–czw., g. 11–17

pt., g. 12–21, sob. i niedz., g. 11–18

w soboty na wystawy stałe wstęp wolny**30.03 czynne w g. 10–16, 31.03 nieczynne**

ekspozycje stałe

▼ Nowy gmach: *Galeria Sztuki Polskiej* (od oświecenia do współczesności)

▼ Stary gmach: *Galeria Sztuki Starożytnej*, *Galeria Sztuki Średniowiecznej*, *Galeria Sztuki Polskiej XVI–XVIII w.*, *Galeria Malarstwa Obcego*

ekspozycja czasowa

▼ Seweryn Mielżyński (1804–1872)

czynna do 8.04

kuratorzy: Tadeusz Grabski, Agnieszka Murawska, Ewa Siejkowska-Askutja

Wystawa ukazuje tę barwną postać, której dokonania w wielu dziedzinach nie są szerzej znane, a te, które podjął na polu sztuki, stały się przecież podstawą dla stworzenia w Poznaniu pierwszej na ziemiach polskich publicznej galerii malarstwa i wielodziałowego muzeum. Mielżyński jako kolekcjoner sztuki to ciągle nieodkryta księga, którą dziś, mimo ogromnych strat wojennych w dziełach sztuki i archiwaliach, autorzy wystawy starają się odczytać i pokazać.

wydarzenia

▼ 2.03, g. 18 wykład Powstanie styczniowe 1863 r.

w obrazach polskich twórców lat 60. i 70. XIX w. wygłosi Maria Gołąb, w cyklu 1918–2018. *Wolność kocham i rozumiem*, wstęp: 12 zł

▼ 8.03, g. 12.15 spotkanie *Za drzwiami pracowni*, w ramach cyklu *Czwartki dla seniorów „MotywARTory”*, wstęp: 12 zł

▼ 9–10.03 i 23–24.03, w pt. g. 18, w sob. g. 11, z cyklu *Kaligrafia. Warsztaty z kaligrafii i iluminacji*, zapisy na: kaligrafia@mnp.art.pl lub tel. 61 856 81 36, cena kursu: 150 zł

▼ 10.03, g. 11.15 zajęcia dla dzieci *Przygoda XVII – Jest w muzeum obraz taki... Co to jest abstrakcja, kubizm, konceptualizm. O sztuce współczesnej wierszem*, w ramach cyklu *Muzealna Akademia Dziecięca*, wstęp: 12 zł

▼ 10.03, g. 11.15 wykład z pokazem *Bardziej dbamy o włości, a nie o wolności. Modne damy i strojni panowie* wygłosi Adrian Podmostko-Kłos, w cyklu 1918–2018. *Wolność kocham i rozumiem*, wstęp wolny

▼ 10, 17, 24.03, g. 15 cykl warsztatów plastyczno-projektowych *Kreatywni dla gimnazjalistów i licealistów*, zgłoszenia do 2.03 pod adres kreatywni@mnp.art.pl lub tel. 61 856 81 36, cena kursu: 190 zł

Poznańska Karta Turystyczna

Do większości poznańskich muzeów z Poznańską Kartą Turystyczną wstęp wolny. Kartę można nabyć m.in. w punktach informacji turystycznej PLOT i CIM. Szczegóły: tel. 61 851 96 45.



Wykład z pokazem *Bardziej dbamy o włości, a nie o wolności. Modne damy i strojni panowie* wygłosi Adrian Podmostko-Kłos, Muzeum Narodowe, 10.03, g. 11.15, na zdjęciu: wzory ubiorów polskich, XVII w.

▼ 16.03, g. 18 spacer świąteczny *Wielkanocne konteksty*, dzieła sztuki i inspiracje artystów przez pryzmat Wielkanocy, wstęp: 12 zł

▼ 16.03, g. 18 wykład *Rola Seweryna Mielżyńskiego we wspieraniu sprawy polskiej w czasach zaborów* wygłosi Tadeusz Grabski, wydarzenie na wystawie *Seweryn Mielżyński*, wstęp wolny

▼ 17.03, g. 11.15 spotkanie *Tadeusz Makowski, „Maskarada”, 1928*, w ramach cyklu *Świat obrazów: dwudziestolecie*, wstęp wolny

▼ 17.03, g. 13 prelekcję *Ocalić od zapomnienia. Tematy i motywy patriotyczne w twórczości Seweryna Mielżyńskiego* wygłosi Ewa Siejkowska-Askutja, wydarzenie na wystawie *Seweryn Mielżyński*, wstęp: 12 zł

▼ 17.03, g. 16 warsztaty audiowizualne *Zofia Kulik, „Z archiwum gestów”, 1987–1991*, z cyklu *Dekoder*, wstęp wolny, zapisy: dekoder@mnp.art.pl

▼ 18.03, g. 18 wykład z oprowadzaniem kuratorskim *Seweryna Mielżyńskiego drogi do Niepodległości, cz. I. Walka*, w cyklu 1918–2018. *Wolność kocham i rozumiem*, wstęp: 12 zł

▼ 23.03, g. 18 spotkanie *„Janosika imię nigdy nie zaginie”. Wątki narodowowyzwoleńcze w drzeworytach Władysława*



Spotkanie Tadeusz Makowski, „Maskarada”, 1928, w ramach cyklu Świat obrazów: dwudziestolecie, Muzeum Narodowe, 17.03, g. 11.15

Skoczylasa (1883–1934), prowadzenie: Agnieszka Salamon-Radecka, w ramach cyklu 1918–2018. *Wolność Kocham i rozumiem*, wstęp: 12 zł

▼ **24.03, g. 11.15** warsztaty dla dzieci *Tęczowe okulary*, z cyklu *Sito sztuki*, wstęp: 8 zł

▼ **24.03, g. 18** wykład z oprowadzaniem kuratorskim Seweryna Mielżyńskiego *drogi do Niepodległości, cz. II. Praca*, w cyklu 1918–2018. *Wolność Kocham i rozumiem*, wstęp wolny

Muzeum Powstania Poznańskiego ✨ – **Czerwiec 1956**

Oddział Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości
ul. Św. Marcin 80/82
tel. 61 852 94 64
www.wmn.poznan.pl

wt.–sob., g. 10–17, niedz., g. 10–16

we wtorki wstęp wolny

ekspozycja stała

▼ *Powstanie Poznańskie 1956 – ocalona pamięć*

Muzeum Powstania ✨ **Wielkopolskiego 1918–1919**

Oddział Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości
Odwach, Stary Rynek 3, tel. 61 853 19 93
www.wmn.poznan.pl

wt.–sob., g. 10–17, niedz., g. 10–16

ekspozycja stała

▼ Prezentacja genezy, przebiegu i rezultatów powstania wielkopolskiego w latach 1918–1919. Otwarta w grudniu 2017 r. nowa wystawa została przygotowana z myślą o obchodach 100. rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego. Jest także swoistym zwiastunem przyszłego nowego muzeum. Wystawa ma nową aranżację, wzbogacono ją o nowe zabytki, plansze i multimedia. Zgodnie z zapowiedziami są też nowe wątki w historii opowiedzianej na wystawie. Pokazano m.in. udział Armii Wielkopolskiej w wojnie polsko-bolszewickiej i Poznań międzywojenny.

ekspozycja czasowa

▼ *Poznań II Rzeczypospolitej. Miasto z klasą*

kurator: Jan Szymański



Wystawa przypomina zapomniany dorobek stolicy Wielkopolski w okresie II Rzeczypospolitej. Przedstawia Poznań jako nowoczesny, dynamicznie się rozwijający ośrodek życia ekonomicznego, kulturalnego i intelektualnego na mapie II Rzeczypospolitej.

Pracownia-Muzeum *

Józefa I. Kraszewskiego

ul. Wroniecka 14
tel. 61 855 12 44
pon.–pt., g. 10–15

wstęp wolny

ekspozycja stała

▼ Ekspozycja obejmuje dary i pamiątki, które otrzymał pisarz w 1879 r. z okazji 50-lecia pracy literackiej (depozyt PTPN).

ekspozycja czasowa

▼ *Otwarty proces kosmicznej kultury – edycja 1*

czynna do 31.03

Wystawa malarstwa/collage'u Agnieszki Balewskiej, absolwentki Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych w Poznaniu, autorki przeszło 40 publikacji w periodykach o sztuce w Polsce i za granicą. Od 1994 roku prowadzi Galerię Werbalną „Duck-Tak”, gdzie prezentuje sztukę współczesną szczególnych osobowości artystycznych.

Rezerwat Archeologiczny *Genius loci* * iks

ul. ks. Posadzego 3

tel. 61 852 21 67

www.muzarp.poznan.pl/rezerwat/

wt.–czw., g. 10–16, pt.–sob., g. 10–18, niedz., g. 10–15

Wspólny bilet patrz ramka na s. 82

w niedziele wstęp wolny

ekspozycje stałe

▼ Doskonałe zachowane umocnienia drewniano-ziemnych wałów grodu Mieszka I i Bolesława Chrobrego z X/XI w. oraz fundamenty muru ceglano otaczającego wyspę, wybudowanego z inicjatywy biskupa Jana Lubrańskiego w początkach XVI w.

▼ *Pokolenie 966 – świt wielkich przemian*

Dzięki dobrze zachowanym szczątkom kostnym nauka pozyskała informacje o ludziach żyjących pod koniec X i w początkach XI w. w grodzie Poznana. Nowoczesne metody antropologiczne pozwalają na poznanie ich twarzy, po tysiącu lat spojrzenie w oczy pokoleniu czasów Mieszka.

ekspozycje czasowe

▼ *Ostrów Tumski XI-XXI wieku – spacer architekta*

czynna do 30.03

kuratorzy: Katarzyna Słuchocka, Agnieszka Stempin

Wystawa prac studentów Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej.

▼ *Za drzwiami karczmy... – szemrane rozrywki w XIV–XVII wieku*

czynna do 31.03

Wystawa wprowadza w temat rozrywek, którym w karczmach oddawali się dorośli w XIV–XVII wieku.

▼ *Polska drewniana*

czynna: 1–30.03

kuratorzy: Katarzyna Słuchocka, Agnieszka Stempin

Wystawa prac studentów Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej.

wydarzenie

▼ **16.03, g. 18** wykład Św. Tomasz z Akwinu – Arystoteles ochrzczony wygłosi ks. prof. Andrzej Maryniarczyk, w ramach cyklu *Blask christianitatis*, wstęp wolny

Rogalowe Muzeum Poznania

Stary Rynek 41/2 (wejście od ul. Klasztornej)

tel. 690 077 800 (rezerwacje)

www.rogalowemuzeum.pl

godziny pokazów: 12.30, 13.45, 15

w poniedziałki nieczynne

30 i 31.03 nieczynne

ekspozycja stała

▼ Pokaz wypieku rogali świętomarcińskich, prezentacja historii Poznania, poznańskiej gwary oraz zwiedzanie zabytkowych wnętrz kamienicy, w której mieści się placówka.

Muzeum Sztuk Użytkowych – Zamek Przemysła

ul. Góra Przemysła 1, tel. 61 856 81 82

www.mnp.art.pl

wt.–czw., g. 11–17

pt., g. 12–21, sob. i niedz., g. 11–18

we wtorki wstęp wolny

30.03 czynne w g. 10–16, 31.03 nieczynne

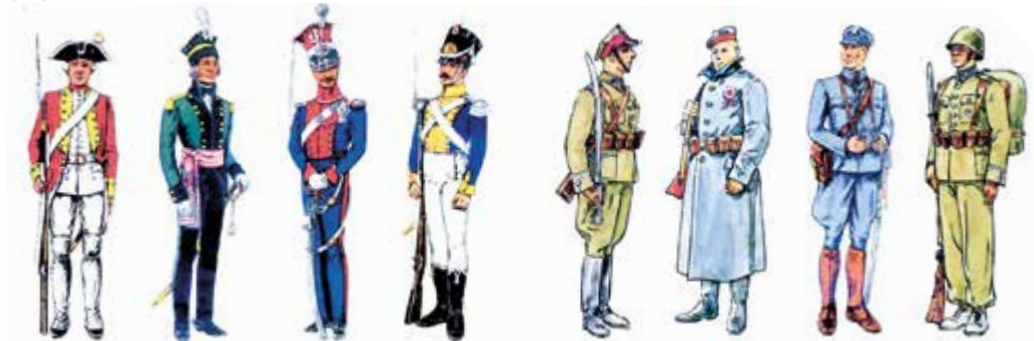
ekspozycja stała

▼ Wystawa o królu Przemysławie II oraz znaku Orła Białego. Zwiedzający mogą też poznać historię zamku poznańskiego od XIII w. do 1945 r., a także koleje powojennych koncepcji odtworzenia dawnego zamku królewskiego. W dalszej części ekspozycji zobaczymy przedmioty, pośród których od średniowiecza do współczesności żył człowiek i które mu służyły w różnych okolicznościach. Po zwiedzeniu ekspozycji można wejść na zamkową wieżę.

wydarzenia

▼ **4.03, g. 12** zajęcia dla dzieci *Domki dla lalek – zabawa nie dla dzieci*, z cyklu *Wehikuł czasu*, obowiązuja zapisy: a.podzorska@mnp.art.pl, wstęp: 12 zł

▼ **10.03, g. 13** spotkanie *Poszukiwany, poszukiwana: Alessandro M. (l. 15) i Anna G. (l. 24)*, z cyklu *Ikony designu*, wstęp: 12 zł



Ekspozycja czasowa Ignacy Matuszczak – miłośnik i znawca polskiego munduru wojkowego w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym czynna do 25.03

▼ **17.03, g. 13** spotkanie *Domki dla lalek – zabawa tylko dla dorosłych*, z cyklu *Wielka mi sztuka!*, wstęp: 12 zł

▼ **24.03, g. 13** spotkanie *Projektowanie nowego świata*, z cyklu *Graphic concept*, wstęp: 12 zł

Salon Muzyczny * iks – Muzeum Feliksa Nowowiejskiego

al. Wielkopolska 11, tel. 61 853 40 76

www.nowowiejski.pl

wt.–sob., g. 10–16

30–31.03 nieczynne

ekspozycja stała

▼ Salon istnieje w miejscu, gdzie żył i tworzył Feliks Nowowiejski w latach 1929–1939 i gdzie zmarł 18 stycznia 1946 r., po powrocie z wojennej tułaczki.

Muzeum Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu

ul. Bukowska 70, w budynku Centrum Stomatologii

tel. 61 854 71 21, pon.–pt., g. 10–15

wstęp wolny

ekspozycja stała

▼ Muzeum gromadzi przedmioty związane z historią poznańskiej uczelni medycznej oraz rozwojem medycyny i farmacji.

Muzeum Uzbrojenia – Cytadela Poznańska *

Oddział Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości

al. Armii Poznań, tel. 61 820 45 03, www.wmn.poznan.pl

wt.–sob., g. 10–17, niedz., g. 10–16

we wtorki wstęp wolny

ekspozycje stałe

▼ *Między Wehrmachtem a Armią Czerwoną – poznaniacy w bitwie o swoje miasto w 1945 roku*

▼ *Wystawa plenerowa ciężkiego sprzętu wojkowego XX w.*

▼ *Za mundurem panny sznurem. Mundury, broń i oporządzenie polskich formacji wojkowych w latach 1914–1945*

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe

Stary Rynek 9, tel. 61 852 67 39

www.mnp.art.pl, wt.–czw., g. 11–17

pt., g. 12–21, sob. i niedz., g. 11–18

w soboty wstęp wolny

30.03 czynne w g. 10–16, 31.03 nieczynne

ekspozycja stała

▼ Ekspozycję tworzą: pamiątki po kryptologach Enigmy, broń i oporządzenie wojska w XVII w., broń i pamiątki narodowe z XVI–XIX w., kolekcja biżuterii patriotycznej, galeria starej broni, pamiątki z powstania wielkopolskiego 1918–1919 (największy zbiór w kraju), pamiątki po Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej i PSZ na Zachodzie.

ekspozycja czasowa

▼ **Ignacy Matuszczak – miłośnik i znawca polskiego munduru wojkowego**

czynna do 25.03

finisaż: 25.03, g. 12

kurator: Jarosław Łuczak

Prezentacja spuścizny po wybitnym znawcy broni, munduru i oporządzenia wojkowego ofiarowanej do zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego przez syna Stanisława.

wydarzenia

▼ **10.03, g. 14** spotkanie *Problemy warsztatowe przy rysowaniu tablic mundurowych*, na wystawie *Ignacy Matuszczak – miłośnik i znawca polskiego munduru wojkowego*, wstęp wolny

▼ **17.03, g. 12** wykład *Wiosna Ludów w Wielkopolsce 1848* wygłosi Jarosław Łuczak, w cyklu *1918–2018. Wolność kocham i rozumiem*, wstęp wolny

Muzea – oprac. Jan Gładysiak
jan.gladysiak@wm.poznan.pl

więcej na **kulturapoznan.pl**

POD SŁOŃCEM SZATANA

Nie ma bodaj książki, która by mocniej odstawała od tego, co dziś uważamy za interesującą literaturę, niż *Pod słońcem szatana* Georges'a Bernanosa! Klasyczna powieść katolicka z 1926 roku zajmuje już tylko badaczy tematów religijnych w prozie. Opowieść o duchowej walce głównego bohatera, młodego księdza, w której stawką jest świętość lub poddanie się złu, do tego emfaticzna, pełna wykrzykników, zdaje się nijak wiązać z naszym doświadczeniem.

A jednak! Rozwój technologiczny i społeczny nie przekłada się na zmniejszenie wszechobecnego poczucia niesprawiedliwości, co gorsza zaś na słabsze występowanie budzącej grozę, iście szatańskiej podłości w człowieku. I dlatego powieść Bernanosa nie jest aż tak anachroniczna. A tkwi w niej zdolność wzruszania, jest bowiem portretem ludzi naprawdę głęboko myślących o swoim chrześcijaństwie. Na naszym gruncie taki namysł próbował wzbudzić Jan Grzegorzycy w cyklu zainaugurowanym przez *Adieu. Przypadki księdza Grosera*. To powieść warta przypomnienia, choćby z tego względu, że autor jako jeden z pierwszych świeckich pisarzy próbował przedstawić Kościół od środka. Okazało się, że albo w tym środku jest Człowiek, albo pustka.



SPOTKANIA / WYDARZENIA

Biblioteka Raczyńskich *

pl. Wolności 19

tel. 61 885 89 62, www.bracz.edu.pl

wydarzenia

▼ **8.03, g. 18**, sala 1, *Kobiety ze Lwowa* – spotkanie z Beatą Kost

Bohaterkami książki *Kobiety ze Lwowa* Beaty Kost są kobiety, które nie mają pomników i nie są patronkami ulic, ale ich życie i działalność tworzyły niezwykle atmosferę miasta. Spotkanie poprowadzi Kalina Olejniczak.

▼ **14.03, g. 19**, sala 1, *Od Becketta do Sofoklesa* – spotkanie z Antonim Libera

W jaki sposób zmieniał się światowy dramat? Czym różni się tłumaczenie Becketta od przekładu Szekspira? Jakie wyzwania stają przed inscenizatorem sztuk współczesnych? Gościem będzie tłumacz, pisarz, reżyser, znawca sztuk Becketta i krytyk literacki Antoni Libera.

▼ **21.03, g. 18**, Dom Literatury, wieczór autorski Roberta Ślotały „Powiedzmy, że pisanie jest jakąś formą ingerencji w świat, bo powstaje coś, czego wcześniej nie było. To jest właśnie fenomen pisania – nagle się pojawia tekst, a nie było go wcześniej” – mówi o swojej poezji Robert Ślotała. Spotkanie poprowadzi Paweł Czapczyk.

▼ **22.03, g. 18**, sala 1, Klub Książki u Raczyńskich: *Parnas u nas* – Piotr Bojarski o książce *Morfina*

Spotkanie z nowego cyklu *Parnas u nas*. Gość, pisarz i dziennikarz Piotr Bojarski wybrał do dyskusji książkę Szczepana Twardocha *Morfina*.

▼ **23.03, g. 17**, sala 1, Dzień Czytania Owidiusza

Spotkanie z twórczością jednego z najważniejszych twórców antycznego Rzymu w 2000. rocznicę śmierci poety. Można

będzie wysłuchać fragmentów *Metamorfóz*, *Sztuki kochania* i *Lekarstw na miłość* prezentowanych przez studentów i wykładowców filologii klasycznej. Dzień Czytania Owidiusza zwińczy czytanie wierszy wygnańczych w interpretacji aktora Teatru Nowego w Poznaniu, Michała Kocurka.

Centrum Kultury Zamek *

ul. Św. Marcin 80/82

tel. 61 646 52 76, kasa tel. 61 646 52 60

www.ckzamek.pl

▼ **1.03, g. 18**, Hol Balkonowy, spotkanie z Renatą Lis, autorką książki *Lesbos*, prowadzenie: Katarzyna Kuczyńska-Koschany i Anita Jarzyna, wstęp wolny
Lesbos to najnowsza, trzecia książka eseistyczna Renaty Lis, pisarki, tłumaczki, której twórczość wpisuje się w najlepsze tradycje najbardziej wymagającego gatunku literackiego i potwierdza, że każda realizacja eseju jest właściwie ponowną kodyfikacją (nigdy przecież nie ostateczną). W *Lesbos* autorka podejmuje, znaną z jej dwóch poprzednich publikacji, formułę psychobiografii.

▼ **6.03, g. 18**, Scena Nowa, Festiwal Fabuły, *Wymazane* – spotkanie z Michałem Witkowskim, prowadzenie: Bartosz Dąbrowski, wstęp wolny
Witkowski zadebiutował zbiorem opowiadań *Copyright*. Rozgłos przyniosła mu druga książka *Lubiewo*. Był nominowany do Paszportu „Polityki” w kategorii literatura oraz dwukrotnie do Nagrody Literackiej Nike. Otrzymał Nagrodę Literacką Gdynia 2006. *Wymazane* to jego najnowsza powieść.

▼ **12.03, g. 18**, Sala Wielka, Festiwal Fabuły, *Gombrowicz*, goście: Jerzy Jarzębski, Klementyna Suchanow, Piotr Seweryn Rosół, prowadzenie: Piotr Śliwiński, wstęp wolny
Punktem wyjścia do rozmowy, w której wezmą udział wybitni znawcy twórczości Witolda Gombrowicza, będzie książka



Klementyny Suchanow Gombrowicz. *Ja, geniusz* – pierwsza pełna biografia pisarza. Autorka przez lata zbierała materiały, prowadziła rozmowy i podróżowała śladami Gombrowicza. Efektem jest monumentalne dzieło, w którym odbija się nie tylko Itek/ Witold, ale także fermentująca kulturowo Europa XX wieku na tle skomplikowanych historycznych wydarzeń.

▼ **20.03 g. 18**, Scena Nowa, Seryjni Poeci: spotkanie z Anną Fiałkowską i Tomaszem Bąkiem, prowadzenie: Piotr Śliwiński, wstęp wolny
Promocja zbiorów *lalka bellmer* Fiałkowskiej oraz *Utylizacja. Pęta miast* Bąka.

Księgarnia z Bajki

os. Przyjaźni 125
os. Wichrowe Wzgórze 124
tel. 61 820 05 82
www.ksiegarnia-bajka.com.pl
rejestracja gości: ksiegarnia@ksiegarniazbajki.pl

A u nas powstanie!



Gdy dziadek postanowi napisać książkę, nie wiadomo, czego można się spodziewać. A książka powstała na podstawie wspomnień jego ojca – czyli pradiadka – i dotyczy zdarzeń sprzed stu lat, gdy ów pradiadek był małym Kaziem.

W ten sposób pewna po-

znańska rodzina pozna dwa tygodnie z życia swoich przodków w czasie, gdy w Poznaniu wybuchło powstanie wielkopolskie, które umożliwiło przyłączenie terenów Wielkopolski do niepodległej Polski (z opisu wydawcy).

Książka dla czytelników w wieku 8–14 lat.

Magdalena Podbylska, *A u nas powstanie!*, Wydawnictwo Bis

poranki literackie

▼ **Poranek literacki**, czyli godzina radości dla najmłodszych – czytanie i zabawy integracyjne z rodzicami, dziadkami, opiekunami; w każdą sobotę o **g. 11** (os. Przyjaźni), wstęp wolny

▼ **Warsztaty dla Maluszków** – zajęcia dla rodziców z dziećmi już od 6 miesiąca do 2 lat, w każdy poniedziałek o **g. 11.30** (os. Przyjaźni), bilety: 25 zł w przedpłacie lub 30 zł w dniu warsztatów

czwartki literackie

warsztaty literackie dla dzieci w wieku 5–9 lat na podstawie książek

▼ **1.03, g. 16.30** *Skarpetka na tropie*

▼ **8.03, g. 16.30** *Opowieści dla młodych buntowniczek*

▼ **15.03, g. 16.30** *Podróż przez historię magii*

▼ **22.03, g. 16.30** *Niezwykły świat Calpurnii Tate*

▼ **29.03, g. 16.30** *Barwny świat motyli*

bilety: 10 zł (os. Przyjaźni)

inne spotkania

▼ **8.03, g. 18.30** *O miłości wierszem, prozą i muzyką*

▼ **21.03, g. 18.30** *Porozumienie bez przemocy* – wykład

Pałac Działyńskich, Sala Czerwona

Czwartek Literacki

▼ **22.03, g. 18** wspomnienie o Wandzie Chotomskiej, rozmawiają: Ewa Chotomska, Ewa Gruda i Joanna Papużyńska, prowadzenie: Grażyna Wrońska

Wydawnictwo Zakamarki

ul. Romana Maya 1

▼ **4 i 18.03, g. 10.30**, Pracownia Heho, ul. Żydowska, *Lepienie z Zakamarkami* – warsztaty ceramiczno-literackie, wstęp: 30 zł (dziecko + rodzic), kolejne dziecko 28 zł

▼ **17.03, g. 10.30**, kino Muza, *Rodzinny Poranek* – seans filmowy dla dzieci oraz warsztaty na podstawie książki *Kajtek i Tosia*, wstęp: bilet do kina

▼ **18.03, g. 15.30**, Concordia Design, *Zakamarkowa niedziela warsztatowa* – spotkanie dla dzieci *Rycerze, księżniczki i smoki*, na podstawie książek Christiny Björk i Ewy Eriksson, rezerwacja biletów: www.concordiadesign.pl

▼ **23–25.03**

VII Poznańskie Targi Książki „Pegazik”

Zakamarkowe stoisko pełne książek oraz warsztaty:

▼ **23.03, g. 12** warsztaty na podstawie książki *Maskarada*

▼ **24.03, g. 12** warsztaty na podstawie książki *Kajtek i Tosia*

▼ **25.03, g. 12** pokaz filmu *Biuro detektywistyczne Lassego i Mai. Cienie nad Valleby*

▼ **25.03, g. 13.30** warsztaty dla dzieci *Kartka urodzinowa dla Martina Widmarka*
wstęp wolny

WYBRANE NOWOŚCI POZNAŃSKICH WYDAWNICTW

Fundacja Font

Grupa Literyczna na Krechę

www.grupanakreche.pl

▼ Dagmara Kacperowska, *Martwy sezon*

Rebis

www.rebis.com.pl

▼ Ewa Madejska, *Ostatni portret Melanii*

Pierwsza część szkatułkowej trylogii *Ostatnie*. Autorka bawi się motywami rodem z kultury masowej i stereotypowymi cechami „literatury kobiecej”.

▼ Robin Cook, *Szarlatani*

Noah Rothauser jest rezydentem w Boston Memorial Hospital. Szpital słynie z nowoczesnego wyposażenia, w tym „hybrydowych sal operacyjnych przyszłości”, które wydają się istnym dobrodziejstwem, do czasu aż w jednej z nich umiera pacjent...

▼ Agnieszka Hałas, *W mocy wichru*

Ostatni tom cyklu powieściowego o świecie Zmroczy Teatr węży.

▼ Philip K. Dick, *Inwazja z Ganimedesa*

Pierwsze polskie wydanie. Ziemię podbili przybysze z Ganimedesa, obdarzeni zdolnościami telepatycznymi kosmici, którzy wyglądem przypominają wielkie robaki. Ludzkość bez szczególnego oporu ogłosiła kapitulację i jedynie nieliczne grupy partyzanckie podjęły walkę z okupantem.

▼ Joe Windy (Olaf Jarzemski), *Central Park. Kraina Koe. Tom II*

Druga z prezentowanych w serii *Strażnicy Globusa* książek o baśniowych miejscach ukrytych na całym świecie.

▼ Therese Huston, *Jak kobiety podejmują decyzje*

▼ Heidi Murkoff, *W oczekiwaniu na dziecko* (nowe wydanie)

Replika

replika.eu

▼ Shirley Jackson, *Nawiedzony dom na wzgórzu*

Do starego, mrocznego i owianego złą sławą domu na wzgórzu przybywają cztery osoby... Jedna z najważniejszych powieści grozy wszech czasów. Utwór doczekał się dwóch kinowych ekranizacji, a w 2018 roku ukaże się serial produkcji Netflix.

▼ Włodzimierz Kruszone, *Cień*

Mieszkańcy poznańskiego osiedla Stary Grunwald: troje przyjaciół z jednej klasy, ich dawna wychowawczyni ze szkoły podstawowej oraz jej mąż bibliotekarz żyją w poczuciu niespełnienia, zawiedzeni sobą. Jak mają poznać, czym



naprawdę jest dobro? Wchodzą sobie wzajemnie w paradę, narzekają. A może to ironiczny los miesza im szyki? Doprowadził do kolizji pragnień i planów, niczym cień kładzie się na wszelkich poczynaniach.

To kolejna książka, która brała udział w organizowanym przez Wydawnictwo Miejskie Poznań konkursie „Poznań – miasto to powieść”.

Wagros

wagros.com.pl

▼ Mateusz Hurysz, *Mistrz widziany oczami ucznia.*

Rzecz o Honorowym Obywatelu Miasta Poznania, historyku prof. dr. hab. Lechu Trzeciakowskim

▼ Ewa Burchard, Katarzyna Stelmachowska, *Taki Poznań pamiętamy... Życie na Winiarach w XX wieku*

To drugi album autorek (po wydanym w 2014 roku *Winiary, jakie pamiętamy. Dawny Poznań i jego mieszkańcy*). Jak



pisze wydawca: „lata od wydania poprzedniego albumu były dla autorek czasem bardzo efektywnie wykorzystanym. W tym okresie do wydawnictwa z chęcią zakupu albumu trafiały osoby, które dzieliły się z nami swoimi winiarskimi wspomnieniami. Niektóre z tych osób dotarły ze swoimi opowieściami i zdjęciami do autorek. I tak dzięki

wspólnemu działaniu wielu mieszkańców Poznania powstał ten niecodzienny dokument. Dzięki niemu stajemy się gośćmi winiarczyków, oglądamy ich fotografie z przeszłości i czujemy atmosferę tej jakże ciekawej poznańskiej dzielnicy. Możemy skonfrontować te zdjęcia z naszymi wspomnieniami z nieodległych, a już niekiedy zapomnianych czasów”.

(więcej na s. 22)

W drodze

www.wdrodze.pl

▼ Fulton J. Sheen, *Siedem grzechów głównych*

Pełne pasji rozważania na temat tytułowych siedmiu grzechów: gniewu, zawiści, nieczystości, pychy, łakomstwa, lenistwa i chciwości. Fulton J. Sheen – charyzmatyczny kaznodzieja odkrywa przed nami moc słów wypowiedzianych przez Jezusa tuż przed śmiercią na krzyżu. Niezwykłe spotkanie z Bogiem, Biblią i prawdziwą religijnością.

▼ Adrienne von Speyr, *Msza święta*

Książeczka Adrienne von Speyr skrywa prawdziwe skarby. Szwajcarska autorka dokonała w niej tego, czego tak bardzo

Mały Kolberg w Wielkopolsce



Na rynku ukazała się pierwsza z wieloczęściowej serii publikacji *Mały Kolberg*. Ma ona być (i przyglądając się wydawnictwu, są na to chyba wielkie szanse) znakomitą okazją dla najmłodszych

uczestników kultury na to, by bez uprzedzeń oraz z naturalną ciekawością i spontanicznością, a przy okazji bezpretensjonalnie (i w mądry sposób), wejść w świat tradycji ludowej. Rzecz skierowana jest do dzieci, ale przecież w nie mniejszym stopniu do ich rodziców, opiekunów, animatorów czasu wolnego, organizatorów zabaw etc. Ów pierwszy tom, chyba ku radości i zainteresowaniu wszystkich tutejszych sympatyków tradycji, poświęcony jest Wielkopolsce. Dołączona do książeczki płyta CD jest integralną częścią całości. Znajdziemy na niej bowiem 31 muzycznych ilustracji omawianego tematu: utworów instrumentalnych i wokalnych. W książeczce umieszczono zaś teksty do wspólnego śpiewania, propozycje figur tanecznych i zabaw przypisanych do wszystkich kolejnych utworów. A do tego bardzo interesujące wprowadzenie w temat, notki o wykonawcach i autorach publikacji, a wreszcie bogata bibliografia. Całość wydana w stosunkowo skromnej formie, za to przepiękna od strony graficznej i estetycznej. Szalenie pożyteczna i godna wielkich pochwał publikacja!

T.J.

▼ **Mały Kolberg. Niezbędnik, część 1. Wielkopolska**, wyd. Stowarzyszenie Orliczko, Instytut Muzyki i Tańca

brakuje współczesnemu uczestnikowi liturgii Eucharystii. Ożywiła rytuał, który przez wielokrotne powtarzanie zatracza świeżość i powszedniość, mimo że wyraża najgłębsze i najbardziej żywotne prawdy wiary.

▼ **Rowan Williams, Wiara na areopagu**

To książka o wierze i wierności w przestrzeni publicznej. O nieustannym napięciu między akceptowaną postawą obywatelską a głosem sumienia. Rowan Williams podkreśla, że dla epoki, w której przyszło nam żyć, to napięcie ma

fundamentalne znaczenie; i choć wydaje się ono nie do przezwyciężenia, powinniśmy je uważać za konstytutywne zarówno dla wiary, jak i dla samej przestrzeni publicznej. Warto zmierzyć się z tym punktem widzenia.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury

www.wbp.poznan.pl

▼ **Anna Fałkowska, *Lalka Bellmera***

▼ **Anna Augustyniak, *Dzięki bogu***

O książkach mówi Mariusz Grzebalski, szef wydawnictwa: „W pewnym sensie *Lalka Bellmera* to książka o niemożliwości życia we współczesnym świecie, a nawet we własnym ciebie. A jednak żyje się w jednym i w drugim. Jako konsument i jednocześnie produkt – przedmiot wymiany. Wszystko wokół jest wątpliwe i obciążone kłamstwem (...). Nie są to przyjemne wiersze, które dawałyby łatwą pociechę. Nie dają żadnej. Rzadko zdarzają się tak dojrzałe debiuty jak *Lalka Bellmera*. To tak dobra poezja, że chce się ją cytować, nie o niej pisać.

Jeśli feminizm to wciąż forma walki o równouprawnienie kobiet, to *Dzięki bogu* Anny Augustyniak jest książką na wskroś feministyczną. Nie w formie bezpośrednio wyrażanych postulatów, ale w charakterze opisanego w niej świata przedstawionego. To świat, w którym jedna forma przemocy dominuje kolejną, a na końcu tego przemocowego łańcucha stoi zwykle kobieta”.

Wydawnictwo Miejskie Poznań

www.wmpoznan.pl

▼ **„Kronika Miasta Poznania” 2017/4, *Mieszczanie***

Poznań to najbardziej mieszczańskie z polskich miast.

Ta obiegowa opinia jest rozpowszechniona zarówno lokalnie, jak i w ogólnopolskiej świadomości społecznej. Mieszczański jest w Poznaniu urbanistyczno-architektoniczny pejzaż, mimo wojen i przekształceń całkiem dobrze zachowany i uporządkowany, a modulem wypełniającym jego historyczną przestrzeń jest nie tyle kościół czy pałac, co raczej solidna czynszowa kamienica – ikona i metafora tego miasta. Mieszczaństwo Poznania nie jest autokreacją, importem, strategicznym konstruktem, lecz historycznym faktem, przynajmniej od XIX wieku na tyle intensywnym, zapośredniczonym w wydarzeniach, instytucjach i rytuałach, że zyskującym znamiona wyjątkowości.

▼ **Jan Skuratowicz, *Akademia Lubrańskiego***

Gdy w 1518 r. biskup poznański Jan Lubrański – wykształcony królewski doradca i dyplomata – fundował w miejscu swej biskupiej stolicy kolegium, pragnął, aby powstał tu uniwersytet, ważny ośrodek kształcący urzędników i duchownych. Choć losy Akademii Lubrańskiego



potoczyły się inaczej, niż planował, na Ostrowie Tumskim do dziś pozostał gmach z ciekawą historią, przez kilkaset lat istnienia pełniący różne funkcje. Na 2018 r. przypada 500. rocznica

utworzenia Akademii, w której dziś mieści się Muzeum Archidiecezjalne. Z tej okazji w serii „Zabytki Poznania” ukazuje się wznowienie poświęconej jej dziejom książki, ze zaktualizowaną treścią oraz dodatkowymi zdjęciami i planami.

► **Eliza Piotrowska, *Tajemnice Biblioteki Raczyńskich***
Popularna i ciesząca się uznaniem autorka zaprasza najmłodszych czytelników w podróż po Bibliotece Raczyńskich, najstarszej nieprzerwanie funkcjonującej bibliotece w Polsce.

Ta fascynująca opowieść z pewnością zachęci dzieci do czytania oraz pokaże im, że każda książka to nowa i wielka przygoda.

Wydawnictwo Naukowe UAM

www.press.amu.edu.pl

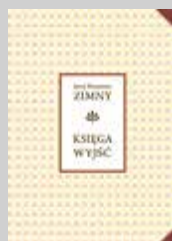
► **Piotr Pawlak, *Cyfrowa kultura masowa a kultura polityczna społeczeństwa informacyjnego w perspektywie teorii kultury***

Rzeczywistość społeczna XXI wieku, pomimo olbrzymiego potencjału komunikacyjnego ludzkości i nieograniczonego niemalże dostępu do informacji i wiedzy, zdradza objawy kryzysu. Świat okazuje się nie tak bezpieczny, przewidywalny i oparty na rozumie, jak przez dziesięciolecia przewidywali orędownicy koncepcji społeczeństwa informacyjnego.

► **Michał Buchowski, *Czyszciec. Antropologia neoliberalnego postsocjalizmu***

To studium środkowoeuropejskiej i polskiej wersji kapitalizmu. W krytyczny sposób przedstawia, jak neoliberalizm

Poetycka fuga



Trzy tomiki. Ale jakie! Dyskretna okładka serii, bo mamy nadzieję, że to początek nowej serii poetyckiej (w mieście coraz bardziej poetyckim), „trafieni” autorzy i... wiersze, będące swego rodzaju fugą na temat przemijania (tylko czytać).

Album Poznański... Jerzego Grupańskiego zapisuje lirycznie pejzaże, miejsca i ludzi „stąd” (wielkich, zapominanych, ale i mających się

krzepko). Trochę tu klimatów Z. Zakrzewskiego, jednak bardziej tęsknie, współcześnie – dopełnione „starymi” zdjęciami. Trochę o legendach: A. Babińskim, W. Burtowym, M. Obarskim, Witku Różańskim i wspomniania. „Wciąż przeze mnie płynie rzeka/ i stoi dom na gęstych świerszczach”. Tegoroczny Jubilat nie odpuszcza!

Zanim obłożą nas lodem Elżbiety Tyłendy to tomik, który przywraca czucia chwilom niełatwym, acz przypisanym naszemu tu i teraz; szuka poruszeń „(...) zanim spadnie pierwsza kropla i czas popłynie w słowach”, podsumowuje, przy tym nie oszczędza siebie i czytelnika. Wszystko na swoim miejscu, w swoim czasie; jednak nie zostajemy sami, wystarczy bowiem, że „(...) wybierzemy takie pieśni, by odnaleźć/ wszystko, nie patrząc za siebie”.

Księga wyjść Jerzego Beniamina Zimnego – pięć części. Pięć wyjść (z epilogiem), rozpisanych „na piątkę” w skali ocen! Pozornie od młodzieńczego, rozedrganego do sepii, kiedy przejrzałe na ziemi, w ziemi. Pełne refleksji, konkretne, z właściwym Poecie pochylem nad prawdą naszych dni lub prawdą o naszych dniach, także z Poznaniem w tle. „Wnuczka w świecie poszukuje prawdy,/ córce wydaje się, że byliśmy,/ jesteśmy i będziemy./ Ale z obecnością jest/ jak z pustym miejscem./ Nie wiadomo, do kogo należało/ i czy było wystarczająco widoczne (...)”. Najważniejsze i tak pozostaje niezapisane.

Czekamy na kolejne zbiorki, w charakterystycznych zeszytowo-tapetowych okładkach-owijkach „z dawnych czasów”.

Andrzej Sikorski

► Wszystkie tomiki wydane nakładem Wydawnictwa Miejskiego Poznania

Elektrownia

„Znaczenie poszczególnego, pojedynczego wydarzenia historycznego nigdy nie zostanie wyczerpane czy, jak wolisz, jego sens nigdy nie zostanie w pełni opowiedziany. Jego potencjalny wpływ na zmianę teraźniejszości wydaje się nieskończony. My zaś zawsze jesteśmy odpowiedzialni za jego życie po życiu...”

Przepięknie wydana książka, będąca owocem i swoistym podsumowaniem wystawy, która miała miejsce w Bramie Poznania w październiku ubiegłego roku. Rzecz dotyczy Elektrowni Garbary (choć jak sami wydawcy

przyznają, nigdy ta nazwa nie była oficjalną), która po całym wieku dostarczania energii mieszkańcom Poznania zaprzestała działalności. Będąc wyrazistym, choć rzadko dostrzeganym elementem poznańskiego Ostrowa Tumskiego.

Centralną część publikacji stanowi zbiór przejmująco pięknych zdjęć, których autorem jest Michał Sita, ukazujących głównie industrialny krajobraz wokół elektrowni i jej wnętrza. Uzupełnią je bardzo ciekawe teksty teoretyczne i krytyczne, w tym świetna rozmowa z prof. Ewą Rewers.

A skąd owa „potencjalność”, która pojawia się w tytule? Podkreśla ona, jak pisze Michał Kępski w jednym z tekstów, „możliwości, jakie wynikają z historii i są obecne w tym postindustrialnym miejscu”. Potencjalność ma być jako perspektywa twórcza „impulsem do innego spojrzenia na dzieje”.

Książka w wersji papierowej opublikowana została w bardzo ograniczonym nakładzie. Wciąż jednak jest dostępna na stronie internetowej Bramy Poznania: bramapoznania.pl/brama-poznania/nasze-publicacje/elektrownia-garbary-dokument-potencjalny. T.J.

▼ **Elektrownia Garbary – dokument potencjalny** (red. Michał Kępski), wyd. CTK Trakt

wyklucza z głównego nurtu społeczeństwa całe jego segmenty oraz ich opór wobec stanowionych relacji władzy i podporządkowania.

▼ **Marek Hendrykowski, Drugie wejście. Analizy i interpretacje**

Zbiór szkiców i studiów zamieszczonych w tej książce obejmuje blisko półwiecze – począwszy od roku 1971 aż po okres najnowszy.

▼ **Ścieżki interpretacji. Szkice nie tylko o poezji**, Joanna Grądział-Wójcik, Agnieszka Kwiatkowska (red.)

▼ **Pomniki w epoce antropocenu**, Małgorzata Praczyk (red.)

Książka traktuje o problematyce pomników w perspektywie współczesnych dyskursów krytycznych tzw. nowej humanistyki.

Wydawnictwo Poznańskie

www.wydawnictwopoznanskie.com

▼ **Emmanuel Macron, Revolution**

Wielu osobom zdaje się, że Francja znajduje się w fazie schyłkowej, że jej kultura ginie, że grozi jej wybuch wojny domowej. Inni uważają, że względny spokój zapewni jej stara zasada naprzemienności politycznej. Po lewicy – prawica. Te same twarze, ci sami ludzie, od tyłu już lat. Macron jest przekonany, że i jedni, i drudzy nie mają racji.

▼ **Atticus Lish, Następne życie**

Nowy Jork. Zou Lei żyje na marginesie społecznym jako nielegalna imigrantka. Brad Skinner zмага się z niestabilnością, traumą i zniszczoną psychiką po trzykrotnym pobycie w Iraku. Gdy spotykają się pewnego razu, oboje znajdują w tej drugiej osobie coś, czego od dawna szukali i pragnęli.

▼ **Charlie English, Przemitynicy książek z Timbaktu**

Opowieść o bibliotekarzach, którzy ocalili dorobek afrykańskiej cywilizacji przed dżihadystami. Mogło się wydawać, że zagrożeniem dla manuskryptów z Timbaktu są jedynie klimat i termity, ale gdy miasto zajęli dżihadysty, stało się jasne, że wspaniałe skarby wiekowej cywilizacji zostaną zniszczone.

▼ **Łukasz Skop, Zrób ten zielnik**

To nie jest zwykły zielnik. W tym zielniku nie ma miejsca na nudę. Tryskające humorem i oryginalnymi pomysłami strony zaskoczą na każdym kroku! Zaszusysz tu sznurek z pokrzyw i łyż winorośli, skrzypową choinkę i owocową tęczę.

[Czwarta Strona](#)

▼ **Sylvia Trojanowska, A gdyby tak**

To miała być kolejna nudna konferencja szkoleniowa. Gdy do sali wykładowej wchodzi Aleksander, Zuzanna nie może uwierzyć, że to ten mężczyzna, który na studiach złamał jej serce...

▼ **Agnieszka Pietrzyk, Porwanie**

Borykający się z problemami finansowymi Seweryn, ojciec kilkunastoletniego Tymka, wpada na szalony pomysł – upozorowuje porwanie syna, aby wymusić okup od swojego zamożnego brata. Akcja nabiera dramatyzmu, kiedy ktoś rzeczywiście porwa Tymka, a niewinną ofiarą staje się babcia chłopca.

▼ **Aleksandra Marinina, Sztuka śmierci**

Wydawnictwo Świętego Wojciecha

www.swietywojciech.pl

▼ **Aleix Cabrera i Rosa M. Curto, Maks i dieta, czyli labirynt pełen skarbów**

Walter Kasper

Walter Kasper jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych i cenionych kardynałów Kościoła katolickiego. Ekumenista, niespecjalnie lubiany przez kościelnych tradycjonalistów, jest jedną z osób bliskich papieżowi

Franciszкови. Tym razem otrzymujemy jego rozważania na Wielki Post. Wydaje się, że dla katolickich czytelników może to być w tym okresie szczególnie cenna i pomocna lektura. Jak apeluje wydawca: „Nie sprowadzajmy Wielkiego Postu do pustego żołądka, bo nie o to w nim chodzi”. Dlatego też ta w gruncie rzeczy niewielka książka ma szansę stać się dla odbiorców ważnym przyczynkiem do głębszych rozważań. A autor przekonuje wierzących, że „po Zmartwychwstaniu żadna sytuacja, choćby najbardziej zagmatwana, nie jest całkowicie beznadziejna – ani żadna choroba, ani niepełnosprawność, ani kryzys w relacjach małżeńskich czy zawodowych, ani wina czy błąd. Człowiek zawsze może zacząć na nowo, wypłynąć w rejs ku nieznanym łądom, rozpocząć nowe życie”.

T.J.

▼ **Kard. Walter Kasper, *Zaczynj wszystko na nowo. Wielki Post i Zmartwychwstanie*, Wydawnictwo św. Wojciecha**

Maks kocha jeść. Wkrótce przekona się, że objadanie się czym popadnie wcale nie jest dobre dla jego zdrowia.

▼ **Aleix Cabrera i Rosa M. Curto, *Basia i higiena, czyli eksplozja baniek***

Basia nie lubi myć zębów. Wkrótce odkryje, że ten zły zwyczaj ma okropne konsekwencje.

Obie książki w serii *Zdrowe nawyki dla dzieci w wieku 3–6 lat*.

▼ **Connilyn Cossette, *Merit z Egiptu***

Najnowszy tytuł w serii *Na osi czasu*. Jeszcze nie tak dawno Merit, córka zamożnego egipskiego kupca, żyła w dostatku i bez trosce. Jej świat runął, gdy pogrążony w długach ojciec sprzedał ją w niewolę, by ratować resztę rodziny. Teraz Merit musi służyć kobiecie, która znajduje upodobanie w poniżaniu jej, do niedawna równej sobie.

Nagle kraj zaczynają pustoszyć plagi, zapowiedziane przez obcego boga – boga Hebrajczyków. Krwawe rzeki, martwe bydło, grad niszczących plony, ciemności, głód...

I jeszcze wiadomość, że najbliższej nocy zginą wszyscy pierwotni.

Zakamarki

zakamarki.pl

▼ **Jujja i Tomas Wieslander, *Kajtek i Tosia***

Pamiętacie Kajtkę i Misię? Oto drugi tom opowiadań o nich i o ich przyjaciółce Tosi. Kajtek i Tosia bawią się razem każdego dnia. Posłuchajcie o tym, jak wyhodowali kijanki, jak znaleźli jamnika, jak jeździli po domu na nartach czy jak zgubili się w lesie. Każdego wieczora przed zaśnięciem Kajtek opowiada Misiowi o tym, co się wydarzyło w ciągu dnia. I razem zasypiają. Książka idealna do głośnego czytania.

Zysk i S-ka

www.zysk.com.pl

▼ **China Mieville, *Ostatnie dni Nowego Paryża***

Surrealistyczny thriller o wojnie, której nigdy nie było, i o próbie przetrwania w mieście po niewyobrażalnym kataklizmie.

▼ **Anna Tabak, *Deadline na szczęście***

Ewa, ambitna menedżerka, nie waha się ani sekundy, gdy na horyzoncie pojawia się szansa awansu czy choćby nagrody. Zupełnie nie spodziewa się nadchodzącego huraganu, który zburzy jej uporządkowaną codzienność.

▼ **Eryk Łon, *Patriotyzm gospodarczy***

Książka oparta na serii wykładów wygłoszonych przez Eryka Łona na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Autor zachęca w niej do refleksji nad rolą narodu oraz patriotycznych postaw w kształtowaniu gospodarki.

▼ **Jack London, *Biały Kieł***

Wzruszająca historia przyjaźni człowieka z wilkiem.

▼ **Natalia Jagiełło-Dąbrowska, *Kiedy przyjdzie czas***

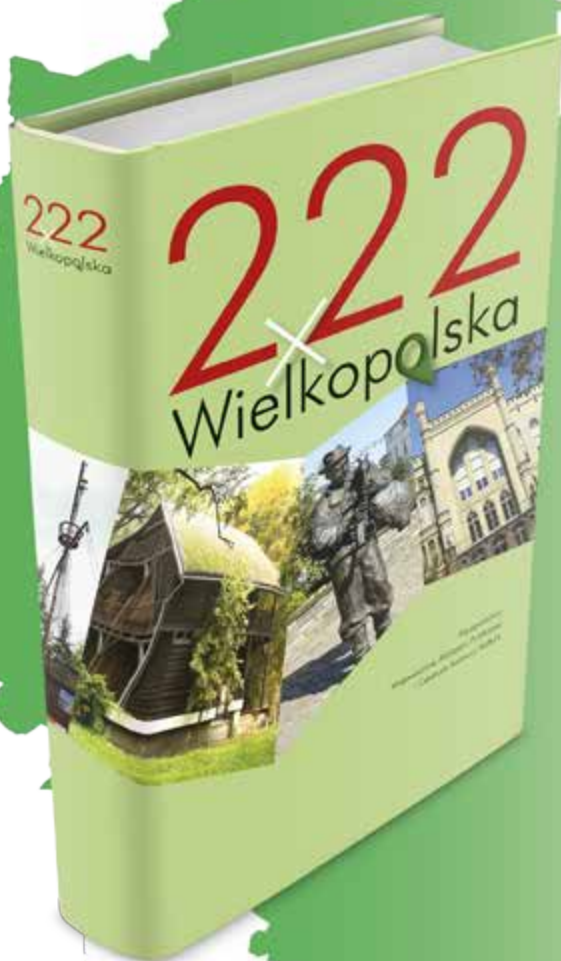
Książki – oprac. Tomasz Janas
tomasz.janas @wm.poznan.pl

więcej na **kulturapoznan.pl**

WIELKOPOLSKI
INFORMATOR
KULTURALNY



REKLAMA



Atrakcje całego regionu dla każdego

Wyróżnienie
Marszałka Województwa
Wielkopolskiego
w 26. Ogólnopolskim
Przeglądzie Książki
Krajoznawczej i Turystycznej

Warszawa – Poznań 2018

Do nabycia
w Wydawnictwie WBPiCAK
i w sklepie internetowym:
wydawnictwo.wbp.poznan.pl

CENTRUM KULTURY ZAMEK

ul. Św. Marcin 80/82

tel. 61 646 52 76

www.ckzamek.pl

kino

▼ **1.03, g. 13**, Sala Kinowa, Seans dla Seniora: *The Place*, reż. Paolo Genovese, bilety: 13 zł (dla seniorów), 17 zł (n), 14 zł (u)

▼ **1.03, g. 19**, Sala Kinowa, National Theatre Live: *Kotka na gorącym blaszanym dachu* Tennessee Williamsa, bilety: 40 zł (n), 30 zł (u)

▼ **4.03, g. 12**, Sala Kinowa, Poranek dla dzieci: *Wiplala*, reż. Tim Oliehoek, wiek: 5+, bilety: 10 zł

▼ **6.03, g. 13**, Sala Kinowa, Kino ze smoczkiem: *Lady Bird*, reż. Greta Gerwig, bilety: 11 zł

▼ **7.03, g. 20.30**, Sala Kinowa, seans z cyklu DKF Zamek, bilety: 10 zł

▼ **8.03, g. 13**, Sala Kinowa, Seans dla Seniora: *W ułamku sekundy*, reż. Fatih Akin, bilety: 13 zł (dla seniorów), 17 zł (n), 14 zł (u)

▼ **10.03, g. 18.55**, Sala Kinowa, Met Opera: *Semiramida*, muz. Gioacchino Rossini, bilety: rzędy A–D: 50 zł (n), 40 zł (u); rzędy E–M: 60 zł (n), 50 zł (u)

▼ **11.03, g. 12**, Sala Kinowa, Poranek dla dzieci: *Miś Bamse i córka wiedźmy*, reż. Christian Ryltenius, Maria Blom, wiek: 4+, bilety: 10 zł

▼ **13.03, g. 13**, Sala Kinowa, Kino ze smoczkiem: *W ułamku sekundy*, reż. Fatih Akin, bilety: 11 zł

▼ **13.03, g. 19**, Sala Kinowa, Kino wokół fotografii: *Fire Followers*, reż. Karolina Breguła, bilety: 11 zł

▼ **14.03, g. 20.30**, Sala Kinowa, seans z cyklu DKF Zamek, bilety: 11 zł

▼ **15.03, g. 13**, Sala Kinowa, Seans dla Seniora: *Maria Callas*, reż. Tom Volf, bilety: 13 zł (dla seniorów), 17 zł (n), 14 zł (u)

▼ **16.03, g. 19.30**, Sala Kinowa, Met Opera: *Tosca* muz. Giacomo Puccini, bilety: rzędy A–D: 40 zł (n), 30 zł (u); rzędy E–M: 50 zł (n), 40 zł (u)

▼ **17.03, g. 19.30**, Sala pod Zegarem, pokaz filmu *Solidarność według kobiet* Marty Dzido i dyskusja z autorką, organizator: Klub Debat UAM, bezpłatne wejściówki do odbioru w kasie CK ZAMEK

▼ **18.03, g. 12**, Sala Kinowa, Poranek dla dzieci: *Miś Bamse w lesie złodziei*, reż. Christian Ryltenius, wiek: 4+, bilety: 10 zł

▼ **18.03, g. 16.30**, Nowe Kino Pałacowe, *Ukryte działania*, reż. Theodore Melfi, bilety: 10 zł

▼ **19.03, g. 18.15**, Sala Kinowa, pokaz filmu *Obywatelka Jane. Walka o miasto*, reż. Matt Tyrnauer, połączony z dyskusją i promocją polskiego wydania książki *Wielkie małe plany* Jane Jacobs, bilety: 10 zł

▼ **20–25.03**, Sala Kinowa, Short Waves Festival, bilety: 10 zł

▼ **20.03, g. 13**, Sala Kinowa, Kino ze smoczkiem: *Jestem najlepsza. Ja, Tonya*, reż. Craig Gillespie, bilety: 11 zł

▼ **27.03, g. 13**, Sala Kinowa, seans z cyklu *Kino ze smoczkiem*, bilety: 11 zł

▼ **28.03, g. 20.30**, Sala Kinowa, seans z cyklu DKF Zamek, bilety: 10 zł

▼ **29.03, g. 13**, Sala Kinowa, seans z cyklu *Seans dla Seniora*, bilety: 13 zł (dla seniorów), 17 zł (n), 14 zł (u)

▼ **29.03, g. 20.30**, Sala Kinowa, seans z cyklu *Kino Psychologiczne*, bilety: 12 zł

▼ **30.03, g. 18.55**, Sala Kinowa, Met Opera: *Tak czynią wszystkie albo Szkoła kochanków* muz. Wolfgang Amadeusz Mozart, bilety: rzędy A–D: 50 zł (n), 40 zł (u); rzędy E–M: 60 zł (n), 50 zł (u)

▼ **31.03, g. 20**, Sala Kinowa, National Theatre Live: *Hamlet* Williama Szekspira, bilety: 40 zł (n), 30 zł (u)

teatr

▼ **2.03, g. 19.05**, Scena Nowa, *Post* – monodram autorski Antoniny Tosiek, opieka artystyczna: Bogdan Żyłkowski, Studio Teatralne Próby, wstęp wolny

▼ **3.03, g. 19.05**, sala 322a, *Striptiz* Sławomira Mrożka, reż. Bogdan Żyłkowski, Studio Teatralne Próby, wstęp wolny

▼ **4.03, g. 10.30 i 12**, Scena Nowa, *Ślady Teatru Atofri*, wiek: 3–8 lat, bilety: 16 zł

▼ **9.03 i 10.03, g. 19**, Sala Wielka, Teatr Powszechny: *Spójrz na mnie*, reż. A. Ziąjski, Teatr Śląski im. S. Wyspiańskiego w Katowicach, bilety: 30 zł (n), 20 zł (u)

▼ **11.03, g. 10.30 i 12**, Scena Nowa, *Słoń Trq̄bibombi* Teatru Atofri, wiek: 1–5 lat, bilety: 16 zł

▼ **18.03, g. 10.30 i 12**, Scena Nowa, *Len* Teatru Atofri, wiek: 1–6 lat, bilety: 16 zł

▼ **21.03, g. 18.30**, Sala Wielka, Teatr Powszechny: *Nisza*, reż. J. Stolarski, Teatr pod Fontanną, bilety: 15 zł (n), 10 zł (u)

▼ **24–27.03**, przestrzeń CK ZAMEK, *Wiosna Młodych*, wstęp wolny

▼ **25.03, g. 10.30 i 12**, Scena Nowa, *Grajkółko* Teatru Atofri, wiek: 1–5 lat, bilety: 16 zł

Powodzenia

Premierę nowego albumu L.U.C-a zaplanowano na połowę marca. Muzyka do filmu *Good L.U.C.K* jest pełna pozytywnych jazzowo-chilloutowych bitów wymieszanych z nagraniami i samplami z lat 70. Muzycy pracowali nad materiałem wraz z czołowymi polskimi aktorami.

▼ **Koncert L.U.C-a, Sala Wielka, 24.03, g. 20**, bilety: od 45 zł



Jan Pfeifer, *Instrument miejski*

Mieć realny wpływ

Akupunktura miasta to wystawa prezentująca projekty ulepszające przestrzeń publiczną za pomocą niewielkich obiektów i niewielkich interwencji projektowych – czasami pojedynczych i dedykowanych konkretnym miejscom, czasami systemowych z możliwością wprowadzenia tych rozwiązań w całym mieście. Wystawa stawia pytanie, czy możemy leczyć lub ulepszać przestrzeń miejską drobnymi interwencjami, działaniami w skali mikro, które mogą mieć realny wpływ na zmianę jej funkcjonowania. Ekspozycji towarzyszyć będzie bogaty program edukacyjny.

▼ **Wystawa *Akupunktura miasta*, Sala Wystaw, wernisaż: 2.03, g. 18 (Atrium), czynna do 15.04, bilety: 4 zł (n), 2 zł (u)**

koncerty

- ▼ **3.03, g. 20**, Sala Wielka, Lao Che, bilety: 50 zł (przedsprzedaż), 60 zł (w dniu koncertu)
- ▼ **11.03, g. 19**, Sala Wielka, JazZamek #14: Tomasz Dąbrowski AD HOC Strings, bilety: 30 zł (przedsprzedaż), 40 zł (w dniu koncertu)
- ▼ **16.03, g. 19**, Sala Wielka, Natalia Przybysz/Mikromusic/Odet, współorganizacja: PW Events, bilety: od 65 zł
- ▼ **17.03, g. 19**, Sala Wielka, Gramy u Siebie: Wojtek Więckowski Solo/WCIAS (dawniej We Call It a Sound), bilety: 15 zł (przedsprzedaż), 20 zł (w dniu koncertu)
- ▼ **22.03, g. 17 i 19**, Scena Nowa i Sala Wielka, 47. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Poznańska Wiosna Muzyczna”: Anna Karpowicz i Zofia Dowgiało oraz Barbara Borowicz i Bartosz Saldan, wstęp wolny
- ▼ **24.03, g. 20**, Sala Wielka, L.U.C, bilety: miejsca stojące 45 zł (przedsprzedaż) i 55 zł (w dniu koncertu); miejsca siedzące 65 zł
- ▼ **25.03, g. 17**, Sala pod Zegarem, *Skowronkowe Śpiewanki* – wiosenny koncert Chóru Dziewczęcego Małe Skowronki, wstęp wolny

spotkania

- ▼ **1.03, g. 18**, Hol Balkonowy, spotkanie z Renatą Lis, autorką książki *Lesbos*, wstęp wolny
- ▼ **3.03, g. 12**, zbiórka: Hol Wielki, spacer, zwiedzanie Bałtyku oraz warsztaty *Poczuj miasto. Wchodzimy na górę. Wieżowce w mieście*, prowadzenie: Jakub Głaz/Centrum Otwarte, bezpłatne wejściówki do odbioru w kasie CK ZAMEK
- ▼ **6.03, g. 18**, Scena Nowa, Festiwal Fabuły Przedakcje: spotkanie *Wymazane* z Michałem Witkowskim, współpraca: Wydawnictwo Znak, wstęp wolny
- ▼ **7.03, g. 18.30**, Sala Kominkowa, debata o architekturze współczesnej; w ramach wystawy *Akupunktura miasta*, wstęp wolny
- ▼ **8.03, g. 18.30**, Hol Balkonowy, Czwartek o sztuce: *Poprawianie miasta. Historyczne doświadczenia Poznania*; w ramach wystawy *Akupunktura miasta*, wstęp wolny
- ▼ **10.03, g. 12**, ul. Św. Marcin 57/siedziba Projektu Centrum, spacer po remontowanej części ul. Święty Marcin połączony z wizytą w siedzibie Projektu Centrum, wstęp wolny
- ▼ **12.03, g. 18**, Sala Wielka, Festiwal Fabuły Przedakcje: *Gombrowicz*, prowadzenie: Piotr Śliwiński, współpraca: Wydawnictwo Czarne, wstęp wolny

▼ **13.03, g. 18**, Hol Balkonowy, Uniwersyteckie Wykłady na Zamku: *Uwolnić głos!* – prof. Krzysztof Szydzisz, dyrygent Chóru Kameralnego UAM, organizatorzy: UAM, Fundacja UAM, CK ZAMEK, wstęp wolny

▼ **13.03, g. 18.30**, sala 304, warsztaty twórcze dla dorosłych *Mikrorewitalizacje. Wycinkowe przywracanie życia w mieście*; w ramach wystawy *Akupunktura miasta*, bezpłatne wejściówki do odbioru w kasie CK ZAMEK

▼ **15.03, g. 18.30**, Hol Balkonowy, Czwartek o sztuce: *Poznań za 200, 300, 400 i więcej lat...*; w ramach wystawy *Akupunktura miasta*, prowadzenie: prof. Andrzej Wielgosz/UAP, wstęp wolny

▼ **17.03, g. 12**, zbiórka: Hol Wielki, nauka jazdy po mieście w okolicy Strefy Tempo 30 oraz warsztaty *Poczuj miasto. Ach, ci rowerzyści! Jak poruszać się po mieście*, prowadzenie: Rowerowy Poznań, bezpłatne wejściówki do odbioru w kasie CK ZAMEK

▼ **18.03, g. 11.15**, Hol Balkonowy, Wspólna Niedziela na Zamku: wykład o historii zamku, wstęp wolny

▼ **18.03, g. 13**, Sala Wielka, Wspólna Niedziela na Zamku: *Lunch z zapomnianymi kobietami*, wstęp wolny

▼ **20.03, g. 18**, Scena Nowa, spotkanie z Anną Fiałkowską i Tomaszem Bakiem z cyklu *Seryjni poeci*, organizatorzy: Wojewódzka Biblioteka Publiczna, Centrum Animacji Kultury oraz CK ZAMEK, wstęp wolny

▼ **22.03, g. 18.30**, Hol Balkonowy, Czwartek o sztuce: *Projektowanie sportowej przestrzeni publicznej*; w ramach wystawy *Akupunktura miasta*, prowadzenie: Dorota Kabała/School of Form, wstęp wolny

▼ **24.03, g. 12**, zbiórka: Hol Wielki, spacer po remontowanej części ul. Św. Marcin oraz spotkanie ze specjalistą Projektu Centrum *Poczuj miasto. Remont – i co dalej?*, bezpłatne wejściówki do odbioru w kasie CK ZAMEK

rezydenci w rezydencji

▼ **7.03, g. 18.30**, Hol Balkonowy, spotkanie z kolektywem Ostrøv, wstęp wolny

▼ **21.03, g. 18.30**, Hol Balkonowy, spotkanie *Fotograf Warszawski – sztuka rzemiosła* z Antoniną Gugałą, wstęp wolny

▼ **28.03, g. 18.30**, Hol Balkonowy, wprowadzenie do rezydencji Azema Deliu, wstęp wolny

warsztaty

▼ **3.03, g. 11–11.45**, Bawialnia, Strefa Zabawy, *Dwa zajęcia*, wiek: 3–5 lat, prowadzenie: Wojciech Lawin, bilety: 10 zł

▼ **7–9.03**, Sala pod Zegarem, Teatr Powszechny: *CiałoPerformans*, wiek: b.o., prowadzenie: Justyna Wielgus, wstęp wolny

▼ **10.03, g. 11–11.45**, Bawialnia, Strefa Zabawy, warsztaty muzyczno-taneczne *Wiosna tuż, tuż*, wiek: 3–5 lat, prowadzenie: Anna Bogusławska, Martyna Zyska, bilety: 10 zł

Misterium ludzkiego ciała

Spektakl *C.O.R.P.u.S.* Compagnie De L'oiseau-Mouche (Francja) pozwala widzowi zanurzyć się w misterium ludzkiego ciała i jego możliwości wyrazu, a jednocześnie stanowi kartę historii tańca. Spektakl zaczyna się jak konferencja naukowa z żywymi modelami. Szybko jednak spotkanie to zakłócają duchy, biorące we władanie scenę oraz znajdujące się na niej osoby.

▼ **Teatr Powszechny: C.O.R.P.u.S.**

reż. Sarah Nouveau, Sala Wielka, 14.03, g. 19
bilety: 30 zł (n), 20 zł (u)

▼ **17.03, g. 11–11.45**, Bawialnia, Strefa Zabawy, *Hej, poczuj to! – miłość*, wiek: 3–5 lat, prowadzenie: Dorota Piekarczyk, bilety: 10 zł

▼ **18.03, g. 13**, Sala Wielka, *Kolorowanka z MegaBabkami* dla rodzin i dzieci, wiek: b.o., wstęp wolny

▼ **18.03, g. 13**, Atrium, *Innym kobietom chcę powiedzieć...* – tablica, na której kobiety będą mogły zapisać wiadomości dla innych kobiet, wstęp wolny

▼ **18.03, g. 13**, Atrium, sesja foto *moje #bodystory*, wstęp wolny

▼ **18.03, g. 14**, Sala Prób, warsztaty/gra *Zagrąmy w Skłodowską*, wiek: 10–18 lat, bezpłatne wejściówki do odbioru w kasie CK ZAMEK

▼ **24.03, g. 11–11.45**, Bawialnia, Strefa Zabawy, warsztaty plastyczne *Wielkanocne kurczaki w akcji*, wiek: 3–5 lat, prowadzenie: Wojciech Lawin, bilety: 10 zł

zwiedzanie

▼ **18.03, g. 12**, Hol Wielki, Wspólna Niedziela na Zamku: zwiedzanie zamku z przewodnikiem, wstęp wolny

wystawy

▼ **This is my movie/Grafika** – Magdalena Uchman, Galeria Sztuki Współczesnej Profil, czynna do 10.03, wstęp wolny

▼ **Okrągły Stół** – Paweł Grześ, Galeria Fotografii pf, czynna do 25.03, wstęp wolny

▼ **Akupunktura miasta. Drobne działania zmieniające przestrzeń miejską**, Sala Wystaw, wernisaż: 2.03, g. 18 (Atrium), czynna do 15.04, więcej w ramce na s. 98

▼ **pokaz wybranych prac studentów Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu**, Galeria Sztuki Współczesnej Profil, Pracownia Otwartych Interpretacji Sztuki, czynna: 16–17.03, wstęp wolny

▼ **Pejzaż w przestrzeni czasowej** – 85 lat ZPAP w Poznaniu, Galeria Sztuki Współczesnej Profil, wernisaż: 21.03, g. 18, czynna do 14.04, wstęp wolny

▼ **Salon Ilustratorów 2018**, Hol Wielki, 23–25.03, wstęp wolny

CENTRA KULTURY

Austriacki Ośrodek Kultury UAM

Centrum Egzaminacyjne ÖSD

ul. Zwierzyniecka 7, tel. 61 829 24 24

austruni@amu.edu.pl, www.austria-universytet.poznan.pl

▼ **13.03, g. 18** wykład prof. Beate Sommerfeld (Instytut Filologii Germańskiej UAM) w języku niemieckim: *Picassos Knabe, Matisse's Tischdecke – Friederike Mayröcker und die bildende Kunst*, wstęp wolny

▼ **marzec** rekrutacja na kursy języka niemieckiego – wszystkie poziomy zaawansowania

Biblioteka Raczyńskich *

pl. Wolności 19, tel. 61 885 89 62, www.bracz.edu.pl

▼ **10.03**

▼ **g. 11**, Biblioteka dla Dzieci, spotkanie z cyklu *Rodzinne czytanie z asz.teatrem: Żabek i Ropuch* Arnolda Lobela

▼ **g. 12**, Filia Naramowicka, ul. Rubież 14a/37, spotkanie o modzie nie tylko XIX-wiecznej *Ach, ten gorset!* i pokaz strojów

▼ **g. 12**, sala 1, spotkanie *Lech, Popiel i inni. Baśnie polskie* z cyklu *Czytaty 2*

▼ **13.03, g. 16.30**, sala 1, prelekcja Tomasza Umerle *Przedwojenne melodie – o piosenkach Andrzeja Własta*, z cyklu *Wtorek dla seniora*

▼ **15.03, g. 18**, sala 1, spotkanie wokół książki *Kwaterna Ł. Wolność jest kuloodporną*, z cyklu *Przystanek Historia. IPN w Bibliotece Raczyńskich*

▼ **19.03, g. 18**, Galeria Atanazego, wernisaż wystawy *Exlibris znak intymny*

▼ **24.03, g. 18**, sala 1, spotkanie *Na zielonej wyspie. Baśnie świata*, z cyklu *Czytaty 2*

na wszystkie wydarzenia wstęp wolny

Biblioteka Uniwersytecka *

ul. Ratajczaka 38/40, tel. 61 829 38 72, library@amu.edu.pl

▼ **do 5.03** wystawa *Exlibrisy z biblioteką w roli głównej*

▼ **12.03, g. 12** otwarcie XXIII Poznańskiego Przeglądu Książki Naukowej, wystawa czynna do 25.04

▼ **do 25.04** wystawa wierszy laureatów 5. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego *Erotyk na krechę* im. Tadeusza Stirmiera

na wszystkie wydarzenia wstęp wolny, wystawy czynne w godzinach otwarcia Biblioteki

Centrum Sztuki Dziecka iks

ul. Św. Marcin 80/82, tel. 61 646 44 70, www.csdpoznan.pl

▼ **21.03, g. 10**, skwer przy Scenie Wspólnej, ul. Brandstaettera 1, odsłonięcie Pomnika Dziecięcej Radości, wstęp wolny



Sceniczne czytanie sztuki *Karmelek* 25.03 na scenie głównej Poznańskich Targów Książki „Pegazik”

Wernisaż wystawy *Życie z fotografiami*
Fulvio Pettinato 19.03 w Domu Bretanii



XXVIII Dni Kultury Francuskiej i Frankofonii – Senegal **iks**

Język francuski tworzy dziś na kontynencie afrykańskim imponującą przestrzeń kulturową. Posługuje się nim w Afryce około 115 milionów ludzi. To prawie połowa ogólnej liczby frankofonów na świecie. Wspólnotę ludzi i państw posługujących się językiem francuskim nazywamy frankofonią. Jej święto przypada 20 marca.

Z kolei Senegal jest państwem w Afryce Zachodniej, posiadającym bogate dziedzictwo kulturowe i naturalne. Dlatego w tegorocznym programie Dni Kultury Francuskiej i Frankofonii znajdziemy m.in. filmy Mambéty'ego – legendy afrykańskiego kina, recital gwiazdy world music griota Ablaye Cissoko oraz spotkania z polskimi Senegalczykami, którzy najlepiej opowiedzą nam o swoim rodzinnym kraju.

oprac. A.S.

Program:

- ▼ **19.03, g. 17** wernisaż wystawy fotografii Fulvio Pettinato *Życie* oraz **g. 17.30 i 19** wykłady Ewy Kalinowskiej *Siedem cudów Senegalu i Wyspa Gorée – historia rzeczywistości a siła symboli*
 - ▼ **20.03, g. 18** wykład Mamadou Dioufa *Religijność i wielożenstwo w Afryce*
 - ▼ **21.03, g. 18** *Dakar* – prezentacja prof. Jeana Diatty *Wstęp do miasta* i **g. 18.30** projekcja filmu *Market Imaginary*
 - ▼ **22.03, g. 19 i 21**, kino Muza, Senegalski *Tani* czwartek z filmami Mambéty'ego
 - ▼ **23.03, g. 18** spotkanie z prof. Jeanem Diattą *Senegal liderem frankofonii w Afryce* i **g. 19.30** projekcja filmu *Mała handlarka słońcem*
 - ▼ **25.03, g. 19**, Scena na Piętrze, koncert Ablaye Cissoko (kora, śpiew)
- ▼ **19–25.03**, Dom Bretanii, kino Muza, Scena na Piętrze, XXVIII Dni Kultury Francuskiej i Frankofonii *Senegal*, bilety: wstęp wolny, 8 zł (projekcje w kinie Muza), 30 i 40 zł (koncert)
więcej na www.dombretanii.org.pl

▼ **25.03, g. 13**, scena główna Poznańskich Targów Książki „Pegazik”, MTP, hala nr 1, czytanie sztuki Marty Guśniewskiej *Karmelek* w wykonaniu aktorów Teatru Animacji połączone z akcją detektywistyczną, wstęp wolny

Dom Bretanii * iks

Fundacja Poznań – Ile-et-Vilaine

Stary Rynek 37

tel. 61 851 68 51

www.dombretanii.org.pl

▼ **19–25.03** XXVIII Dni Kultury Francuskiej i Frankofonii *Senegal*, więcej w ramce na s. 101

Fundacja Ad Arte

ul. Hawelańska 1, tel. 501 951 145

fundacja@adarte.pl

▼ **3.03, g. 21** projekcja *Wieczór Oscarowy: filmy aktorskie i animowane*, bilety: 25 i 30 zł

Oscar Nominated Shorts 2018 to świetna okazja, by przyjrzeć się najlepszym produkcjom krótkometrażowym na świecie. W programie projekcja m.in. takich filmów, jak *The Silent Child*, *Lou* czy *Revolt Rhymes*.

▼ **20–25.03**, CK ZAMEK, Kino Pałacowe, kino Muza, kino Rialto, Concordia Design, Aula Artis, Centrum Amarant, 10. Short Waves Festival, wstęp: darmowe wejściówki lub bilety, więcej na www.shortwaves.pl oraz na s. 8 IKS-a

Fundacja Mały Dom Kultury *

ul. Zamkowa 3/4, mdk@krzyk.pl, www.mdk.krzyk.pl

▼ **4.03, g. 11** spektakl *Sens życia dla dzieci w wieku 4–10 lat* w wykonaniu Teatru Sytuacje Grupa, bilety: 20 zł

Ogród Botaniczny

Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu

ul. Dąbrowskiego 165

tel. 61 829 20 23

www.obuam.robiam.pl

▼ **do 11.03**, Pawilon Ekspozycyjno-Dydaktyczny, wystawa *Maho Ikushimy Rośliny w kaligrafii japońskiej i poezji haiku*, wstęp wolny

▼ **15.03, g. 16**, Pawilon Ekspozycyjno-Dydaktyczny, wernisaż wystawy twórczości plastycznej inspirowanej przyrodą w ramach festiwalu *Bliżej Natury 2018*, wstęp wolny
Festiwal *Bliżej Natury* jest projektem długoterminowym. Tegoroczna koncepcja odnosi się do szeroko pojętej promocji twórczości związanej z przyrodą. Wydarzenie obejmuje wystawę prac studentów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i wystawę stałą w Centrum Zarządzania Łęgami w Ośrodku Edukacji Leśnej w Czeszewie. Obie wystawy czynne do 22.04. **iks**

▼ **18.03, g. 16**, Sala Wykładowa im. Z. Czubińskiego, Pawilon Ekspozycyjno-Dydaktyczny, spotkanie z cyklu *Ławeczka literacka*, wstęp wolny
uwaga! w marcu Ogród otwarty w g. 9–17
więcej na www.obuam.robiam.pl

PoemaCafe

ul. Langiewicza 2, www.poemacafe.pl

▼ **2.03, g. 20** wieczór włoski z Luigi Pagano Trio, bilety: 40 zł

▼ **3.03, g. 19** spektakl *Sztuka kochania* kabaretu literackiego Cabaret BB, bilety: 45 zł

▼ **8.03, g. 19** koncert Agaty Amelii Wawrzyniak (wokal) i Rafała Karasiewicza (piano) *Muzyka jest Kobietą* z okazji Dnia Kobiet, bilety: 35 zł

▼ **16.03, g. 20** koncert Piotra Kuźniaka *Od Niemena do Santany*, bilety: 35 zł

▼ **17.03, g. 19** koncert Michała Zatora (harfa/śpiew) z okazji Dnia św. Patryka, bilety: 20 i 30 zł

▼ **22.03, g. 18.30** spotkanie z Ewą Najwer z cyklu *Salon Poetycki im. Wincentego Różańskiego*, wstęp wolny
Prezentacja poetycka: Ewa Najwer, Agata Amelia Wawrzyniak, Marek Słomiak.

▼ **23.03, g. 20** koncert Mirosława Czyżykiewicza *The Best of Mirosław Czyżykiewicz* z gościnnym udziałem Witolda Ciso (gitara barytonowa), bilety: 60 zł

▼ **24.03, g. 19** wieczór grecki z Aressem Chadzinikolau z okazji Narodowego Święta Grecji, bilety: 35 zł



Praca Krystyny Bileńki *Zaułek Katarzynki* z wystawy *Dawny i współczesny pejzaż Poznania* od 16.03 czynnej w holu Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego

na wszystkie wydarzenia oprócz *Salonu Poetyckiego*
obowiązuje rezerwacja miejsc

Stowarzyszenie Twórców i Sympatyków Kultury

ul. Kochanowskiego 2a, www.stisk.pl

▼ **16.03, g. 12**, Wielkopolski Urząd Wojewódzki, hol
główny, wernisaż wystawy z okazji 15-lecia STISK Dawny
i współczesny pejzaż Poznania
wystawa czynna do 13.04 **iks**

▼ **do 30.03**

▼ Klub Seniora, SP 62, Druskiennicka 32, wystawa prac
Anny Klimaszewskiej *Tak sobie myślę...*

▼ Galeria 2.piętro w SP nr 62, ul. Druskiennicka 32,
wystawa prac plastycznych wykonanych przez uczestników
projektu *Aktywni i bezpieczni*

▼ **31.03–30.06**, Galeria 2.piętro w SP nr 62,
ul. Druskiennicka 32, wystawa *Batiki i oleje Elżbiety Suszek*

▼ **do 12.04**, Green Galeria, ul. Zeylanda 6, wystawa
Seniority i nasz Vincent

na wszystkie wydarzenia wstęp wolny

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury

ul. Bolesława Prusa 3

tel. 61 664 08 50

www.wbp.poznan.pl

▼ **8.03, g. 17**, Galeria WBPiCAK, wernisaż wystawy
fotografii Mariusza Hertmanna *Portret powszedni*, wystawa
czynna do 8.04 w godzinach pracy biblioteki, wstęp wolny

DOMY KULTURY

Młodzieżowy Dom Kultury nr 2 *

ul. Za Cytadelą 121, tel. 61 820 11 12

mdk2@mdk2.pl, www.mdk2.pl

▼ **1–20.03**, termin nadsyłania utworów na Wojewódzki
Konkurs Wiersz Miesiąca na adres: literackimdk@gmail.com

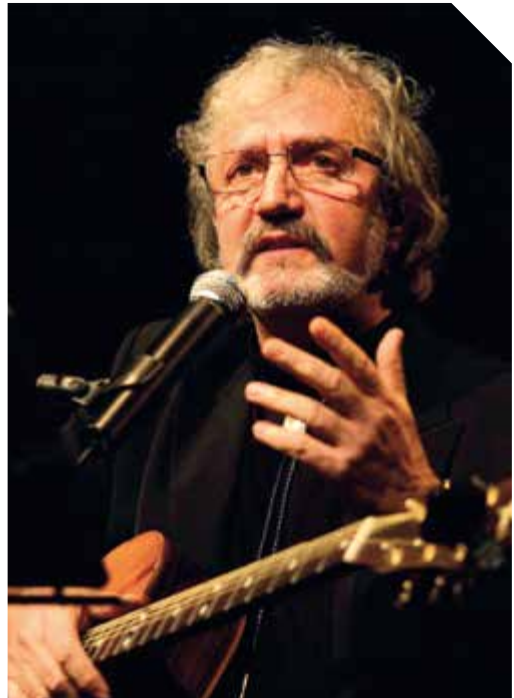
▼ **3 i 17.03, g. 9.30**, sala 114, warsztaty z designu *Poduszki
na dobry sen*, z cyklu *Mamy projekt!*, zapisy: d.szydłowska@mdk2.pl

▼ **3.03, g. 10**, sala 12, Półfinał XXXIII Wojewódzkiego
Konkursu Recytatorskiego (klasy VII SP oraz II–III
gimnazjum)

▼ **14.03, g. 17**, sala 12, otwarte warsztaty *Wszystko wokół
wielkanocnego jajka*, z cyklu *Rodzinne spotkania ze sztuką*

▼ **15.03, g. 18**, Bursa Szkolna nr 2, ul. Czeremchowa 22,
wieczór artystyczny *Art Spotkania*, temat: *Zawód literat*

▼ **do 16.03**, hol MDK, wystawa plastyczna Koła Sztuki
Dziecięcej *„Twórczość” Bajkowe postacie – odgadnij bajkę*



Wieczór z Krzysztofem Daukszewiczem 10.03 w CKiBP Suchy Las

▼ **17.03, g. 10**, sala 12, Finał XXXIII Wojewódzkiego
Konkursu Recytatorskiego

▼ **od 20.03**, hol MDK, wystawa *Powidoki*

▼ **24.03, g. 10.45**, sala 6, otwarte warsztaty lepienia w glinie
*Lepi-My – Lepienie naczynka ze zdobioną pokrywką –
wykonanie metodą walczkową*

▼ **marzec**, hol MDK (szklane gabloty), wystawa *Ceramiczne
postacie z bajek Koła Ceramiki Lepi-My*
na wszystkie wydarzenia wstęp wolny

Młodzieżowy Dom Kultury nr 3 *

ul. Jarochońskiego 1

tel. 61 866 57 47

www.mdk3lazarz.pl

▼ **2.03, g. 17.30** wieczór tworzenia gier planszowych dla
dzieci w wieku 8–11 lat

▼ **3, 10, 17 i 24.03, g. 10.30** warsztaty plastyczne z cyklu
TworzyMy dla dzieci w wieku 3–5 lat, z rodzicami, wstęp: 5 zł

▼ **3.03** Kwiat w doniczce na Dzień Kobiet

▼ **10.03** Katapulta na piłeczki

▼ **17.03** Rzeźuchowe warsztaty

▼ **24.03** Warsztaty wielkanocne

▼ **9.03, g. 17.30** spotkanie dla małych pań *Dzień Kobiet*

▼ **16.03, g. 17.30** wielkanocne warsztaty plastyczne dla
dzieci, młodzieży i dorosłych

▼ **23.03, g. 17.30** zakończenie konkursu plastycznego i fotograficznego *Kwiaty i ogrody*
na wszystkie wydarzenia oprócz warsztatów plastycznych *TworzyMy wstęp wolny*

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Suchy Las

ul. Szkolna 16
tel. 61 250 04 00
ekontakt@osrodekkultury.pl
www.osrodekkultury.pl

▼ **10.03, g. 18**, sala widowiskowa CKiBP, autorski program Krzysztofa Daukszewicza, bilety: 40 i 50 zł, dostępne w sekretariacie (pon.–pt., g. 9–17) oraz na www.bilety24.pl
▼ **24.03, g. 20**, sala widowiskowa CKiBP, koncert *Talizman* Kamila Bednarka z zespołem, bilety: 25 i 35 zł, dostępne w sekretariacie CKiBP (pon.–pt., g. 9–17) oraz na www.bilety24.pl

DK Na Skarpie

os. Piastowskie 104
tel. 61 877 05 51
dknaskarpie@gmail.com

▼ **6.03, g. 17** koncert zespołu seniorów „Wrzosi”
im. J. Gólferta z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, wstęp wolny
▼ **10.03, g. 9–12.30** Ogólnopolskie Filatelistyczne Spotkania Wymienne, wstęp wolny

DK Orle Gniazdo

os. Lecha 43
tel. 61 877 78 42
dkorlegniazdo@o2.pl

▼ **3.03, g. 20–24** milonga z muzyką na żywo – na akordeonie zagra Michał Gajda, wstęp: 20 zł, konieczna wcześniejsza rezerwacja miejsc: tel. 61 877 78 42 lub 695 151 784

▼ **10.03, g. 11** spektakl *Puk! Puk!* dla dzieci od 3 lat w wykonaniu Teatru Chrzyszcz w Trzcinie z Rabki Zdroju, z cyklu *Sobotnie Bajdurki – czyli rodzinne spotkania z teatrem*, bilet dla dziecka z opiekunem: 15 zł (przedsprzedaż) lub 20 zł (w dniu spektaklu)
▼ **17.03, g. 11** spotkanie dla dzieci *Mamma Mia! Smaczne nuty prosto z Włoch!*, z cyklu *Sobotnie spotkania ze sztuką*, bilet dla dziecka z opiekunem: 5 zł
▼ **24.03, g. 11** spektakl *Mały Książę* dla dzieci od 3 lat w wykonaniu Teatru Mer z Łodzi, z cyklu *Sobotnie Bajdurki – czyli rodzinne spotkania z teatrem*, bilet dla dziecka z opiekunem: 15 zł (przedsprzedaż) lub 20 zł (w dniu spektaklu)

DK Stokrotka

ul. Cyniowa 11
tel. 61 867 19 19
dkstokrotka@tlen.pl, www.dkstokrotka.pl

▼ **8.03, g. 18** koncert z okazji Dnia Kobiet *Bądź moją muzą* w wykonaniu Dariusza Łakomego (śpiew, saksofon) oraz Sławomira Sikory (piano), wstęp wolny
▼ **9–10.03, g. 18** warsztaty muzyczno-liturgiczne *Śpiewy Triduum Paschalnego*, wstęp: 50 zł, obowiązują zapisy
▼ **15.03, g. 12** spotkanie oraz wspólne ćwiczenia z fizjoterapeutką Heleną Szulc w ramach Klubu Seniora, wstęp wolny
▼ **17.03, g. 10** Otwarty Turniej Brydża Sportowego Par, obowiązują opłaty członkowskie
▼ **18.03, g. 17** wspólne wyjście do Teatru Wielkiego na spektakl *Parsifal* z Małgorzatą Walewską w roli głównej, wstęp: 55 zł, obowiązują zapisy
▼ **22.03, g. 18** koncert *Wiosenne inspiracje w sztuce i muzyce*, wstęp wolny
▼ **23.03, g. 18** warsztaty artystyczne *Papieroplastyka – wiosenne i wielkanocne dekoracje oraz ozdoby na okna i drzwi*, wstęp: 20 zł, obowiązują zapisy

ODK Pod Lipami ✨

os. Pod Lipami 108A
tel. 61 630 33 47
odkpodlipami@psmwinogrady.pl

▼ **7.03, g. 19** wernisaz wystawy malarstwa *Adam Kucz – surrealizm*, wstęp wolny
▼ **9.03, g. 19** recital kabaretowy Krzysztofa Daukszewicza, bilety: 50 i 60 zł
▼ **12.03, g. 19 44**. PeStKa, czyli Poznańskie Spotkanie Kabaretowe, bilety: 18 i 25 zł
▼ **21.03, g. 19** recital Agaty Amelii Wawrzyniak *Czekaniem jestem* przy akompaniamencie Rafała Karasiewicza, bilety: 20 i 25 zł
W programie utwory m.in. Osieckiej, Młynarskiego, Krajewskiego, Brela.
▼ **23.03, g. 18** projekcja filmu *Niczego nie żałuję – Edith Piaf*, z cyklu *Kino Pod Lipami*, wstęp na zaproszenia – do odbioru w ODK Pod Lipami od 5.03
▼ **30.03, g. 17** spektakl niespodzianka w wykonaniu Studia Teatralnego Krak-Art z Krakowa, z cyklu *Teatr Młodego Widza*, bilety: 6 zł

ODK Słońce

os. Przyjaźni 120
tel. 61 630 32 68
odkslonce@psmwinogrady.pl
www.psmwinogrady.pl

Spektakl dla dzieci *Mały Książę* 24.03 w DK Orle Gniazdo



▼ **1.03, g. 18** spotkanie zapoznawcze *Studio Przyjaźni*, wstęp wolny

Otwarte miejsce dla wszystkich mieszkanki i mieszkańców Winograd i okolic. Poznajmy się i porozmawiajmy o tym, czego potrzebujemy i jak możemy to zrealizować. Na dobry początek, aby dodać nam trochę energii, wystąpi zespół *Zakręcone Babki*

▼ **13.03, g. 19** spotkanie *Książkotek w ODeKu*, wstęp wolny

Przyjaciółki i przyjaciele książek, czekamy tu na was. To miejsce dla tych, co lubią opowiadać lub słuchać o książkach.

▼ **15.03, g. 18** spotkanie *Studio Przyjaźni – zaczynamy działać*, wstęp wolny

Jak wygląda życie na osiedlu blokowym i czego tu brakuje? Jakie mamy narzędzia i co możemy zrobić? Czas na rozpoznanie sytuacji i możliwości. Zapraszamy na warsztat z diagnozy, który poprowadzi Jakub Walczyk.

▼ **17.03, g. 10.30** (dzieci w wieku 2–5 lat) i **g. 12** (dzieci w wieku 6–12 lat), rodzinne warsztaty plastyczne *Śpiewające kolory*, z cyklu *Dzieciaki do dzieła*, wstęp: 10zł/dziecko, obowiązują zapisy: tel. 61 630 32 68

▼ **27.03, g. 10**, siedziba Telewizyjnego Studia Filmów Animowanych w Poznaniu, warsztaty animacji dla dzieci – laureatów XII edycji Międzyszkolnego Konkursu Plastycznego *Zatrzymany w kadrze*

Klub Literacki Dąbrówka

Piątkowskie Centrum Kultury Dąbrówka
os. Bolesława Chrobrego 117

▼ **6.03, g. 18**, bistro Cezar, promocja książek *Album poznański...* Jerzego Grupińskiego i *Księga wyjść* Jerzego B. Zimnego, spotkanie poprowadzi Stanisław Szwarc

▼ **20.03, g. 18** wieczór z małą prozą: Stanisław Chutkowski, Zdzisław Czwartos, Ewa Moskalik, omówienie – Barbara Kęcińska-Lempka
na wszystkie wydarzenia wstęp wolny

Centra kultury – oprac. Anna Solak

CK ZAMEK – oprac. Martyna Łokuciejewska
anna.solak@wm.poznan.pl
m.lokuciejewska@ckzamek.pl

więcej na **kulturapoznan.pl**

MARCOWE ROCZNICE

1.03.1958 Zmarł Stanisław Pogórski (ur. 1908), architekt, autor m.in. projektów gmachów Sądu Wojewódzkiego, Miastoprojektu i Domu Technika.

2.03.1998 W budynku Arkadii otwarto Centrum Informacji Miejskiej.

6.03.1568 Zmarł Józef Struś (ur. 1510), lekarz, autor pionierskiej pracy *O tętnie*, burmistrz Poznania w latach 1557–59.

6.03.1898 Uruchomiono pierwszy tramwaj elektryczny. Jego trasa prowadziła z Dworca Głównego na Ostrów Tumski.

6.03.2013 Zmarł Tomasz Kowalski (ur. 1985), himalaista. Zginął w drodze powrotnej po dokonaniu pierwszego zimowego wejścia na Broad Peak.

17.03.1898 Urodził się Józef Krzyżański (zm. 1987), malarz. Na domu przy ul. Krakowskiej 30, gdzie artysta mieszkał i tworzył, znajduje się poświęcona mu tablica pamiątkowa.

17.03.2013 Zmarła Krystyna Laskowicz (ur. 1938), absolwentka i pracownik naukowy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, działaczka uniwersyteckiej i podziemnej Solidarności. Po 1990 twórca poznańskiego Radia S i telewizji TV-ES.

19.03.1238 Zmarł Henryk I Brodaty (ur. ok. 1168), książę wrocławski i wielkopolski.

19.03.1993 Przy ul. Wieniawskiego otwarto Ośrodek Nauki Polskiej PAN (proj. Zygmunt Skupniewicz i Zygmunt Lutomski).

20.03.1743 Urodził się Tymoteusz Gorzeński (zm. 1825), w latach 1809–21 biskup poznański, później arcybiskup gnieźnieński-poznański, prymas Polski.

20.03.1848 Utworzenie Komitetu Narodowego w Poznaniu zapoczątkowało wydarzenia Wiosny Ludów w Wielkopolsce.

24.03.1888 Zmarł Kazimierz Jarochoński (ur. 1828), historyk, publicysta, działacz polityczny. Wybór jego prac zatytułowany *Zdobywcy i okupanci staropolskie-go Poznania* opublikowało Wydawnictwo Miejskie.

24.03.1938 Zmarł Karol Zyndram Maszkowski (ur. 1868), malarz, witrażysta, w latach 1925–38 dyrektor poznańskiej Szkoły Sztuk Zdobniczych (dzisiaj Uniwersytet Artystyczny).

26(27?).03.1998 Zmarł Kornel Michałowski (ur. 1921), muzykolog, bibliograf, dla swoich zasług określany mianem „Korbuta polskiej muzykologii”.

oprac. J.P.



Kapela Wileńska

25. Jubileuszowy Kaziuk Wileński

4.03 święto ku czci patrona Polski i Litwy, Świętego Kazimierza Królewicza (1458–1484) z rodu Jagiellonów, w 560. rocznicę urodzin

g. 10, fara, ul. Gołębia 1, msza św. dziękczynna koncelebrowana pod przewodnictwem litewskiego biskupa Jonasa Ivanauskasa

g. 11–16, Stary Rynek, Kiermasz Kaziukowy: występy zespołów z Litwy i Wielkopolski, czarny wileński chleb, cepe-liny, bliny, kindziuki, wędliny, obwarzanki, palmy, koszyczki, wyroby rękodzieła, kaziukowe serduszką

g. 11.30 prezentacja Dynastii Jagiellonów i zespołów w log-giach ratusza. Hejnały wileński i poznański. Po koziółkach, ok. g. 12.10, przemarsz Orszaku Jagiellonów ze św. Kazi-mierzem Królewiczem wokół ratusza

g. 12.10–16, Stary Rynek (scena), wystąpią m.in.: Kapela Wileńska z Wilna, Solczanie z Solecznik, Swarzędzka Orkie-stra Flażoletowa, Zespół Folklorystyczny Wielkopole

g. 13, Stary Rynek, wręczenie nagrody „Żurawina 2018” sio-strze Michaeli Rak (twórcy pierwszego hospicjum na Litwie)

g. 14, Dom Polonii, Stary Rynek 51, *Roman Dmowski, Igna-cy Jan Paderewski, Józef Piłsudski – trzy różne koncepcje odzyskania niepodległości* – prelekcja z pokazem multime-dialnym Krzysztofa Styszyńskiego, której będzie towarzyszyć wystawa Olafa Bergmanna *Roman Dmowski (1864–1939) Polak, mąż stanu, pisarz i publicysta*

g. 15, Dom Polonii, Stary Rynek 51, *Ścieżka obok drogi – alter ego Kazimierza Iłakowiczówny* – prelekcja Elżbiety Andrzejewskiej oraz z cyklu *Kresy w Fotografii Wielkopolan* wystawa *Kazimiera Iłakowiczówna in memoriam* w 35. rocznicę śmierci

g. 17, Poznańska Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II stopnia im. M. Karłowicza, ul. Solna 12, koncert galowy zespołu Kapela Wileńska pod kierownictwem Romualda Piotrowskiego

Organizator wydarzenia: Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej Oddział w Poznaniu



Misterium na Cytađeli

W sobotę poprzedzającą Niedzielę Palmową odbędzie się 17. Misterium Męki Pańskiej, największe plenerowe widowisko pasyjne w Europie – tradycyjnie na Cytađeli, w tym roku 24 marca, początek o g. 19. Misterium poprzedzone zostanie mszą św. w kościele u Salezjanów na Winogradach o g. 17, skąd wspólnie z aktorami widzowie przejdą na Cytađelę. W tym roku przypada jubileusz 20-lecia istnienia Misterium; pierwszy spektakl odbył się w 1998 roku. Po raz trzeci w rolę Jezusa wcieli się Cezary Łapa. Będzie można posłuchać nowego playbacku, nagranych w ubiegłym roku w Radio Merkur (Radio Poznań). Misterium Męki Pańskiej jest bezpłatne, a uczestniczyć w nim może każdy. Więcej na: misterium.eu.

Poznański sposób na niepodległość **iks**

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk zaprasza na marcowe wykłady otwarte w ramach wieloletniego projektu *Poznański sposób na niepodległość*.

Godzinne wykłady odbędą się w Sali Posiedzeń PTPN, ul. Mielżyńskiego 27/29, początek zawsze o g. 18:

▼ **8.03**, prof. UAM dr hab. Tadeusz Janicki (Zakład Historii Gospodarczej Instytutu Historii UAM) *Ubogi zaścianek Rzeszy Niemieckiej? Sytuacja gospodarcza ziem zaboru pruskiego (1871–1914)*

▼ **22.03**, dr hab. Anna Weronika Brzezińska (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze) *Niepodległy dzień codzienny mieszkańców wsi wielkopolskiej*.

Obu wykładom towarzyszyć będą jednodniowe wystawy przygotowane przez pracowników Biblioteki PTPN, związane z tematami wykładów. Wstęp na wykłady i wystawy jest wolny.

Varia – oprac. Mateusz Malinowski
mateusz.malinowski@wm.poznan.pl

więcej na **kulturapoznan.pl**
biuletyn.poznan.pl

Akcja społeczna: POWSTANIE



Wydawnictwo Miejskie Posenia ogłasza akcję zbiórki rodzinnych archiwów związanych z powstaniem wielkopolskim. Założeniem tego przedsięwzięcia jest przede wszystkim: zgromadzenie, digitalizacja, archiwizacja i udostępnienie obiektów związanych z powstaniem w setną rocznicę jego wybuchu. Wielka rocznica powstania jest prawdopodobnie jednym z ostatnich, jeżeli nie ostatnim momentem na przeprowadzenie tego typu akcji. Projekt ma na celu wydobycie z archiwów rodzinnych i instytucjonalnych wszelkiego rodzaju pamiątek dotyczących powstania wielkopolskiego, jego genezy, przebiegu, uczestników i następstw. Organizatorzy akcji nie stawiają ograniczeń w rodzaju gromadzonych obiektów, mogą to być: zdjęcia, negatywy, dokumenty rękopiśmienne i drukowane, legitymacje, szkice, rysunki, plany, mapy, przedmioty codziennego użytku czy elementy wyposażenia wojskowego. Właściciele pamiątek będą mogli je udostępnić do skanowania w siedzibie Wydawnictwa Miejskiego Posenia oraz w wyznaczonych miejscach na terenie Wielkopolski. Zbiórka potrwa co najmniej do końca maja 2018 roku.

Zgromadzone materiały zostaną w pierwszej kolejności poddane procedurze kwalifikacyjnej prowadzonej przez zespół ekspercki, a następnie przekazane pod obrady specjalnie powołanego jury, które nagrodzi najlepsze kolekcje lub wyjątkowe pojedyncze obiekty. Wszystkie zakwalifikowane w ramach akcji obiekty zostaną szczegółowo opisane i w formie wirtualnej kolekcji opublikowane na portalu CYRYL. Obiekty nagrodzone i wyróżnione zostaną pokazane w formie mobilnej wystawy w Poznaniu, a następnie w wybranych miastach Wielkopolski. Właściciele, którzy zechcą zdeponować pamiątki, będą mieli taką możliwość w instytucji wyznaczonej przez organizatora.

Partnerami projektu są: Miasto Poznań, Samorząd Województwa Wielkopolskiego, Archiwum Państwowe w Poznaniu, Teatr Polski w Poznaniu, Biblioteka Raczyńskich, Wielkopolskie Muzeum Niepodległości oraz Wojewódzka Biblioteka Publiczna. Szczegółowych informacji na temat akcji należy szukać na stronie internetowej Wydawnictwa Miejskiego Posenia: wmposenia.pl.

oprac. K.K.



PREMIERA

Jagoda i niedźwiedzie

Karin Serres

12.03. g. 18

13.03. g. 10 i 13

reżyseria: Jerzy Moszkowicz

scenografia: Jakub Psuja

muzyka: Maciej Zakrzewski

kostiumy: Angelina Janas-Jankowska

ruch sceniczny: Paulina Wycichowska

obsada: Malwina Brych, Martyna Zaremba-Maćkowska,
Paweł Binkowski, Radosław Elis

wiek: od 9 lat

SCENA
WSPÓLNA
więcej niż
teatr

AQUANET JAZZ FESTIVAL

11-15 kwietnia 2018 Poznań

OMAR SOSA & PAOLO FRESU

KACPER SMOLIŃSKI

NICHOLAS PAYTON

SARAH McKENZIE

E.J. STRICKLAND

TINGVALL TRIO

www.jazz.pl

era jazzu



fot. Katarzyna Rainka

SPONSOR STRATEGICZNY

AQUANET

WSPÓŁPRACA

POZnań*

ajmatur

90°

B

energy

jazz

CALOS

jazz forum

urTV

blue

iks

ajmatur

ajmatur

ajmatur

ajmatur

ajmatur

ajmatur

ajmatur

ajmatur

ajmatur

ajmatur

ODKRYWAJ Z NAMI TAJEMNICE MÓZGU!
ZAPRASZAMY!



10. Tydzień MÓZGU w Poznaniu

13-17 marca, w godz. 17-19, wstęp wolny

Ośrodek Nauki PAN, ul. H. Wieniawskiego 17/19

www.pan.poznan.pl

PAN
POLSKA AKADEMIA NAUK
ODDZIAŁ W POZNANIU

Organizatorzy:

Polska Akademia Nauk Oddział w Poznaniu
Instytut Chemii Bioorganicznej PAN
Instytut Genetyki Człowieka PAN

Partner:



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



Organizatorzy:



INSTYTUT
GENETYKI CZŁOWIEKA
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Patronat honorowy:



WOJEWODA WIELKOPOLSKI



MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO
MAREK WOŹNIAK

POZnań*

Patronat honorowy
Prezydenta Miasta Poznania



Fundacja Zakłady Kórnickie

Partnerzy:



Akademia Muzyczna
im. J. J. Dąbrowskiego w Poznaniu



AQUANET



ŁKOS
WIELKOPOLSKI

